

USTAWA O RZ DZIE  
(*REGIMENTSNOTTEL*)  
PRUS KSI CYCH  
Z ROKU 1542

ROCZNIKI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU  
ROCZNIK 72 ZA ROK 1967 ZESZYT 2

JANUSZ MAŁŁEK

USTAWA O RZ DZIE  
(*REGIMENTSNOTTEL*)  
PRUS KSI CYCH  
Z ROKU 1542

STUDIUM Z DZIEJÓW PRZEMIAN  
SPOŁECZNYCH I POLITYCZNYCH  
W LENNIE PRUSKIM

TORU 1967

PRACA WYDANA NA ZLECENIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK

REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTW TNT  
*Artur Hutnikiewicz*

Komitet Redakcyjny  
Przewodniczący: *Tadeusz Grudziński*

Członkowie:  
*Donald Steyer, Zbigniew Zdrójkowski*

Redaktor naukowy  
KAROL GÓRSKI

Printed in Poland

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE — ODDZIAŁ W POZNANIU

Nakład 410+90 egz. Ark. wyd. 18,25. Ark. druk. 14,5. Papier druk. sat. kl. V, 65 g, 70X100 cm.  
Do składania oddano 31.I.1967 r. Do druku podpisano 16.XI.1967 r. Druk ukończono w listopadzie 1967 r. Zamówienie nr 392/67. L-6. Cena zł 40,—

PRASOWE ZAKŁADY GRAFICZNE RSW „PRASA” Bydgoszcz, Dworcowa 13.

### ERRATA

Strona	Wiersz	Jest	Powinno być
12	5 od góry	F. L. Garsten	F. L. Carsten
17	10/11 od góry	na ziemi chełmińskiej	w ziemi chełmińskiej
18	3 od dołu	K. Lohmeyer	K. Lohmeyer
19	13 od dołu	język polski	język polski
135	10 od góry	wnioski <sup>100</sup>	wnioski <sup>100</sup>
144	23 od góry	Piotr Dohna <sup>39</sup>	Piotr Dohna <sup>30</sup>
165	4 od góry	Prus Królewskich	Prus Książęcych

J. Maliek, *Ustawa o rządzie (Regimentsnottel) Prus Książęcych z roku 1542*

**REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTW TNT**  
*Artur Hutnikiewicz*

**Komitet Redakcyjny**  
Przewodniczcy: *Tadeusz Grudziński*

Członkowie:  
*Donald Steyer, Zbigniew Zdrójkowski*

Redaktor naukowy  
**KAROL GÓRSKI**

**PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE — ODDZIAŁ W POZNANIU**

Nakład 410+90 egz. Ark. wyd. 18,25. Ark. druk. 14,5. Papier druk. sat. kl. V, 65 g, 70X100 cm.  
Do składania oddano 31.I.1967 r. Do druku podpisano 16.XI.1967 r. Druk ukończono w listopadzie 1967 r. Zamówienie nr 392/67. L-6. Cena zł 40,—

**PRASOWE ZAKŁADY GRAFICZNE RSW „PRASA” Bydgoszcz, Dworcowa 13.**

## WSTĘP\*

### 1. ZNACZENIE PODJĘTEGO TEMATU\*

Ustawa *Regimentsnottel* z 1542 r., ustalająca ustrój rządu w Księstwie Pruskim, zasługuje na specjalną monografię z tych względów, że była ona jedną z fundamentalnych ustaw Księstwa. Jej przepisy regulowały przecie sprawy najważniejsze dla państwa, bo charakter rządów. Przez okres prawie stu lat miała ona moc obowiązującą w Prusach Księstwach. Stanowiąc przywilej przede wszystkim dla szlachty, była również częścią statutu kraju, co w dzisiejszym języku nazwalibyśmy konstytucją państwa. Dokładne przebadanie sprawy genezy, uchwalenia i analizy *Regimentsnottel* jest doskonałym kluczem do poznania wewnętrznych stosunków w Księstwie Pruskim i ustalenia stopnia rozwoju społeczno-gospodarczego i politycznego tego kraju.

### 2. STAN BADAŃ

Ten wąski temat doczekał się w istocie rzeczy tylko trzech omówień, w tym dwóch na marginesie szerszej tematyki dziejów stanów Prus Księstwach w XVI wieku. M. Toeppen<sup>1</sup> przedstawił na podstawie recessów sejmowych przebieg sejmu 1542 r., na którym dyskutowano sprawę wydania *Regimentsnottel* i krótko podał treść samego dokumentu. K. Breysig<sup>2</sup> natomiast, opierając się wyłącznie na materiale faktograficznym zaczerpniętym ze wspomnianej pracy M. Toeppena, pokusił się o ocenę *Regimentsnottel* z punktu widzenia walki między stanami a księciem

\* Jest to praca doktorska, napisana pod kierunkiem prof. Karola Górskiego.

<sup>1</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte der ständischen Verhältnisse in Preussen (Besonders nach dem Landtagacten)*, Historisches Taschenbuch hrsg. von F. v. Raumer, Neue Folge, 8 Jhrg., Leipzig 1847, s. 354—362.

<sup>2</sup> K. Breysig, *Die Entwicklung des preussischen Ständethums von seinen Anfängen bis zum Regierungsantritt Friedrich Wilhelm*, Urkunden und Actenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg, Bd. 15, (Ständische Verhandlungen, t. 3), Berlin 1894, s. 25—30.

o przywileje, słusznie widząc w *Regimentsnottel* moment zarysowującej się równowagi między władzą a stanami. Wreszcie F. Arndt<sup>3</sup> zanalizował *Regimentsnottel* z punktu widzenia historii urzędów nadradcowskich.

O *Regimentsnottel* wspomina starsza (F. S. Bock, L. Baczeko) i nowsza literatura (B. Schumacher, W. Hubatsch), nie wnosząc jednak nic nowego, tylko wzmiankując o tej ustawie. Wyjątkiem jest tu niedawno opublikowany artykuł H. Freiwalda<sup>4</sup>, który przekonywająco udowadnia, iż i *Regimentsnottel*, przewidująca zachowanie urzędu biskupów, była przywilejem na korzyść stanów.

Temat wymagał więc przeprowadzenia badań od podstaw. Zachęcał do tego fakt istnienia podobnych monografii dla innych krajów, np. dwutomowego studium Jos von der Straetena<sup>5</sup> o Karcie z Kortenberg, wydanej w 1315 r., opartej na zasadzie badań stanowych.

### 3. METODA

Ustalenie metody badań nad *Regimentsnottel* było sprawą trudną. Ograniczenie się do analizy prawnej dokumentu byłoby wystarczającym tematem dla historyka prawa, ale nie dla historyka. Poszerzenie problematyki przez przedstawienie całego zagadnienia *Regimentsnottel* na tle walki politycznej księcia i stanów stanowiłoby pewien postęp w badaniach historycznych, trzeba bowiem pamiętać, iż jeszcze niedawno gros prac z zakresu historii politycznej nie dostrzegało istnienia reprezentacji stanowej. A więc sam fakt traktowania o walce między Władzą a stanami jest postępek w badaniach historycznych. Zatrzymanie się jednak tylko na problematyce walki politycznej władcy i stanów nie wydawało się jeszcze najlepszym rozwinięciem; należało przecie szukać genezy zmian politycznych w sytuacji społeczno-gospodarczej, a także badać w jakiej mierze na tle geografii kraju. Metodą zastosowaną w pracy mojej nazwę wielowarstwową metodą badania zjawiska społecznego albo faktu historycznego.

Naturalnie, i należało tu brać pod uwagę również niewątpliwie odwrótny wpływ — zjawisk politycznych na sferę społeczno-gospodarczą, a także dynamizm, a nie statyzm w życiu społeczno-gospodarczym i politycznym. Dalej należało zastrzec, iż nie jesteśmy w stanie tych zjawisk społecznych matematycznie wywodzić; możemy jednak określić podstawowe tendencje rozwojowe.

<sup>3</sup> F. Arndt, *Die Oberräte in Preussen 1525—1640*, Elbing 1911, rozdz. II.

<sup>4</sup> H. Freiwald, *Die „Westpreussische Alternative“ zur Regimentsnottel des Herzogtums Preussen*, Studien zur Geschichte des Preussenlandes hrsg. v. E. Bahr, Marburg 1963, s. 151—163.

<sup>5</sup> J. von der Straeten, *Het charter en de Raad von Kartenberg*, [w:] *Etudes présentées à la Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'États*, t. 12—13, Leuven 1952; t. 12, s. 266 i t. 13, s. 300.

Argumentem za tą metodą przemawiającym jest to, że historia gospodarcza, społeczna i polityczna traktowana jest tu integralnie w wzajemnej zależności, a więc jest ona najbliższa przedstawieniu całości złożeń społeczeństwa. Zarysowuje się przeto próba pomyślnego powiązania wyników rozwoju gospodarczego z rozwojem społecznym i politycznym, co często traktowane jest w sposób oderwany.

Chyba właśnie nie taką metodą postuluje trzech, stojących na gruncie materializmu historycznego uczeni NRD: Th. Büttner, G. Heitz i H. Pannach, piszący, iż istnieje już potrzeba nie tylko analizy prawnej i politycznej właściwości stanów, lecz także analizy społecznych i ekonomicznych sił, przyczyn ku nowemu rozwojowi<sup>6</sup>.

W dotychczasowej literaturze stanowej prób praktycznego powiązania zjawisk geograficznych i społeczno-gospodarczych z życiem politycznym dał jedynie H. G. Koenigsberger<sup>7</sup> w doskonałym artykule o parlamencie Piemontu.

#### 4. RÓDŁA R KOPII MIENNE

Podstawowym materiałem archiwalnym było sześć tomów XVI-wiecznych odpisów recesów sejmu Prus Książęcych z lat: 1541—1544, 1546 do 1547, 1548—1549, 1564 i dwa tomy z lat 1565—1568, przechowywanych obecnie w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie, kolejno sygnatury: V/4—1, V/4—2, V/4—3, V/4—4, V/4—5, V/4—6, głównie jednak tom z lat 1541—1544, s. 1—1555<sup>8</sup>.

Zostały one odnalezione w listopadzie 1946 r. w Morągu przez Emilię Sukertową-Biedrawin, sekretarza Instytutu Mazurskiego<sup>9</sup>. Weszły w skład wydawnictwa mikrofilmowego, zainicjowanego przez Karola Górskiego<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Th. Büttner, G. Heitz, H. Pannach, *Neuere Arbeiten und gegenwärtige Ansichten über Ursprung und Entwicklung der Repräsentativversammlung*, Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig, 7 Jhrg. (1957/1958), H. 3, s. 290: „Daraus ergibt sich schon die Notwendigkeit, die bloße Analyse juristischer oder politischer Zuständigkeiten bzw. Aktionen weiterzuführen in eine Analyse der sozialen und ökonomischen Kräfte, die wirksam sind und zu neuen Entwicklungen drängen“.

<sup>7</sup> H. G. Koenigsberger, *The Parliament of Piemont during the Renaissance 1460—1561*, XI-e Congrès International des Sciences Historiques, Paris 1950, [w:] *Etudes...*, Louvain 1952, s. 67—120.

<sup>8</sup> Poprzednio przez szereg lat recesy sejmikowe Prus Książęcych przechowywane były w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Gdańsku.

<sup>9</sup> E. Sukertowa-Biedrawina, *Recesy stanów wschodniopruskich wróciły do Olsztyna*, Rzeczywistość, Dodatek Społeczno-Kulturalny Głosu Olsztyńskiego, R. 1, nr 15, z dnia 7 lipca 1956 r., Olsztyn.

<sup>10</sup> *Acta Conventus Prussiae Ducalis (1541—1565)*, ed. Carolus Górski, Toruń 1950 i *Acta Conventus Prussiae Ducalis (1565—1568)*, ed. C. Górski et. C. Porbska, Toruń 1951, Fontes Series II: Rotuli Fotografici.



Recesy s kopalni wiadomo ci o yciu stanowym Prus Ksi cych w XVI wieku. Obok drobiazgowych protokołów obrad sejmów, na których dyskutowano i uchwalono *Regimentsnottel*, znajdujemy tam nieomal całą korespondencję do powy szej sprawy. Warto recesów jest nieporównywalna z innymi gatunkami ródół.

Kwerendy dokonano w Wojewódzkim Archiwum w Olsztynie w aktach podworskich, w Archiwum Diecezjalnym w Olsztynie w dziale D (zwłaszcza korespondencja Jana Dantyszka) i Varia, dalej w Wojewódzkim Archiwum Pa stwowym w Gda sku (recesy sejmikowe Prus Królewskich z lat 1540—1546 i Varia) i wreszcie w Oddziale Terenowym Wojewódzkiego Archiwum Pa stowego w Toruniu (Varia).

Z kolei przeprowadzono poszukiwania w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w dziale Metryki Koronnej, w zespole „*Libri legationum*”; przejrano tomy 6, 7, 9, 11 i 12, z akt podworskich poddano kwerendzie archiwum radziwiłowskie, które wykazało brak korespondencji ks, Albrechta z Radziwiłłami w latach 1525—1568.

Przeprowadzono tak e kwerend w dziale r kopisów: Biblioteki Czar-toryskich w Krakowie (Acta Tomiciana, Teki Naruszewicza i szereg r kopisów z korespondencj ks. Albrechta i Jana Dantyszka), Biblioteki Jagiello skiej (Acta Tomiciana, Teki Pociechy), Zakładu Dokumentacji Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (Teki Królewieckie 1—19, przede wszystkim korespondencja ks. Albrechta ze swoim agentem na dworze polskim, Kasprem Nipszycem w latach 1525—1541), Biblioteki im. Ossoli-skich we Wrocławiu (Acta Tomiciana, r kopisy genealogiczne), Biblioteki Narodowej w Warszawie (Teki Górskiego), Biblioteki PAN w Gda sku (Prussica), Biblioteki Raczy skich w Poznaniu (Prussica), Biblioteki Stacji Naukowej PTH (Instytut Mazurski) w Olsztynie (Prussica), Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu (Staemmata genealogica Jana Hennenber-gera — 1599 — herbarz najwa niejszych rodzin szlacheckich w Prusach Ksi cych; ten cenny r kopis czeka na opublikowanie).

Wyniki tej kwerendy, chocia skromne, pozwoliły przede wszystkim' na wyja nienie kwestii stara stanów Prus Ksi cych o zatwierdzenie *Regimentsnottel* przez króla i Koron , a tak e dostarczyły nieco materiału genealogicznego odnosz ce go si do osób bior cych udział w sejmie 1542 r.

Niew tpliwie studium to winno by opracowywane na archiwaliach byłego archiwum królewieckiego, obecnie w Getyndze. Czyniono w tym kierunku starania. Dzi ki uprzejmo ci dyr. archiwum, doktora Hansa Koeppena, udało si uzyska dokument ks. Albrechta z 2 lipca 1541 r. (Ostpreussische Folianten nr 79, s. 802—805), wyznaczaj cy osoby do otwarcia testamentu. Niestety nie udało si tam odszuka samego testa-mentu ks. Albrechta z 1541 r.

Bez wyjazdu za granic nie sposób było tych materiałów wykorzysta . Wydaje si jednak, i mog one przynie tylko szczegółowe uzupełnienia tematu; dowodem na to jest fakt, e H. Freiwald, opracowuj c I cz

*Regimentsnottel*, opierał się spośród archiwaliów getyjskich wyłącznie na recesie sejmu 1542 r. (Ostpreussische Folianten nr 475) i jeżeli idzie o faktografię, nie dorzucił nic nowego, co by nam z naszego recesu nie było wiadome. Reces wykorzystany przez H. Freiwalda<sup>11</sup> i nasz reces są niewątpliwie kopiami tych samych akt.

## 5. RÓDŁA DRUKOWANE

Do dziejów gospodarczych Księstwa Pruskiego w XVI wieku nie ma prawie żadnych wydawnictw ródłowych, z wyjątkiem opublikowanego *Haushaltungsbuch* Księstwa Pruskiego z 1578 r., napisanego przez ówczesnego urzędnika kamery rentowej, Kaspra Nostitza<sup>12</sup>. *Haushaltungsbuch* zawiera opis domen księcych i daje ogólne pojęcie o stanie gospodarczym księstwa w II połowie XVI wieku. Nie można na jednak było na jego podstawie opracować podziału własności ziemskiej czy ustalić dochodów księcych. Pojedyncze dokumenty gospodarcze drukowane są w monografiach<sup>13</sup>, czasopiśmie<sup>14</sup> i w wydawnictwach historii rodów pruskich<sup>15</sup>.

Znacznie lepiej przedstawia się publikacja dokumentów prawnopolitycznych. Mamy wydawnictwa, w których zawarte są m. in. dokumenty dotyczące stosunku lennego Prus Księcych do Polski<sup>16</sup>. Prawie wszystkie najważniejsze dokumenty prawnopolityczne dotyczące stosunków wewnętrznych w księstwie opublikowano jeszcze w roku 1616<sup>17</sup>. Potrzeba nowoczesnej ich edycji na podstawie materiałów w byłym archiwum królewskim wyraźnie się rysuje. Nie opublikowane są natomiast żadne recesy sejmowe, z wyjątkiem recesów i akt sejmowych z roku 1566, i to wydrukowanych jeszcze w początkach XVIII w. Edycja tych ródł, ograniczona choćby do laudów, byłaby bardzo pożyteczna. Do czasów się ga-

<sup>11</sup> H. Freiwald, op. cit.

<sup>12</sup> *Kaspars von Nostitz Haushaltungsbuch der Fürstenthums Preussen 1578*, hrsg. v. K. Lohmeyer, Leipzig 1893.

<sup>13</sup> A. Horn, *Die Verwaltung Ostpreussens seit der Säkularisation 1525—1875*, Königsberg 1890, s. 258; K. Forstreuter, *Die Memel als Handelsstrasse Preussens nach Osten*, Königsberg 1931, s. 95 i n.

<sup>14</sup> *Urkunden, Des Herzogthum Preussen Hufenzahl*, Zeitschrift d. Altertums-gessellschaft Insterburg, H. 1, Insterburg 1888, s. 25—27; *Sechzehn Güterurkunden des Archivs der gräfl. Dönhoffschen Familien und Armenstiftung in Quitainen aus den Jahren 1467—1730*, hrsg. v. G. Conrad, *Oberländische Geschichtsblätter*, Bd. 1, H. 1, Kgsbg. 1899—1903, s. 49—56.

<sup>15</sup> Na przykład *Diplomatorium Iteburgense*, 2. Theil, Magdeburg 1879.

<sup>16</sup> *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, wyd. M. Dogiel, t. 4, Vilnae (1764); *Corpus iuris Polonici*, wyd. O. Balzer, t. IV/1, Kraków 1910; *Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Księcych (1454—1657)*. *Wybór ródł*, opracował i wstępem poprzedził A. Vetulani, Wrocław 1953.

<sup>17</sup> *Privilegia der Stände des Herzogthums Preussen*, Brunsbergae 1616.

W latach 1525 r. wykorzystano V tom aktów stanów Prus Krzyżackich wydany przez M. Toeppena<sup>18</sup> i wydawnictwo E. Joachima<sup>19</sup>.

Najlepiej przygotowana jest do badań problematyka kolonialna, dzięki wydawnictwu P. Tschackerta<sup>20</sup>, którego dokumenty sięgają roku 1549, i publikacji E. Sehlinga<sup>21</sup>. Dotychczasowy poziom edycji, jak widać z powyższego, przedstawia się niezbyt korzystnie. Stwarzało to dodatkowe trudności przy opracowaniu przedłożonego studium.

## 6. OPRAWOWANIA

Krajobraz geograficzny i bogactwa naturalne Księstwa przedstawiono głównie na podstawie prac K. Buczka<sup>22</sup> i F. Magera<sup>23</sup>. Liczba ludności Księstwa ustalono na podstawie S. Srokowskiego<sup>24</sup>, podział administracyjny zobrazowano na podstawie M. Toeppena<sup>25</sup>.

Potencjał gospodarczy księstwa i stanów przedstawiono przede wszystkim na podstawie opracowania następujących autorów: H. Schweichler<sup>26</sup> — domeny księstwa, W. Brünneck<sup>27</sup>, H. Plehn<sup>28</sup>, G. Aubin<sup>29</sup>, E. Wilke<sup>30</sup> —

<sup>18</sup> *Acten der Ständetage Ost- und Westpreussens*, hrsg. v. M. Toeppen, Bd. 5, Leipzig 1886.

<sup>19</sup> E. Joachim, *Die Politik des letzten Hochmeisters in Preussen Albrecht von Brandenburg*, Theil 1—3, Leipzig 1892—1895, Publicationen aus den Königlichen Preussischen Staatsarchiven, 50, 58, 61.

<sup>20</sup> *Urkundenbuch zur Reformationgeschichte des Herzogthums Preussen*, hrsg. v. P. Tschackert, Bd. 1—3, Leipzig 1890.

<sup>21</sup> *Die evangelischen Kirchenordnungen des 16. Jahrhunderts*, hrsg. v. E. Sehling, Bd. 4, Leipzig 1911.

<sup>22</sup> K. Buczek, *Geograficzno-historyczne podstawy Prus Wschodnich*, Toru 1936.

<sup>23</sup> F. Mager, *Der Wald in Altpreussen als Wirtschaftsraum*, Bd. 1, Köln 1960.

<sup>24</sup> S. Srokowski, *Prusy Wschodnie. Studium geograficzne, gospodarcze i społeczne*, Gdańsk 1945.

<sup>25</sup> M. Toeppen, *Historisch-comparative Geographie von Preussen...*, Gotha 1858.

<sup>26</sup> H. Schweichler, *Das Domänenwesen unter Herzog Albrecht in Preussen (1525—1568)*, Lötzen 1911.

<sup>27</sup> W. Brünneck, *Zur Geschichte des Grundeigentums in Ost- und Westpreussen*, Bd. 1—2, Berlin 1891, 1896.

<sup>28</sup> H. Plehn, *Zur Geschichte der Agrarverfassung von Ost- und Westpreussen*, Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte, Bd. 17, Leipzig 1904, s. 43—126.

<sup>29</sup> G. Aubin, *Zur Geschichte der gutsherrlich-bäuerlichen Verhältnissen in Ostpreussen von der Gewinnung des Ordensstaaten bis zur Steinschen Reform*, Leipzig 1910.

<sup>30</sup> E. Wilke, *Die Ursachen der preussischen Bauern- und Bürgernunruhen 1525 mit Studien zur Ostpreussischen Agrargeschichte der Ordenszeit*, Altpreussische Forschungen 7 Jhrg., 1930, Kgsbg in Pr., s. 33—81 i 181—222.

stosunki wiejskie, H. Meier<sup>31</sup>, K. Forstreuter<sup>32</sup> i P. Jeannin<sup>33</sup> — handel, W. Schwinkowski<sup>34</sup> — moneta. Wykorzystano szereg opracowań dotyczących osadnictwa oraz monografie poszczególnych powiatów. Z powodu braku materiałów archiwalnych i wydawnictw ródłowych stadium heurystyczne przy opracowaniu tej tematyki wymagało przejrzenia tom po tomie wszystkich głównych pruskich czasopism historycznych, a w wypadku *Preussische Provinzial-Blätter*, nawet strona po stronie, gdyż pierwsze kilkadziesiąt tomów tego czasopisma nie posiada jeszcze spisów treści. Trzeba tu zauważyć, iż odczuwano brak wydawnictwa atlasu historycznego tego typu, jaki dla Prus Królewskich w XVI wieku sporządził Marian Biskup<sup>35</sup>, a także choćby jakiegokolwiek syntezy historii gospodarczej Prus Księstwa. Tak więc zamiast opierać się na wynikach badań, trzeba było dopiero ustalić. Na skutek braków materiałowych czysto sformułowane prowizoryczne i niepełne. Z ustaleń tych nie można było jednak zrezygnować, jeżeli miało się w pełni zastosować przyjętą na wstępie metodę pracy.

Problematyka polityczna, stanowiła dalsze ogniwo pracy, sprowadza się do dziejów walki stanów z księciem o przywileje, traktowanej na tle rozwoju reprezentacji stanowej. Oprócz prac wymienionych już wyżej, przy omawianiu stanu badań nad *Regimentsnottel* na wymienienie spośród wykorzystanej literatury zasługują prace: K. Forstreutera<sup>36</sup>, K. Górskiego<sup>37</sup>, W. Hubatscha<sup>38</sup>, W. Pocięcha<sup>39</sup>, B. Schumachera<sup>40</sup>, G. Schwa-

<sup>31</sup> H. Meier, *Beiträge zur Handels und politischen Geschichte Königsberg, Der neuen Preussischen Provinzial-Blätter*. Dritte Folge, Bd. 9, Königsberg 1864, s. 216—246, 281—311, 409—447.

<sup>32</sup> K. Forstreuter, *Die Memel als Handelstrasse Preussens nach Osten*, Königsberg 1931.

<sup>33</sup> P. Jeannin, *L'activité du Port de Königsberg dans la seconde moitié du XV siècle*, Bulletin de la Société d'Histoire Moderne, Douzième Série — nr 5, 57e Année. Supplément à la Revue d'Histoire Moderne et Contemporaine, 1958, no 2.

<sup>34</sup> W. Schwinkowski, *Das Geldwesen in Preussen unter Herzog Albrecht (1525—1569)*, Zeitschrift für Numismatik 27: 1909, s. 185—373.

<sup>35</sup> M. Biskup, *Atlas historyczny Polski. Prusy Królewskie w drugiej połowie XVI wieku*, Warszawa 1961.

<sup>36</sup> K. Forstreuter, *Vom Ordenstaat zum Fürstentum. Geistige und politische Wandlungen im Deutschordensstaate Preussen unter der Hochmeister Friedrich und Albrecht (1498—1525)*. Kitzingen/Main 1951.

<sup>37</sup> K. Górski, *Z dziejów ywiołu polskiego w Prusiech od 1525 r. do 1772*, Jantar, R. 3, z. 1 (9), Gdynia 1939, s. 1—12.

<sup>38</sup> W. Hubatsch, *Albrecht von Brandenburg-Ansbach, Deutschordens-Hochmeister und Herzog in Preussen*, Heidelberg 1960.

<sup>39</sup> W. Pocięcha, *Geneza holdu pruskiego (1467—1525)*, Gdynia 1937.

<sup>40</sup> B. Schumacher, *Geschichte Ost- und Westpreussens*, 3 Ausgabe, Würzburg 1957.

rza<sup>41</sup>, A. Vetulaniego<sup>42</sup>, a zwłaszcza H. Freiwalda<sup>43</sup>, dotyczy ce bezpośrednio to politycznej, b d to ju czysto stanowej problematyki Prus Ksi cych. Naley tu take wspomnie o wykorzystaniu w celach porównawczych ogólnej literatury stanowej (H. Spangenberg, O. Gierke, F. Härtung, F. L. Garsten, E. Lousse), a take opracowa szczegółowych, zwłaszcza dla ksi stw Ansbach-Bayreuth<sup>44</sup> i Saksonii<sup>45</sup>.

Problematyka prawna pracy zawarta w analizie dokumentu *Regimentsnottel*, stanowi ca ostatnie ogniwo rozprawy, traktowana jest natomiast w sposób prawno-historyczny, a take porównawczy, głównie na podstawie literatury wy ej ju podanej.

## 7. CEL PRACY

Celem pracy nie jest wi c podj cie głównego antagonizmu epoki feudalnej na terytorium Prus Ksi cych, jakim był antagonizm mi dzy feudałami a chłopstwem, ale antagonizmu w obr bie klasy uprzywilejowanej, gdy on dał w wyniku ustaw *Regimentsnottel*. Prowadzenie tego rodzaju bada jest niezb dne:

1) dla zachowania całoci obrazu procesu historycznego, zwłaszcza e posiadaj one nie tylko barwn stron faktograficzn , ale take dobr podstaw ródłow ;

2) dla lepszego zrozumienia głównego antagonizmu epoki feudalnej, tj. sprzeczności mi dzy feudałem a chłopem, gdy mi dzy tymi dwoma antagonizmami istnieje stopie zale no ci.

Uwzgl dnienie wyników bada nad obydwoma antagonizmami społecznymi mo e by podstaw do syntezy procesu historycznego.

<sup>41</sup> G. Schwarz, *Der Ostpreussische Landtag vom Jahre 1540* (5 Okt. bis 16 Nov.), Diss. Phil. Kgsbg. 1923 (maszynopis).

<sup>42</sup> A. Vetulani, *Lenno pruskie od traktatu krakowskiego do mierci ks. Albrechta* (1525—1568), Kraków 1930; ten e, *Polskie wpływy polityczne w Prusiech Ksi cych*, Gdynia 1939.

<sup>43</sup> H. Freiwald, *Markgraf Albrecht, Deutschordens-Hochmeister und Herzog in Preussen 1521 bis 1528*, Kulmbach 1961.

<sup>44</sup> A. Jegel, *Geschichte der Landstände in den ehemaligen Fürstenthümern Ansbach-Bayreuth 1500—1533*, Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberfranken, Bd. 24: 1909—1911, s. 61—126; ten e, *Die Landständische Verfassung in den ehemaligen Fürstenthümern Ansbach-Bayreuth*, Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberfranken, Bd. 25: 1912, s. 1—108.

<sup>45</sup> W. Görlitz, *Staat und Stände unter der Herzogen Albrecht und Georg 1485—1539*, Sächsische Landtagsakten, Bd. 1, Leipzig, Berlin 1928; H. Helbig, *Der Wettinische Ständestaat. Untersuchungen zur Geschichte des Ständewesen und der landständischen Verfassung in Mitteldeutschland bis 1485*, Münster/Köln 1955.

W tym miejscu pragnę bym jak najserdeczniej podziękować prof. dr Karolowi Górskiemu za wiele cennych rad i stałą wszechstronną pomoc w czasie pisania pracy oraz prof. dr Marianowi Biskupowi, prof. dr Włodzimierzowi Dworzaczkiowi i prof. dr Stanisławowi Herbstowi za uwagi recenzyjne.

OBSZAR, RODOWISKO  
ROZWÓJ GOSPODARCZY I SPOŁECZNY  
PRUS KSIĘSTW W POŁOWIE XVI W.

1. OBSZAR, GRANICE I RODOWISKO GEOGRAFICZNE<sup>1</sup>

Traktat krakowski 1525 r. przyznał w lenno margrabiemu Albrechtowi dotychczasowe terytorium lennych Prus Krzyżackich. Liczyło ono około 32 000 km<sup>2</sup>. W tymże traktacie, podobnie zresztą jak i w traktacie toruńskim z r. 1466, ograniczono się do podania zamków i miast, które miały leżeć w obrębie terytorium Prus, bez oznaczenia biegu granicy oddzielającej państwo lenne Prusy Książęce od państwa zwierzchniego — Polski. Zachowanie tego samego terytorium było równoznaczne z utrzymaniem poprzednich granic, które w l. 1466—1525 wykazały stałość, natomiast za rządów Albrechta jako księcia w Prusach uległy minimalnym zmianom.

Warunki geograficzne, choć nie są czynnikiem decydującym w rozwoju społeczeństwa, mogą go przyspieszać lub opóźniać. Im mniejsze zaludnienie i niższy poziom techniki, tym większy jest wpływ warunków naturalnych na rozwój społeczeństwa. Zrozumiałe tym samym, że im bardziej w przeszłości, tym większa jest rola czynników naturalnych i ich wpływ na człowieka. Jak z powyższego wynika, ważną jest dla nas ustalenie, jak wyglądało środowisko geograficzne Prus Książęcych w XVI w. i jaki był jego wpływ na rozwój gospodarczy kraju. Przeprowadzone przez nas odrębne badania nad tymi problematyką doprowadziły do następujących wyników.

Kraj ten w sensie geomorfologicznym to wytwór epoki lodowej, o glebach rednych, miał zaledwie pod uprawę około 20% obszaru księstwa i osiągał niskie zbiory — jeszcze w połowie XIX w. otrzymywano na Pojezierzu trzy ziarna z jednego. Ponad 80% obszaru zajmowały lasy, zalewy, rzeki, jeziora i moczary. Dostęp do morza nie był najwygodniejszy dla rozwoju żeglugi i handlu. Brak było dogodnych systemów rzecznych, z wyjątkiem terenów Sambii. Wody i lasy zaspokajały wiele

<sup>1</sup> Opracowano na podstawie K. Buczka, *Geograficzno-historyczne podstawy Prus Wschodnich*, Toruń 1936, i F. Magera, *Der Wald in Altpreussen als Wirtschaftsräum*, Bd. 1, Köln 1960.

potrzeb bytowych ówczesnego człowieka. Klimat nie sprzyjał tu rolnictwu, tak jak np. w Polsce czy ksi stwach południowoniemieckich (Wirtembergia, Hesja), gdzie okres wegetacji roślin jest dłuższy, ale korzystny był dla hodowli (gospodarka łkowa). Z bogactw naturalnych występowały jedynie: bursztyn, ruda darniowa, surowce budowlane, drewno, gdy tymczasem np. Saksonia obfitowała w duże złoża srebra. W oparciu o zasób dóbr uzysczanych przez przyrodę w Prusach Księcych rozwinęła się głównie gospodarka rolna (hodowla, rolnictwo) oraz gospodarka leśno-rybacko-zbieracka. Czciowo prowadzono również handel morski zbożem, drzewem czy bursztynem, brak kruszców wymagał bowiem zdobywania pieniędzy poprzez handel z innymi krajami.

Prusy Księce nie należały więc do krajów bogatych. Środowisko geograficzne w pewnym stopniu wpływało tu, jak widać, na rozwój gospodarczy księstwa, a ten dalej już zdecydowanie na jego rozwój społeczny.

## 2. LICZBA LUDNOŚCI

Liczbę ludności Prus Księcych ustala Srokowski<sup>2</sup> na około 180 000 dla r. 1525. Ten szacunkowy wynik ma swoje źródło w spisie wszystkich mężczyzn zdolnych do noszenia broni (Musterung) z r. 1506. Wynik spisu podawał 17 873 osoby zdolne do noszenia broni. Przyjmując dalej za L. Weberem<sup>3</sup>, iż tylko co drugi mężczyzna był zdolny do służby wojskowej, a rodzina liczyła przeciętnie 5 osób, otrzymujemy wynik 180 tys.<sup>4</sup> osób na badanym terenie<sup>5</sup>. Liczba zdolnych do służby wojskowej wynosiłaby 10% ogółu ludności, co zdaniem L. Webera stanowi najwyższą cyfrę, jaką może wystawić jakikolwiek naród. Przyrost naturalny w następnych latach był w pewnej mierze równoważony przez liczbę zgonów w czasie wojny z Polską w l. 1519—1521, stąd liczbę około 180 000 przyjmujemy za L. Weberem dla r. 1525.

<sup>2</sup> S. Srokowski, *Prusy Wschodnie. Studium geograficzne, gospodarcze i społeczne*, Gdańsk 1945, s. 113.

<sup>3</sup> L. Weber, *Preussen vor 500 Jahren*, Danzig 1878, s. 118.

<sup>4</sup> S. Srokowski, *Ludność Prus Wschodnich*, Warszawa 1937, odcisk z *Belony*, R. 19, z. 1, s. 34.

<sup>5</sup> W Polsce w XVI w. zamieszkiwała według oszacowania A. Wyczańskiego, *Próba oszacowania obrotu w Polsce XVI w.*, *Kwart. Hist. Kult. Mater.*, R. 9, Warszawa 1961, s. 26, następująca liczba ludności:

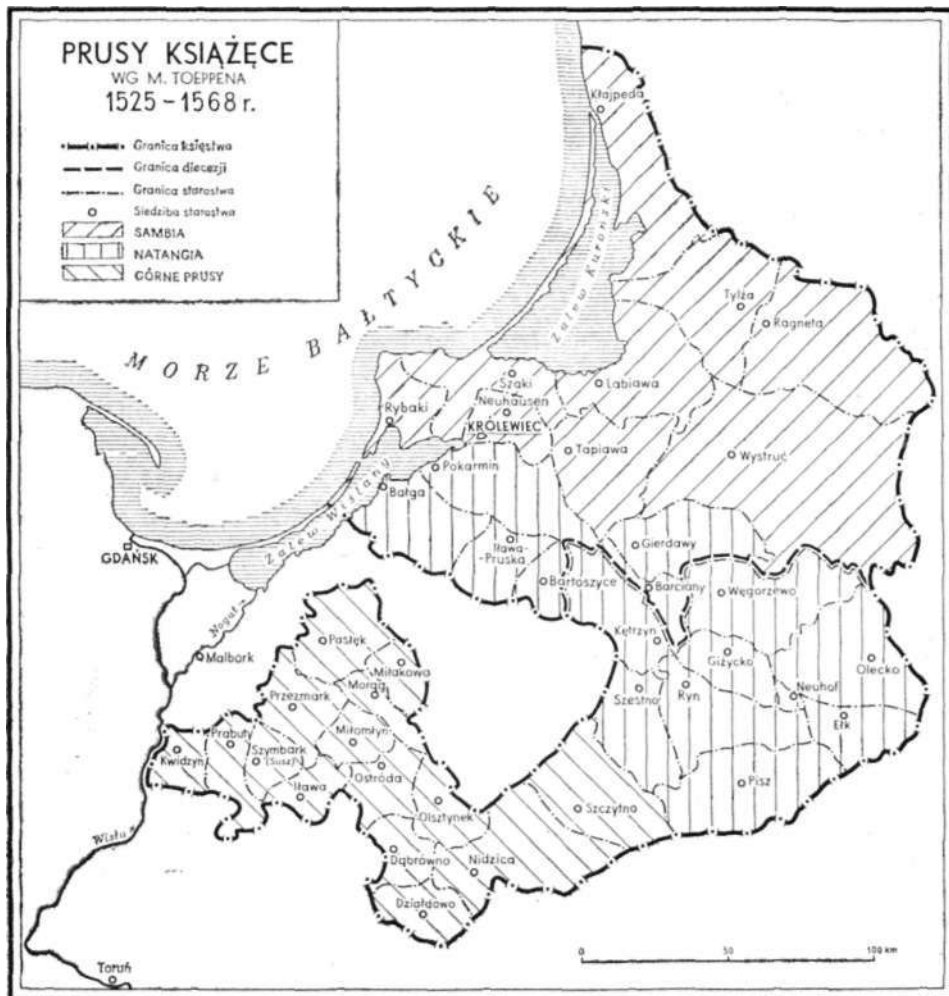
Prowincje	Ludność wiejska	Ludność miejska	Razem
Małopolska	501 752	171 484	674 036
Mazowsze	626 627	63 816	589 443
Wielkopolska	678 320	170 720	849 040
Prusy Królewskie	188 809	108 494	297 303
Razem	1894 608	5 15 314	2 409 822



### 3. PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY

#### a) Okręgi<sup>6</sup>:

180 000 ludności w Prusach Księcych zamieszkiwało trzy okręgi: Sambię, Natangię i Górne Prusy. Podział ten dokonany został jeszcze w czasach zakonnych, lecz w praktyce w pełni zaczął obowiązywać od r. 1525. Nie był to podział czysto formalny, gdyż miał on zastosowanie w życiu w tzw. zjazdach poszczególnych okręgów (*Kreisversammlungen*) i w wysyłaniu poselstw w imieniu okręgu.



Ryc. 1. Podział administracyjny Prus Księcych (według M. Toepfena, *Atlas zur Historisch-Comparative Geographie von Preussen*, Gotha 1858, tabl. III)

<sup>6</sup> Opracowano według M. Toepfena, *Historisch-Comparative Geographie von Preussen...*, Gotha 1858, s. 260—262.

Stolicami niejako tych okręgów administracyjnych, gdzie odbywały się zjazdy szlachty, były następujące miasta: dla Sambii — Królewiec, dla Natangii — Bartoszyce, dla Górnych Prus — Zalewo.

b) *Starostwa*<sup>7</sup>:

Podstawowym jednak podziałem administracyjnym był podział na starostwa (*Hauptämter*). Geneza ich nie wiążąca się z jakimś jednorazowym aktem prawnym, a więc nie powstała w sposób sztuczny, lecz całkowicie naturalnie wywodzi się z okręgów krzyżackich.

I tak po r. 1466 w związku ze stratami terytorialnymi Zakonu było wiele komturstw (bardzo duże ich zagęszczenie miało miejsce na ziemi chełmińskiej). Siedzibami komturstw po r. 1466 były: Kłajpeda, Ragneta, Królewiec, Pokarmin, Bałga, Ostróda. Zaraz po wojnie 13-letniej powstały nowe komturstwa w Pasłku, Morągu, Iławie i Nidzicy, a przejściowo w Rynie. W czasach Albrechta stały się one automatycznie starostwami.

Tymczasem od momentu wyboru ks. Fryderyka saskiego wielkim mistrzem nastąpiła całkowita zmiana w podziale administracyjnym kraju. Wynikiem tego była likwidacja komturstw Bałgi i Pokarmina w r. 1499 i ciśle uzależnienie tych jednostek administracyjnych — jako komornictw — bezpośrednio od wielkiego mistrza. Parę lat później los Bałgi i Pokarmina podzieliła Ragneta i kilka innych, których nazw nie podaje ani M. Toeppen<sup>8</sup>, ani J. Voigt<sup>9</sup>. Odstąpił komturowie siedzieli tylko w Kłajpedzie i Ostródzie. Pozostałe jednostki administracyjne (komturstwa, wójtostwa, prokuratury), tzw. Amty, były bezpośrednio podległe wielkiemu mistrzowi, który zawiadywał nimi przez swoich zaufanych ludzi, nazywanych już wtedy starostami (*Hauptleute*).

Polityka Fryderyka saskiego, odróżniająca swoje interesy od interesów Zakonu, dokonała zasadniczego przełomu w podziale administracyjnym i w samej administracji, przygotowując w pełni grunt pod nowy podział i system administracyjny Prus Księstwach.

Po r. 1525 dotychczasowe jednostki administracyjne, pozostające pod zarządem wójtów, prokuratorów i komturów domowych, stały się prawie bez wyjątku starostwami księstwowymi. Dotychczasowa nazwa „Amt” pozostała.

Zmiany były niewielkie: prokuratura Kreuzburg została zlikwidowana przez włączenie jej do siedmiu starostw, upadło także kilka innych „Amtów”, których nazw wspomniany wyżej autorzy nie podają, a utworzono trzy nowe: Miłakowo, Olsztynek, Straduny (późniejsze Olecko).

Wskazywane zmiany w podziale administracyjnym wynikały z rezygnacji biskupów ze swoich dotychczasowych uposażeń pod wpływem przyjętej

<sup>7</sup> Opracowano także na podstawie M. Toeppena, jw., s. 262—285.

<sup>8</sup> M. Toeppen, *Historisch-comparative Geographie von Preussen...*, s. 261.

<sup>9</sup> J. Voigt, *Geschichte Preussens*, Bd. 9, Kgsbg. 1839, s. 472.

przez nich nauki ewangelickiej. Biskup sambijski Jerzy Polentz dokonał tego 30 maja 1525 r.<sup>10</sup>, a biskup pomezanski Erhard von Queiss — 23 października 1527 r.<sup>11</sup>.

Uposażenie biskupstwa sambijskiego (okręgi Rybaki, komornictwa Medenau, Thierenberg, Powunden, Laptau) włączono do istniejących starostw, a ponadto dało ono podstawę do utworzenia starostw w Neuhausen i Rybakach. Natomiast z terytorium dotychczasowego uposażenia biskupstwa pomezaskiego (okręgi Susza, Przezmarka, Kwidzyna) utworzono starostwa Kwidzyn, Susz i Prabuty.

Nawiasem należałoby dodać, że w r. 1525 ks. Albrecht przejął także władzę od kapituły sambijskiej w Królewcu i pomezaskiej w Kwidzynie. Kanonicy sambijscy zrezygnowali z Rybaków a w zamian otrzymali mieszkanie i utrzymanie mandatem księciem z 25 lipca 1525 r. w Zalewie koło Wystruci<sup>12</sup>, a kanonicy pomezascy, rezygnując ze swego uposażenia, otrzymali tylko zapewnienie od księcia, że w przyszłości nie pozostawi ich w niedostatku<sup>13</sup>.

W sumie w wyniku tych przemian w Prusach Księcych było 34 starostwa zwykłe + 5 starostw dziedzicznych, razem 39, z wyłączeniem osobno stolicy księstwa, Królewca.

Na poszczególne okręgi przypadały następujące starostwa:

**Sambia** (9): Szaki, Rybaki, Tapiewo, Neuhausen, Labiawa, Wystruż, Ragneta, Tyłaj i Kłajpeda.

**Natangia** (13 + 2 dziedziczne, tj. Gerdawy i Neuhof): Pokarmin, Bałga, Pruska Hława, Bartoszyce, Kartuzyn, Olecko, Barciany, W gorzewo, Elk, Pisz, Ryn, Giżycko, Szestno.

**Górne Prusy** (12 + 3 dziedziczne, tj. Susz, Hława, Dębrowno): Pasłęk, Morąg, Miłakowo, Przezmark, Miłomłyn, Ostróda, Olsztynek, Kwidzyn, Prabuty, Nidzica, Działdowo, Szczytno.

Starostwami zawiadywali starostowie, jedynie starosta Szaków nosił tradycyjny tytuł wójty krajowego Sambii (Landvogt von Samland), a starosta Rybaków tytuł wójty Sambii (Vogt von Samland); tak też nazywani są konsekwentnie w źródłach. Wyjątkowo nadawano — zdaniem Toepfena — tytuł starosty (*Hauptmann*) ad personam. I tak np. Andrzej Rippen podpisany jest pod *Regimentsnottel* 1542 r.<sup>14</sup> jako starosta, mimo iż zawiadywał jedynie komornictwem (*Kammeramt*) Kaymen, a więc był tylko administratorem komornictwa (*Amtmann*)<sup>15</sup>. Jeszcze raz spotykamy

<sup>10</sup> UB, Bd. 2, s. 120, nr 356.

<sup>11</sup> *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pommern* von H. Cramer, Marienwerder 1887, dokument nr 206, s. 274—275.

<sup>12</sup> UB, Bd. 2, nr 375.

<sup>13</sup> *Ibid.*, nr 360.

<sup>14</sup> *Priv.* vol. 56a.

<sup>15</sup> Za takiego uważa go K. Lohnmeyer, *HB*, s. 253. Polska nauka historyczna nie wypracowała jeszcze adekwatnych odpowiedników dla nazw urzędów i urzędników Prus Księcych XVI w. Po napisaniu tej pracy ukazał się interesujący

go w ródłach z tytułem starosty w r. 1548<sup>16</sup>. Czsto tak e administratorzy komornictwa Taplaki nosz tytuł staro ci ski.

Ten podział na starostwa przetrwał tutaj do r. 1752.

c) *Komornictwa i „amty” sołtysie:*

Niektóre ze starostw dzieliły si jeszcze na komornictwa (Kämmerämter), a mianowicie: w starostwie Przezmark znajdowało si komornictwo Dolno<sup>17</sup>, Orzysz nale ał do starostwa Ryn<sup>18</sup>, Rybaki i Szaki miały po kilka komornictw<sup>19</sup>.

Nieco inny z nazwy podział administracyjny miało starostwo Wystru . Był to prawie wyl cznie okr g chłopski; mało było tu wielkich posiadaczy ziemskich. Z tych te wzgl dów, jak równie i ze wzgl du na jego obszar (było to najwi ksze starostwo Prus Ksi cych — w r. 1544 liczyło 33 200 włók<sup>20</sup>), podzielił je ksi Albrecht na 13 amtów sołtysich (*Schulzenämter*)<sup>21</sup>.

d) *Gminy miejskie i wiejskie*

W zasadzie jednak najni sz jednostk administracyjn były gminy miejskie (z rad i ław ), gminy wiejskie z własnym samorz dem lub te bez niego, zale nie na jakim prawie znajdowała si wie stanowi ca własno ksi c , i takie same gminy wiejskie b d ce własno ci i podlegaj ce jurysdykcji szlachty.

#### 4. POTENCJAŁ GOSPODARCZY KSI CIA I STANÓW W PRUSACH KSI CYCH W POŁOWIE XVI W.

Potencjał gospodarczy ksi cia i stanów w połowie XVI w., a wi c w okresie kiedy wydano *Regimentsnottel*, mo na przedstawi , ustalaj c

artykuł Tadeusza Grygiera, *Organizacja władzy naczelnej Prus Ksi cych*, Komunikaty Mazursko-Warmi skie, nr 4 (86), Olsztyn 1964, s. 460—486. Stosowana tam jednak terminologia, polegaj ca na dosłownym tłumaczeniu nazw urz dów z j zyka niemieckiego na jezyk polski, np. „Hauptmann” na „kapitan” — zamiast starosta, „Hofmeister” na „mistrz dworu” — zamiast ochmistrz, wydaje si nieudana.

<sup>16</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—3 p. 7/1.

<sup>17</sup> HB, s. 26 § 24 i przypis 3.

<sup>18</sup> HB, s. 53 i 51: „Ariss gehört gem Rein” i przypis 1.

<sup>19</sup> HB, s. 89 i s. 97, nie podano ani nazw, ani ilo ci komornictw z wy tkiem komornictwa Laptau, nale cego do starostwa Rybaki.

<sup>20</sup> A. Horn, *Das Hauptamt Insterburg*, Zeitschrift der Altertumsgesellschaft Insterburg, H. 1, Insterburg 1888, s. 44.

<sup>21</sup> P. Froelich, *Historische und Kulturhistorische Nachrichten aus den Rechnungen des Hauptamtes Insterburg in den Jahren 1555 und 1556*, Zeitschrift der Altertumsgesellschaft Insterburg, H. 18, Insterburg 1925, s. 6.

w wypadku władcy i ilości ziemi przez niego posiadanej (pomniejszonej przez zastawy), a także roczne dochody księcia, w wypadku szlachty i miast liczebność tych grup, ilość posiadanej przez nie ziemi i wreszcie, choćby ogólnie, ich pozycja ekonomiczna. Przedstawienie potencjału gospodarczego musi mieć w gruncie rzeczy charakter statyczny.

a) *Podział własności ziemskiej. Zastawy*

Przedstawienie własności ziemskiej w Prusach Księżych XVI w. na skutek braku analitycznych badań, które zostały już wykonane dla Prus Królewskich XVI w.<sup>22</sup>, musimy ograniczyć tylko do ogólnych rysów.

Pierwsze pełne dane dotyczące ogólnego arealu uprawnego pochodzą z około r. 1660 (tab. 1)<sup>23</sup>, natomiast z podziałem na kategorie własnościowe — dopiero z r. 1663 (tab. 2 i 3)<sup>24</sup>, a więc ponad sto lat później od czasów, które nas interesują. Niemniej wyzyskanie tych danych może być korzystne przy zastosowaniu metody regresji.

Obecnie chodzi nam o ustalenie, w jakiej mierze dane te można cofnąć do I połowy XVI w. O stabilności własności ziemskiej wiadczy tabela 4<sup>25</sup>.

Tabela 4 potwierdza, iż na przestrzeni ponad stu lat w starostwach Pańsk i Miłakowo nie nastąpiły większe zmiany we własności ziemskiej. Różne kategorie ludności wiejskiej z 1540 r. pozostają bowiem prawie w tej samej proporcji do wielkości arealu poszczególnych rodzajów własności ziemskiej 1663 r., przyjmując istnienie jednakowego współczynnika w ilości siły roboczej potrzebnej do gospodarzenia na danej jednostce powierzchni ziemi.

Dalszym argumentem przemawiającym za małą zmiennością we własności ziemskiej jest porównanie stanu tej własności w r. 1600 i 1663.

Pewne dane o liczbie łanów w XVI i XVII w. w niektórych starostwach Prus Księżych znajdujemy u H. Schweichlera (tab. 5)<sup>26</sup>. Porów-

<sup>22</sup> M. Biskup, A. Tomczak, *Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w.* I. Rozmieszczenie własności ziemskiej, II. *Sieć parafialna*, Toru 1955; M. Biskup, *Rozmieszczenie własności ziemskiej województwa chełmińskiego i malborskiego w drugiej połowie XVI w.*, Toru 1957.

<sup>23</sup> Zeitschrift d. Altertumsgesellschaft Insterburg, H. 1, Insterburg 1888, s. 25—27: „Urkunden. Des Herzogthum Preussen. Hufenzahl”.

<sup>24</sup> Tabel podaj za A. Hornem, *Die Verwaltung Ostpreussens seit der Secularisation 1525—1875*, Kgsbg. 1890, s. 260—261, poprawiając błędne podliczenia. Ten sam rejestr podziału własności ziemskiej opublikował niedokładnie S. Rólański w artykule *Formowanie się wielkiej własności w Prusach Księżych w świetle akt podworskich*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 3 (61), Olsztyn 1958, s. 225—237, opierając się na aktach starosty Szymbarka. Nie mając podanej daty w aktach, Rólański datował ten rejestr na koniec XVII wieku.

<sup>25</sup> W. Schulz, *Siedlungsgeographie des Deutschen Oberlandes*, Mitteilungen der Geographischen Gesellschaft in Königsberg Pr., Kgsbg. 1925, s. 53—55.

<sup>26</sup> H. Schweichler, op. cit., s. 15—38.

Tabela 1. Liczba łąnów uprawnych w Prusach Księcych z około r. 1660

I. Sambia

Starostwo, komornictwo	Łany	Morgi
Szaki	2 822	20
Rybaki	2129	12,5
Lochstädt	80	7
Neuhausena	615	15
Waldau	605	12
Labiawa	773	29
Tapiewo	2 408	13,5
Taplaki	436	6
Wystru	11675	0,5
Zalewo (Saalau)	444	7,5
Gecrgenburg	515	15
Ragneta	5 317	17
Razem	27 824	5
+ Tyl a	3 407	20
Kłajpeda	2 800	-
	6 207	25

II. Natangia

Starostwo, komornictwo	Łany	Morgi
Barciany	2 736	22
Bałga	4 061	14
? (Lessen)	3 183	8
Ełk ,	2 843	8,5
Norki (Heydecka)	272	15
Ryn	3 414	6
Pokarmin	5 774	—
Pr. Hawa	2 821	14
Bartoszyce	1 613	10
K trzyn	4 231	4,5
Pisz	3 160	10
W gorzewo	4 541	23
Gi ycko	2 200	—
Gierdawy, Nordenburg	2 679	18,5
Olecko	5 593	—
Razem	49126	3,5

<sup>a</sup> W oryginale po raz drugi podano Rybaki; chodzi tu w istocie o Neuhausen, gdy taki sam areał podany jest dla Neuhausen w r. 1663

III. Górne Prusy

Starostwo, komornictwo	Łany	Morgi
Pasłek	3 405	3,5
Morağ	1 664	—
Miłakowo	1 443	5,5
Przezmark	2 538	1,5
Prabuty	2 285	—
Kwidzyn	1 389	11
Szymbark	1 723	—
Ilawa	1 084	—
Ostróda	1 974	—
Olsztynek	2 029	—
Miłomłyn	1 707	—
Dąbrówno	2 639	15
Nidzica	2 841	—
Szczytno	2 682	—
Działdowo	1 905	—
<b>Razem</b>	<b>31 309</b>	<b>6,5</b>

Tabela 2. Własność ziemska w Prusach Księstwach w r. 1663 (w łanach)  
I. Sambia (33 288 łanów 11,5 morgów)

Starostwo	Szlachecka		Wolnych		Książęca <sup>a</sup>	
	Łany	Morgi	Łany	Morgi	Łany	Morgi
Rybaki	402	11,5	186	3	1 583	16
Lochstädt	—	—	—	—	74	17
Szaki	975	1	402	7,5	1 322	15,5
Neuhausen	—	—	—	—	615	15
Labiawa	260	1	81	6,5	362	15
Waldau	75	21,5	—	—	557	1
Tapiewo	1 492	22	1 463 <sup>b</sup>	19 <sup>b</sup>	—	—
Taplaki	188	22	456	1,5	—	—
Zalewo	10	—	—	—	303	18
Georgenburg	—	—	—	—	313	12,5
Wystruć	856	21	—	—	10 818	10,5
Ragneta	105	—	158	19,5	4 295	2
Tauroggen	—	—	—	—	—	—
Tylża	143	—	—	—	3 002	21
Kłajpeda	—	—	—	—	2 782	11
<b>Razem</b>	<b>4 509</b>	<b>10</b>	<b>2 747</b>	<b>27</b>	<b>26 031</b>	<b>4,5</b>

<sup>a</sup> U Horna nazywana jest ona własnością chłopską, w istocie chodzi tu o wsie czynszowe księstwa, o czym przekonuje nas porównanie arealu własności chłopskiej według Horna z arealem wsi czynszowych według H. Schweichlera, *Das Domanenwesen unter Herzog Albrecht in Preussen (1525—1568)*, Lätzen 1911, s. 15—38, które to dane, choć z różnych czasów, są z sobą prawie identyczne.

Niemniej, aby do kategorii tzw. własności chłopskiej zaliczono i areal chłopów księstwach i szlacheckich, gdy dane o własności szlacheckiej należałyby wówczas sprowadzić tylko do folwarku, który nie mógł osiągnąć w żadnym wypadku takich rozmiarów, jakie znajdujemy w tabeli. Tabela pomija folwarki księstwa (elektorskie) i patrimonia miast, w tym czasie — jak podaje A. Horn (s. 260) — znaczne.

W tej liczbie areal wolnych i księstwa.

II. Natangia (48 756 łanów 20 morgów)

Starostwo	Szlachecka		Wolnych		Książęca	
	Łany	Morgi	Łany	Morgi	Łany	Morgi
Bałga	1 593	28	387	14	1 516	27
Pokarmin	3 130	2,5	757	0,5	1 841	26,75
Pr. Hawa	2 046	9,5	144	15	667	26,75
Bartoszyce	1 121	20	—	—	284	7
Kętrzyn	2 640	10,75	263	20	958	—
Barciany	1 679	27	284	20	447	4
Gierdawy	2 433	28,75	—	—	—	—
Węgorzewo	1 193	14	507	16	2 756	1,5
Nordenburg	154	—	—	—	—	—
Olecko	620	7,5	1 508	25	3 558	3,5
Ełk	264	29	1 304	9,5	1 577	16,75
Sielkeim (Heideck)	250	—	—	—	—	—
Pisz	1 174	15	2 542	23	551	25
Szestno	1 189	15	567	29	1 216	6
Ryn i Orzysz	159	—	1 134	—	2 218	22
Giżycko	88	—	651	11	1 368	4
<b>Razem</b>	<b>19 739</b>	<b>27</b>	<b>10 054</b>	<b>20,25</b>	<b>18 962</b>	<b>30</b>

III. Górne Prusy (28 489 łanów 20,25 morgów)

Starostwo	Szlachecka		Wolnych		Książęca	
	Łany	Morgi	Łany	Morgi	Łany	Morgi
Paślęk	1 841	—	131	—	1 361	9,25
Miłakowo	599	5	130	19	589	15
Morağ	549	5	100	—	447	—
Przezmark	2 111	10,5	335	8	975	25
Prabuty	1 333	—	58	—	549	27
Szymbark (Susz)	1 659	14	—	—	—	—
Kwidzyn	579	15	406	24	416	25
Nidzica	671	—	1 054	3	1 382	—
Działdowo	781	—	261	—	443	22,5
Ostróda	1 104	15	193	12,5	560	—
Hawa	970	2,5	—	—	—	—
Olsztynek	960	6	530	26,5	364	20
Szczytno	666	9,5	664	6	1 031	—
Dąbrówno	2 229	10	447	13	—	—
<b>Razem</b>	<b>16 055</b>	<b>2,5</b>	<b>4 312</b>	<b>22</b>	<b>8 121</b>	<b>23,75</b>

nanie tych fragmentarycznych cyfr z danymi z r. 1663 słu y ma ustaleniu, o ile rejestr łanów z r. 1663 mo na przenie do XVI w.

Stosunkowo najwi cej danych porównawczych w przedstawionej tabelce dotyczy własno ci ksi cej. Okazuje si , i wykazuje ona na przestrzeni ponad sze dziesi ciu lat wielk stabilno . Własno ksi ca nie zmieniła prawie zupełnie swego stanu posiadania w nast puj cych starostwach: Paśl k, Olsztynek, Georgenburg, Gi ycko, Ełk, Barciany, Bar-



Tabela 3. Zestawienie własności ziemskiej (wiejskiej i miejskiej)  
Prus Księcych w r. 1663

Okręgi	Właściciele									Ogółem	
	wiejscy								miejscy		
	szlachta		wolni		księżę		łącznie				
	łany	morgi	łany	morgi	łany	morgi	łany	morgi	łany		
Sambia	4 509	10	2 747	27	26 031	4,5	33 288	11,5	6 017 <sup>a</sup>	39 305	11,5
Natangia	19 739	27	10 054	3	18 962	20,25	48 756	20	8 413 <sup>b</sup>	57 169	20,25
Górne Prusy	16 055	2,5	4 312	22	8 121	23,75	28 489	20,25	9 504 <sup>c</sup>	37 993	20,25
<b>R a z e m</b>	<b>40 304</b>	<b>9,5</b>	<b>17 114</b>	<b>22</b>	<b>53 115</b>	<b>18,5</b>	<b>110 534</b>	<b>21,75</b>	<b>23 934<sup>d</sup></b>	<b>134 468</b>	<b>22</b>

<sup>a</sup> W 9 miastach. <sup>b</sup> W 18 miastach. <sup>c</sup> W 20 miastach. <sup>d</sup> rednio każde miasto posiadało 507 łanów, jednak niektóre z nich miały własność, np. Pasiek 1563 łany, Kwidzyn 1092, Frydląd 1570, Bartoszyce 1342, Ketrzyn 1301, Ostróda 1104, Przewmark 2111, Prabuty 1323, Welawa 1320, Tyła 1080, Kłajpeda 1635, Wystrun 396 łanów.

Tabela 4. Stan osadnictwa Górnych Prus w r. 1540

Starostwo	Własność			
	szlachecka		wolnych	książęca
	liczba			
	szlachty	chłopów	wolnych	chłopów książęcych
Pasiek	11	258	32	281
Morąg	2	?	2	181
Miłakowo	6	64	32	80
Miłomłyn	6	130	37	54
Przewmark	11	220	55	229
<b>R a z e m a</b>	<b>36</b>	<b>672</b>	<b>158</b>	<b>831</b>

Pominęli karczmarzy, młynarzy, zagrodników.

toszyce, Bałga; niewielkie powiększenie łanów znajdujemy w starostwach: Miłakowo, Szczytno, Pisz, Olecko, Pokarmin. Znaczne powiększenie ma miejsce tylko w starostwach: Przewmark, Nidzica, Szestno, Pr. Hława. Mogło być ono faktyczne albo też pozorne na skutek zmian administracyjnych w ciągu tego okresu. Nie sposób jednak tego rozstrzygnąć przy tak skąpym materiale. Równocześnie nie brak nam danych o innych starostwach.

Wydaje się, że na podstawie przeprowadzonej analizy można założyć, iż zmiany własnościowe w gospodarce księcej<sup>27</sup> i w ogóle nie były tutaj na przestrzeni stu lat znaczne. Szlachta co prawda w XVI w. przechwytywała dobra księce, ale po r. 1600 musiała je na powrót oddać. Teza

<sup>27</sup> F. Grigat, *Besiedlung des Mauerseegebiets in Rahmen der Kolonisation Ostpreussen*, Kgsbg. 1932, s. 95.

Tabela 5. Porównanie liczby łąnów zebranych przez Schweichlera (SCH) z rejestrem z 1663 r. (R)<sup>a</sup>  
I. Górne Prusy

ródło	Starostwo	Dane z roku	Własno			Ogółem
			szlachecka	wolnych	ksi ca	
SCH	Przezmark	1601	nic	2140,5	543,5	2 684
R		1663	2111	335	976	
SCH	Miłomłyn	1601			268,5	—
R		1663				
SCH	Paśl k	1593/94			1339	—
R		1663	1841	131	1361	
SCH	Miłakowo	1600	722	136	680	—
R		1663	599	131	588	
SCH	Olsztynek	1600			354	—
R		1663	960	531	365	
SCH	Nidzica	1600			833,5	—
R		1663	671	1054	1382	
SCH	Szczytno	1600			884,5	—
R		1663	666	664	1031	

#### II. Sambia

ródło	Starostwo	Dane z roku	Własno			Ogółem
			szlachecka	wolnych	ksi ca	
SCH	Tapiewo	1535/36	—		606	—
R		1663	1492	1464	(f cznie dla wsi wolnych i ksi .)	
SCH	Georgenburg	1583/84	—	—	290	—
R		1663	-	—	313	

#### III. Natangia

ródło	Starostwo	Dane z roku	Własno			Ogółem
			szlachecka	wolnych	ksi ca	
SCH	Szeszno	1531			327	-
R		1663	1190	568	1216	
SCH	Pisz	1539	—	—	331	—
R		1663	1175	2 543	552	
SCH	Gi ycko	1566	—	712,5	1392	—
R		1663	88	651	1368	
SCH	Elk	1601	—	—	1488	—
R		1663	265	1304	1577	
SCH	Olecko	1601	—	—	3 022,5	—
R		1663	620	1509	3 558	

<sup>a</sup> Liczby morgów doł czalem do łąnów, zaokr glaj c.

ródło	Starostwo	Dane z roku	Własno			Ogółem
			szlachecka	wolnych	ksi ca	
SCH	Barciany	1586	—	—	498	—
R		1663	1680	285	447	—
SCH	Bartoszyce	1609	—	—	276	1365
R		1663	1 122	—	284	-
SCH	Pr. Hawa	1586	2 871,5	132	127,5	3151
SCH	Bałga	1603	—	—	1437	—
R		1663	1594	377	1517	—
SCH	Pokarmin	1603	—	—	1511,5	—
R		1663	3 130	757	1841	—

ta wymaga podbudowy odrbnymi badaniami; niestety, w Polsce na skutek braku archiwaliów wydaje si to niemo liwe. Tak wi c dane z r. 1663 (39,5% łąnów uprawnych nale ło do ksi cia) mo na by odnie do I połowy XVI w., czyli obrazowo mówi c, ksi posiadał  $\frac{2}{5}$  ziemi uprawnej kraju, z której ci gał czynsze. Przyj cie reformacji opłacało si ksi ciu, gdy od razu stał si on najbogatszym feudalem w swym ksi stwie.

Ciekawe jest tu porównanie z Prusami Królewskimi, gdzie własno królewska zajmowała dowodnie 38,9%<sup>28</sup>, a wi c niemal tyle samo, ile w Prusach Ksi cych z r. 1663.

Albrecht jako wła ciciel ziemski był spadkobierc tak Zakonu, jak i uposa e biskupich, w wyniku ich zrzeczenia si . Jednak chc c pozyska sobie wzgl dy szlachty i jej wierno , zmuszony był uczyni pewne nadania na jej korzy . Zdawał sobie bowiem spraw z tego, e nie był władc z tytułu dziedzictwa, a jedynie za zgod króla polskiego i stanów Prus Ksi cych. Ju do r. 1527 rozdał ksi Albrecht nast puj ce starostwa i komornictwa: Gierdawy, Nordenburg, Szymbark, Taplaki, Bałg , Georgenburg, Mor g, D brówno, Pisz, Działdowo, Barciany, Neu-augen, Prusk Haw , a tak e folwarki w Caymen, Laptau, Wohnsdorf<sup>29</sup>. Nie wpływał wi c pieni dz z tych starostw czy komornictw do kamery rentowej ksi cia w Królewcu. Przez całe ycie ksi Albrecht w zamian za jednorazowe poyczki, zaci gane na skutek pustek w skarbie, czynił zapisy, a tak e zastawiał nie tylko poszczególne wsie<sup>30</sup>, ale nawet całe starostwa. Liczb zastawów ilustruje tabela 6<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> M. Biskup, *Prusy Królewskie w drugiej połowie XVI w.*, Atlas Historyczny Polski, Warszawa 1961, s. 57.

<sup>29</sup> H. Schweichler, op. cit., s. 13—14.

<sup>30</sup> Obfitsze informacje o nadaniach Albrechta znajdujemy w przypisach K. Lohmeyera do HB oraz w artykułach G. Conrada, drukowanych w *Oberländische Geschichtsblätter* Bd. 1, H. 1, 5 i 11, i w kodeksach dyplomatycznych takich rodów, jak Eulenburgowie czy Dohnowie.

<sup>31</sup> H. Schweichler, op. cit., s. 47—48.

Tabela 6. Zastawy za ks. Albrechta

Starostwo	Lata							
	1530	1536	1546	1550	1556	1561	1565	1568
Pr. Hawa	+ <sup>a</sup>		+	+	+	+	+	+
Mor g	+	—	+	+	+	+	+	+
Szymbark	+	—	—	—	—	—	—	—
Neuhausen	+	—	—	—	—	—	—	—
Kwidzyn	+	+	+	—	+	—	—	—
Ostróda	+	+	+	+	—	+	+	—
Pisz	+	+	—	—	—	—	—	—
Kaymen	+	—	—	+	+	—	+	+
Taplaki	+	—	—	—	—	—	—	—
Georgenburg	+	—	—	—	—	—	+	+
Olsztynek	+	+	—	+	+	+	+	+
Działdowo	+	—	—	—	—	—	+	
Lochstädt	—	+	—	—	+			
Przezmark	—	+	+	+	+	+		
Gi ycko	—	+	—	—	—	—		—
Bartoszyce	—	—	+	+	+	—	+	
Capom	—	—	+	—	—	+	—	+
Zalewo	—	—	+	—	+	—	+	+
Hawa	—	—	—	+	+	+	+	+
D brówno	—	—	—	+	+	+	+	+
Miłomłyn	—	—	—	—	+	+	+	—
Barciany	—	—	—	—	+	+	+	+
Prabuty	—	—	—	—	—	+	+	+
Paśl k	—	—	—	—	—	+	+	+
Miłakowo	—	—	—	—	—	+	+	+
Burkendorf						+		
Szczytno	—	—	—	—	—	—	—	+

+ oznacza zastaw.

W dotychczasowym opisie własności księcej ograniczyli my się do wsi chłopskich, tak czynszowych, jak i szarwarkowych. Tymczasem istniała jeszcze księca gospodarka folwarczna. Księca był tu spadkobiercą dawnych folwarków zakonnych, których liczbę na rok 1400 M. Toeppen<sup>32</sup> ustalił na 175, natomiast L. Weber<sup>33</sup> na 284 i areał na 110 000 ha. Za czasów Albrechta było ich 70 i 37 owczarni, jak to wynika z relacji współczesnego Kaspra Nostitza<sup>34</sup>; liczby te przyjął H. Schweichler<sup>35</sup>, podając równocześnie nie wielkość, ale tylko dla niektórych folwarków, stąd

<sup>32</sup> M. Toeppen, *Topographisch-statistische Mitteilungen über die Domänen-Vorwerke des deutschen Ordens in Preussen*, *Altpreussische Monatsschrift*, Kgsbg 1870, s. 282.

<sup>33</sup> L. Weber, op. cit., s. 250.

<sup>34</sup> HB, s. 122 § 4 i s. 130 § 1.

<sup>35</sup> H. Schweichler, op. cit., s. 44.

brak podstaw do obliczenia ogólnej wielkości areału folwarków księczych. Badania H. Wachtera<sup>36</sup>, ograniczające się tylko do kilku folwarków księczych, nie ustalają na nowo ogólnej liczby folwarków księczych za Albrechta ani ich areału.

Jak natomiast przedstawiał się potencjał gospodarczy stanów wyrażony w posiadaniu ziemi?

Interesowała nas tu przede wszystkim sytuacja szlachecka i stan miejski, gdy one były partnerami księcia w parlamentarnych dziejach księstwa, stanowiącym tematem naszej pracy. Właściwym jest przede wszystkim zorientowanie się w ich sile ekonomicznej, wyrażającej się zwłaszcza w ilości posiadanej ziemi, która dawała jej lepszą lub gorszą pozycję w państwie. Marginalnie natomiast należy potraktować pozostałe grupy ludności, a więc tzw. wolnych i kler, gdy nie wytworzyły one własnej reprezentacji stanowej. Jedyne wolni przez pewien czas wysyłali swoich posłów na sejm<sup>37</sup>.

W r. 1663 własność szlachecka zajmowała w Prusach Księczych 29,9% ziemi, gdy natomiast w Prusach Królewskich w II połowie XVI w. — 31,4%<sup>38</sup>. I tu znowu znajdujemy zaskakującą zbliżoną liczbę dla obydwu części Prus.

Niestety, posiadamy tylko trzy przykłady porównujące własność szlachecką z r. 1600 i 1663. W starostwie Miłakowo nie nastąpiły prawie żadne zmiany, w starostwie Przezmark szlachta przechwyciła dotychczasową własność ziemską wolnych, lub te wolni zostali awansowani do grupy szlacheckiej, natomiast w starostwie Pruska Hława nastąpiło zmniejszenie się własności szlacheckiej na korzyść księcy. Dane te nie pozwalają na uogólnienie. Tymczasem własność tzw. wolnych w starostwach Miłakowo, Giżycko i Pruska Hława nie wykazuje prawie żadnych odchyleń, i to w okresie 60—100 lat. Jedyne sytuacja w starostwie Przezmark wskazywałaby na gwałtowny upadek tzw. wolnych. A więc nie tylko dane dotyczące własności księcy wykazują małą zmienność. W czasach Albrechta szlachta powiększała swoje dobra na skutek licznych zapisów księczych.

Miasta Prus Księczych miały w r. 1663 wielkie posiadłości, obejmujące 17,7% ogólnego areału, gdy tymczasem miasta Prus Królewskich w II połowie XVI w. — 10% bez patrymoniów<sup>39</sup>. Naturalnie w XVI w. posiadłości miast Prus Księczych były znacznie mniejsze. Stopień urbanizacji kraju w XVI w. był tu, ogólnie mówiąc, niski w porównaniu do Prus Królewskich, wiele było tu jeszcze osad o charakterze nie w pełni

<sup>36</sup> H. Wachter, *Ostpreussische Domänenwerke im 16 und 17 Jahrhundert*, Würzburg 1958.

<sup>37</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte der ständischen Verhältnisse in Preussen (1525—1567)*, Historische Taschenbuch, 2 Folge, 8, 1847, s. 316.

<sup>38</sup> M. Biskup, *Prusy Królewskie w II poł. XVI w.*, Warszawa 1961, s. 57.

<sup>39</sup> *Ibid.*, s. 57.

miejskim, np. tzw. Lischke<sup>40</sup>. Niemniej były tu także regiony o wikszym zagęszczeniu osad miejskich.

Badania E. Lemcke<sup>41</sup> nie ustaliły dokładnie własności ziemskiej Królewca. Do końca panowania Albrechta Królewca posiadał 17 wsi, z tych Genslacken miała 31 łanów i 5 morgów, a Bubeinen 40 łanów. Dwie z tych wsi: Wonnenberg i Wenefeld stracił Królewca w r. 1542.

Jeżeli idzie o inne miasta Prus Księcych, to Olecko w chwili jego założenia w r. 1560 otrzymało nadział 111 łanów<sup>42</sup>, Kwidzyn natomiast w r. 1572 posiadał dobra wielkości 453,33 łanów<sup>43</sup>, a małe miasteczko Zalewo — tylko 14 łanów w wyniku nadania ks. Albrechta w r. 1541<sup>44</sup>. Niewątpliwym wzrostem posiadały ziemskie miasta w ciągu XVI i XVII w., jak to widzimy na przykładzie Królewca (w pracy E. Lemcke) oraz dołczonym zestawieniu własności ziemskiej miast w Prusach Księcych z r. 1661 (tab. 7)<sup>45</sup>, świadczył o wzroście bogactwa miast pruskich głównie na skutek rozwoju handlu zbożowego. Niezależnie od tego, czy były one użytkowane dla produkcji rolnej, co niezależnie miało miasta od wsi w warzeniu piwa, czy też dla gospodarki hodowlanej, sam fakt poszerzania się patrymoniów miast świadczy o ich możliwościach finansowych.

Z pozostałych grup ludnościowych tzw. wolni w r. 1663 posiadali prawie 13% łanów uprawnych. I chociaż, jak to wyżej podaliśmy, w czterech starostwach areał ziemski przez nich zajmowany nie zmienił się z wyjątkiem Przezmarka, to jednak należy się, i posiadali oni w I połowie XVI w. znacznie więcej, gdyż wiek XVI i XVII jest okresem upadku tej ludności. O problemie wolnych piszemy dalej.

Jeżeli chodzi o własności biskupie i kapituły, to — jak już wyżej pisaliśmy i do czego jeszcze wrócimy w rozdziale V, omawiając kwestię zaopatrzenia biskupów w *Regimentsnottel* 1542 r. — była ona zsekularyzowana.

<sup>40</sup> Urbanizację kraju obrazuje dobrze mapa M. Pollakówny pt. *Osadnictwo miejskie w Prusach (XIII—XVIII w.)*, dołączona do pracy *Zanik ludności pruskiej*, Szkice z dziejów Pomorza, Warszawa 1958, s. 193. Zob. także M. Toeppen, *Über preussische Lischken, Flecken und Städte*, AMS Kgsbg. 1867, Bd. 4, s. 511—536 i s. 621—646.

<sup>41</sup> E. Lemcke, *Die Entwicklung des ländlichen Grundbesitzes der Stadt Königsberg bis zum Jahre 1724*, Kgsbg. 1925, dołączona tablica.

<sup>42</sup> Ch. Grigat, *Die Geschichte des Kreises Treuburg*, Treuburg 1938, s. 50.

<sup>43</sup> E. Wernicke, *Marienwerder...*, Marienwerder 1933, s. 151; na s. 97 mapa posiadała ziemskich miasta, biskupa i kapituły z pocz. XVI w.

<sup>44</sup> E. Deegen, *Geschichte der Stadt Saalfeld, Ostpr.*, Mohrungen 1905, s. 23.

<sup>45</sup> Zestawienie to odnalazł w recesie sejmku Prus Księcych z r. 1661 p. 1086, przechowywanym w WAP w Olsztynie, Józef Szwaagrzyk i włączył do swej pracy doktorskiej pt. *Walka elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma ze stanami Prus Księcych w latach 1657—1663 na tle stosunków społecznych i gospodarczych*, Wrocław 1960, s. 11—13 [maszynopis].

Tabela 7. Własność ziemiska miast Prus Księcych w r. 1661

Górne Prusy			Natangia		
Starostwo	łany	morgi	Starostwo	łany	morgi
Fasł k	1563	16	wi ta Siekierka	454	15
Młynary	429	6	Cynty	365	45
Miłakowo	462	—	Frydl d	1570	15
Zalewo	599	15	Krzy bork	426	—
Mor g	540	33	Domnowo	280	45
Miłomłyn	214	19	Ławka	238	—
Prabuty	655	57	Górowo Haw.	256	15
Biskupiec	210	15	Bartoszyce	1342	9
Kisielice	259	30	K trzyn	1391	14
Kwidzyn	1092	45	Dryfurt	511	18
Gardeja	231	24	Barciany	145	31 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Nidzica	416	—	Gierdawy	444	—
Działdowo	455	20	W gorzewo	184	—
Ostróda	606	54	Nordenbork	217	30
Ława	252	—	Olecko	192	54
Olsztynek	378	56	Ełk	106	30
Pasym	554	55 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	Mr gowo	392	—
Szczytno	54	45	Pokarmin	133	43 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
D brówno	347	—			

## Sambia

Starostwo	Łany	Morgi
Rybaki	404	30
Labiawa	255	15
Welawa	1326	3
Allenburg	205	22 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Tapiewo	82	30
Wystru	896	7 3/4
Gołdap	134	
Tyl a	1080	5 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Kłajpeda	1635	30
Królewiec	13 577	—
(Stare Miasto, Knipawa, Lipnik)		

Artykuł 2 Porz dku Ko cielnego ustala natomiast, e ka dy proboszcz w nowym ko cieie protestanckim ma posiada uposa enie w wysoko ci 4 łanów, tj. 226<sup>2</sup>/<sub>3</sub> morgów magdeburgskich<sup>46</sup>. W rzeczywisto ci rozporz dzenie to było stosowane w yciu, np. w Zalewie proboszczowi nadano

<sup>46</sup> P. Tschackert, *Herzog Albrecht von Preussen als reformatorische Persönlichkeit*, Halle 1894, s. 35.

4 łany<sup>47</sup>. Niekiedy jednak uposażenie to było nieco większe i wynosiło 6 łanów<sup>48</sup>.

Z powyższego przeglądu wynika, że książe miał znaczny rezerw ekonomiczny w postaci ziemi<sup>49</sup>. Zjawisko ciągłych pożyczek, zapisów i zastawów wskazuje na dorywcze próby łatania skarbu księcia przez Albrechta, powiększające równocześnie nie własnoziemskie stania, a zmniejszające natomiast jego bogactwo z własnych wsi.

#### b) *Dochody księcia*

Siłą ekonomiczną panującego w konkretnym punkcie czasowym najlepiej obrazują jego dochody. Dochody wpływały w postaci naturalii i pieniądza.

Naturalia z folwarków księcych i wsi czynszowych stanowiły bardzo ważną część dochodów księcych, przede wszystkim były podstawą utrzymania dworu. H. Schweichler<sup>50</sup> nie obliczył wartości wpływów w naturaliach, gdy było to połączone z innymi trudnościami.

Dochody w postaci pieniądza były odprowadzane ze wszystkich starostw do kamery rentowej w Królewcu. Na przykładzie starostwa Olsztyn<sup>51</sup> możemy prześledzić budżet starostwa z r. 1610.

Po stronie wpływów, wynoszących 4031 grzywien, znajdują się pieniądze:

- 1) z czynszu gruntowego od łanu i od parceli miejskiej,
- 2) wachtowe,
- 3) z kar sądowych,
- 4) z łanów pustych,
- 5) ze sprzedaży drzewa,
- 6) ze sprzedaży ryb,
- 7) z przemiału,
- 8) ze sprzedaży zboża,
- 9) ze sprzedaży piwa,
- 10) z innych naturalii.

Po stronie wydatków — 1528 grzywien, a mianowicie na:

- 1) pensje dla starosty, pozostałych urzędników i służby,
- 2) wyżywienie dla nich,

<sup>47</sup> E. Deegen, op. cit., s. 23.

<sup>48</sup> G. Conrad, *Zwei Visitationsrezesse der evangelischen Kirchen zu Gr. Tromnau und Niederszehen von 1568 und 1576*, Zs. d. hist. Ver. f. Marienwerder 36, 1896, s. 34.

<sup>49</sup> Takiej rezerwy nie posiadał w Polsce Zygmunt I, gdyż już za jego poprzedników znaczna część królewszczyzn była w zastawie u szlachty (zob. A. Wysocki, *Rozdawnictwo dóbr królewskich za Zygmunta I*, *Przegląd Historyczny*, t. 44: 1953, z. 3, s. 299).

<sup>50</sup> H. Schweichler, op. cit., s. 40.

<sup>51</sup> M. Toeppen, *Geschichte des Amtes und der Stadt Hohenstein*, Hohenstein 1859, s. 31—34.



- 3) wynagrodzenie dla rzemieślników,
- 4) wynagrodzenie dla rybaków,
- 5) dziesięć cinkszu i pięćdenarów kantorowi,
- 6) diety,
- 7) wynagrodzenie owczarzy,
- 8) kupno owiec,
- 9) kupno innych naturaliów.

Pomijam drobniejsze pozycje.

Saldo wyniosło 2503 grzywny, z tego do kamery rentowej odprowadzono 2075 grzywien, pozostało w kasie starostwa 427 grzywien.

Jak z powyższego wynika, dochody pochodziły z naturaliów, czynszu i z monopolów. Największe dochody do kamery rentowej wpływały z czynszu gruntowego. Wysoko ich zależało od wielkości arealu i spełnianego szarwarku. Jeżeli szarwark był mniejszy, czynsz był większy i odwrotnie. Czynsz wynosił średnio 2—4 grzywny od łanu<sup>52</sup>, tylko niektórzy i niektórzy posiadali łany wolne. Nawet od pustych łanów płacono symboliczne opłaty. Szlachta była wolna od tych obciążeń i płaciła tylko małe podatki rekognicyjne.

Sporadycznie spotyka się znane z czasów zakonnych takie podatki, jak Pflugkorn, podatek od pługa niemieckiego w wymiarze korca pszenicy i taryta i Wartgeld (podatek opłacany przez chłopów chełmińskich, jak i przez tzw. wolnych (*Freie*) niemieckich i pruskich<sup>53</sup>).

Dochody z regaliów zbierane były we wszystkich starostwach, z wyjątkiem regale bursztynowego i menniczego. Były to:

- 1) regale młynskie — stały się od przemiału;
- 2) regale rybackie — dochody płynęły tu z dzierawy; np. w r. 1546 dochody ze wszystkich starostw wynosiły 644 grzywny 3 szelgi i 225 beczulek<sup>54</sup> ryb odprowadzonych do spichlerza rentmistrza;
- 3) regale leśnicze i łowieckie — związane było z gospodarką leśną. Mimo olbrzymich lasów dochody z drzewa nie były zbyt wielkie, np. w r. 1530 wynosiły 8390 grzywien 63 szelgi i 4 denary, w r. 1550 — 8329 grzywien 54 szelgi, natomiast w r. 1568 ktoś otrzymał za klepki 4049 grzywien 59 szelgów 6 denarów<sup>55</sup>;
- 4) regale sadowe — dochody z sadownictwa — przyniosły np. w r. 1546 — 6739 grzywien 28 szelgów i 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> denara<sup>56</sup>;
- 5) regale karczemne — przynosiło dochód ze sprzedaży zezwo-

<sup>52</sup> H. Schweichler, op. cit., s. 12.

<sup>53</sup> M. Toeppen, *Ueber die Zinsverfassung Preussens unter der Herrschaft des deutschen Ordens*, Zeitschrift für preussische Geschichte und Landeskunde, Berlin 1864, s. 420.

<sup>54</sup> H. Schweichler, op. cit., s. 10.

<sup>55</sup> Ibid., s. 11.

<sup>56</sup> Ibid.

le na wyszynk piwa, za które płacono 3—5 grzywieN. Przy znacznej ilo ci karczem w Ksi stwie dochód ten stanowił pewn warto <sup>57</sup>.

W litewskich starostwach był osobny podatek wynosz cy  $\frac{1}{2}$  grzywny od warzenia piwa-cienkusza (*Dünnbier*)<sup>58</sup>.

Ilo gotówki odprowadzanej przez starostwa ilustruje tabela 8<sup>59</sup>. Wida z niej, e wpływy ze starostw były nieregularne i niskie, co wynikało z faktu, e w niektórych starostwach rozchody przewy szały dochody, st d nie było czego odprowadza do kamery rentowej. Zwi zane to było tak e z nadu yciami popełnianymi przez urz dników ksi cych.

Zdaniem K. Nostitza<sup>60</sup> w ci gu rz dów Albrechta i Albrechta Fryderyka do r. 1574 jego władcy zostali oszukani na co najmniej 100 000 guldenów przez swoich urz dników. A zatem liczne zastawy wraz z nadu yciami starostw w domenach ksi cych były przyczyn zmniejszania si potencjału gospodarczego ksi cia. Wreszcie prawie ci gle  $\frac{1}{3}$  starostw była w zastawie, co znacznie zmniejszało dochody ksi ce.

Niemniej na podstawie powy szego zestawienia nale y stwierdzi , i w II połowie XVI w. nast pił znaczny wzrost dochodów, co nale y wi za z rozwojem gospodarki, ale tak e ze spadkiem warto ci pieni dza. Zestawienie przez H. Schweichlera<sup>61</sup> dochodów za okresy pi cioletnie jest niedokładne dla ko cowych lat, gdy — jak to wynika z doł czonej tabeli — nie zgadza si z jego danymi szczegółowymi, a poza tym zestawienie sporz dzone jest niejasno. Zreszt wydaje si , i całe zagadnienie winno by jeszcze raz rzetelnie przebadane na podstawie archiwaliów królewieckich. Niemniej bł dem byłoby niewykorzystanie dotychczasowych wyników.

<sup>57</sup> Ibid., s. 12.

<sup>58</sup> HB, s. 85 przypis 1.

<sup>59</sup> Tabel e sporz dzono na podstawie H. Schweichlera, op. cit., s. 40—42; dla uproszczenia nie podano szel gów i denarów.

<sup>60</sup> HB, s. 154—155 § 1: „In gemein wil ich etwass setzen und gleube eigentlich, das die zeit sieder der alter herr regirt, und bey dem jungen hern biss zu diss 74 jähr über hundert tausent gulden werd nort an liegenden gründen beide hern betrogen wurden sein, nicht von armen, sünder von denen, die für die treusten und besten gehalten wurden und mein gster herr hochloblicher gedechtnuss am meisten vertrauet”.

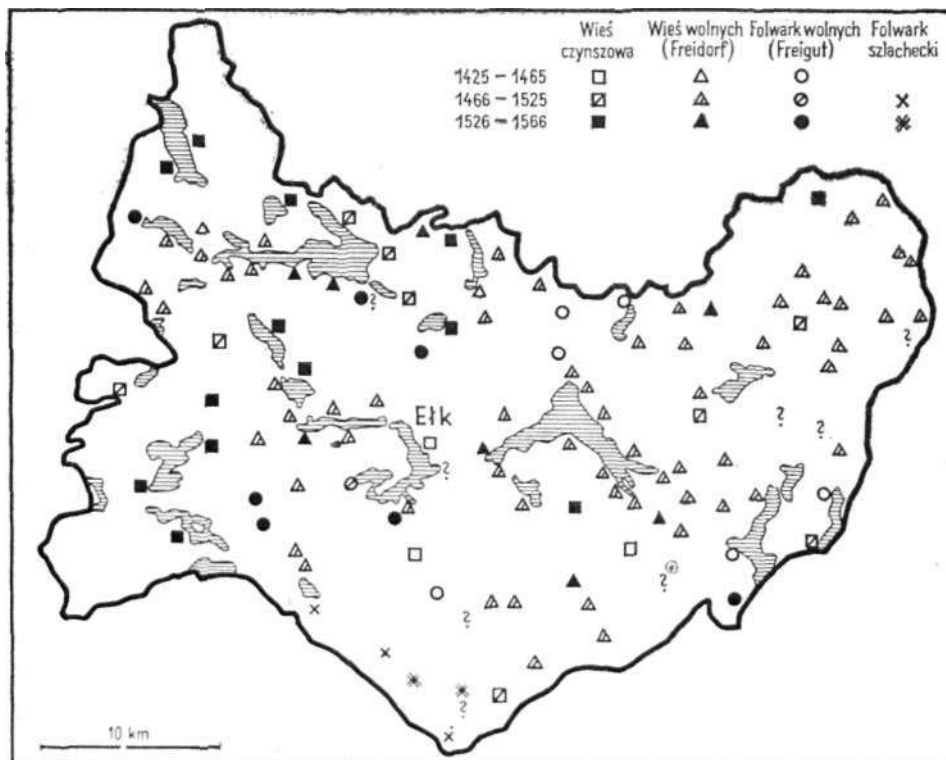
<sup>61</sup> H. Schweichler, op. cit., s. 46—47: „Tabelle der Einnahmen der herzoglichen Domänenämter von 5 zu 5 Jahren”:

Rok	Grzywny	Szel gi	Denary
1530:	20 072	49	3
1536:	5 265	18	20
1540:	9 815	—	—
1546:	25 020	—	—
1550:	35 388	14	39
1556:	38 732	16	55
1561:	36 038	57	P/1
1565:	63 743	19	5
1568:	67 550	30	27%.

(dotyczy tylko samego roku 1568)

Podniesienie dochodów mo na było osiągnięte przez zakładanie księczych wsi czynszowych, co szczególnie uwidoczniło się w starostwach: Wystru i Olecko oraz W gorzewo, do czasów panowania Albrechta w znacznej mierze pokrytych lasami, i na terenie Pomezanii, zniszczonej w wojnie 1519—1521 r. Na terenie Pomezanii osadzono około 4000 Holendrów; była to kolonizacja chłopska, a wi c celem jej było przyniesienie księciu dochodów, skoro według zdania współczesnego ks. Albrechtowi radcy księcego „nicht um heimatlosen Glaubensflüchtlingen eine Stätte zu geben, sondern um den Wohlstand seines Landes zu heben und seine Einkünfte zu sichern, trieb Herzog Albrecht seine kolonisation“<sup>62</sup>.

Akcja kolonizacyjna prowadzona w starostwie wystruckim dała księciu w r. 1554/1555 w liczbie 171 wsi czynszowych, zamieszkanymi przez 825 rodzin chłopskich<sup>63</sup>. Ze starostwa tego księ



Ryc. 2. Kolonizacja starostwa Eltk w l. 1425—1566 (według E. Scheu, *Ostpreussen*, Königsberg 1936, s. 41)

<sup>62</sup> B. Schumacher, *Niederländische Ansiedler in Herzogthum Preussen...*, Leipzig 1903, s. 17—18 i 32.

<sup>63</sup> O. Barkowski, *Die Besiedlung des Hauptamtes Insterburg unter Herzog Albrecht und Markgraf Georg Friedrich von Ansbach (1525—1603)*, Prussia, H. 28, Kgsbg. 1928, s. 1—131, s. 237.

osiągnął jeden z najwyższych dochodów, który w r. 1567 wyniósł 9405 grzywien. Podobnie w starostwie oleckim<sup>64</sup> kolonizacja za Albrechta dała korzystne wyniki:

własno szlachecka — 20 folwarków albo wsi  
własno wolnych — 14 folwarków albo wsi  
własno księca — 51 wsi czynszowych albo szarwarkowych.

Szczegółowy materiał podany przez Ch. Grigata pozwala na sporządzenie mapki kolonizacji starostwa oleckiego za czasów Albrechta. Pomocne, ale niewystarczające byłoby wykorzystanie pracy W. K. Trzyskiego<sup>65</sup> wraz z mapą „Mazowsze Pruskie w r. 1600”, na co zwracał uwagę K. Górski<sup>66</sup>. Podobnie kolonizacja starostwa W. Gorzewo w czasach ks. Albrechta dała w wyniku 59 wsi, stanowiących własność księcia<sup>67</sup>.

Spoza starostw wpływały do kamery rentowej następujące dochody:

1) Regale mennicze<sup>68</sup>. Wpływy były tu do znaczne dopóki pracowała mennica i wynosiły:

w latach	1530—1531	—	410 grzywien	54 szelgi
	1531—1532	—	3118 grzywien	24 szelgi
	1532—1533	—	700 grzywien	
	1534—1535	—	400 grzywien	
	1536	—	1300 grzywien	
	1536—1537	—	2690 grzywien	23 szelgi
	1542—1543	—	400 grzywien	
ostatni dochód w	1551 r.	—	234 grzywien	34 szelgi

Dużego znaczenia wpływy z tytułu regale menniczego w latach 1530—1543 uwydatniają się przy porównaniu z dochodami z innych regaliów księcych. I tak np. w latach 1542/1543 dochody półroczne z rybołówstwa dały 207 grzywien 40<sup>1</sup>/<sub>2</sub> szelga; „trzeci denar” księcy z siedziby miejskiego królewieckiego za okres półroczny wynosił tylko 43 grzywien 45<sup>1</sup>/<sub>2</sub> szelga, natomiast uchwalona akcyza dała z miasta Królewca w latach 1536—1537 — 5076 grzywien 39 szelgów.

2) Regale bursztynowe. W związku z tym, i Brugia i Lubeka płaciły za mało za bursztyn, zawarł ks. Albrecht w r. 1533 układ z trzema gdańskimi mieszczanami: Pawłem Jaskim, Wincentym Anholtem i Jerzym

<sup>64</sup> Ch. Grigat, *Die Geschichte des Kreises Treuburg*, s. 42.

<sup>65</sup> W. K. Trzyski, *O ludności polskiej w Pruszech niegdy Krzywickich*, Lwów 1882.

<sup>66</sup> K. Górski, *Z dziejów wywołu polskiego w Pruszech od 1525 r. do 1772 r.*, Jantar, R. 3, Gdynia 1939, s. 9.

<sup>67</sup> F. Grigat, *Besiedlung des Mauerseegebiets in Rahmen der Kolonisation Ostpreussens*, s. 71—90.

<sup>68</sup> Na podstawie: W. Schwinkowski, *Das Geldwesen in Preussen unter Herzog Albrecht*, Zeitschrift für Numismatik, Berlin 1909, Bd. 27, s. 306—307.

Borkiem, do których przyłczył się w r. 1545 kupiec z Antwerpii — Henryk von Achelen<sup>69</sup>. Układ przewidywał, iż kupcy będą otrzymywać trzy rodzaje bursztynu: Bastard, Drehstein i gemeiner Stein; Hauptstein zabierałby dzie ksi, natomiast biały bursztyn w ogóle nie był skierowany do handlu ze względu na swoje właściwości lecznicze; m. in. kawałek białego bursztynu posłał ks. Albrecht Lutrowi, kiedy ten chorował na kamicę<sup>70</sup>.

Kupcy mieli płacić następująco:

za beczkę Bastardu	— 206 grzywien 2 denary
za beczkę Drehsteinu	— 148 grzywien 3 denary
za beczkę gemeinen Stein	— 52 grzywien 2 denary

Tymczasem w związku z rozwojem reformacji zmalał popyt na bursztyn, służy zwłaszcza do wyrobu różańców. Zawarli wówczas Jascy nową umowę z Albrechtem w dniu 9 października 1550 r.<sup>71</sup>, która przetrwała 100 lat. Według tego układu Jascy mieli dać 3000 grzywien kaucji i 4000 grzywien rocznie zaliczki. Jeżeli otrzymają nadwyżkę w wydobyciu bursztynu ponad tę sumę, to muszą za nią zapłacić i odwrotnie, jeżeli wydobydą bursztynu mniej niż za 4 tys. grzywien, wówczas resztę otrzymają z towarów leżących. Ustalono nowe ceny bursztynu, niewzięte z łupów, a nie zbieranego, które mieli opłacać księciu Jascy:

za beczkę Bastardu	— 194 grzywien 14 denarów
za beczkę Drehsteinu	— 140 grzywien 5 denarów
za beczkę gemeinen Stein	— 100 grzywien

Księciu udało się podwyższyć cenę „gemeinen Stein” prawie o 100%. Jednak księciu pozwolił im na sprzedaż Hauptsteinu, dotychczas zarezerwowanego dla księcia. W razie zmian cen miało obowiązywać. Wydobycie za czasów Albrechta przedstawiała następująca wykres.

W. Tesdorff oblicza, iż księciu otrzymywał średnio z wydobycia bursztynu rocznie 20—30 000<sup>72</sup> grzywien, mniej niż za czasów Zakonu, jednak przekraczało to w latach trzydziestych do sześćdziesiątych XVI w. znacznie dochody z domen i innych regaliów, a więc stanowiło o bogactwie księcia i jego możliwościach politycznych, związanych z nakładami finansowymi.

3) Pensja od króla polskiego. W wyniku traktatu krakowskiego księciu Albrecht miał otrzymywać pensję, wypłacaną od r. 1530

<sup>69</sup> W. Tesdorff, *Gewinnung, Verarbeitung und Handel des Bernstein in Preussen von der Ordenszeit bis zur Gegenwart*, Jena 1887, s. 13.

<sup>70</sup> Ibid., s. 13.

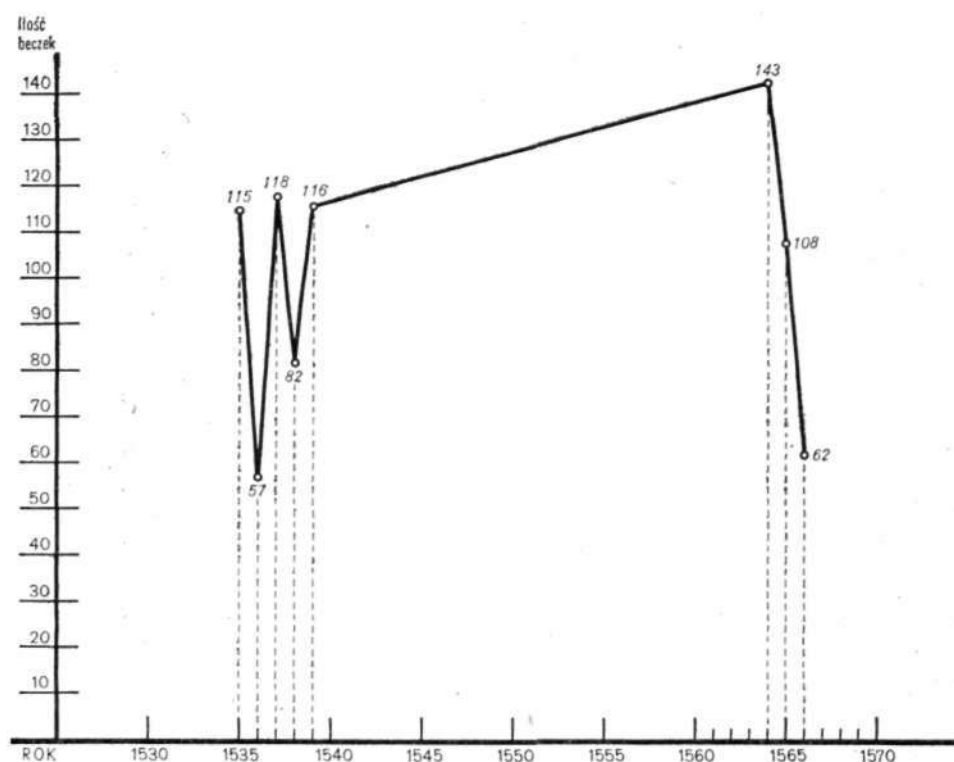
<sup>71</sup> W. Tesdorff, op. cit., s. 14 i umowa z r. 1550, s. 75—79. Zob. także S. Róski, *Z dziejów wschodniopruskich regaliów bursztynowych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2 (64), Olsztyn 1959, s. 184.

<sup>72</sup> Ibid., s. 14.

ze skarbu Prus Królewskich w wysokości 4 tys. florenów (liczonych po 14 szkojcy), co w czasach Zygmunta Augusta przeliczano na 3733 floreny i 10 groszy (floreń = 30 groszy) albo 5600 grzywien. Dane ródłowe po wiadczaj , i Albrecht otrzymał t sum w l. 1550—1552, 1556, 1561—1563<sup>73</sup>.

4) Dochody z ceł: (piszemy o nich dalej).

Dla czasów Albrechta brak nam zestawienia wszystkich dochodów, tak z domen, regaliów, jak i innych. Pierwsze zestawienie posiadamy dopiero z r. 1571, tzn. z czasów kiedy w rzeczywiście ci ksi stwem rz - dzili Kreytzenowie. Dochody te oraz wpływy z r. 1572 przedstawia tabela 9<sup>74</sup>.



Ryc. 3. Krzywa wydobywania bursztynu w Prusach Ksi cych w l. 1525—1566 (według A. H a g e n, *Ueber den Ertrag des Börnsteins*, Beiträge zur Kunde Preussens, Bd. 6, Königsberg 1824, s. 309)

<sup>73</sup> J. Deresiewicz, *Z przeszłości Prus Królewskich. Skarbowo Prus Królewskich od r. 1466—1569*, Poznań 1947, s. 191, 193.

<sup>74</sup> Na podstawie: A. Horn, *Die Verwaltung Ostpreussens seit der Sacularisation 1525—1875*, Kgsbg. 1890, s. 258—259: „Einnahme-Geld aller Empter dieses Herzogthums Preussen von Neujahr des 72 Jahres bis zum Neujahr diese? 73 Jahres”.

Tabela 9. Dochody ze wszystkich starostw Księstwa Pruskiego w r. 1572

Starostwo	Reszta z r. 1571			Wpływy z r. 1572		
	grzywny	szelągi	denary	grzywny	szelągi	denary
Królewiec	4 831	41	1,5	—	—	—
Rybaki	460	33	3	—	—	—
Grünenhoff	73	—	—	190	24	3
Szaki	127	45	—	1 524	27	—
Waldau	64	31	3	2 151	35	—
Tylża	18	9	—	5 964	10	3
Ragneta	—	—	—	3 562	—	—
Wystruć	11	16	3	11 616	24	—
Georgenburg	—	—	—	—	—	—
Zalewo	—	—	—	—	—	—
Węgorzewo	97	47	1,5	2 803	4	3
Młyn Lehndorfa	—	—	—	—	—	—
Giżycko	134	48	—	6 604	59	4,5
Ryn	136	3	—	5 049	25	4,5
Szestno	95	27	—	2 491	11	1,5
Olecko	141	—	—	5 550	—	—
Elk	144	15	—	3 170	28	3
Sielkheim	16	58	3	—	—	—
Pisz	57	34	3	1 670	25	5
Szczytno	128	32	3	821	4	3
Nidzica	194	8	4,5	3 596	20	4
Działdowo	121	3	4,5	3 073	38	1,5
Ostróda	116	15	4,5	1 280	39	—
Hawa	132	34	3	—	—	—
Miłomłyn	74	28	3	—	—	—
Szymbark i Susz	102	42	3	—	—	—
Olsztynek	88	19	—	100	—	—
Dąbrówno	124	49	3	—	—	—
Kwidzyn	329	3	—	5 886	3	3
Prabuty	—	—	—	1 650	—	—
Przezmark	262	34	3	1 094	—	—
Pasłęk	549	13	3	900	—	—
Bürgersdorf	—	—	—	500	—	—
Miłakowo	126	30	—	300	—	—
Bałga	745	39	4,5	2 951	13	4
Fokarmin	688	35	1,5	3 626	44	—
Morağ	97	11	1,5	—	—	—
Kętrzyn, Sępopol	681	22	4,5	800	29	2,5
Barciany, Gierdawy	—	—	—	—	—	—
Sępopol patrz Kętrzyn	—	—	—	72	39	2
Gerdawy p. Kętrzyn	—	—	—	—	—	—
Barciany p. Kętrzyn	—	—	—	—	—	—
Nordenburg	44	25	3	—	—	—
Bartoszyce	220	13	3	2 009	33	—
Pruska Hawa	121	8	—	—	—	—
Tapiewo	495	34	4,5	1 764	46	3
Taplaki	45	1	3	845	28	—
Labiawa	23	28	3	2 786	8	—

Starostwo	Reszta z r. 1571			Wpływy z r. 1572		
	grzywny	szelągi	denary	grzywny	szelągi	denary
Klajpeda	124	15	—	2 000	—	—
Neuhausen	72	33	—	2 881	4	5,5
Kaymen	—	—	—	—	—	—
Lochstädt	—	—	—	866	5	3
Caporn	—	—	—	—	—	—
Grobin	—	—	—	995	36	—
Börnsteinhoff	—	—	—	684	—	—
<b>Razem z 51 starostw i komornictw</b>	<b>12 104</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>105 023</b>	<b>—</b>	<b>—</b>

Suma dochodów ze starostw w latach 1571 i 1572 117 367

Z pożyczek 28 533

Z ceł i regaliów

1. cło funtowe 1 400

2. ze sprzedaży bursztynu 8 604

3. ze sprzedaży miodu 5 533

4. ze sprzedaży żyta 5 547

5. ze sprzedaży wełny 4 717

6. ze sprzedaży drzewa (klepki) 5 042

Inne 4 000

34 843

**Stan kasy**

**180 743**

Powyższe zestawienie świadczy o regularnych wpływach w r. 1573 ze starostw do kasy rentowej, co znacznie gorzej wyglądało w czasach Albrechta, zwłaszcza w latach trzydziestych i czterdziestych XVI w. Suma ta jednak nie jest zbyt wielka, je li się weźmie pod uwagę gwałtowny spadek wartości pieniądza od połowy XVI w.

Cała dotychczasowa analiza przekonuje nas, iż Albrecht znajdował się w biedzie finansowej przez prawie cały okres swych rządów, tym bardziej nie miał wiele potrzeb. Niestety, nie mamy danych dotyczących rozchodów. W każdym razie utrzymanie dworu, pensje dla urzędników, opłacenie poselstw, utrzymanie profesorów uniwersytetu i księży, stypendia itp. wymagały znacznych nakładów finansowych, skoro np. roczna pensja profesora teologii na uniwersytecie królewieckim miała wynosić 450 talarów, a profesora filozofii 410 talarów, co równało się 450 grzywnom; natomiast admirał Tomasz von Eidingen otrzymywał pensję w wysokości 250 talarów<sup>75</sup>. W tej sytuacji materialnej książe był uzależniony w swych poczynaniach politycznych od stanów, gdyż jego projekty polityczne nie miały wystarczającego pokrycia. W chwili kiedy Albrecht objął rząd jako książe w Prusach, miał 82 000 florenów długów, z tego

<sup>75</sup> A. Horn, *Vom preussischen Gelde*, *Altpreussische Monatsschrift*, Kgsbg, 1868, Bd. 5, s. 48—77.



60 000 florenów z procentem wynoszącym rocznie 8000 florenów<sup>76</sup>. Tymczasem wystawienie oddziału 200 rajtarów na okres 6 miesięcy w r. 1542 miało kosztować 13 333,3 talarów (20 000 grzywien)<sup>77</sup>, a dochody księcia z domen dały tego roku tylko 2385,3 talarów (3578 grzywien); w r. 1566 wystawienie 1000 rajtarów na okres 6—7 miesięcy miało kosztować 200 000 talarów<sup>78</sup>, gdy tymczasem dochody księcia przyniosły z domen 21 862 talary (32 793 grzywien)<sup>79</sup>. W dodatku książe był rozrzutnym gospodarzem, toteż jako partner polityczny rozwijających się stanów z góry był skazany na porażkę.

### c) *Pozycja społeczna i gospodarcza stanów*

Dotychczasowe rozważania przekonują nas o słabości gospodarczej księcia Albrechta. Ważne z kolei jest przedstawienie od tej strony politycznego partnera księcia, tj. stanów. Stosunkowo najłatwiej jest przedstawić pozycję stanu mieszczańskiego.

Miasta. Wśród miast Prus Książęcych na czoło wybijał się Królewiec. Liczył on w początkach XVI w. zapewne około 20 tysięcy ludzi, skoro w początkach XV w. według szacunku P. Rhodego<sup>80</sup> zamieszkiwało tam 10 tys. mieszkańców i jeżeli w r. 1549 miało tutaj wymrzeć na zaraz 16 tys. ludzi<sup>81</sup>. Dysertacja doktorska G. J. Rijera<sup>82</sup> o Królewcu również nie podaje liczby mieszkańców Królewca w początkach XVI w., podobnie zresztą jak W. Frantz<sup>83</sup>. Ostatnio F. Gause<sup>84</sup> przyjmuje dla Królewca na r. 1550 liczbę 14 000 mieszkańców.

Rozwój demograficzny miast Prus Książęcych w XVI w. można prześledzić na przykładzie Kłajpedy<sup>85</sup>.

<sup>76</sup> M. T o e p p e n, *Zur ständische Verhältnisse...*, s. 309.

<sup>77</sup> *Ibid.*, s. 364, *passim*.

<sup>78</sup> J. Małłek, *Geneza sejmu 1566 r. w Prusach Książęcych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1961, nr 4(74), s. 518.

<sup>79</sup> Przy przeliczaniu grzywien i guldenów na talary przyjeto 1 talar = 30 groszy, 1 gulden = 45 groszy, 1 grzywna = 20 groszy.

<sup>80</sup> P. Rhode, *Königsbergs Stadtverwaltung einst und jetzt*, Als Festgabe für den sechsten Preussischen Städtetag, Königsberg in Pr. 1908, s. 24.

<sup>81</sup> W. S a h m, *Geschichte der Pest in Ostpreussen*, Leipzig 1905, s. 13 (za Hennebergerem).

<sup>82</sup> G. J. R i j e r, *Königsberg XIII-naczala XVI wieków — oplot agresji niemieckowo-rycerstwa w Pribaltike*, Dysertacja na soiskanię uczonej stopieni kandydata historycznych nauk, Minsk 1953, s. 286 (maszynopis). W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Leningradzie. Syg. F. III 3647.

<sup>83</sup> W. Frantz, *Geschichte der Stadt Königsberg*, Königsberg 1934.

<sup>84</sup> F. Gause, *Die Geschichte der Stadt Königsberg*, Bd. 1, Köln-Graz 1965, s. 320—321; przyznaje on jednak, że jeżeli przyjąć za prawdziwe dane o liczbie zgonów w czasie zarazy wynoszącej 16 000, to trzeba by szacować liczbę ludności Królewca na 28—32 000, co wydaje się w porównaniu z Gdańskiem zbyt wiele.

<sup>85</sup> E. Z u r k a l o w s k i, *Neue Beiträge zur Geschichte der Stadt Memel*, Altpreussische Monatsschrift, Bd. 46, Kgsbg. 1909, s. 85.

Rok	Ilo dymów	Liczba nazwisk
1500	—	25
1527	—	100
1540	148	107
1553	153	126
1589	177	143

Kłajpeda liczyła w połowie XV w., przy przyjęciu około 500—600 mieszkańców, Bartoszyce natomiast w r. 1539 — 247 nazwisk mieszkańców, a w istocie około 1200 ludzi<sup>86</sup>. Nieco mniej ludno ci miał w tym czasie Kłajpeda, skoro w r. 1571 liczył on 220 domów<sup>87</sup>. Też wielko ci był Kwidzyn, który w r. 1572 miał około 750 mieszkańców<sup>88</sup>. Elk liczył jeszcze w r. 1499 — 600 mieszkańców<sup>89</sup>, Susz w r. 1543 — 415<sup>90</sup>, Młynary w r. 1549 — około 350<sup>91</sup>, a Pasym w r. 1540 — 600<sup>92</sup>, Dębno w r. 1579 — 560, Gołdap w r. 1566 — 400, wiat Siewierska w r. 1539 — 119, Wystrun w r. 1590 — 1200, Mrągowo (Zdobork) w r. 1539 — 450, Tyława w r. 1549 — 200, Cynty w r. 1539 — 80<sup>93</sup>.

Stopie urbanizacji kraju był równie jeszcze niewielki. W istocie jako wielki ośrodek miejski liczył się tylko Królewiec, Kłajpeda początkowo rozwijała się dopiero w II połowie XVI wieku.

O pozycji ekonomicznej miasta wiadczy trzy czynniki:

- 1) stopie rozwoju handlu,
- 2) stopie rozwoju rzemiosła,
- 3) wielkością uposażenia w ziemi.

Rozwój handlu przedstawiamy w dalszej części rozdziału, wykazując monopolistyczną pozycję Królewca i obrazując ją tablicami eksportu zbóż oraz ilości statków biorących udział w handlu.

Pozycję zawładnięcia Królewca nieprawo składu, które było ograniczone<sup>94</sup>, lecz dogodnemu położeniu nad Pregolą. Przez Królewiec prze-

<sup>86</sup> M. Heine, *Geschichte der Stadt Bartenstein 1332—1932*, Bartenstein 1932, s. 60.

<sup>87</sup> C. Beckherra, *Mitteilungen aus Rastenburgs Vergangenheit*, Rastenburg 1881, s. 6.

<sup>88</sup> E. Wernicke, *Marienwerder*, 2. Auflage, Marienwerder 1931, s. 54.

<sup>89</sup> I. Janosz-Biskupowa, *Rozwój przestrzenny miasta Elku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 3(65), Olsztyn 1959, s. 253.

<sup>90</sup> Z. Nowak, *Rozwój przestrzenny miasta Susza*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 1(79), Olsztyn 1963, s. 67.

<sup>91</sup> G. Stark, *Geschichte der Stadt Mühlhausen in Ostpreussen*, Mühlhausen 1927, s. 39.

<sup>92</sup> E. Saborowski, *Besiedlung und Nationalitätsverhältnisse des Hauptamtes Ortisburg zur Zeit der Herrschaft des Deutschordens*, Mitteilungen der literarischen Gesellschaft Masovia, 1925, H. 30, s. 119.

<sup>93</sup> *Deutsches Städtebuch*, hrsg. v. E. Keyser, Bd. 1, Stuttgart-Berlin 1939, s. 56, 60, 66, 108, 110, 118.

<sup>94</sup> Królewiec miał zapewnione prawo składu w Wilkierzem z 1394 r. i pokojem toruńskim 1466 r., jak również przez ks. Albrechta w r. 1519, jednak Królewiec,

chodził nie tylko cały północny handel pruski, ale także i litewski. Co prawda Litwini od r. 1540, tj. do chwili zamknięcia kantoru w Kownie, sami je dzielili na Zachód i wschód, handlowali z Gdańskiem, z pominięciem Królewca, gdy zgodnie z układem handlowym prusko-litewskim z r. 1529 drogi handlowe były otwarte, a więc statki idące z Litwy nie potrzebowały zatrzymywać się w Królewcu<sup>95</sup>. Zwalczał ten proceder Królewiec i to z pewnym skutkiem, kiedy to 2 sierpnia 1565 r. książe Albrecht wystawił dokument o prawie składu, nie uznany jednak przez polskich komisarzy w r. 1566. Ostatecznie prawo składu miasto zdobyło w latach 1617—1622<sup>96</sup>. Równocześnie Królewiec chciał zmusić kłajpedzian do płynięcia statkami przez Labiaw i Królewiec, a nie prostą drogą do morza<sup>97</sup>.

Handel Królewca osiągnął znaczne rozmiary, jak to wykazujemy w dalszej części rozdziału, w II poł. XVI w. Znana jest nam dobrze struktura handlu królewieckiego w tym czasie. Import obejmował sól, ledzie, wina, sukna, w niewielkiej ilości węgla, ołów, cyn, siarka, elazno szwedzkie, a także konie i woły tuczne z Szwecji i Danii, eksport natomiast — zboże (w tym najwięcej żyta, pszenica stanowiła 10—15%, drzewo, produkty leśne, len, konopie<sup>98</sup>.

Królewiec importował znaczne ilości soli, skoro w XV i XVI w. mówiło się: „Danzig ist die Getreide — und Königsberg die Salzkammer“<sup>99</sup>.

Import soli do Królewca<sup>100</sup>

Rok	Łaszt
1549	1030
1559	2 050
1560	1590
1563	1 780
1573	2 670
1582	6 400
1621	23 500

Gdańsk i Kowno zgodziły się wzajemnie na niestosowanie się do przepisów prawa składu, E. F. Müller, op. cit., s. 475, i R. Fischer, *Königsberg als Hansestadt*, *Altpreussische Monatsschrift*, Kgsbg. 1904, s. 292.

<sup>95</sup> H. Rachel, *Handel und Handelsrecht von Königsberg in Preussen im 16—18 Jahrhundert*, *Forschungen zur Brandenburgischen, und Preussischen Geschichte*, Bd. 27, Leipzig 1908, s. 97—98.

<sup>96</sup> K. Forstreuter, *Die Memel als Handelstrasse...*, s. 21.

<sup>97</sup> H. Rachel, op. cit., s. 99.

<sup>98</sup> P. Jeannin, *L'activité du Port Koenigsberg dans la seconde moitié du XVI siècle*, *Bulletin de la Société d'Histoire Moderne*, Douzième Serie, No 5, 57e Année. Supplement à la Revue d'Histoire Moderne et Contemporaine No 2, 1958, s. 12—13 (Pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować Panu doc. dr H. Samsonowiczowi za łaskawe udostępnienie mi tego trudno osiągalnego artykułu).

<sup>99</sup> H. Meier, *Beiträge zur Handels und politischen Geschichte Königsbergs*, *Der neuen Preussischen Provinzial Blätter*, Dritte Folge, Bd. 9, Kgsbg. 1864, s. 409.

<sup>100</sup> Ibid., dołączona tablica.

Eksport pod wzgl dem ilo ci towarów przewy szał import tak w Królewcu jak i w Kłajpedzie, skoro pewna liczba statków id ca do Gda ska wracała z Piławy pusta, aby by na nowo załadowana w Królewcu czy Kłajpedzie <sup>101</sup>, co niekoniecznie musiało wiadczy o dodatnim bilansie handlowym, gdy drzewo i zbo e zajmowało w sumie wi cej miejsca ni importowana z ci kich towarów jedynie sól. Handel królewiecki był obsługiwany w znacznej mierze przez obce statki (tab. 10) <sup>102</sup>, co wiadczy nie najlepiej o pozycji gospodarczej miasta.

Jeszcze lepiej obrazuje to tabela 11 — ruchu statków w porcie królewieckim w wybranych 15 latach z okresu 1549—1593 <sup>103</sup>.

Jak z powy szego wynika, handel królewiecki obsługiwany był w zasadzie przez statki holenderskie i hanzeatyckie. Statków królewieckich było znacznie mniej, jednak były to jednostki o du ej pojemno ci.

Tabela 10. Udział statków w handlu królewieckim w l. 1549—1588

Rok	Statki wpływaj ce do Piławy			
	ogółem	królewieckie	hanzeatyckie	holenderskie i inne
1549	<b>116</b>	15	73	28
1550	152	—	—	—
1552	77	—	—	—
1554	184	—	—	—
1555	190	—	—	—
1559	175	48	99	27
1560	<b>181</b>	26	98	67
1561	175	—	—	—
1563	275	—	—	—
1581	—	25	—	—
1588	—	32	—	—

Tabela 11. Ruch statków w porcie królewieckim w l. 1549—1593

Statki wychodz ce z portu królewieckiego	Ogółem	W tym procent statków	
		80-lasztowych i wi kszych	mniejszych ni 40-lasztowe
królewieckie	440	<b>14,8</b>	49,3
hanzeatyckie	1869	1,4	88,3
holenderskie	2350	10,9	31
angielskie	98	1	80,6
<b>Razem</b>	<b>4757</b>	<b>7,3</b>	<b>56,3</b>

<sup>101</sup> E. F. Müller, *Zur Wirtschaftsgeschichte des Preussenland.es von der Errichtung des Herzogthums Preussen (1525) bis zum Ausbruch des Weltkrieges*, [w:] *Deutsche Staatenbildung und deutsche Kultur in Preussenlande*, Kgsbg. 1931, s. 474.

<sup>102</sup> H. Meier, op. cit., doł czona tablica.

<sup>103</sup> P. Jeannin, op. cit., s. 13, tablica sporz dzona na podstawie danych cła palowego królewieckiego.

P. Jeannin<sup>104</sup> przypuszcza, iż kupcy królewieccy nie czynili większych wysiłków, by budować własną flotę, z wyjątkiem okresów osłabienia handlu, np. w r. 1559 handel ówczesny oblicza się na 43% handlu z r. 1554. W latach 1559 i 1560 wspomina się o nowych statkach, i to dużych.

Flota królewska miała dwa rodzaje statków:

1) Wielkie statki, mające po jednym wyjeździe i po jednym powrocie, powracające cztery razy w ciągu roku i przywozące sól. Cztery były to ekspedycje stowarzyszenia armatorów. Towar dzieleno proporcjonalnie do udziałów.

2) Statki typu lubeckiego, szybsze, dokonujące 4—5 podróży, z ładunkiem różnym i najczęściej tylko do Gdańska i Lubeki<sup>105</sup>. H. Novak<sup>106</sup> dzieli duże statki obsługujące handel litewski na dwie grupy: strugi (Strausen) i wiciny (Wittinen). Strausen o pojemności 80 łąszców były prawie równe u góry i u dołu kadłuba. Wittinen — o pojemności 70 łąszców, były większe u góry. Długość tych statków dochodziła do 53 m, a wysokość wynosiła 1,60—1,90 m.

Port królewski należał wówczas do portów dużych, przyjmujących statki większe niż o pojemności 100 łąszców (200 ton), a niekiedy nawet do 200 łąszców — co świadczyło równocześnie o randze gospodarczej miasta.

Na bogactwo miasta składały się m. in. dochody czerpane z przewozu towarów własnymi statkami, których nie było jednak tak wiele, a również dochody z cła, które wprawdzie zabierało miasto, a potem ksiądz. W XVI w. wynosiło ono średnio 1/2 % wartości towaru<sup>107</sup>.

Królewiecy jednak w zasadzie z wymiany handlowej, a zysk czerpali z różnic cen, dochodzący do 10%<sup>108</sup>. Jeżeli idzie o inne miasta, to w handlu tranzytowym brały udział: Kłajpeda, Labiawa, Ragneta.

Miasta Prus Książęcych były miejscem stałych cotygodniowych jarmarków i corocznych targów. W Kłajpedzie i Tylu odbywały się targi rybne, w Działdowie zaś handlowano krowami i owcami<sup>109</sup>. Na targach tych zjawiali się chłopcy.

Bardzo mało dotychczas wiemy o stosunkach handlowych Prus Książęcych z Polską, a Mazowszem w szczególności. Pewny jest import soli z Polski do Królewca w latach trzydziestych XVI w.<sup>110</sup>. Przypuszcza się również,

<sup>104</sup> Ibid., s. 14.

<sup>105</sup> Ibid., s. 14.

<sup>106</sup> H. Novak, *Die preussisch-litauischen Handelsbeziehungen zur Zeit Herzog Albrechts (1525—1568)*, Kgsbg. 1922, Diss., s. 42 (maszynopis). W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Marburgu, Syg. MS 22 6903.

<sup>107</sup> E. F. Müller, op. cit., s. 477.

<sup>108</sup> Ibid., s. 477.

<sup>109</sup> H. Novak, op. cit., s. 67—68.

<sup>110</sup> S. Grünau, *Preussische Chronik*, Bd. 2, hrsg. v. M. Perlbach, R. Philippi i P. Wagner, Leipzig 1889, s. 773.

» i około 2000 wołów rocznie przechodziło przez komory celne mazowieckie do Prus Księcych<sup>111</sup>. Niestety, nie dochowały się rejestry celne komór mazowieckich<sup>112</sup>, toteż nie ma możliwości, aby bliżej określić wielkość eksportu i importu między Prusami Księcymi a Mazowszem w XVI stuleciu.

O pozycji ekonomicznej miast wiadczy z kolei stopień rozwoju rzemiosła objętego cechami, a więc wielkość, jako i charakter produkcji. Wiek XVI był dla Prus Księcych okresem znacznego rozwoju produkcji rzemiełniczej, co odnotowane jest dla Bartoszyca<sup>113</sup>, dla Susza<sup>114</sup>, gdzie np. w l. 1572—1580 były 4 ławy rzeźnicze, a w r. 1633 już 6, a zwłaszcza dla Królewca<sup>115</sup>, gdzie np. cech rzeźników bogacił się z roku na rok, o czym wiadczył zwyczaj wręczania cechowi piekarzy podarunku w postaci kiełbasy przez cech rzeźników. W r. 1558 kiełbasa ta liczyła 151 m, w r. 1583 — 398 m, a w r. 1601 — 670 metrów, ważyła ona 885 funtów i niosło ją 105 czeladników. Problematyka rzemiosła Prus Księcych w XVI w. leży, jak dotąd, odłogiem.

A więc miasta Prus Księcych w I połowie XVI w. były gospodarczo bardzo słabe; dopiero w ciągu XVI w. nastąpił znaczny wzrost ilości ich mieszkańców, silniej rozwinął się handel i rzemiosło. Tylko Królewiec był gospodarczo silniejszy i nie miał dla siebie równych konkurentów w kraju, a w wyniku rozkwitu gospodarczego w końcu XVI w. stał się drugim portem bałtyckim po Gdańsku<sup>116</sup>. Stąd też stało się go było na prowadzenie własnej polityki.

Szlachta. O pozycji stanu szlacheckiego wiadczyła między innymi jego liczba.

Do r. 1400 kolonizacja Prus prowadzona przez Zakon była w zasadzie kolonizacją chłopską. Osadnictwo rycerskie, zarówno niemieckie, jak i polskie, na terytorium ograniczonym granicami z 1525 r. (a więc bez ziemi chełmskiej), było niewielkie, tak że wówczas za warstw szlachecką (rycerską) w Prusach należały uważać pruskich wolnych, czego dowodem jest matrykuła służących pruskich na Sambii z r. 1436, o której pisze *expressis verbis* G. A. Mühlverstadt<sup>117</sup>, że jest to najstarszy spis szlachty pruskiej i jeden ze starszych w Niemczech. (Problem wolnych traktujemy dalej.) Sytuacja ta początkowo zmieniła się już po klęsce grunwaldzkiej, a więc matrykuła z r. 1436 pochodzi z okresu początków zmiany. Zakon

<sup>111</sup> R. Rybarski, *op. cit.*, t. 1, s. 64.

<sup>112</sup> *Ibid.*, s. 63.

<sup>113</sup> M. Hein, *op. cit.*, s. 67—68.

<sup>114</sup> M. Toeppen, *Geschichte der Stadt Marienwerder und ihrer Kunstbauten*, Marienwerder 1875, s. 183.

<sup>115</sup> E. F. Müller, *op. cit.*, s. 480.

<sup>116</sup> P. Jeannin, *op. cit.*, s. 15.

<sup>117</sup> G. S. Mühlverstedt, *Das älteste Vasallen-Register des Samlandes sowie der Gebiete Insterburg und Gerdaun aus dem Jahre 1436*, *Pr. Prov. Blätter*, Andere Folge, Bd. 7, Kgsbg. 1855, s. 179, 177 i 181.

w zamian za pomoc wojskow z Zachodu musiał czyni rycerstwu niemieckiemu nadania ziemskie w Prusach. Wówczas to osiedlili si w pa - stwie krzy ackim m. in.: Gröbenowie, Eppingenowie, Hohendorffowie i wreszcie Eulenburgowie<sup>118</sup>. W Barcianach spotykamy Albów, a w Bartoszycach Schaffstedtów<sup>119</sup>.

Dalszy intensywny napływ rycerstwa niemieckiego do Prus nast pił w okresie wojny 13-letniej. Jak to wynika z zestawienia J. Voigta<sup>120</sup>, przez kraj przewin ło si wówczas 390 dowódców i zaci nych. Zakon nie mog c ich spłaci , nadawał im dobra w Prusach, tak w dotychczasowych dobrach domonialnych, jak i opuszczonych lennach. Nie wszyscy chcieli tu zosta i wzi wynagrodzenie w ziemi, pozostało ich tu sporo, mieszej c si z rodzinami tubylczymi b d te sprowadzaj c rodziny z Niemiec.

I tak osiadło w Prusach ponad 96 rodzin szlacheckich<sup>121</sup>, a mianowicie: Auerochs, Auske, Berfelde, Berwalde, Brohlofen, Deben, Dieben, Dyhrn, Dobrowitz. Dobeneck, Döbner, Dohna, Drandorf, Drauschwitz, Eckenfeld, Egloffstein, Eylenburg, Falkenhayn, Fassmann, Feuchter, Gebeizig, Gerlachsheim, Glaubitz, Gleiffenthal, Gotsch, Götzen, Gölnitz, Grüne, Greissingen, Gaubitz, Haugwitz, Honsperg, Herter, Hagenest, How, Ingram, Isenberg, Kanitz, Karbitz, Keller, Kettich, Kittlitz, Knobloch, Küchmeister v. Sternberg, (Kospoth), Kracht, Kunheim, Landskron, Lehwald, Liptitz, Löbel, Langen, Loben, Lossow, Machewitz(?), Mayenthal, Myhlen, Motschelnitz, Nickeritz, Nauendorff, Pilgram, Gross gen. Pfersfelder, Pollentz, Pregel, Queiss, Quoos, Querfurt, Radeheim, Rippen, Roff, Rosenhagen, Raueneck, Reibnitz, Rautter, Röder, Sack, Schönaich, Schertwitz, Schlieben, Seelstrang, Schätzel, Schannewitz, Sparneck, Strauss, Taubenheim, Tettau, Truchsess v. Wetzhausen, Uttenhofen, Vogt v. Ammerthal, Wallenrodt, Weissenback, Wiese, Wildenhayn, Wollframsdorf, Zedwitz itd.

Nadania dla zaci nych obejmowały tereny komturstw Bałgi, Pokarmina oraz Górnych Prus, pomijały natomiast Prusk Litw i Mazury<sup>122</sup>.

Nast pna fala rycerstwa niemieckiego napłyn ła do Prus w latach 1480—1525, a szczególnie w okresie rz dów dwóch ostatnich wielkich mistrzów wywodz cych si z rodzin ksi cych, tj. za Fryderyka saskiego

<sup>118</sup> G. A. M u h l v e r s t e d t, *Der Herrenstandt in Preussen. Mit besonder Beziehung auf die Herren zu Eulenburg*, Diplomatorium Ileburgense, 2 Theil, Magdeburg 1879, s. 847.

<sup>119</sup> G. A. M u h l v e r s t e d t, *Das älteste Vasalen-Register...*, s. 181.

<sup>120</sup> J. V o i g t, *Namen-Codex der Deutschen-Ordens-Beamten...*, Königsberg 1843, s. 125—132.

<sup>121</sup> G. A. M u h l v e r s t e d t, *Der Herrenstandt...*, s. 850.

<sup>122</sup> E. W i l k e, *Die Ursachen der preussischen Bauern- und Bürgerunruhen 1525 mit Studien zur ostpreussischen Agrargeschichte der Ordenszeit*, *Altpreussische Forschungen*, 7 Jhrg., 1930, s. 48.

i Albrechta Hohenzollerna. Przybyło wówczas do Prus ponad 62 rodziny szlacheckie. Były to rodziny: Kreytzen, Oelsnitz, Schenk zu Tautenburg, Schönberg, Truchsess zu Waldburg, Heydeck, Arnswald, Auerswald, Besenrodt, Birkhahn, Colbitz, Drahe, Vögte v. Dreys, Eglingen, Eichicht, Eiferdorf, Gabelentz, Gattenhofen, Gersdorff, Görlitz, Gruber, Halle, Hülsen, Hirsch, Hochberg, Hausen, Jägersdorff, Jagenreuth, Kannacher, Kleist, Kleinow, Knebel, Kottwitz, Landgräff, Lüttwitz, Massenbach, Meddig, Miltitz, Mosewitz, Mudchieder, Neblingen, Nenningen, Niebel-schütz, Pannewitz, Ramung v. Ramegk, Rippe, Rechenberg, Rentzel, Reppichau, Rettau, Schellendorf, Schirdingen, Schwansfeld, Stach v. Golzheim, Taniel, Thiesel v. Daltitz, Tippeiskirch, Töpfer, Vasold, Lenger itd.<sup>123</sup>. O procesie tworzenia się dopiero wtedy stanu szlacheckiego wiadczy to, że nie posiadali oni jeszcze swoich zamków, dopiero w XVI i XVII w. spotykamy je u Kreytzenów, Schliebenów i Polentzów<sup>124</sup>.

Dalszy napływ szlachty niemieckiej nastąpił z chwilą sekularyzacji kraju. Dotychczasowa analiza pozwala nam już przyjąć, że szlachta Prus Księstwa w początkach panowania ks. Albrechta liczyła około 200 rodzin.

Jakimi danymi natomiast dysponujemy w XVI wieku? Są one szczupłe.

1. Można przyjąć z małym zastrzeżeniem, że w pięciu starostwach Górnych Prus zamieszkiwało w r. 1539/1540 — 36 rodzin<sup>125</sup> szlacheckich. I tak: w starostwie Pańsk byłoby 11 dworów szlacheckich (Edelhöfe), przy czym jedna rodzina mogła posiadać więcej niż jeden dwór, w starostwie Morąg — 2 dwory szlacheckie, w starostwie Miłakowo zamieszkiwało wyraźnie 6 rodzin szlacheckich, w starostwie Miłomłyn — 6 rodzin i w starostwie Przeworsk — 11 rodzin szlacheckich.

2. Odnośnie do starostw mazurskich nie dysponujemy dokładnymi danymi dla XVI w. Po prostu z I połowy XVI w. są spisy rycerstwa tylko z niektórych starostw, a to niepełne; dokładniejsze stają się te rejestry, tabele i role, począwszy od XVII wieku<sup>126</sup>.

M. Toeppen<sup>127</sup> dał obraz ilości szlachty Prus Księstwa zamieszkałej na Mazurach, który jednak można odnieść dopiero do pierwszej

<sup>123</sup> G. A. Mühlverstedt, *Der Herrenstandt...*, s. 851—852 i na s. 860 *passim* — autor rozdzielił kolonizację szlachty niemieckiej na dwa okresy — 1466—1497 i 1497—1536.

<sup>124</sup> *Ibid.*, s. 849.

<sup>125</sup> W. Schulz, *Siedlungsgeographie des Deutschen Oberlandes*, Mitteilungen der Geographischen Gesellschaft in Königsberg, Kgsbg., s. 53.

<sup>126</sup> G. A. Mühlverstedt, *Die Vasallen-Register und Tabellen der Hauptämter in Masuren. Zur Geschichte masurischer Ortschaften*, Mitt. d. litt. Gesell. Masovia, H. 11, Lötzen 1906, s. 81—82.

<sup>127</sup> M. Toeppen, *Geschichte Masurens*, Danzig 1870, s. 203—206.



połowy XVII w. Spotykamy tu wiele nowych nazwisk i od czasu do czasu nazwisko polskie. A więc:

Starostwo	Rodziny szlacheckie
Pisz	11
W gorzewo	19
Szeszno	18
Szczytno	11
Gi ycko	5
Ryn	8
Ełk	8
Olecko	13
Razem	93

Powy sze dane wskazuj wyra nie, i w XVI i XVII w. nast pił dopływ rodzin szlacheckich do Prus Ksi cych.

3. Sambia nie posiada podobnego cho by obliczenia jak Górne Prusy, mimo ksi ki H. Mortensena<sup>128</sup>; podobnie Pomezania. Na Litwie Pruskiej miało miejsce prawie wyłącznie osadnictwo chłopskie<sup>129</sup>. Natangia posiada swoj geografi osadnictwa<sup>130</sup>, niestety, nie podaje ona liczby szlachty tam zamieszkałej.

Powy sze rozwa ania pozwalaj nam przyj , i w pocz tkach panowania Albrechta liczba szlachty Prus Ksi cych si gała około 200 rodzin, a około r. 1542 mogła t liczb przekroczy . Przyjmuj c mmo nik 5 osób na rodzin , osi gamy liczb około 1000 głów, czyli 0,55% ludno ci Prus Ksi cych w r. 1525. A wi c byłyby to ta nowa klasa panuj ca, która po upadku Zakonu walczyła o władz z panuj cym ks. Albrechtem i wraz z nim uciskała pozostał mas ludno ci.

Pozycj społeczno-ekonomiczn szlachty odzwierciedla w pewnym stopniu ilo i g sto słu b rycerskich. Ilo i g sto tych słu b unaocznia równocze nie liczb szlachty i wielko posiadło ci ziemskich. Obydwa te rezultaty trudno jednak od siebie oddzieli , gdy np. liczba czterech słu b chełmi skich w jakim komornictwie mo e by wynikiem czterech pojedynczych nada i wówczas oznacza przede wszystkim liczb szlachty na danym terytorium lub tylko jedno wi ksze nada nie o czterech słu bach; wtedy pokazuje nam przede wszystkim wielko posiadło ci ziemskich. Niemniej kartograficzne przedstawienie g sto ci słu b rycerskich byłoby owocne z naszego punktu widzenia, gdy tak czy inaczej zag szczenie słu b rycerskich wskazuje na sił szlachty, niezale nie od tego, czy jest wyra ona w liczbie uprzywilejowanych, czy te w wi kszym obszarze pozostaj cym w r ku szlachty. Interesuj ce

<sup>128</sup> H. Martensen, *Siedlungsgeographie des Samlandes*, Stuttgart 1923.

<sup>129</sup> H. Plehn, op. cit., s. 101—102.

<sup>130</sup> L. Gimboth, *Siedlungsgeographie Natangs zur Ordenszeit*, Diss., Königsberg 1923.

byłoby wtedy porównanie owej siły szlachty w danym starostwie lub okręgu z jej pozycją w sejmie. Czy zachodziłby tu stosunek wynikania?

Sporządzenie mapki służb rycerskich jest moim liwem dla I poł. XV w., chociaż z pewnymi trudnościami, na podstawie matrykuły służb przede wszystkim z r. 1437, przy wykorzystaniu wydawnictwa P. G. Thielen<sup>131</sup>, jak też i pracy L. Webera<sup>132</sup>. Mogłoby to być ciekawe np. przy zagadnieniu genezy Związku Pruskiego. Niestety, dla XVI w. mapka tych służb nie ma znaczenia, gdyż właściwy napływ szlachty następuje, jak to pisaliśmy wyżej, od czasów wojny trzynastoletniej. Tymczasem przykładowo w I poł. XV w. w komturstwie Elbląga służb szlacheckich (chełmińskich) było tylko 28 w stosunku do pozostałych, wynoszących 919<sup>133</sup>. Najliczniej występowała szlachta w komturstwie ostródzkim, gdzie było 152 służb szlacheckich (chełmińskich) na 133 służb pruskich<sup>134</sup>.

Zbadanie wszystkich nadejści dla osiedlającej się w Prusach szlachty niemieckiej pozwoliłoby dopiero na sporządzenie takiej mapki.

Niemniej punktem wyjścia mogłaby być mapka służb z I poł. XV w., gdy z reguły służby przez dziesięć lat przetrwały w niezmiętej liczbie, a dochodziły tylko nowe. Wynik podjętej próby jest jednak negatywny, nie możemy nawet dokładnie powiedzieć, gdzie było najwięcej zagęszczenie szlachty. Należy jednak przypuszczać, iż najwięcej szlachty siedziało już w drugiej połowie XV w. w starostwach Bałga, Pruska Hława, Bartoszyce, Ketrzyn, skoro tak było w końcu XVII w., a w zasadzie przez okres XV i XVI w. nie notujemy większego dopływu szlachty niemieckiej (bo ta się przede wszystkim liczyła) do Prus<sup>135</sup>.

Nie jesteśmy w stanie przedstawić bilansu rocznych dochodów szlacheckich, tak jak to w pewnym stopniu udało się zrobić dla gospodarki panującego. Z tego względu należy szukać innych dróg dla zobrazowania siły ekonomicznej szlachty.

Podstawowym bogactwem szlachty była naturalnie ziemia. Problem ilości ziemi będącej w rękach szlachty omówiliśmy w znacznej mierze wyżej. Naturalnie sam stan szlachecki był pod tym względem zrównoważony. Najbogatsze rodziny w Prusach Księżycy byli Schliebenowie, którzy posiadali tyle ziemi, ile łącznie Dohna, Eulenburg i Kittlitz<sup>136</sup>.

Do sówiciej uposażonych w ziemi należały także rodziny hrabiowskich (Dohna, Eulenburg, Kittlitz, Truchsess zu Waldburg, Schenck za Tauten-

<sup>131</sup> *Das grosse Zinsbuch des deutschen Ritterordens (1414—1438)*, Hrsg. von Peter G. Thielen, Marburg 1958.

<sup>132</sup> L. Weber, *Preussen von 500 Jahren*, Danzig 1878.

<sup>133</sup> *Das grosse Zinsbuch...*, s. 3.

<sup>134</sup> *Ibid.*, s. 12.

<sup>135</sup> H. Plehn, *Zur Geschichte der Agrarverfassung von Ost- und Westpreussen*, Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte, Bd. 17, Leipzig 1904, s. 89.

<sup>136</sup> G. A. Mühlverstedt, *Der Herrenstand...*, s. 867.

burg, Heydeck). Eulenburgowie np. posiadali w Prusach Księcych dziedzi kluczy majtków, z których największe — Galiny w starostwie bartoszyckim, obejmowały obszar 5100 morgów, a Proсна w starostwie k trzy skim 14 000 morgów<sup>137</sup>. Były rodziny od nich jeszcze bardziej bogate, np. Schliebenowie. Nie wdajemy się tu w bliższe analizy zrónicowania ekonomicznego stanu szlacheckiego, gdy u podstaw interesującego nas z punktu widzenia naszego tematu podziału izby szlacheckiej w sejmie Prus Księcych w r. 1543 na dwie kurie legł nie czynnik ekonomiczny, ale pochodzenie lub sprawowany urząd. Do I Kurii weszli bowiem nie najbogatsi spośród szlachty, lecz hrabiowie i radcy.

Zreszt brak jest odpowiednich badań, które by różnicowały pod względem ekonomicznym stan szlachecki. Jedynie dla Sambii właściwiej w r. 1540 możemy stwierdzić, iż wielka własność szlachecka (ponad 12 łanów) zajmowała 32,5%, średnia (6—12 łanów) 38,5%, drobna (poniżej 6 łanów) 28,8%<sup>138</sup>, tymczasem wszystkie dobra ziemskie łącznie (szlacheckie, księce, wolnych) na Sambii zajmowały odpowiednio 18,5%, 36%, 45%<sup>139</sup>. A właściwie własność szlachecka odznaczała się jednostkami gospodarczymi o dużym areale, zresztą jeżeli idzie o globalną liczbę łanów, to największe było ich w rękach szlachty, bo 42,5%, w rękach wolnych 33,3%, a księce posiadał 24,2%<sup>140</sup>.

Rozpatrując więc stan szlachecki en bloc, należy stwierdzić, iż w początku XVI w. zwikszał on swój stan posiadania kosztem łanów czynszowych zakonnych. Ilustruje to tabela 12<sup>141</sup>.

Tabela 12. Strata łanów czynszowych przez państwo krzyackie na rzecz szlachty

	Liczba łanów w r. 1437	Łany utracone w l. 1437—1508
Tapiewo	990	140
Pokarmin (bez Giżycka)	2697	1361
Bałga, Eisenberg, Pellen, Cynty	1627	903
K trzyn	727.5	353

W wieku XVI nastąpiły również liczne nadania i zastawy na rzecz szlachty — którym towarzyszyło z drugiej strony zjawisko podziałów rodzinnych, przyczyniające się do zmniejszania areалу pozostającego w jednym ręku. O nadaniach i zastawach księcych pisali między innymi:

<sup>137</sup> *Diplomatorium Heburgense*, 2 Teil, Magdeburg 1879, s. 632—672.

<sup>138</sup> Obliczyłem na podstawie danych tzw. Nachtgeldu, E. Wilke, op. cit., s. 61.

<sup>139</sup> Ibid., s. 16.

<sup>140</sup> Obliczałem jak wyżej, E. Wilke, op. cit., s. 61.

<sup>141</sup> E. Wilke, op. cit., s. 49.

Przykłady przytoczone w tabeli 13<sup>142</sup> wiadczy, że szlachta posiadała pieniądze na pożyczki dla księcia.

Były to sumy niemałe, jeżeli się je porówna z dochodami księcy.

Tabela 13. Pożyczki udzielane księciu przez szlachtę w l. 1535—1570

Wierzyciel	Wiadomo z roku	Suma pieniędzy po pożyczonych
Antoni Borcke	1535	1 000 guldenów reńskich
Antoni Borcke	1549	7 000 grzywien
Jerzy Rauther	1542	5 000 grzywien
Jerzy Rauther	1543	następnie 10 000 grzywien
Klaus Gadendorf	1544	300 grzywien
Klaus Gadendorf	1553	7 000 grzywien
Dietrich Wernsdorff	1562	15 000 grzywien
Kasper Lehdorf	1570	3 000 grzywien
Fabian Lehdorf	1570	9 900 grzywien

Na tego rodzaju pożyczki nie mogła sobie oczywiście pozwolić cała szlachta Prus Księcych w XVI w., ponieważ w r. 1540 wiele rodzin szlacheckich nie posiadało większych dochodów z czynszów jak 50 grzywien, a suma ta równała się dochodom pastora. Wynikało to z lichego położenia gospodarczego chłopów, którzy z trudem płacili czynsz z pustych łąk, ze stałego pogarszania monety i ze stosunkowo niskich cen na zboże w początkach XVI w. Tymczasem wymagania życiowe szlachty rosły<sup>143</sup>.

Aby zapewnić sobie dostatnie życie, szlachta musiała zwrócić uwagę na dwie sprawy: na regularny dopływ pieniędzy z czynszów i na wystarczające siły robocze w swoich folwarkach.

O pozycji ekonomicznej szlachty świadczy to, i mimo spadku wartości pieniądza potrafiła ona utrzymać czynsz w niezmiennej jego realnej, a nie nominalnej wartości. Przypuszczenia H. Aubina<sup>144</sup> o zmniejszeniu się wartości czynszów obaliła dowodnie E. Wilke<sup>145</sup>, stwierdzając, iż szlachcic w początkach XVI w. brał często podwójny czynsz, tak że w istocie czynsze chłopów w swej realnej wartości w ciągu XV w. nie zmniejszyły się bardziej niż w l. 1335—1410.

Jeszcze bardziej o jej sile świadczy to, że potrafiła ona mocniej przywiść chłopów do ziemi, doprowadzając w konsekwencji do prawnego zrównania wolnych chłopów niemieckich z poddanymi chłopami prus-

<sup>142</sup> HB, s. 237—255 i 122.

<sup>143</sup> E. Wilke, op. cit., s. 74—75.

<sup>144</sup> G. A u b i n, *Zur Geschichte der gutsherrlich-bäuerlichen Verhältnissen in Ostpreussen von der Gewinnung des Ordensstaaten bis zur Steinschen Reform*, Leipzig 1910, s. 119.

<sup>145</sup> E. Wilke, op. cit., s. 182.

skimi<sup>146</sup>. Zjawisko „glebae adscriptio” było wynikiem czy stych ucieczek chłopów. Dla stałego zapewnienia sobie dochodów z czynszów, jak te i siły roboczej, której wci było brak w folwarkach, było to nieodzowne.

Równocześnie nie z tym zjawiskiem nastąpił wzrost chłopskich czynszów, i to już w I poł. XVI w., co można prześledzić na przykładzie kolonizacji niderlandzkiej<sup>147</sup>. Wzrastały także obowiazki szarwarkowe<sup>148</sup>.

W sumie rozszerzenie swojej materialnej bazy dało szlachcie podstaw do osiagnięcia władzy politycznej, której nie posiadała za czasów Zakonu. Władza książca była zagrożona, a uratował ją dopiero wielki elektor<sup>149</sup>.

Wolność. Wystąpienie wolnych na sejmach Prus Książęcych 1534 r. i 1539 r.<sup>150</sup> stawia postulat badawczy, kto to byli wolni, tzw. Freie, dlaczego nie utrzymali się w sejmie przez dłuższy czas. Interesowała nas będzie jeden aspekt całego zjawiska, a mianowicie kwestia ekonomicznej sytuacji tej grupy, jako przyczyny takiego, a nie innego jej rozwoju.

Wolni byli małymi właścicielami ziemskimi, których podstawowym obowiązkiem była osobista służba wojskowa na koniu, w lekkiej zbroi. Oprócz tego byli zobowiązani do małych świadczeń, jak danina w zbożu, czynsz w pieniądzu i szarwark. Mieszkali najczęściej pojedynczo, a czasem po kilku w jednej wsi<sup>151</sup>.

Czym różnił się od chłopów, a czym od szlachty?

Podstawowym wskaźnikiem przynależności do grupy wolnych, w odróżnieniu od chłopów, była służba wojskowa. Pozostałe świadczenia miały charakter drugorzędny. Natomiast podstawowym obowiązkiem chłopów było wypełnianie szarwarków i płacenie czynszu.

Trudniej oddzielić wolnych od szlachty, gdy przywileje są tu identyczne w swej prawnej treści. H. Plehn<sup>152</sup> sądzi, iż szlachta od wolnych różnił przede wszystkim przywilej służby downictwa wyszego. Obalona to przypuszczenie trafnie E. Wilke<sup>153</sup>, która podała szereg przykładów na posiadanie przez wolnych służby downictwa wyszego i jego brak w niektó-

<sup>146</sup> H. Plehn, op. cit., s. 105. Problem poddaństwa osobistego traktuje W. Brünneck w pracy *Die Leibeigenschaft in Ostpreussen*, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Bd. 8. *Germanistische Abteilung*, Weimar 1887, s. 44 i n., błędnie przyjmując istnienie poddaństwa w czasach krzyżackich dla ogółu chłopstwa, które dopiero w XVI w. objęło także chłopów niemieckich.

<sup>147</sup> H. Aubin, op. cit., s. 142—143.

<sup>148</sup> H. Plehn, op. cit., s. 114.

<sup>149</sup> Ibid., s. 92: „Jene Ausdehnung seines Grundbesitzes gab dem ostpreussischen Adel die materielle Basis, eine politische Macht zu gewinnen, die er im Ordensstaat nie besessen hatte. Die fürstliche Gewalt wurde in den Hintergrund gedrängt; erst der Grosse Kurfürst hat das ständische Regiment beseitigt”.

<sup>150</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte der ständischen Verhältnisse...*, s. 316.

<sup>151</sup> HB, s. 45—46, przypis 5.

<sup>152</sup> H. Plehn, op. cit., s. 70.

<sup>153</sup> E. Wilke, op. cit., s. 38—39.

rych nadaniach dla szlachty. Przywileje lokacyjne opublikowane przez Wojciecha K trzy skiego<sup>154</sup> zawieraj bardzo cz sto nadania z przywilejem s downictwa wy szego na Mazurach, a s to w wi kszo ci nadania dla tej ludno ci, któr w XVI i XVII w. wyra nie nazywano wolnymi, a nie szlacht . Jednak e argument ten nie przes dza — naszym zdaniem — całej kwestii, gdy to, czy mo na ich nazwa wolnymi w chwili nadania, czy te szlacht — nie jest oczywiste.

Niew tpliwie cały problem jest skomplikowany i wymaga opracowania specjalnego studium. Wydaje si jednak, i próby oddzielenia szlachty od wolnych z pomoc jakiej cechy (s downictwo wy sze) jest niemoliwe. Około r. 1400 były nast puj ce grupy ludno ciowe:

wolni pruscy — obowi zek słu by wojskowej	
chłopi niemieccy — wolni	1
chłopi pruscy - poddani	J obowi zek szarwarku i czynszu

W istocie wolni byli niejako szlacht , gdy mieli obowi zek słu by rycerskiej. Tymczasem po r. 1410 nast pił napływ szlachty niemieckiej z Niemiec, która nabierała na sile w II połowie XV w.; równocze nie na Mazury napływała drobna szlachta mazowiecka z Mazowsza. Otrzymywała ona nadania na lepszym prawie, bo prawie chełmi skim, i istotnie od strony prawnej nie mo na jej oddzieli od wolnych.

W jednej warstwie społecznej obok siebie znale li si bogaci, z reguły zaci ni, posiadaj cy cz sto dobra w Niemczech — a wi c szlachta sensu stricto, obok pruskich wolnych i drobnej szlachty mazurskiej, posiadaj cych najcz ciej mniejsze nadania i st d słabszych materialnie.

Jeszcze w I połowie XV w. rycerze, giermkowie i wolni otrzymywali razem przywileje<sup>155</sup>.

Czy istniała szansa przetrwania tej tak niejednorodnej ekonomicznie grupy? Niew tpliwie tak, dowodem tego był stan szlachecki w Polsce, obejmuj cy obok wielkich magnatów szlacht za ciankow .

Historia potoczyła si jednak inaczej. W ci gu XV w. dokonał si upadek pruskich wolnych, a wiek XVI był upadkiem wolnych mazurskich.

Przeanalizujmy te obydwie grupy wolnych. Rzeczywiste oddzielenie si szlachty od wolnych nast piło w II poł. XV w. Szlachta wysun ła wówczas swój program:

- 1) odmawiała wypełniania robót przy budowie zamków,
- 2) chciała zdoby dla całej szlachty s downictwo wy sze.

A zatem wyra nie zabiegała o prawne rozró nienie swej pozycji od pozycji wolnych.

Uwidoczniło si to równie w nowej terminologii, która zjawiła si po wojnie 13-letniej, kiedy coraz cz ciej zamiast nazwy „Ritter und

<sup>154</sup> W. K trzy ski, op. cit.

<sup>155</sup> E. Wilke, op. cit., s. 47.

Knechte" zaczęły się pojawiać „Ehrbarleute” i „Edelleute”, silniej odcinając je od pojęcia „wolny”<sup>156</sup>.

Przywilej sambijski 1476 r. dotyczył dziedziczenia pomijał już wolnych<sup>157</sup>.

Wreszcie w popisie wojskowym z r. 1519 wyraźnie odróżniano już służbę wolnych od szlachty, podczas gdy dawniej dzielono je według prawa, na którym rycerz lub wolny siedział<sup>158</sup>. Wreszcie stosowanie prawa lennego tzw. longobardzkiego w latach 1522—1539 wyłącznie dla szlachty niemieckiej, z pominięciem wolnych, tworzyło odrębną grupę uprzywilejowaną, a równocześnie nie stanowiło przepaści między niemiecką szlachtą a napływającymi osadnikami szlacheckimi z Polski<sup>159</sup>.

Procesowi walki o lepszą pozycję szlachty w państwie towarzyszył odwrotny proces w szeregach wolnych.

Grupa wolnych uległa zmniejszeniu ilościowemu na skutek wojen, na skutek strat w ludziach i upadku gospodarstw podczas nieobecności ich właścicieli. Z kolei trudna sytuacja gospodarcza Zakonu z jednej strony, a upadek znaczenia służby wojskowej z drugiej, były przyczyną do nakładania na nich coraz to większych ciężarów, które w przywilejach były w istocie symboliczne, a teraz nabierały realnej treści. Zmuszono ich do szarwarków przy budowach zamków, młynów, zabudowa gospodarczych w domenach, do podwód itd. Równocześnie na popisach wojskowych wolni nie zawsze mieli dobre konie i dobrą zbroję na skutek niedzi. Wskutek tego do czegoś dochodziło u nich do zamiany służby na czynsz<sup>160</sup>, a nawet do nadawania wolnych szlachcie, co sprowadzało ich do pozycji prawnej chłopca. Mamy na to generalny dowód z r. 1700, kiedy to z trudem można dopatrzeć się majątków wolnych we włościach szlacheckich, które zostały wchłonięte przez szlachtę dawniej<sup>161</sup>. Najlepiej upadek pruskich wolnych obrazują tabele 14<sup>162</sup> i 15<sup>163</sup>.

Proces upadku wolnych do rzędu chłopów pokazała E. Wilke<sup>164</sup>, obrazując ewolucję tego zjawiska. Z chwilą otrzymania przez szlachtę w nadaniu wolnych nie utrzymywała ich ona przez dłuższy czas przy służbie wojskowej, lecz zamieniała na czynszowników, a więc w chłopów; np.

<sup>156</sup> Ibid., s. 50.

<sup>157</sup> Ibid., s. 50.

<sup>158</sup> E. Wilke, op. cit., s. 50, przypis 113.

<sup>159</sup> K. Górski, *Z dziejów żywiołu polskiego w Prusiech od 1525 r. do 1772 T.*, Jantar, R. 3, z. 1 (9), Gdynia 1939, s. 2; W. Brünneck, *Zur Geschichte des Grundeigentums in Ost- und Westpreussen*, t. 2, Berlin 1896, s. 1—5.

<sup>160</sup> E. Wilke, op. cit., s. 186.

<sup>161</sup> G. Plehn, op. cit., s. 89.

<sup>162</sup> E. Wilke, op. cit., s. 187.

<sup>163</sup> G. A. Mühlverstedt, *Dos älteste Vasalen-Register...*, s. 177—195 i 256—291.

<sup>164</sup> E. Wilke, op. cit., s. 188.

§

Tabela 14. Zmniejszenie sił służb na Sambii i Natangii

Starostwo	Rok	Służby	Rok	Służby
Sambia	1437	426	1519	300
Labiawa	1419	121	1519	54
Laukischen }				
Tapiewo	1419	50 pruskich 2 chełmińskie	1519	20 pruskich 3 chełmińskie
Taplaki	1419	94 pruskie 13 chełmińskich	1519 1535	43 pruskie 41 pruskich 5 chełmińskich
Huntenau	1437	278 pruskich	1519	27 pruskich
Creuzburg }				
Knauten }				
Domnau }	1437	79 pruskich	1519	30 pruskich
Natangia	1437	98 pruskich	1519	31 pruskich
Cynty				
Pruska Hawa				
i Worja	1437	176 pruskich	1519	12 pruskich
Bartoszyce	1437	155 pruskich	1519	2 pruskie

Tabela 15. Zmniejszenie sił liczby wolnych w komturstwie Królewca

Komornictwo	Wolni pruscy (szlachta) w r. 1436	Szlachta w pocz. XVI w.
Wargen	27	10 (5 Niemców)
Girmav	15	4
Pobethen	14	2
Rudaw	14	5
Szaki	15	3
Kaymen	16	6
Cremitten	25	5
Waldaw	25	kilku
Powunden	20	4
Thyrenberg	5	1
Meydenaw	5	8
Gierdawy	21	2
Wystruć	21	1
Labiawa	6	3
Labelawka	8	
Nydow	2	
Lauwkiske	4	
Tapiewo	10	—
Quednow	11	?

w starostwie bałgijskim jest wyraźny dowód na istnienie w r. 1522 dwóch wolnych, którzy już w r. 1528 są chłopami.

Nadania dóbr wraz z zamieszkałymi tam wolnymi miały miejsce i później; np. w r. 1557 ks. Albrecht nadał Antoniemu Borcke szereg



wsi w starostwie pańskim<sup>165</sup>. W jednej z nadanych wsi, Freudenthal, zamieszkiwali wolni, zobowiązani do służby w dwa konie. Borcke miał ich wykupić za ich zgodę. Gdyby natomiast nie udało się tego uczynić, wówczas Borcke miał przejąć wszystkie uprawnienia nad tymi wolnymi i ich majątkami, takie jakie posiadał książę z sędziownictwem wyszym, jednak z obowiązkiem zachowania służby wojskowych dla książęcia<sup>166</sup>.

Tylko nieliczne rodziny pruskich wolnych, dzięki silniejszej pozycji ekonomicznej, własnym zdolnościom czy też koligacjom, weszły do stanu szlacheckiego. Byli to m. in.: Perbandowie, Packmohrowie, Prockowie.

Trudniejszym problemem jest sprawa wolnych mazurskich, którzy wywodzili się z Mazowsza spośród szlachty zagrodowej czy też wolnych kmiaci<sup>167</sup>. Osiedlając się na Mazurach byli przewidziani o tym, że wejdą do stanu szlacheckiego bez trudności. I istotnie według treści przywilejów ich pozycja prawna niczym nie różniła się od szlachty. Jednakże, podobnie jak i pruscy wolni, okazali się oni słabsi ekonomicznie i stał tylko niektórzy z nich weszli do stanu szlacheckiego. Reszta natomiast została zaliczona do kategorii wolnych, co było pierwszym krokiem do upadku ich znaczenia. Nazwaliśmy ich przez to od pruskich wolnych. Ciekawe byłoby zbadanie, kiedy to nastąpiło.

W związku z tym, że kolonizacja Mazur miała miejsce w XV i XVI w., kolejny krok w ich społecznym upadku nastąpił raczej później niż u pruskich wolnych, tj. w XVI w. Między innymi brak poddanych chłopów na Mazurach stał się przyczyną pociągania wolnych do szarwarków<sup>168</sup>. Jesteśmy w posiadaniu skarg mazurskich wolnych ze starostwa pińskiego<sup>169</sup> i ełckiego<sup>170</sup> z r. 1549.

Wolni ze starostwa ełckiego skarżę się do książęcia na Antoniego Lehwalda — ówczesnego starostę, a szczególnie na Krzysztofa Zedwitza, poprzednika na tym urzędzie, i:

1) sędzię pociągania wbrew przywilejom do szarwarków w innych staro-

<sup>165</sup> *Sechzehn Guterurkunden des Archivs der gräfl. Dönhofschen Familien und Armenstiftung in Quitainen aus den Jahren 1467—1730*, hrsg. v. G. Conrad, Oberländische Geschichtsblätter, Bd. 1, H. 1, Kgsbg. 1899—1903, s. 49—56.

<sup>166</sup> Ibid., s. 52—53. Nadajemy „und das Dorf Freudenthal, als nun Freyen innen wonen und uns mit zweyen pferden zudienen haben austzuekennffen. Doch das es mit irem gutten willen, im Fhal aber, so er sie nicht auskeuffen wurde, soll er Antonius Borcke, seine erben und erbnehen gleichwol die Obergerichte und alle Herligkeit, so wir über sie und in des Guts grenitzen gehabt haben und gehalten. Doch das die geburlichen Dinsten, welche sie zuthum schulig, treulich geleistet werden”.

<sup>167</sup> W. Chojnacki, *Osadnictwo polskie na Mazurach w XIII—XVII w.*, Szkice z dziejów Pomorza, t. 2. *Pomorze nowożytne*, Warszawa 1959, s. 13.

<sup>168</sup> M. Pollakówna, *Zanik ludności pruskiej*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza* pod red. G. Labudy, t. 1. *Pomorze średniowieczne*, Warszawa 1958, s. 196.

u) WAPO, Landtagsacta V/4—3, p. 422—427.

<sup>170</sup> Ibid., p. 413—422.

stwach, np. przy łuzie w W gorzewie i do budowy młyna w S popolu. Tak e na terenie własnego starostwa s poci gani do nadzwyczajnych szarwarków, szczególnie do budowy młynów, do których nie s zobowi zani. Zedwitz co prawda im obiecał, e je li oni pomog zbudowa młyn w S popolu, to wolni z tamtego starostwa pomog im w innych pracach; niestety, w roku ubiegłym przy trudnej budowie młyna nie otrzymali adnej pomocy;

2) s zmuszani do przewo enia ró nych gatunków zbo a z Ełku do Królewca;

3) ze zbudowanej przez nich cegielni cegła nie idzie na potrzeby starostwa, lecz jest sprzedawana do innych;

4) zmusza si ich do słu by w czasie polowa .

Wreszcie wolni stwierdzaj , i tak jak ich przodkowie, s przygotowani do słu by wojskowej, która jest ich podstawowym obowi zkiem.

Ciekawe szczegóły dorzucza tu w swej odpowiedzi były starosta Zedwitz<sup>171</sup>:

1) co do transportu zbo a do Królewca stwierdza on, i jeszcze w czasach krzy ackich za prokuratora Tippelskircha wo ono zbo e z Ełku do Rynu; miało to równie miejsce za Zedwitza jako starosty. Do Królewca odprowadzano nadwy k zbo ow , czego nie mogła wykona jedna wie , lecz całe starostwo;

2) w odniesieniu do szarwarku przy budowie młynów stwierdza, i nie wprowadził tu nic nowego, zreszt nie tylko wolni byli do tego zobowi zani, lecz wszyscy mieszka cy starostwa;

3) wolni nie przepracowali si zbyt przy budowie cegielni, skoro w r. 1548 były tam tylko dwa piece, które wypaliły 12 000 cegieł. Tymczasem starosta chciał mie sze pieców, jednak na skutek odej cia od pracy wolnych nie mógł tego urzeczywistni . Cegła nie poszła na sprzeda , lecz na potrzeby ksi ce, na budow bud my liwskich w Stradunach, Pisu, Rynie i Pupach. Poza tym z rozkazu ksi cia 1000 cegieł otrzymał Wolff Heydeck i 6000 cegieł Zedwitz dla swego dworu.

Zedwitz pobła liwie wyra a si o gotowo ci bojowej wolnych ełckich<sup>172</sup>, wreszcie prosi ksi cia, aby nie wierzył wolnym, lecz jemu, gdy on przez 24 lata urz dował tu jako starosta i czynił jak najlepiej.

Z kolei wolni ze starostwa piskiego skar si na to, e s :

1) zmuszani do szarwarku przy budowach, zwłaszcza bud my liwskich w puszczy, a tak e w folwarku Gostken (Guzki?), wbrew przywilejom.

<sup>171</sup> Odpowied ta była, jak wida , doł czona' do listu skierowanego do sekretarza ksi cego Baltazara Ganssa, z dat 2 kwietnia 1549 r. z Upliku, WAPO, Landtagsacta V/4—3, p. 421.

<sup>172</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, p. 420—421: „Auch zeigen die Freyen, an dass sie die Dienste höher und Rustunge halten dann Ihre Vorfahren etc. das gehet woll hin, man merckt an ihren Pferden, und Harnischen wenig Beserung, allein etzliche Dienste haben wass beser Harnisch gezeugt, die wenigsten gutte Pferde etc"

Przede wszystkim byli zobowiązani do zwózki drzewa opałowego, jak i budulcowego;

2) starosta Olsnitz zabrał im 30 wołów za opór, a nie chcieli budować folwarku Gostken. Wołów oddał, niech odda resztę, ponieważ „ojciec nie bije dziecka jednocześnie dwoma różgami”;

3) zbudowali zabudowania w folwarku Gostken z własnego materiału (słoma, a nawet gwoździe), i to na własny koszt;

4) musieli stawiać płoty;

5) starosta zajmował im konie, a nawet dalej je sprzedawał;

6) z dnia na dzień ich wolność ulegała pomniejszeniu i nie ma na to rady, tak jak ich dobra nie są wolne zgodnie z treścią przywilejów (które zostały wykupione za drogie pieniądze), lecz są podległe do nadzwyczajnych szarwarków i stąd wolność w gorszej sytuacji niż sami chłopcy<sup>173</sup>.

Interesująca jest odpowiedź na te repliki starosty Piszki Krzysztofa Olsnitza z 24 marca 1549 r., w której stwierdza, że podległość wolnych do szarwarków z rozkazu komisarzy księczych i to samo czyniono w starostwie Szczytno i Elk. Do listu dołączył rozporządzenie komisarzy księczych, w których pisze się, iż mimo że podległość do szarwarków przy budowach tych, którzy nie mają lub nie mogą utrzymać uzbrojenia<sup>174</sup>.

O stosunku państwa do sprawy wolnych w jego państwie wiadczy jego list z r. 1562<sup>175</sup> do księcia Jana Albrechta meklemburskiego, który prosił go o pieniądze, stwierdzając, iż Prusy były uważane za bogatsze od niektórych królestw. W tym czasie Albrecht skarżył się na niskie czynsze chłopów, jak również na plagę — jak są wolni, którzy chociaż są zobowiązani do służby wojskowej, w istocie nic nie czynią. Na sejmach, co prawda, próbuje się zlikwidować ich jako grupę, lecz nadaremnie, gdyż ci pytają: czy całe wojsko składa się ze szlachty, a dalej grożą, że udadzą się o pomoc do przyjaciół w Polsce, na Mazowszu i Litwie; przyniosą stosy zapisów, a nawet dowody szlachectwa.

Przedstawiona analiza upadku ekonomicznego wolnych pruskich i mazurskich pozwala zrozumieć, iż nie byli oni w stanie utrzymać się dłużej w sejmie Prus Księczych.

Niemniej proces upadku wolnych nie zlikwidował tej warstwy całkowicie, gdyż, jak pisali myśliciele, egzystowała ona jeszcze w r. 1661, mając w rękach 13% gruntów uprawnych.

<sup>173</sup> Ibid., p. 423—424: „Nachdem wir dan von Tag zu Tag an unsern Freyheiten geschwächt werden, dargegen keine Ergentzung gespührt, also, dass wir unsere Gutter nicht frey haben ungebrauchen, nach Inhalt unserer Verschreibung, die wir zum Theil mit grossem theuern Gelde haben müssen erkauffen, sondern werden itzunder zu unerhörten Scharwerck gezwungen und werden viel geringer dann die Bauern geacht müssen”.

<sup>174</sup> Ibid., p. 427: „Die Freye... weil sie ihre Rüstung nicht haben, oder halten, damit sie die Gebäude verfertigen...”.

<sup>175</sup> K. Lohmeyer, HB, s. 45—46, przypis 5.

Spraw ekonomicznych pozostałych grup ludnościowych nie poruszam (choć podniosłem niektóre zagadnienia związane z klasą chłopską), gdy wykraczają poza ramy tematu.

#### 5. ROZWÓJ GOSPODARZY PRUS KSIĘSTWA W XVI W. JAKO CZYNNIK DYNAMICZNY ROZWOJU SPOŁECZNEGO

Przedstawiony wyżej potencjał gospodarczy księstwa i stanów ulegał zmianom w XVI w. Nas interesowała przede wszystkim zmiany w okresie rządów ks. Albrechta w latach 1525—1568, a mianowicie, czy w tym okresie pokojowym księstwo rosło równomiernie w swym potencjale gospodarczym? Przełedzi to można, przedstawiając w pierwszym rzędzie zmiany w całej gospodarce krajowej i dopiero w oparciu o to ustalając zmiany w potencjale gospodarczym księstwa, szlachty i miast, aby wreszcie doszukać się w rozwoju gospodarczym genezy zmian społecznych. Ten frag-

Tabela 16. Stan bydła w domenach Pokarmłna (w sztukach)

Rok	Bydło rogate	Cielaki	winie	Owce	Konie robocze
1380	100		390	1266	52
1422	55	—	230	230	66
1424	50	—	—	70	85
1447	79	—	93	—	66
1452	66	26	140	340	72
1507	80	18	90	—	60
1508	56	—	73	—	52

Tabela 17. Stan bydła w okręgu Labiawy (w sztukach)

Rok	Bydło rogate	Cielaki	winie	Prosiaki	Owce	Konie pociągowe
1374	102					79
1379	51	80	—	—	300	92
1392	44	—	?	—	307	48
1396	76	—	70	—	—	77
1402	73	—	86	—	100	46
1412	42	16	145	—	304	53
1414	65	7	114	78	250	53
1416	60	20	77	50	300	57
1419	62	5	82	—	410	50
1425	62	—	90	—	300	47
1432	60	13	103	—	244	74
1441	71	—	65	—	167	84
1444	62	—	83	—	220	45
1447	84	11	132	30	180	55
1513	55	16	67	—	17	31

ment, w odróżnieniu od poprzedniego, musi mieć charakter analizy dynamiki.

a) *Uwagi wstępne*

Prusy Księżce w początkach swej państwowości znalazły się w trudnym położeniu gospodarczym. Bezpośrednią przyczyną tego ujemnego zjawiska była uciążliwa wojna, prowadzona przez Albrechta z Polską w l. 1519—1521. Opłacenie zaciętych wymagało wtedy znacznych nakładów finansowych, które padły ciężkim brzemieniem na barki ludności. Ostrościano z poddanych daniny w naturaliach i czynsze pieniężne. Wszystkiego tego było za mało. Nie pomagały podatki uchwalane przez sejm ani też przeznaczenie srebrkościelnych na surowiec do bicia monety. Opłacając zaciętych, ogołoco kraj z pieniądza.

Do ucisku podatkowego dołączyło się rzeczywiste zniszczenie kraju; szczególnie ucierpiały rolnicza Pomezania i Natangia, dopełniając złego obrazu położenia gospodarczego Prus Księcych w roku 1525. W przeddzie wojny 1519—1521, kraj dopiero zaleczył rany zadane przez wojnę 13-letnią. Odbywało się to powoli, skoro dopiero w r. 1482 udało się wielkiemu mistrzowi wyeksportować 400—500 łasztów<sup>176</sup> zboża na Zachód, a i to wywołało skargi miast<sup>177</sup>. W istocie w latach nieurodzajnych importowało się wówczas zboże do „kadłuba” państwa krzyżackiego.

Upadek gospodarczego państwa zakonnego obrazuje tabela 16<sup>178</sup> i 17<sup>179</sup>, wskazujące na to, iż była z początkiem XVI w. nieosiągnięła poziomu z końca XIV w., oraz zestawienie pustek na Sambii w XVI w. (tab 18)<sup>180</sup>.

Tabela 18. Pustki na Sambii w XVI w.

Rok	Komornictwo, komturstwo, starostwo	Łany zajęte	Łany puste
1508	Tapiewo	560 czynszowych	310
1508	Eisenberg-Pellen	216,5 czynszowych	386,5
1508	Pokarmin	760 czynszowych	664
1508	Pokarmin	230 pruskich	31,5
1508	Pokarmin	415 pruskich radeł zajętych	142,5
1528	Pokarmin	251 czynszowych	472

Za panowania księcia Albrechta (1525—1568) nastąpił korzystny okres dla rozwoju gospodarczego kraju. Były to lata pokoju, kiedy nie prowadzono żadnych działań wojennych na terenie Prus Księcych; tzw. wojna orzechowa („Nusskrieg”) 1563 r. otarła się tylko o Kwidzyn

<sup>176</sup> Łaszt = 2400 kg.

<sup>177</sup> G. Aubin, op. cit., s. 112.

<sup>178</sup> E. Wilke, op. cit., s. 69.

<sup>179</sup> Ibid.

<sup>180</sup> Ibid., s. 54.

i w rzeczywistości ograniczała się według złociwych głosów współczesnych do rozłupywania orzechów przez stojące naprzeciw siebie wojska ks. Albrechta i Eryka Brunwickiego<sup>181</sup>.

O zjawisku rozwoju w gospodarce wiadczy m. in. łczenie gruntów. I tak nastąpił wyraźny wzrost wielkich majątków ziemskich, a upadek małych, co ledzimy na przykładzie Sambii włociwej, na podstawie tabeli 19<sup>182</sup>.

Tabela 19. Liczba majątków ziemskich na Sambii w l. 1404 i 1530

Rok	Areal w radłach									
	15-20	25	30	40	50	60	70	80	90	100
1404	21	6		3	1	1				
1530	12	8	3	8	2	0	2	2		1

Stopniowe podnoszenie się gospodarki hamowały natomiast klęski elementarne, a zwłaszcza zarazy paraliżujące ekonomik kraju i dziesiątkujące ludność<sup>183</sup>. Szczególnie mocno dała się we znaki zaraza tzw. angielskich potów w 1529 r., która miała zabrać około 30 tys. ludzi<sup>184</sup>.

#### b) Warunki determinujące rozwój gospodarczy

Dla szybkiego podniesienia się z upadku gospodarczego, a więc dla zwiększenia produkcji rolniczej i rzemieślniczej oraz rozwoju handlu były potrzebne trzy czynniki: dobra wydajność gleb, tania siła robocza i niskie koszty transportu. Jako gleb oraz system hydrograficzny scharakteryzowano bliżej na początku tego rozdziału. Gleby były tu rednio urodzajne, a z rzek tylko Pregola w połczeniu z Niemnem była dogodną arterią komunikacyjną. Reszta państwa, na południe od Pregoli, nie miała dogodnego i taniego transportu wodnego, łczy tego te tereny z morzem. Wreszcie w wyludnionym kraju trudno było o siłę roboczą. Popyt przewyższał jej podaż, stąd nie mogła ona być tania. Nie oznacza to jednak, iż tym samym położenie chłopów i rzemieślników było szczególnie korzystne. Były to czynniki tkwiące wewnątrz kraju i determinujące jego rozwój

<sup>181</sup> R. Fischer, *Der Preussische Nusskrieg vom Jahre 1563*, AMS, t. 28, s. 38—75.

<sup>182</sup> E. Wilke, op. cit., s. 78.

<sup>183</sup> K. Faber, *Verordnungen und Massregeln wegen der Pest in Preussen in früherer Zeit*, Pr. Prov. BIL, Bd. 6, Kgsbg. 1831, s. 334—341. Epidemie miały miejsce w różnych częściach Prus Księcych w następujących latach: 1527, 1529, 1531 (w Baldze), 1537 (księżon skrył się w Pupach na Mazurach), 1539, 1542, 1549, 1550, 1553, 1557, 1562, 1564, 1565, 1567, 1568.

<sup>184</sup> K. Henneberger, *Erklärung der Preussischen grossen Landtafel oder Wappen*, Kgsbg. 1595, s. 176; W. Sahm, *Geschichte der Pest in Ostpreussen*, Leipzig 1905, s. 6—9.

gospodarczy. Obok nich istniały dwa istotne czynniki zewnętrzne, silnie okrelające rozwój gospodarczy kraju:

- 1) rewolucja cen w Europie,
- 2) koniunktura na eksport zboża do krajów zachodnich.

Rewolucja cen w XVI w. związana była z wielkimi odkryciami złóż kruszców w Europie (Tyrol, Saksonia, Czechy) w połowie XV w., a następnie w Afryce (Senegal, Sudań) i w Ameryce (Boliwia, Peru, Meksyk). Roczna światowa produkcja srebra wzrosła przeciętnie z 90 000 kg w latach 1521—1544 do 419 000 kg w l. 1581—1600<sup>185</sup>. Zasoby globalne kruszców w końcu XV w. nie przekraczały 7 mln kg, ale w XVI w. (1493—1600) wydobyto 23 mln kg srebra i 755 000 kg złota, tak więc zasoby kruszców zwiększyły się w XVI w. w porównaniu do końca XV w. około 3—3,5 razy<sup>186</sup>.

O rewolucji cen świadczą wyraźnie spadek wartości pieniądza srebrnego w stosunku do złotego. Można to dokładnie prześledzić na przykładzie miasta Dinslaken, położonego w księstwie Cleve w odległości rzek Reny i Lipy. Miejscowość ta była położona blisko centrum handlowego świata w XVI w., tj. Niderlandów<sup>187</sup>.

Podobne zjawisko zauważamy również w Prusach Księstwach, chociaż pieniądz złoty do r. 1586 znajdował się w obiegu wyłącznie<sup>188</sup>. Dopiero od r. 1586 za Jerzego Fryderyka zaczęto wybijać tutaj złote monety obok talarów<sup>189</sup>.

Wartość dukata kształtowała się następująco:

Rok	Grosze
1528	— 40 (w praktyce 45)
1550	— 51
1552	— 53
1584	— 56
1592	— 56 <sup>190</sup>

Wartość pieniądza złotego podnosiła się natomiast wolniej. W Niemczech stosunek wartości złota do srebra w początku XVI w. przedstawiał się jak 1 : 10, ale już w l. 1550—1560 — jak 1 : 12, 1 : 13. W Prusach już w r. 1521 według obliczeń Kopernika miał wynosić jak 1 : 12<sup>191</sup>.

<sup>185</sup> J. Kuliszewski, *Powszechna historia gospodarcza, średniowieczna i czasów nowożytnych*, t. 2, Warszawa 1961, s. 336.

<sup>186</sup> Ibid., s. 336.

<sup>187</sup> Na podstawie *Stadtbuch von Dinslaken*, bearbeitet von A. Triller, Neustadt Aisch 1959, s. 180—182.

<sup>188</sup> W. Schwinkowski, *Das Geldwesen in Preussen unter Herzog Albrecht (1525—1569)*, Zeitschrift für Numismatik, Berlin 1909, s. 351.

<sup>189</sup> Ibid., s. 352.

<sup>190</sup> Ibid., s. 353.

<sup>191</sup> Ibid., s. 354.

Olbrzymi napływ kruszców do Europy spowodował w konsekwencji, jak to widzieli my, spadek wartości pieniądza, zwłaszcza srebrnego, a co za tym idzie, wzrost cen na towary; np. zboże w ciągu XVI w. podrożało w Hiszpanii 4-krotnie, w rodowej Francji 4-krotnie, w Saksonii 4-krotnie, w Anglii 2,5-krotnie, w Rosji 4-krotnie<sup>192</sup>. W Polsce wzrost cen rozpoczął się w latach trzydziestych, lecz na siłę przybrał dopiero od roku 1550<sup>193</sup>.

Przezwrot cen nie mógł ominąć naturalnie i Prus Książęcych. Problem drożyny przewija się w czasie pertraktacji polsko-pruskiej o zamknięcie mennicy przez Albrechta. Strona polska twierdzi, iż przez nadmierną emisję pieniądza powoduje się drożyzną<sup>194</sup> towarów. Natomiast strona pruska w memoriale z r. 1540 pióra Josta Ludwika Decjusza (który jako autor zachował incognito) pt. „Worumb das Geld im Lande teuer werde” zaprzecza temu poglądowi<sup>195</sup>.

Niestety, jak dotąd, brak choćby drobnej rozprawki dotyczącej „rewolucji cen” w Prusach Książęcych. Próba Horna<sup>196</sup>, przedstawiając w jednej tabeli ceny na zboże w Gdańsku, Królewcu i Lidzbarku, należy uznać za nieudaną. Dzisiaj porównujemy zmiany cen w jednym mieście bądź też w kilku, lecz w jednym roku. Tabela cen zboża pióra Horna najwięcej danych dostarcza dla cen w Gdańsku<sup>197</sup>.

Tabela poza r. 1547, której da się wytłumaczyć z pewnością nadzwyczajnym urodzajem, wykazuje kilkakrotny wzrost cen zboża. Rybarski,

Tabela 20. Ceny 1 korca żyta w Gdańsku w XVI w. według A. Horna

Rok	Cena w gr	Uwagi
1533	3	bogate przywozy z Polski, lecz spichrze nie zapełnione
1539	9	skarż się na drożyznę
1546	15	wywóz zboża do Portugalii
1547	4	—
1557	20	ludzie umierają z głodu
1566	13	

<sup>192</sup> *Historia Polski*, t. 1, cz. 2, Warszawa 1957, s. 135.

<sup>193</sup> J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski (do 1864 r.)*, Warszawa 1953, s. 130.

<sup>194</sup> M. Grański, *Spór księcia Albrechta z Polską o monetę*, Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne, R. 1914, s. 25.

<sup>195</sup> *Ibid.*, s. 72; zob. także W. Schwinkowski, *op. cit.*, Berlin 1909, s. 185—377.

<sup>196</sup> A. Horn, *Vom preussischen Gelde*, *Altpreussische Monatsschrift*, Kgsbg. 1868, Bd. 5, s. 64.

<sup>197</sup> A. Horn, *op. cit.*, s. 64, według Löschina, *Geschichte von Danzig*, I, s. 296.



nie znaleźć tych danych, uważała, iż ceny żyta w Gdańsku, które uzyskiwali eksporterzy polscy, wzrosły z górą dwa razy<sup>198</sup>, wysuwając zastrzeżenie, iż szczupłe dane nie pozwalają na bezwzględne przyjęcie jego hipotezy.

Trudniej jest z ustaleniem cen zboża dla Prus Księcych. Rozporządzamy tutaj fragmentarycznymi danymi, zebranymi we wspomnianej tabeli Horna, jak te i własnymi (tab. 21)<sup>199</sup>.

Tabela 21. Cena 1 korca zboża w Królewcu w XVI w.

Rok	ródło	Miara, towar	Cena	Uwagi autorów
1521	K. Faber, <i>Haupt- und Residentzstadt Königsberg</i> , Kgsbg 1840, s. 200	1 beczka miki	3 grzywny <sup>a</sup>	droższa
1537	A. Meckelburg, <i>Chronik des Johannes Freiberg</i> , NeuePreuss. Prov. Bl. Bd. 5. Kgsbg. 1848, s. 126	1 korzec [?] pszenicy żyta jczmienia	15—16 szelągów 9—10 szelągów 7—8 szelągów	tańsza
1556	Ibid., Bd. 6: 1848, s. 122	1 korzec żyta pszenicy jczmienia beczka miki	1 grzywna 1½ grzywny do 18 gr 3—3,5 grzywny	3-letnia droższa od r. 1556
1597	A. Meckelburg, Pr. Prov. Bl. Andere Folge 1853, IV, s. 64	1 korzec chleba żytniego chleba pszennego	1½ grzywny 1 grzywna 54 szelągi	

<sup>a</sup> Grzywna = 4 wiardunki = 60 szelągów albo 20 groszy. Zob. A. Horn, *Das Hauptamt Insterburg*, Zeitschrift der Altertums-Gesellschaft Insterburg, H. 1, Insterburg 1888, s. 46; W. Schwinowski, op. cit., s. 329; ten stary system obrachunkowy obowiązywał do roku 1586.

O podwyższeniu cen w ciągu XVI w. wiadomości równa lub wyższa cena 1 beczki miki w r. 1556 (3—3,5 grzywny) i 1521 (3 grzywny). Pamiętajmy, iż w r. 1556 był rokiem w okresie długoletniego pokoju, gdy tymczasem w r. 1521 miała miejsce wojna z Polską, stąd ceny były mimo wszystko najwyższe. Jeszcze bardziej uwidacznia się to przy porównaniu lat 1556 i 1537, przyjmując nawet i to, że rok 1537 był szczególnie pomyślny, skoro pisze się wówczas, iż zboża wystarczało dla

<sup>198</sup> R. Rybarski, op. cit., s. 233. Dzisiaj dysponujemy już odrębną pracą J. Pelca, *Ceny w Gdańsku w XVI i XVII w.*, Lwów 1937, pozwalającą na sprawdzenie tych hipotez. To nie należy jednak do naszego tematu.

<sup>199</sup> Freiberg w swojej kronice pisze, iż takie ceny były w kraju, mimo że zatem do niego miało przyjeżdżać dla Królewca.

biednych<sup>200</sup>, a poprzez eksport produktów udało się utrzymać ceny w następnych latach<sup>201</sup>.

Porównanie cen w Gdańsku i Królewcu jest możliwe tylko dla r. 1556 (Królewiec) i r. 1557 (Gdańsk). Stwierdzamy tam wówczas jednakowoż cenę, wynoszącą 1 grzywnę tj. 20 groszy.

Przedstawiony wzrost cen na zboże w wyniku rewolucji cen musiał wpłynąć tutaj korzystnie na rozwój gospodarki rolnej od połowy XVI w. Natomiast czynnikiem decydującym dla rozwoju gospodarki zbożowej i w ogóle handlu Prus Książęcych był popyt na zboże na zachodzie Europy.

Jeszcze w XV w. trudno jest stwierdzić, aby jakiegokolwiek z państw europejskich z wyjątkiem Holandii było zmuszone stale corocznie zakupywać zboże dla swej ludności. Radykalnie zmienił się stan rzeczy w XVI wieku. Do państw skazanych teraz na stały dowóz zboża należały: Niderlandy, Hiszpania, Włochy<sup>202</sup>. W Holandii połowa ludności żyła w miastach, a zbiory zboża wynosiły tu 1/10 całkowitego zapotrzebowania ludności na ten produkt<sup>203</sup>; rolnictwo specjalizowało się tam w kierunku ogrodnictwa. Natomiast w Hiszpanii i Portugalii na skutek zainteresowania się handlem morskim i polityką kolonialną, a może także na skutek zmian klimatycznych<sup>204</sup>, rolnictwo zaczęło upadać.

We Włoszech wisko państwowa musiała stale sprowadzać zboże. Francja i Anglia sprowadzały zboże tylko w latach nieurodzaju. To wszystko wskazuje na zjawisko znacznego popytu na zboże, mające charakter stały. Przyczyną tego jest odwrócenie się niektórych państw europejskich od rolnictwa, spowodowane rozwojem handlu i przemysłu, wywołanego zwłaszcza odkryciami geograficznymi. Często rolnictwo przestaje się opłacać i łatwiej jest kupować zboże.

To byłyby przyczyny pomyślnej koniunktury na eksport zboża dla krajów leżących na południu i wschodzie zlewiska Bałtyku, najbardziej dla Polski, a także i dla Prus Książęcych.

<sup>200</sup> A. Meckelburg, *Chronik des Johannes Freiberg*, Neue Pr. Prov. Bll., Bd. 5, Kgsbg. 1848, s. 126: „Es was auch ein wolfeil Jar an Getreide und Milchpeise das sich ein armer möglich wol entsetzen Kunde”.

<sup>201</sup> Ibid. „So schiffte die herrschaft und anderer Malzenbrewer die gerste und Malcz auss, vormeinten es wurde alle Jar also wachsen das Getreide. Das Getreide war so gar ubirflussig weg gefuret nicht alleine Malcz oder gerste, auch weissen und Rocken, das die nachfolgende Jare tewer genug werde”.

<sup>202</sup> Problem popytu na zboże na zachodzie Europy patrz R. Rybarski, op. cit., t. 1, s. 41—44; M. Malowist, *Z zagadnień popytu na produkty krajów nadbałtyckich w Europie Zachodniej w XVI wieku*, *Przełom Historyczny*, t. 50, Warszawa 1959, s. 720—752.

<sup>203</sup> W. Naude, *Die Cetreide-handels Politik der europäischen Staaten vom 13 bis zum 18 Jahrhundert*, Acta Borussica, Bd. 1, Königsberg 1896, s. 236.

<sup>204</sup> I. Olgüe, *Les changements de climat dans l'histoire*, Cahiers d'Histoire Mondiale VII, 3 (1963), s. 637—674.

W sumie koniunktura zbożowa i wzrost cen na zboże musiały w znacznym stopniu wpłynąć na taki, a nie inny rozwój gospodarczy Prus Księcych w XVI w.

c) *Handel zagraniczny jako czynnik określający stopień i tendencje rozwoju gospodarczego kraju*

Nie jest naszym zadaniem przedstawienie całości problematyki handlowej Prus Księcych w XVI w. Chodzi jedynie o to, aby na podstawie rozwoju handlu zobrazować odbudowę gospodarczą kraju po r. 1525, a także tendencje, które nurtowały w gospodarce ówczesnych Prus Księcych. Trzeba tu zaznaczyć, iż okres do r. 1550 posiada niewiele ról.

Handel morski miał tu dwa niezmiernie ważne punkty, do których docierały największe ówczesne statki: Piława i Kłajpeda. Przez Piławę szły towary z Sambii (w sensie okręgu), drogą wodną Pregolę, a także z Litwy Niemnem przez Labiawę, dalej Dejmę, przez Tapiewo i Królewiec. Równie cały handel elbląski szedł przez Piławę<sup>205</sup>, a nie przez Gdańsk, toteż towary z Prus Księcych, z Górnych Prus, dostarczane do Elbląga, przechodziły także przez Piławę. W r. 1582 z ogólnej liczby 653 statków stojących w porcie Piławy 481 popłynęło do Królewca, a spośród reszty cztery popłynęły do Elbląga, a cztery zostały w Piławie<sup>206</sup>.

Piława zawdzięcza swoją pozycję utworzeniu się tu w r. 1510<sup>207</sup> przez mierzeje dogodnej głębiny dla żeglugi. Kłajpeda miała również dogodne położenie morskie, lecz jej eksport ograniczał się w tym czasie tylko do towarów z najbliższych okolic miasta. Handel oparty o transport ładunku był wówczas zbyt drogi.

O rozmiarach handlu obejmującego północną część Prus Księcych i związanych z nimi sieci rzecznych Litwy znajdujemy dane w rachunkach cła tapiewskiego, labiawskiego i kłajpedzkiego, obowiązującego kupców w XVI wieku.

W XVI w., podobnie jak i w średniowieczu, cały tzw. handel litewski szedł nie przez Kłajpedę, lecz przez Labiawę, Tapiewo i dalej przez Królewiec<sup>208</sup>. Wyraźnie widać o tym porównanie dochodów z cła labiawskiego i kłajpedzkiego.

Cło w Labiawie<sup>209</sup>  
1552 r. — 3634 grzywny  
1574 r. — 3355 grzywien

<sup>205</sup> S. Gierszewski, *Statystyka handlu zbożowego Elbląga w latach 1642—1795*, *Zapiski Historyczne*, t. 23: 1957, z. 1—3, s. 158, pisze tam również o tym, że księgi cła palowego, tzw. portorium płaconego w Elblągu, zachowały się tylko dla lat 1586—1700.

<sup>206</sup> H. Meier, op. cit., s. 216.

<sup>207</sup> E. F. Müller, op. cit., s. 474.

<sup>208</sup> K. Forstreuter, *Die Memel als Handelstrasse Preussens nach Osten*, Kgsbg. 1931, s. 46.

<sup>209</sup> *Ibid.*, s. 96.

Przewozowe i cło w Kłajpedzie (w grzywnach)<sup>210</sup>

Rok	Przewozowe	Cło
1541	214	44
1542	393	5
1554	122	225

Tabela 22. Liczba statków, łodzi i ilość drewna, które przeszły przez komorę celną w Tapiewie w l. 1511–1568

Rok	Statki	Łodzie	Ważos Klepki	Drzewo opałowe
1511	936	319	1927,5	103,5
1526	1299	580	1778	80
1536	1654	275	1440	299
1549	1758	155	503	323
1550	1737	115	754	205
1552	1756	114	37	262
1554	1414	82	3	264
1555	2045	86	157	159
1556	2189	110	132	248
1557	1444	62	438	229
1559	2266	54	333	136
1560	2559	74	189	251
1561	1829	35	385	120
1562	2346	100	670	278
1563	2204	76	564	171
1564	2041	80	264	220
1565	1734	21	332	150
1567	2017	35	842	110
1568	1753	50	410	207

Handlowano przede wszystkim drzewem (tab. 22), woskiem (12 227 kamieni) i popiołem (894 łaszty, 4 beczki i 14 beczulek)<sup>211</sup>. Znikom rolę w tym handlu odgrywało zboże, a mianowicie żyto, którego wyeksportowano 34 łaszty, 16 beczek i 77 korców<sup>212</sup>. Dane te pochodzą ze spisu towarów przechodzących przez komorę celną w Labiawie w r. 1552; spis podaje pełny zestaw towarów.

Najlepiej jednak obrazuje rozwój tego handlu liczba statków przechodzących przez komorę celną w Tapiewie (tutaj płacono nie od ilości towarów, lecz za korzystanie ze łuzi osobno od każdego statku lub łodzi). Załączona tabela (22) przedstawia także ilość przewożonego drzewa przez komorę celną, świadcząca o dominującej roli drewna w tzw. handlu litewskim<sup>213</sup>.

<sup>210</sup> Ibid., s. 95.

<sup>211</sup> Ibid., s. 97.

<sup>212</sup> Ibid., s. 98.

<sup>213</sup> Ibid., s. 92; pełna tabela zawiera także ilość eksportowanego drzewa masztowego, lecz dla II połowy XVI w.

Na podstawie tabeli można stwierdzić, iż w I połowie XVI w. w Prusach Księstwach spotykamy się z wielkim handlem produktami leśnymi, wyrażającym się olbrzymimi liczbami statków i znaczną ilością eksportowanego drzewa. O dalszym rozwoju handlu w tej strefie świadczy cięgi powiększanie się ilości statków transportu wodnego; i tak w r. 1526 było 1299 statków, a w r. 1550 już w 1737, zmniejszyła się natomiast liczba łodzi dla tych samych lat z 580 do 115.

W XVI w. prawdopodobnie jednak nastąpił powolny proces zmieniający strukturę handlu Prus Księstwach. I tak zmniejszył się wyrażenie eksport drzewa, tzw. klepek, a także nieco drzewa opałowego, związany niewątpliwie ze znacznym wytrzebieniem lasu, a na to miejsce wchodziło coraz bardziej zboże<sup>214</sup>.

Zboże znacznie lepiej niż drzewo wyraża, czy kraj jest bogaty i jaka jest jego rozwojowa tendencja ekonomiczna, jako podstawowy artykuł w gospodarce narodowej może być bowiem podstawą w odtworzeniu tak produkcji, jak konsumpcji i eksportu, a więc tego wszystkiego, co składa się na życie ekonomiczne społeczeństwa<sup>215</sup>.

Nie rozporządzamy materiałem dotyczącym produkcji i konsumpcji zboża i nie możemy go zestawić, tak jak to dla terytorium całej Polski XVI w. zrobił A. Wyczański<sup>216</sup>. Możemy jedynie przypuszczać, że różnica między produkcją a konsumpcją mogła być wyeksportowana bez szkody dla własnego kraju. Jej wielkość wskazywałaby wyrażenie na stopie rozwoju gospodarki zbożowej w Prusach Księstwach. Obrazującej liczbę statków biorących udział w handlu, jak również ilość przewożonych towarów.

<sup>214</sup> Zjawisko wytrzebienia lasów notuje dla II połowy XVI w. na Łotwie W. W. Doroszenko, *Oczerki agrarnej historii Łatwy w XVI w.*, Riga 1960, s. 175—177. Spowodowało to tendencję zniżkową na eksport produktów leśnych, odwrotnie w stosunku do zboża. (W. W. Doroszenko, *Eksport selskochozajstwiennoj produkcji wostocznoj Pribaltiki w 1562—1620 gg. Po danym sundskogo poszlinnogo registra*. Maszynopis. Artykuł ukazał się w jednym z czasopism polskich. Pragnę podziękować w tym miejscu autorowi za łaskawe udostępnienie maszynopisu).

<sup>215</sup> S. Horszowski, *The revolution of prices in Poland in the 16th and 17th centuries*, Acta Poloniae Historica, t. 2, Warszawa 1959, s. 10, pisze tak: „Corn constituted at the time the basic article in the national economy (production, consumption, exports)”.

<sup>216</sup> A. Wyczański, *Tentative estimate of Polish Rye Trade in the sixteenth Century*, Acta Poloniae Historica, t. 4, Warszawa 1962, s. 129.

Produkcja i konsumpcja zboża w Polsce w XVI w. (w łasztach)

Prowincje	Produkcja	Konsumpcja	Różnica
Małopolska	131536	147 614	- 16 078
Mazowsze	144 808	129 088	+ 15 720
Wielkopolska	185 995	185 940	+ 15
Prusy Królewskie	135 085	65109	+ 69 976

Tabela 23. Liczba i pochodzenie statków, które przepłynęły Sund w l. 1497—1568

Rok	Ogółem	W tym statki			
		Prus Księcych	gdańskie	inne, zwłaszcza z Prus Król. (Elbląg)	niderlandzkie
1497	795		113		567
1503	1222	3	120	—	856
1528	982	11	130	3	589
1536	737	21	142	4	138
1537	1897	34	207	8	913
1538	1638	28	135	7	945
1539	2025	31	166	6	1142
1540	1467	9	56	3	890
1541	1226	23	85	—	654
1542	1422	24	187	—	258
1543	288	1	37	—	—
1544	934	2	100	1	430
1545	1672	14	162	—	737
1546	1827	6	143	8	932
1547	1917	4	234	—	1105
1557	2425	7	161	—	1270
1558	2076	17	168	—	1124
1560	2731	24	253	2	1391
1562	3707	13	153	3	2382
1563	4242	19	179	2	2845
1564	3283	9	124	2	2425
1565	3485	8	119	2	2996
1556	3920	14	95	—	3035
156/	3530	18	51	—	2732
1568	3600	27	44	1	2588

Jak wynika z tabeli 23<sup>217</sup>, udział statków stanowiących własność Prus Księcych (w tym statki królewskie) w handlu bałtyckim był znikomy w porównaniu do ilości statków gdańskich, a zwłaszcza niderlandzkich, natomiast przewyższał liczbę statków elbląskich. Najwięcej statków należących do Prus Księcych przepłynęło Sund za czasów ks. Albrechta w l. 1537—1539, co należy wiązać z wielkimi urodzajami, o których już wspominaliśmy poprzednio, cytując kronik Freiberga<sup>218</sup>.

Nie posiadamy jednak danych dla I połowy XVI w., na podstawie których moglibyśmy porównać ilość statków obsługujących handel morski

<sup>217</sup> Opracowano na podstawie: R. Rybarski, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. 2. *Tablice i materiały statystyczne*, Warszawa 1958 (prze-druk fotooffsetowy z wydania 1929 r.), s. 4, tabl. 2, zmieniono kolejno rubryk i nomenklatur „Inne Zachodnio-pruskie” na „Inne z Prus Królewskich” (zwłaszcza Elbląg i „Wschodnie Pruskie” na „Prus Księcych”).

<sup>218</sup> A. Meckelburg, *Chronik des Johannes Freiberg*, s. 126.

Tabela 24. Statki, które wypłynęły z różnych portów bałtyckich i przeszły Sund w l. 1557—1568

Rok	Z Prus Książęcych	Z Gdańska	Z Prus Królewskich (zwłaszcza z Elbląga)	Z Kurlandii	Z Rygi
1557	49	901	4	1	94
1558	38	553	2	2	153
1560	83	711	6	4	113
1562	123	996	2	10	195
1563	157	1617	11	8	100
1564	133	999	12	5	118
1565	159	1173	34	4	63
1566	254	1275	3	20	135
1567	199	1028	4	18	205
1568	122	1046	21	18	147

Prus Książęcych z innymi strefami Bałtyku. Rozporządzamy jednak danymi z II połowy XVI w. (tab. 24)<sup>219</sup>.

Na podstawie tabeli trzeba stwierdzić, iż handel Prus Książęcych przewyższał handel morski Elbląga i Kurlandii, stał mniej więcej na równi z Rygi, a ustępował stanowczo Gdańskowi.

Mając na uwadze stan gospodarczy Prus Książęcych w r. 1525, należy przyjąć, iż w I połowie XVI w. stosunek liczbowy statków wymienionych stref handlowych był bardziej niekorzystny dla strefy handlowej Prus Książęcych.

Równocześnie nie dysponujemy danymi dla I połowy XVI w. co do ilości eksportowanego zboża; dokładne dane mamy dla II poł. XVI w., i to ze zróbniciowaniem zboża na żyto i pszenicę (tab. 25)<sup>220</sup>.

Tabela 25 wyraźnie wykazuje, iż wywóz żyta z Prus Książęcych znacznie przewyższał wywóz z Elbląga i Kurlandii, stojąc na równi mniej więcej z Rygi, a znacznie ustępował Gdańskowi, eksport zaś pszenicy był bezwzględnie wyższy w stosunku do Rygi, nieco wyższy od wywozu z Elbląga i ustępował znacznie wywozowi z Gdańska.

<sup>219</sup> Na podstawie: R. Rybarski, op. cit., s. 3, tabl. 1, zmieniono kolejno pozycję i nomenklaturę jak w poprzedniej tablicy.

<sup>220</sup> R. Rybarski, op. cit., s. 5, tabl. 3, 1 i s. 6, tab. I, 2 — uwagi jak w przypisie 217 i 219. Rybarski oparł się na rachunkach cła sundzkiego, wydanych przez N. Ellinger Bang, *Tabeller Skibsfart og Varetransport gennem Oresund 1497—1660 Anden. Del Tabeller over Varetransporten*, A. København 1922, na podstawie tabl. 4. „Varer fort vestpaa fordelt efter Skibenes Afganshan”, dodając eksport królewiecki do eksportu pozostałych miast.

Musimy tutaj pamiętać, że dane cła sundzkiego nie są pełne, gdyż nie wszystkie statki przechodziły przez Sund, idąc np. na Zachód przez Bełt lub te obsługujące handel wewnątrz Bałtyku. Badania W. W. Doroszenki wykazują dla lat 1591 i 1594—1597, iż rejestr cła sundzkiego objął tylko 59% statków, które wyszły z Rygi (W. W. Doroszenko, *Eksport selskøhøstvarer og selskøhøstvarer*). Interesujące byłoby porównanie danych cła sundzkiego z cłem pałowym królewieckim.

Tabela 25. Wywóz żyta i pszenicy przez Sund w l. 1562—1568 (w łasztach)

Rok	Ogółem	Z Prus Książęcych	Z Gdańska	Z Prus Królewskich (zwłaszcza z Elbląga)	Z Kurlandii	Z Rygi
Żyto						
1562	43 889	3 053,5	32 632	74	40	4 870,5
1563	73 590	4 560,5	66 007	73	23	2 360
1564	37 319,5	2 988	31 782	49,5	—	1 108,5
1565	47 906	4 846	50 462	705,5	—	332,5
1566	60 187,5	7 646,5	46 360	82	151	4 511,5
1567	39 104	4 826	28 144,5	6,5	44,5	5 167,5
1568	39 971,5	1 920,5	33 094	118,5	—	2 801
Pszenica						
1562	6 026	328	4 714,5	—	—	—
1563	9 178,5	730,1	7 692	80	—	1
1564	3 195,5	10	2 786	40	—	—
1565	5 190,5	461	4 113	427	—	—
1566	2 005,5	132	1 758,5	50	—	—
1567	3 373,5	252,5	2 899,5	22,5	—	36
1568	3 297,5	126,5	2 860	—	—	50

Nieco lepiej tendencję wzrostową w handlu zbożowym obrazuje tabela H. Meiera<sup>221</sup>, chociaż dane dotyczą tylko Królewca.

Eksport zboża z Królewca w latach 1549—1573 w łasztach

1549	—	770
1559	—	730
1560	—	3760
1561	—	4400
1563	—	6630
1573	—	7730

Te dane pozwoliły S. Hoszowskiemu<sup>222</sup> obliczyć w przybliżeniu eksport Królewca w stosunku do Gdańska jak 2 : 100 dla r. 1550, a 8 : 100 dla r. 1560. Natomiast w obliczeniu globalnego eksportu na Królewiec przypadło tylko 2,5%, na Gdańsk 82%, Elbląg 7,4%, Ryg 6,5%, Szczecin 1,6%<sup>223</sup>. Tymczasem od lat sześćdziesiątych XVI w. nastąpił wzrost eksportu królewieckiego, zmieniając ten stosunek stopniowo na korzyść

<sup>221</sup> H. Meier, op. cit., tabelka dołączona do pracy.

<sup>222</sup> S. Hoszowski, *The Polish-Baltic Trade in the 15th — 18th Centuries*, Poland at the XIth International Congress of Historical Sciences in Stockholm, Warszawa 1960, s. 137.

<sup>223</sup> Ibid., s. 139.



Królewca. W l. 1581 i 1582 wynosił on już 20 000 łasztów, przewożonych przez około 500 statków<sup>224</sup>.

Dla I połowy XVI w. nie można przyjąć średnio wyszego eksportu zboża ani około 1000 łasztów, chociaż dowodnie wiemy z tych lat o wysyłce zboża w l. 1537—1539. Meier<sup>225</sup>, który przebadał archiwalia cechu kupieckiego oraz rejestry cła piławskiego, królewieckiego i kłajpedzkiego, a więc miał materiał pierwszorzędny, znalazł pierwsze obliczenie dopiero w r. 1549, oceniając ówczesny eksport zbożowy Królewca na 770 łasztów; następnie lata posiadały niedokładne dane, a wreszcie w roku 1559 eksport wynosił tylko 730 łasztów; wypowiedział on opinię o nieznacznym eksporcie zboża z Królewca przed XVII w., ale w porównaniu z eksportem tego miasta w następnych wiekach.

Wydaje się, iż kraj zniszczony po r. 1525 nie był w stanie przez dłuższy okres nastawić się na większy eksport zboża, analogicznie jak po wojnie 13-letniej handlowano z początku intensywnie drzewem i innymi produktami leśnymi. Dopiero w II połowie XVI w. nastąpiła zmiana struktury handlu. Wszystkie dodatnie czynniki wpływające na rozwój gospodarki rolnej (wzrost cen i koniunktura na zboże na zachodzie Europy oraz długoletni okres pokoju) musiały szczególnie wpłynąć na rozwój gospodarki folwarcznej. Korzystniej było sprzedawać zboże niż brać czynsz. Istotnie rozwój gospodarki folwarcznej nastąpił w Prusach Książczych, skoro np. w 1540 r. w starostwie Szaki było 49 folwarków, a w starostwie Pokarmin 73 folwarki, około zaś 1800 r. w starostwie Szaki — 96 folwarków, a w starostwie Pokarmin — 143 folwarki + 11 czciowych<sup>226</sup>.

W świetle dotychczasowych badań rozwój gospodarki chłopskiej i folwarku dokonywał się przynajmniej w I poł. XVI w. równomiernie, a szybszy rozwój tej drugiej rozpoczyna się dopiero w II połowie XVI w.<sup>227</sup>, a więc wykazuje zbite nożem z bujnym rozwojem handlu zbożowego od połowy XVI w.

Na marginesie trzeba tu zaznaczyć, iż generalnie nie miały tu miejsca rugi chłopskie, a rozwój folwarku mógł miało i przez karczunek lasów<sup>228</sup>, zresztą na obszarze majątku 40-łanowego z powodzeniem można było założyć drugi folwark<sup>229</sup>.

<sup>224</sup> P. Jeannin, *Contribution a l'Étude du Commerce de Lübeck aux environs de 1580*, Hansische Studien. Gesammelte Beiträge, Forschungen zur mittelalterlichen Geschichte, Bd. 8, Berlin 1961, s. 189.

<sup>225</sup> H. Meier, op. cit., s. 216.

<sup>226</sup> E. Wilke, op. cit., s. 75.

<sup>227</sup> G. Aubin, op. cit., s. 133. A. Zabko-Potopowicz, *Rys historyczny wsi w Prusach Polskich — Gospodarstwo wiejskie na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1947, s. 21, przyjmuje, iż w XVI i XVII w. w Prusach Książczych nastąpił znaczny wzrost gospodarki feudalnej.

<sup>228</sup> H. Plehn, op. cit., s. 106.

<sup>229</sup> Ibid., s. 109.

Dotychczasowa analiza pozwala nam ustalić stopień i tendencję rozwoju gospodarczego kraju. Okazuje się, że kraj w połowie XVI w. odbudował się gospodarczo i począł współuczestniczyć w europejskim handlu zbożowym, nastawiając się na to, co musiało się wyrazić w rozbudowie gospodarki folwarcznej. Nas interesowało przede wszystkim to, kto bogacił się na handlu zbożem.

Przeanalizujmy to po kolei.

1) Książę posiadał tylko 70 folwarków<sup>230</sup>, które opłacały potrzeby zbożowe dworów starożytnych i książęcych. Ze wsi czynszowych otrzymywał przede wszystkim pieniądze z podatku gruntowego, i to było najwygodniejsze dla książęcy. Stąd te księstwa nie rozwijały gospodarki folwarcznej, ale zakładały w latach pięćdziesiątych do sześćdziesiątych XVI w. wiele wsi czynszowych, np. w starostwie Wystru, które przynosiło podobnie największe dochody ze wszystkich starostw. Zorganizowanie natomiast księstwa handlu zbożowego wymagało zbyt wiele wysiłku.

I rzeczywiście dochody książęcy z handlu zbożem były małe, jeżeli w r. 1572 za sprzedaż wina otrzymał 5547 grzywien, a za sprzedaż bursztynu 8604 grzywien, natomiast za miód dostał tylko nieco mniej, bo 5533 grzywien<sup>231</sup>.

2) Z kolei miasta w XVI w. nie posiadały jeszcze własności ziemskiej, z wyjątkiem Królewca (17 wsi); stąd dochody czerpano głównie z poddaństwa. Wynosiły one 10% od ogólnej sumy<sup>232</sup>. W rachubę wchodziły tu zresztą tylko Królewiec i Kłajpeda.

3) Tak więc największe zyski z bujnie rozwijającego się handlu zbożowego musiały czerpać szlachta, skoro w r. 1573 wywieziono z Królewca 7730 łasztów<sup>233</sup> wina (1 łaszt = 60 korcy pruskich, a 1 korzec = 54,96 litra<sup>234</sup>), a przyjmując cenę 1 grzywien za korzec wina (w r. 1556 w Królewcu 1 korzec wina kosztował 1 grzywien, w r. 1597 tamże 1 korzec wina kosztował 1½ grzywien, a więc przyjmując ceny 1 grzywien za korzec wina w r. 1573<sup>235</sup> możemy być nawet zaniżeni), otrzymujemy wynik 462 800 grzywien. W r. 1574 przez Sund przeszło z Prus Książęcych 3162,5 łasztów wina<sup>236</sup>, co przy przyjęciu powyższej ceny daje dochód 189 750; naturalnie przez Sund nie szło wszystko zboże z Prus Książęcych. W każdym razie gros tych pieniędzy przechwyciła szlachta.

\* \* \*

<sup>230</sup> Patrz s. 27 niniejszej pracy.

<sup>231</sup> Ibid., s. 39.

<sup>232</sup> Ibid., s. 44.

<sup>233</sup> Ibid., s. 71.

<sup>234</sup> R. Rybarski, op. cit., t. 2, s. 355.

<sup>235</sup> Por. s. 64, niniejszego tekstu.

<sup>236</sup> R. Rybarski, op. cit., t. 2, s. 5.

Przedstawiony przez nas wyżej problem bazy ekonomicznej księcia i stanów oraz wykazanie zmian, jakim ona podlegała w XVI w., pozwala na podanie następujących wniosków:

1. Kraj w czasach księcia Albrechta dzięki długoletniemu pokojowi odbudował się i w II połowie XVI w. poczynił się nawet bogacić.

2. Książę, posiadając najwięcej ziemi w kraju, bo zapewne około  $\frac{2}{5}$  łańców uprawnych, około  $\frac{1}{3}$  miał w zastawach. Najwięcej zastawów miało miejsce w r. 1530 — 12 starostw zastawionych; potem sytuacja się poprawiła, gdy w r. 1536 było zastawionych 7 starostw, w r. 1546 — 8, w r. 1550 — 9, aby znacznie się pogorszyć w r. 1556 — 13, 1561 — 14, 1565 — 16. Zastawami księcia łątał pusty skarb. Brak pieniędzy zmuszał księcia do tego, aby prosił stany o podatki. Mimo iż do kamery rentowej wpływało coraz więcej pieniędzy z domen, to jednak wzrost ten był znacznie wolniejszy niż bogacenie się szlachty. Do tego niegospodarno samego księcia i okradanie go przez jego urzędników dopełnia obrazu lichego położenia ekonomicznego władcy. W sumie potencjał ekonomiczny księcia jeżeli się nie zmniejszył, to jedynie utrzymywał się na poprzednim poziomie.

3. Odwrotnie miasta, stopniowo bogaciły się i rozszerzały swoje patrymonia ziemskie. Wzrosła liczba miasteczek i ich mieszkańców. Na dobre jednak tak w XVI, jak i w XVII w. liczyły się trzy miasta Królewca.

Najbardziej rozwinął się potencjał gospodarczy szlachty w wyniku rozwoju handlu zbożowego od połowy XVI w. Już w II ćwierci XVI w. szlachta ostatecznie skonsolidowała się w liczbie około 200 rodzin.

Przyjmując, iż potencjał ekonomiczny determinuje pozycję księcia, jak i szlachty oraz miast, należałoby postawić tezę, iż książę jeszcze do połowy XVI w. pozostawał w równowadze tak gospodarczej, jak i politycznej ze stanami, a wyrazem tego była *Regimentsnottel*; natomiast około r. 1566 równowaga gospodarcza była zachwiana na skutek szybkiego bogacenia się szlachty i Królewca, co w konsekwencji odbiło się na załamaniu równowagi politycznej w recesach 1566 r. na korzyść stanów. Było naturalnie wiele przyczyn politycznych (rzeczy obcych doradców), a nawet religijnych (osiandryzm), które doprowadziły do politycznego starcia między władzą a stanami. Stany miały dodatkowe oparcie w królu polskim, niemniej bez odpowiednich środków materialnych nie byłyby w stanie prowadzić wówczas samodzielnej i energicznej polityki. Dzięki znacznemu powiększeniu swego potencjału ekonomicznego stany miały poczucie siły, a następnie posiadały środki pieniężne na wysyłanie poselstw i wreszcie na wielomiesięczne uczestniczenie w obradach sejmowych. Znaczące jest, że w latach 1550—1556 książę Albrecht próbował obywać się bez sejmu. Równoległo do rozwoju gospodarczego, społecznego i politycznego jest tu uderzające.

KSIĄŻKA A STANY W LATACH 1525—1541  
 NA TLE DZIEJÓW REPREZENTACJI STANOWEJ  
 W PRUSACH

1. WSTĘP: UTWORZENIE SIĘ REPREZENTACJI STANOWEJ  
 W PRUSACH<sup>1</sup>

Pisząc o dziejach stanów Prus Książęcych w I połowie XVI w., znać trzeba korzenie ich rozwoju.

Spółczesność Prus, podobnie jak i inne społeczeństwa feudalne, składała się ze stanów. Stanem społecznym nazywamy bieżące warstwy społeczne wyposażone w prawa i obowiązki wypływające z jej natury publicznej. Z reguły wymieniamy cztery stany: rycerstwo (*bellatores*), duchowieństwo (*oratores*) i chłopów (*laboratores*) oraz później mieszczaństwo. Nie bierzemy tu interesu w zagadnienie powstawania stanów, lecz już następnym etapem, a mianowicie wystąpienie reprezentacji stanowej w Prusach na arenie politycznej i jej walka o współrządy krajem.

Utworzenie się reprezentacji stanowej może wynikać z woli władcy<sup>2</sup> bądź też z woli samych stanów<sup>3</sup>. Ostatnio w tej sprawie wypowiedział się A. Marongiu<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Nowo ujęcie tego zagadnienia jest wynikiem wysłuchania w ciągu trzech semestrów wykładu prof. dra Karola Górskiego o państwie stanowym Europy.

<sup>2</sup> H. Spangenberg, *Vom Lehnstaat zum Ständestaat. Ein Beitrag zur Entstehung der landständischen Verfassung*, München und Berlin 1912, s. 40.

<sup>3</sup> O. Gierke, *Das deutsche Genossenschaftsrecht*, 1 Bd. *Rechtsgeschichte der deutschen Genossenschaft*, Graz 1954, s. 459: „Ihre [Stände] Entstehung zunächst verdanken sich überall ausschliesslich dem freien Willen der Verbundenen”.

<sup>4</sup> A. Marongiu, *L'istituto Parlamentare in Italia dalle origini all'1500. Senato della Repubblica, nel centenario del parlamento italiano (1848—1948)*, Romae 1949, *Études présentées à la Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'États*, t. 9, stwierdza istnienie czterech typów przekształcania się zgromadzeń przedparlamentarnych w parlamentarne:

1) wiadomo zgromadzenia przedparlamentarne ze stanami stanowi całość organiczną i przekracza pierwotnie zakreślone granice uprawnień.

2) Król czyni ustępstwa.

3) Zbrojne konfederacje tworzą fakty dokonane.

4) Parlament powstaje przez naciąganie ładowości.

W pierwszym wypadku panujący zwołuje stany w celu uchwalenia mu podatku, w związku z jego złą sytuacją finansową lub też zagrożeniem wojennym. W drugim natomiast wypadku stany zespalały się dla obrony swoich przywilejów w konfederację.

W istocie te obydwie przyczyny powstawania reprezentacji stanowej, tak silnie różniące dwie szkoły historyczne zajmujące się badaniami stanowymi: instytucjonalną (Spangenberg) i społeczną (Gierkego). mogą na sprowadzić do jednej przyczyny, a mianowicie do stopnia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Okazuje się bowiem, że najczęściej reprezentacja stanowa powstaje i umacnia się wtedy, kiedy władca jest słaby ekonomicznie, lub też kiedy stany rosną w siłę gospodarczą. Ukazanie jednak tych odmiennych przyczyn powstania reprezentacji stanowej jest ważne, gdy powstanie reprezentacji stanowej z konfederacji z reguły winno być czyni bardziej pryncypialnie i o silniej skryształizowanym programie. W istocie w dziejach Prus obydwie przyczyny zaważyły na powstaniu reprezentacji stanowej. Przeanalizujemy je do r. 1466<sup>5</sup> odrębnie.

Podobnie jak i w całej Europie, tak i w państwie krzyżackim wielki mistrz nie zwoływał stanów, póki mu nie brakło pieniędzy, lub też nie groziła wojna<sup>6</sup>, gdy z reguły mogło to za sobą pociągnąć zrzeczenie się pewnych swoich uprawnień.

Zakon krzyżacki potrzebował pomocy wojskowej i byli do niej zobowiązani poddani, ale obok tego, jego potrzeby wojskowe zaspokajał napływ krzyżowców i zaciężnych z Zachodu. Zresztą samych Krzyżaków była znaczna liczba: w połowie XIV w. — około 1000, natomiast po roku 1410 — 500, a w r. 1454 — tylko 300, a przecie oni sprawowali naczelne dowództwo wojskowe<sup>7</sup>.

Tak samo Zakon był samowystarczalny, jeżeli idzie o finanse, gdy dochody z czynszów i naturaliiów z domen zakonnych oraz wpływy z handlu szafarzy królewieckiego i malborskiego zaspokajały a nadto w tym względzie potrzeby Zakonu.

Wreszcie Zakon na skutek bezennoci był całkowicie oddzielony od społeczeństwa, stąd też tym bardziej nie chciał dopuścić stanów do współrzędności krajem. Szlachta w państwie zakonnym dopuszczona była jedynie do urzędów sędziego lub choręgo.

<sup>5</sup> Ten okres dziejów stanów pruskich traktuje syntetycznie: A. Werminghoff, *Der Deutsche Orden und die Stände in Preussen bis zum zweiten Thorner Frieden im Jahre 1466*, München und Leipzig 1912, Pfingsblätter des Hansischen Geschichtsvereins, Blatt VIII, 1912.

<sup>6</sup> K. Breysig, *Die Entwicklung des preussischen Ständethums von seinem Anfänge bis zum Regierungsantritt Friedrich Wilhelm*, Urkunden und Altenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhslm von Brandenburg, Bd. 15 (Ständische Verhandlungen, Bd. 3), Berlin 1894, s. 5.

<sup>7</sup> M. T o e p p e n, *Der Deutsche Ritterorden und die Stände Preussens*, Historische Zeitschrift, München und Leipzig 1881, s. 433.

Jednak polityka Zakonu nie była tutaj całkowicie konsekwentna, zwłaszcza jeśli idzie o miasta, którym zapewnił prawa samorządowe, zgodził się na mocne zespolenie się tych miast w Hanzie, pozwolił na tzw. *Städtetage*, tj. zebrania miast, a nawet na prowadzenie wojny z Danią. Wszystko to sprzyjało utworzeniu się silnego stanu miejskiego. Równocześnie nie cementował się stan rycerski, zwłaszcza w ziemi chełmińskiej i ostródzkiej.

Doszło do tego, że Zakon począł pertraktować z kadem ze stanów z osobna, wreszcie zwoływał w XIV w. zgromadzenia krajowe (*Landesversammlungen*) w związku ze zjazdami hołdowniczymi, sprawami gospodarczymi czy skargami poddanych<sup>8</sup>. Nie doprowadzało to jednak wciąż do wytworzenia się w pełnym tego słowa znaczeniu reprezentacji stanowej kraju, stany bowiem nie uchwały podatków, a więc nie miały prawa mieszać się w rzeczą Zakonu. Nastąpiło to dopiero w r. 1411, po klęsce grunwaldzkiej, kiedy zbiedniały wielki mistrz Henryk von Plauen poprosił po raz pierwszy zgromadzone stany o podatek<sup>9</sup>. W tym momencie stany zostały dopuszczone do współrzędów krajem; odtąd mamy do czynienia z powszechnymi zjazdami stanów (*allgemeine Ständetage*), zwoływanymi w celu uchwalenia podatków, poprawienia monety, stosowania miar chełmińskich itp.

Nurt konfederacji jako zaczął reprezentacji stanowej w Prusach występował bardzo silnie. Pierwszym tego objawem było powstanie Towarzystwa Jaszczurczego, utworzonego przez szlachtę w r. 1397. W roku 1422 w traktacie melneńskim przyznano stanom pruskim prawo oporu na wypadek niedotrzymania pokoju przez Polskę<sup>10</sup>. Natomiast w r. 1432 stany ostro sprzeciwiły się prowadzeniu wojny z Polską, który to punkt może na uwagę zasługuje za lepszy rezultat niż r. 1411 dla początków utworzenia systemu reprezentacji stanowej w Prusach<sup>11</sup>.

W pełni jednak nurt konfederacji objawił się w utworzeniu Związku Pruskiego w r. 1440<sup>12</sup> dla obrony przywilejów, uchwalenie za podatków jako przyczyna zjazdów stanów w tworzeniu się reprezentacji stanowej odżyła na nowo w Prusach Krzyżackich dopiero po r. 1466.

<sup>8</sup> M. Toeppen, op. cit., s. 435.

<sup>9</sup> E. Blumhoff, *Beiträge zur Geschichte und Entwicklung der westpreussischen Stände im 15 Jahrhundert*, Zeitschrift des westpreussischen Geschichtsvereins, H. 34, Danzig 1894, s. 4–5, stwierdza, iż E. Wichert, op. cit., s. 285, błędnie nazywał ten zjazd zgromadzeniem notabli.

<sup>10</sup> E. Wichert, op. cit., s. 228; E. Weise, *Das Widerstandsrecht im Ordenslande Preussen und das mittelalterliche Europa*, Göttingen 1955, s. 113 i n.

<sup>11</sup> K. Górski, *La Ligue des Etats et les origines du Regime représentatif en Prusse. Album Helen Maud Cam I*, Louvain—Paris 1960, s. 179: „Il semble donc qu'on doit fixer l'instauration réelle du régime représentatif en Prusse, à 1432”.

<sup>12</sup> Zob. *Związek Pruski i poddanie się Prus Polsce. Zbiór tekstów ródłowych pod red. K. Górskiego*, Poznań 1949.

W każdym razie był dzień 10 października 1848, zresztą na skutek oparcia się na bałamutnej pracy J. Voigta<sup>14</sup>, a reprezentacja stanowa w Prusach powstała bez formalnego sprzyślenia.

Od r. 1440 miały już miejsce tylko zjazdy konfederacji Związku Pruskiego, na których w zasadzie nie pojawiali się delegaci z Dolnych Prus<sup>15</sup>.

Następnie Związek Pruski wypowiedział posłuszeństwo Zakonowi i Prusy zostały inkorporowane w r. 1454 do Polski<sup>16</sup>, natomiast w wyniku traktatu toruńskiego 1466 r. dotychczasowe państwo krzyżackie podzielone zostało na dwie części: pierwsza — odtąd nazywana Prusami Królewskimi — została włączona do Polski, druga część — Prusy Krzyżackie — pozostały tylko jako lenno polskie, ale dalej we władaniu Krzyżaków.

## 2. REPREZENTACJA STANOWA W LENNYM PAŃSTWIE KRZYŻACKIM W L. 1466—1525 >

Zadaniem naszym nie będzie tu analityczne przedstawienie dziejów stanów Prus Krzyżackich w latach 1466—1525<sup>17</sup>, lecz nakreślenie głównych linii rozwojowych reprezentacji stanowej w tym okresie, gdy kontynuację ich znajdziemy w czasach Księstwa Pruskiego.

Życie stanowe w Prusach Krzyżackich, w wyniku pokoju 1466 r. odcięte od swych dotychczasowych korzeni, musiało rozwijać się niemal od nowa. Zwoływał tu stany władca, a więc w tej części Prus mamy do czynienia z kontynuacją pierwszej przyczyny powstania reprezentacji stanowej w Prusach przed r. 1466.

Odmienne w Prusach Królewskich, życie parlamentarne rozwinęło się z konfederacji Związku Pruskiego, co było dla Europy klasycznym przykładem powstania reprezentacji stanowej z woli stanów.

Pierwszy raz doszło do sporu stanów z królem z powodu zjazdu w r. 1471, gdy król nie zgadzał się na jego odbycie, pozostawiając sobie inicjatywę powoływania zjazdów stanów<sup>18</sup>. Poniósł tu król porażkę i odtąd zjazdy odbywały się z woli stanów, a wreszcie w r. 1526 Zygmunt

<sup>13</sup> O. Gierke, op. cit., s. XXII i s. 561.

<sup>14</sup> J. Voigt, *Darstellung der ständischen Verhältnisse Ost-Preussens vorzüglich der neuesten Zeit*, Königsberg 1822.

<sup>15</sup> K. Górski, *Państwo Krzyżackie w Prusach*, Gdańsk—Bydgoszcz 1946, s. 181.

<sup>16</sup> Monografię tego okresu napisał M. Biskup, *Zjednoczenie Pomorza Wschodniego z Polską w połowie XV wieku*, Warszawa 1959.

<sup>17</sup> Problem ten został opracowany w pracy magisterskiej M. Peplowskiej, *Zjazdy stanów w Prusach Krzyżackich w l. 1466—1525*, wykonanej na seminarium prof. dra Karola Górskiego (pozostaje w maszynopisie).

<sup>18</sup> K. Górski, *Pierwsze czterdziestolecie Prus Królewskich (1466—1525)*, *Rocznik Gdański*, t. 11: 1937, s. 26; tenże, *Rozwój życia stanowego Prus Królewskich po wojnie trzynastoletniej w latach 1466—1479*, *Zapiski Historyczne*, t. 31: 1966, z. 3.

Stary ogłosił swój statut, w którym zamienił zjazdy rady pruskiej i przedstawicieli miast i szlachty na sejmik generalny, oparty na wzorach Korony<sup>19</sup>. Obradami sejmiku generalnego kierował prezes ziem pruskich; był nim zazwyczaj biskup warmiński lub czasem biskup chełmiński<sup>20</sup>.

a) *Zakon a stany 1466—1498*

Krzyacy w swym zmniejszonym państwie mieli znów szansę odbudowy swej silnej władzy. Stany wszak były teraz znacznie słabsze.

Stan szlachecki w istocie dopiero się tu teraz krystalizował w związku z osiedlaniem się licznych zaciętych, wynagradzanych ziemniaków za służbą wojskową w okresie wojny 13-letniej, natomiast spośród miast na dobre liczył się tylko Królewiec.

I rzeczywiście polityka wielkich mistrzów, idąc z jednej strony w kierunku zerwania z Polską, z drugiej szła w kierunku, niezależnie od stanów. Posiadanie inicjatywy zwoływania stanów, inaczej niż w Prusach Królewskich, mogło im to ułatwić, a więc mogli po prostu nie zwoływać zjazdów stanów i tym samym wykluczyć je z życia politycznego. Jednakże wielcy mistrzowie nie byli w stanie obyć się bez nich ze względu na:

1. ukształtowany już zwyczaj, i w ważniejszych sprawach, dotyczących całego kraju, należało się pytać o zdanie stanów;
2. potrzeby pieniężne.

To pierwsze wystąpiło już w samym dokumencie traktatu toruńskiego, który to w imieniu stanów Prus Krzyżackich opieczkowali ze szlachty m. in.: Schertwitz, Lako, Perbandt, Waissel, Lesgewang, Sparwein, z miast — m. in. przedstawiciele Królewca, Bartoszyce, Welawy, Kłęczyno, Frydland<sup>21</sup>. Później natomiast w zwoływaniu zjazdów dla rozpatrzenia takich spraw, jak uregulowanie sporów granicznych z Prusami Królewskimi, poprawienie monety, wydawanie ordynacji odnośnie zbiegostwa chłopów i czeladzi itp.

To drugie wystąpiło w uchwalaniu podatków przez stany, głównie na opłacenie roszczeń zaciętych, przy czym stany otrzymywały rewersy, i podatek jest dobrowolny, jak o tym wiadczy rewersy z 25 lipca 1467, 29 września 1467, 18 października 1468, 28 października 1468 i 25 stycznia 1471 r.<sup>22</sup>, chociaż były te wypadki nieuwzględnienia da wielkiego mistrza w latach 1479<sup>23</sup> i 1490<sup>24</sup>.

<sup>19</sup> ASPK, t. 1, Wstęp s. VIII.

<sup>20</sup> J. Gerlach, *Grudzi dz miejscem obrad sejmiku generalnego Prus Królewskich (1454—1772)*, Rocznik Grudzi dzki, 3: 1963, s. 26—27.

<sup>21</sup> E. Weise, *Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im 15 Jahrhundert (1438—1467)*, Bd. 2, Marburg 1955, s. 266 i n., s. 286 i n.

<sup>22</sup> ASP, Bd. 5 (Rückblick), s. 428.

<sup>23</sup> *Ibid.*, s. 370—371, nr 118 i 119.

<sup>24</sup> *Ibid.*, s. 411, nr 410.



W zasadzie okres ten charakteryzował się pokojem w stosunkach między Zakonem a stanami.

W zamian za podatki szlachta otrzymywała pewne przywileje; i tak 27 marca 1476 r. wielki mistrz Henryk von Richtenberg<sup>25</sup> nadał szlachcie sambijskiej, siedzącej na prawie pruskim, przywilej dziedziczenia kobiet. W przywileju pisano, iż w wypadku braku męskich potomków dziedziczy najstarsza córka, którą wielki mistrz lub jego przedstawiciel za poradą krewnych ma wydać za mąż. Ewentualne pozostałe siostry dziedziczki mają odpowiednio wyposażyć przez mąż dziedziczki i wydane za mąż. Było to ograniczenie prawa kaduka, przysługującego Zakonowi<sup>26</sup>.

Dnia 1 sierpnia 1487 r. wielki mistrz Marcin Truchsess uczynił pewne ustępstwa odnośnie do dziedziczenia w dobrach na prawie magdeburskim w obydwu liniach<sup>27</sup>. Dotyczyły one minimalnego rozszerzenia prawa dziedziczenia oraz znacznego ograniczenia prawa kaduka. Tekst zawiera pięć artykułów, których treść pozostała w pewnym stopniu niejasna nawet dla najlepszego znawcy tych zagadnień, W. Brünnecka<sup>28</sup>.

W ogóle były to przywileje minimalne w stosunku do szczodrościwości Kazimierza Jagiellończyka dla Prus Królewskich, który w r. 1476 wprowadził jako jedyne — najbardziej korzystne prawo, zwłaszcza jeżeli chodzi o dziedziczenie — prawo chełmskie. Zakon natomiast prowadził kolonizację południowej części kraju na korzystnym dla siebie prawie magdeburskim<sup>29</sup>.

Opozycja stanów wystąpiła tu wyraźnie jedynie w okresie sporu między Kazimierzem Jagiellończykiem a biskupem warmińskim Tungelem, który doprowadził do tzw. wojny księżej w l. 1478—1479. Opozycja się po stronie Tungelem spowodowała gwałtowny opór stanów Prus Krzyżackich, które chciały za wszelką cenę dotrzymać pokoju 1466 r., doprowadzając bez zgody Zakonu do wspólnych zjazdów ze stanami Prus Królewskich dla zażegnania konfliktu<sup>30</sup>.

O tym, że bardzo zależało stanom na zachowaniu dobrych stosunków z Polską, świadczy znaczny udział rycerstwa pruskiego w oddziale wielkiego mistrza Jana Tieffena w r. 1497, stanowiącym pomocną rękę Polsce przeciw Turcji<sup>31</sup>. W sumie jednak stosunki między Zakonem a stanami w l. 1466—1496, z wyjątkiem okresu zwanego ze „sporem Tungelem”, cechował spokój, żadna ze stron nie wysuwała wobec drugiej większych roszczeń.

<sup>25</sup> Priv. fol. 27b. Por. W. Brünneck, *Zur Geschichte des Grundeigentums*, Bd. 2, Abteilung 1, s. 42—43.

<sup>26</sup> H. Freiwald, *Markgraf Albrecht Deutschordens-Hochmeister und Herzog in Preussen 1521 bis 1528*, Kulmbach 1961, s. 36.

<sup>27</sup> Priv. fol. 28b—29b.

<sup>28</sup> W. Brünneck, op. cit., s. 115.

<sup>29</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 40.

<sup>30</sup> ASP, Bd. 5, s. 438.

<sup>31</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 41.

b) *Stany za ostatnich wielkich mistrzów 1498—1525*

Za ostatnich wielkich mistrzów krzyżackich nastąpiło silne wciśnięcie stanów w obręb polityki krzyżackiej.

W chwili kiedy obrano wielkim mistrzem ks. Fryderyka saskiego, Zakon znajdował się w stadium kryzysu. Obiór księcia Rzeszy na to dostojne stanowisko wynikał z chęci podniesienia autorytetu Zakonu. Za nowym wielkim mistrzem stało bowiem jedno z wielkich terytoriów Rzeszy — księstwo saskie. Ułatwiło to mogło pomoc Rzeszy i Kurii Papieskiej dla Zakonu.

Program polityczny Fryderyka saskiego był w zasadzie kontynuacją programu krzyżackiego po r. 1466, którego głównym punktem było nieuznawanie traktatu toruńskiego 1466 r.<sup>32</sup>

Spowodowało to ostrą sprzeciw Polski, która domagała się od Fryderyka dotrzymania warunków traktatu, a więc przede wszystkim złożeń przysięgi.

W tej sytuacji Fryderyk musiał mieć przynajmniej wolną rękę w państwie krzyżackim. Wychowany na wzorach saskich, gdzie reprezentacja stanowa odgrywała już w wielkim stopniu rolę współgospodarza kraju, postanowił mocniej wciśnąć do swej polityki stany pruskie. Uwydatniło się to w następujących poczynaniach księcia:

1. W powołaniu rady spośród przedstawicieli szlacheckich i miejskich w liczbie 12—15 osób, które nastąpiło po raz pierwszy w początku lutego 1501 r.; spośród szlachty do rady należeli: Daniel von Kunheim, Wendt zu Eulenburg, Brosius Perbandt, Piotr Kobersee, Kunz Truchsess, Jan Pröck, Botho zu Eulenburg, Krzysztof Roder i inni<sup>33</sup>.

Utworzenie wspomnianej rady oparte było wyraźnie na wzorach saskich, gdzie np. w r. 1439 ustalając regencję na okres nieobecności ks. Wilhelma, obok jego szwagra Ludwika heskiego i biskupa Jana z Merseburga powołano 24 radców księcych<sup>34</sup>. Radcami byli w tych czasach przede wszystkim hrabiowie i baronowie<sup>35</sup>. W r. 1445 doszło tutaj w końcu do utworzenia się systemu trójkuralnego: 1) biskupi, prałaci, hrabiowie, baronowie, 2) rycerstwo, 3) miasta<sup>36</sup>, a więc nastąpiło rozdzielenie szlachty na dwie grupy. W rzeczywistości w dziejach stanów Saksonii w l. 1438—1485 hrabiowie i baronowie, a więc wysza szlachta, odgrywali decydującą rolę<sup>37</sup>.

Wzorując się na tym, Fryderyk rozdzielił w Prusach Księcych całe

<sup>32</sup> Bliżej program Fryderyka saskiego charakteryzuje W. Pocięcha, *Geneza hołdu pruskiego (1467—1525)*, Gdynia 1937, s. 10.

<sup>33</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 44.

<sup>34</sup> H. Helbig, *Der Wettinische Ständestaat*, Münster — Köln 1955, s. 426.

<sup>35</sup> Ibid., s. 427, 434—436.

<sup>36</sup> Ibid., s. 436.

<sup>37</sup> Ibid., s. 462.

stany (szlachta i miasta) równie na dwie grupy: 1) rad i 2) wszystkich tych, którzy byli poza rad .

Podział ten miał szczególne znaczenie dla przyszłych dziejów szlachty w Prusach Ksi ęcych, które to w r. 1543 zakończył się rozbięciem stanu szlacheckiego w sejmie na dwie kurie.

Członkowie rady ks. Fryderyka rekrutowali się m. in. spośród rodzin hrabiowskich, które osiedliły się w Prusach<sup>38</sup>. Rada ta była raczej jakby reprezentacją kraju, ale nie wydziałem stanowym. Dzięki utworzeniu rady wielki mistrz mógł się uciekać do niej po rednictwa, lub też jeszcze chętniej załatwiać pewne sprawy tylko z nią, bez zwoływania zjazdu powszechnego. Zachowanie pewnego dystansu w stosunku do stanów mogło być determinantem autorytetu wielkiego mistrza, która to tendencja mogła się wywodzić z księcego pochodzenia Fryderyka.

2. W powołaniu do życia sędu dworskiego (zwanego Quatembrem)<sup>39</sup> według wzoru saskiego sędu dworskiego z r. 1439<sup>40</sup>, w składzie 12 osób: 2 biskupów zmieniających się co roku i przewodniczących sędowi, 2 radców wielkiego mistrza, 4 ze szlachty i 4 z miast<sup>41</sup>, w której instytucji obejmującej głównie ludzi spoza Zakonu. Zarządzenie to odbierało biskupom ich jurysdykcję na rzecz sędu dworskiego, któremu zresztą przewodniczyli<sup>42</sup>.

Miasta początkowo opierały się utworzeniu tej instytucji, gdy tym samym tracił swoje uprawnienia sędowyszy (*Oberkolm*), mieszczący się w Starym Mieście Królewcu. Ostatecznie jednak w r. 1508 stany wyraziły swój aprobat<sup>43</sup>.

Wprowadzone zmiany były dziełem wielkiego mistrza Fryderyka saskiego, pierwszego spośród wielkich mistrzów wychowanka uniwersytetów, jak też jego doradców, spośród których wystarczy wymienić dwóch następujących po sobie kanclerzy, Pawła Watta i dra Dietricha von Werthern oraz członka sędu dworskiego w Królewcu od r. 1509, dra Stefana Gerda<sup>44</sup>, czy też ochmistrza Fryderyka Kaspra Pfluga<sup>45</sup>. W sędzie dworskim w latach 1506—1507 pracował dr Henryk Schreybe, a w latach

<sup>38</sup> ASP, Bd. 5, s. 781 (Rückblick).

<sup>39</sup> Quatember = quatuor tempora; nazwa od tego, że sęd miał się zbierać co kwartał.

<sup>40</sup> H. Fischer, *Das Quatember — oder Hofgericht zu Königsberg (1506—1525)*, *Altpreuussische Forschungen*, H. 1, Kgsbg. 1924, s. 42, przypis 11.

<sup>41</sup> *Ibid.*, s. 48.

<sup>42</sup> B. Poschmann, *Bistümer und Deutscher Orden in Preussen 1243—1525*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, Osnabrück 1962, Bd. 30, H. 2, s. 248—250.

<sup>43</sup> K. Forstreuter, *Von Ordensstaat zum Fürstenthum. Geistige und politische Wandlungen in Deutschordensstaaten Preussen unter den Hochmeistern Friedrich und Albrecht (1498—1525)*, Kitzingen/Main 1951, s. 22.

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 24—26 i 28.

<sup>45</sup> H. Freiwald, *Markgraf Albrecht...*, s. 50.

1508—1509 dr Konrad Schreck<sup>40</sup>. Natomiast dzięki ufundowanym przez siebie stypendium dla młodzieży pruskiej na uniwersytecie lipskim Fryderyk z czasem mógł obsadzić kancelarię zakonną prawnikami<sup>47</sup>.

Równocześnie udział całego stanu Prus Krzyżackich w współrządzeniu krajem był w dalszym ciągu wyrażony, jak i w poprzednim okresie w związku z: 1) polityką zagraniczną Zakonu i 2) sprawami wewnętrznymi kraju, a zwłaszcza w związku z uchwalaniem podatków.

Przedstawiciele stanu brali udział w rokowaniach międzynarodowych w sprawie dalszych stosunków Prus wobec Polski we Wrocławiu 1508 r. (Wendt von Eulenburg i Dietrich von Schlieben)<sup>48</sup> i Poznaniu w r. 1510 (2 duchownych, 11 ze szlachty, 10 z miast)<sup>49</sup>.

Stany uchwaliły szereg podatków dla prowadzenia aktywnej polityki zagranicznej przez Fryderyka, np. na wojnę rosyjską w Inflantach w l. 1501—1503 oraz w l. 1506 i 1508<sup>50</sup>, chociaż były wypadki odrzucenia propozycji podatkowych wielkiego mistrza, jak np. w r. 1508<sup>51</sup>. W tym też roku zarysowała się po raz pierwszy wyraźna różnica stanowisk szlachty i miast wobec propozycji podatkowych księcia: szlachta wyraziła na nie zgodę, a miasta nie. Odtąd rozpoczęła się rozdzielnymi tymi dwoma stanami.

Stany współuczestniczyły w wydaniu ordynacji krajowej 1503 r.<sup>52</sup>. Równocześnie zmienił się prywatny charakter stosunków między Krzyżakami a szlachtą i miastami. Wielki mistrz, czując się bardziej księciem niż wielkim mistrzem (co nie oznacza, iż zamyslał on sekularyzować Prusy), zaprowadził na zamku królewieckim porządek dworski (dotychczas reguła zakonna) poprzez wydanie ordynacji dworskiej w roku 1499, którą skorygował doradca wielkiego mistrza Wertheim<sup>53</sup>. Spowodowało to zbliżenie Zakonu ze szlachtą i miastami, skoro wielki mistrz zaczął urządzić na zamku królewieckim lubo młodych par szlacheckich. Odizolowana dotychczas kasta zakonna weszła w kontakty towarzyskie z tuziemcami.

To wszystko razem uczyniło czasy Fryderyka okresem przejścia od państwa zakonnego do późniejszego księstwa wieckiego. Stany zdobyły szereg prerogatyw poprzez przeszczepienie na grunt pruski, zwłaszcza w systemie administracyjnym, instytucji saksońskich. W zasadzie stosunki między władzą a stanami były poprawne, szczególnie z powodu wspólnej obawy przed prowadzeniem wojny.

<sup>46</sup> H. Fischer, op. cit., s. 51.

<sup>47</sup> Ibid., s. 49.

<sup>48</sup> ASP, Bd. 5, s. 787.

<sup>49</sup> W. Pocięcha, *Geneza państwa pruskiego (1467—1525)*, Gdynia 1937, s. 42.

<sup>50</sup> ASP, Bd. 5, s. 784—786.

<sup>51</sup> Ibid., nr 192.

<sup>52</sup> Ibid., nr 168.

<sup>53</sup> K. Forstreuter, *Die Hofordnungen der letzten Hochmeister in Preussen*, Prussia, Kgsbg. 1931, s. 222—231.

W r. 1510, po śmierci wielkiego mistrza Fryderyka saskiego, obrano wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego 20-letniego margrabiego na Ansbachu, Albrechta Hohenzollerna, zresztą najmłodszego z wielkich mistrzów, jakich obrano w historii. Wyborowi Albrechta, wywodzi się z rodziny książęcej, przywiecały te same cele, co przy wyborze Fryderyka. Tym więc obiecywano sobie po Albrechcie, że był on siostrzeńcem króla polskiego Zygmunta Starego.

Program polityczny nowego wielkiego mistrza był identyczny z programem jego poprzednika. Zamierzał on nie składać hołdu Polsce, a nawet wysuwał roszczenia do terytorium Prus Królewskich. Dla realizacji tego programu była potrzebna koncentracja sił i środków państwa zakonnego. Na owe siły i środki winny się złożyć:

- 1) wewnętrzne środki w państwie (a więc baza ekonomiczna Zakonu i podatki stanów);
- 2) silniejsze zespolenie wszystkich trzech gałęzi zakonu krzyżackiego (pruskiej, inflanckiej, niemieckiej);
- 3) sojusze zaczepno-odporne z Moskwą i państwami północno- i zachodnioeuropejskimi przeciw Polsce.

Spośród tych wszystkich problemów interesowała nas przede wszystkim ta część, która odnosi się do silniejszego wcielenia stanów w obręb polityki krzyżackiej, a więc polityka stanowa wielkiego mistrza Albrechta w ostatnich piętnastu latach istnienia Zakonu.

Omawiając tu będziemy chronologicznie, a nie — jak poprzednio — rzeczowo, gdy tylko w powiązaniu z dziejami politycznymi Zakonu ukaza się może w pełni dynamika działalności stanów w tym okresie. Okres ten można podzielić na cztery mniejsze odcinki, tj. na lata: 1510—1515, 1515—1519, 1519—1521 i 1521—1525.

W latach 1510—1515 wielki mistrz Albrecht kontynuował politykę Fryderyka, a mianowicie starał się odwrócić złoenie hołdu Polsce. W istocie politykę tę prowadzili za niego byli doradcy Fryderyka: Hiob von Dobeneck i Jerzy von Eltz. Ostoją polityczną dla Zakonu był w tym czasie cesarz Maksymilian<sup>54</sup>. Współdziałał stanów w rządach państwem datował się od wyboru Albrechta na wielkiego mistrza.

26 stycznia 1511 r. powiadomiono stany na zjeździe w Królewcu o obiorze Albrechta na wielkiego mistrza. Stany wyraziły zgodę na wybór Albrechta, zastrzegając sobie potwierdzenie przywilejów przez niego i prosząc równocześnie o zachowanie pokoju z Polską<sup>55</sup>. Był to pierwszy wypadek, kiedy stany uzyskały po raz pierwszy wpływ na obiór wielkiego mistrza. Wiadczyło to o ich rosnącej pozycji.

Podobnie jak i dawniej, stany miały teoretyczną możliwość wypowiedzenia swoich opinii o polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej Zakonu

<sup>64</sup> K. Forstreuter, *Von Ordensstaat zum Fürstenthum...*, s. 60.

<sup>55</sup> ASP, Bd. 5, nr 202.

na zjazdach w związku z uchwalaniem podatków, co miało miejsce w l. 1514 i 1515<sup>56</sup>. Uciekanie się o pomoc pieniędzy do stanów było nieodzowne, gdy Albrecht snuł już wtedy plany wojny z Polską w koalicji z Danią, księstwami Saksonii i Brandenburgii oraz Mołdawi. Opór Królewca przeciw uchwaleniu podatków starał się przełamać poprzez przeniesienie miejsca obrad zjazdów do wsi tej Siekierki, np. w r. 1514 i później, w r. 1516.

Lata 1515—1519 charakteryzuje okres wzmożonych przygotowań do wojny z Polską. Przejście od polityki odwlekania hołdu Polsce do polityki wyraźnie zmierzającej do wojny z państwem zwierzchniczym spowodowane było zawarciem układu wiedeńskiego 22 lipca 1515 r. między Habsburgami a Jagiellonami, w ród których to postanowień znalazł się artykuł stwierdzający, iż pokój torunski 1466 r. winien być podstawą przyszłych stosunków między Polską a Zakonem<sup>57</sup>. W ten sposób tracili Krzyżacy swego najpoważniejszego sojusznika w osobie cesarza.

I tym samym rozwiązanie sporu z Polską na drodze dyplomatycznej traciło rację bytu; pozostawała Albrechtowi wojna, tym bardziej nie w r. 1515 znalazł on twórcę i wykonawcę tej wojennej polityki, zręcznego i aktywnego Dietricha von Schönberga<sup>58</sup>. Oddanie steru rzdów zakonu krzyżackiego w ręce wieckiego doradcy wielkiego mistrza — Dietricha Schönberga, wskazuje na dalszy upadek systemu administracyjnego państwa zakonnego.

Schönberg próbował tworzyć koalicje międzynarodowe przeciw Polsce, objętych niemal wszystkie dwory Europy, jednak nie w rzeczywistości udało mu się jedynie zawrzeć sojusz z Moskwą w marcu 1517 r.<sup>59</sup>

Równocześnie dla prowadzenia wojny potrzebne były znaczne rodki finansowe. W tym celu panujący udał się o pomoc do stanów. I tak 10 stycznia 1516 r. szlachta i małe miasta bez Królewca uchwaliły wielkiemu mistrzowi dany podatek<sup>60</sup>. Był to pierwszy wypadek rozdwojenia stanów przy uchwalaniu podatków. Zjawisko to stało się częstsze w czasach księstwach.

Udało się to rozdwojenie Albrechtowi dzięki stosowaniu zasady: „divide et impera”. Albrecht pozyskiwał sobie rycerstwo poprzez wciąganie go do rady i powoływanie na urzędy dworskie. Na urzędy dworskie powołano: Schertwita, Schliebena, Parteina, Falkenhaina, Procka i innych<sup>61</sup>. Stąd rycerstwo było skłonniejsze do uchwalania podatków.

<sup>56</sup> Ibid., nr 208 i 214—216.

<sup>57</sup> W. Hubatsch, *Albrecht von Brandenburg*, s. 52.

<sup>58</sup> Odmienny, pozytywny charakterystyk Schönberga od dotychczasowych w historiografii daje K. Forstreuter, *Von Ordenstaat...*, s. 60—97 (zwłaszcza s. 60—66).

<sup>59</sup> K. Forstreuter, *Preussen und Russland von den Anfängen des Deutschen Ordens bis zu Peter dem Grossen*, Göttingen 1955, s. 83.

<sup>60</sup> ASP, Bd. 5, nr 223.

<sup>61</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 236.

Następnie dania podatkowe przedłożył księ 28 kwietnia 1517 r. na zjeździe w Królewcu, w wysokości równej uchwalonemu podatkowi z roku 1516<sup>62</sup>.

Wreszcie 20 stycznia 1518 r. na zjeździe stanów w Królewcu, obsadzonym przez podwójną liczbę posłów, załatwił Dietrich von Schönberg w imieniu wielkiego mistrza akcyzy na okres 5 lat. Miasta, obawiając się, iż rycerstwo zgodzi się na ten podatek, przychyliły się do płacenia akcyzy na trzy lata<sup>63</sup>. Uchwalenie tego podatku poprzedziła silna agitacja Schönberga przeciw traktatowi 1466 r. i Polsce. Jednakże wielki mistrz obiecał miastom zachowanie pokoju z Polską, szlachta zachowała natomiast w tej sprawie całkowite i dające wiele do myślenia milczenie.

Przychylnie szlachta pozwoliła wielkiemu mistrzowi uzyskać podatek po raz pierwszy na tak długi okres. Zapewniał on znaczny dopływ pieniędzy do kasy zakonnej. Nie potrzebował się już teraz liczyć wielki mistrz ze zdaniem stanów i wzywał je na zjazdy, co też się stało. Pieniądze z uchwalonego podatku wystarczyły na podjęcie wojny. Udało się to przede wszystkim dzięki oddzieleniu szlachty od miast przy uchwalaniu podatków.

Przypomniły to miastom szlachcie już 20 lutego 1520 r. ustami Erazma Beckera — burmistrza Starego Miasta Królewca, iż gdyby szlachta nie uchwaliła podatku w r. 1516, to nie spadłyby takie nieszczęścia na kraj<sup>64</sup>.

W omawianym okresie miały miejsce dalsze akty ustawodawcze na rzecz szlachty, np. ogłoszenie kilku artykułów do ordynacji krajowej, dotyczących zwłaszcza opuszczania wsi przez chłopów<sup>65</sup>, co związane było z tendencją szlachty do przywilejowania chłopów do ziemi.

W zakresie sędownictwa w r. 1517 ustanowiono ostatecznie sąd dworski (*Hofgericht*) w miejsce sądu wyższego (*Oberkolm*), mieszczącego się w Starym Mieście Królewcu, gwarantując w nim udział przedstawicieli stanów<sup>66</sup>.

Lata 1519—1521 wypełnione były wojną Zakonu z Polską. Nie było w tym okresie powszechnych zjazdów stanów Prus Krzyżackich, lecz tylko obrady stanów w zmniejszonym gronie w postaci wydziału.

Z jednej strony stany starały się wywalczyć pokój z Polską i uchronić kraj od wojny, z drugiej zaś Zakon dążył od nich coraz to nowych podatków dla prowadzenia tej wojny.

Owa troska stanów o pokój w kraju wyraziła się w obradach stanów, zebranych 19 lutego 1520 r.<sup>67</sup> i 30 kwietnia 1520 r.<sup>68</sup>

<sup>62</sup> ASP, Bd. 5, nr 227.

<sup>63</sup> Ibid., nr 239—241.

<sup>64</sup> Ibid., nr 243.

<sup>65</sup> Ibid., nr 233.

<sup>66</sup> H. Fischer, *Einführung des Quatembergerichts...*, s. 82, 104.

<sup>67</sup> ASP, Bd. 5, nr 243.

<sup>68</sup> Ibid., nr 244.

Wreszcie 9 maja 1520 r.<sup>69</sup> stany zebrane z własnej woli w Królewcu za dały od wielkiego mistrza, aby zapobiegł dalszym niszczeniom kraju, o wiadczej c, i bez tej gwarancji nie rozjad si do domów<sup>70</sup>.

Doszło do wspólnych obrad 12-osobowego wydziału, po sze ciu ze szlachty i miast, z rad wielkiego mistrza<sup>71</sup>. W czasie tych obrad stany zagroziły zastosowaniem prawa oporu na wypadek, gdyby wielki mistrz chciał dalej przedłu a wojn z Polsk wypowiedzi burmistrza Knipawy Marcina Röslera, który o wiadczył, e „je eli ksi ca mo wbrew naszej woli b dzie dalej prowadzi wojn , która rycerstwu i miastom przyniesie szkody, wtedy my jako jego poddani postaramy si o innego pana”<sup>72</sup>. Mógł wi c znów mie miejsce casus 1454 r.!

Zmuszony był w tej sytuacji Albrecht zgodzi si na po rednictwo stanów swego kraju w rokowaniach pokojowych z Polsk , co uwidoczniło si w rozmowach delegacji stanów z królem — w Toruniu 28—30 maja 1520 r. Delegacja uzyskała od króla glejt dla wielkiego mistrza oraz 14-dniowy rozejm<sup>73</sup>.

Zdecydowana postawa stanów była powodem wyjazdu wielkiego mistrza do Torunia dla prowadzenia osobi cie rokowa z królem o pokój<sup>74</sup>. Wie o nadej ciu posiłków z Niemiec przyczyniła si do zerwania tych rokowa z Polsk przez Albrechta. Równie stany opowiedziały si w nowej sytuacji za prowadzeniem wojny<sup>75</sup>, zwłaszcza e wielkiemu mistrzowi udało si zmajoryzowa opini rady Królewca przez pozyskanie pospółstwa tego miasta.

Podobnie jak przeciwstawiał Albrecht interesy szlachty interesom miast, tak samo starał si poró ni miasta wewn trz siebie poprzez wygrywania pospółstwa przeciw radzie. Doszło do takiego zaognienia stosunków pospółstwa z rad w Królewcu, e kiedy wielki mistrz w czerwcu 1520 r. udawał si do Torunia, przywódca pospółstwa królewieckiego, Grzegorz Eger, prosił go o opiek nad pospółstwem przed zakusami rady na okres nieobecno ci wielkiego mistrza<sup>76</sup>.

Zreszt cz sto interesy trzech miast Królewca (Stare Miasto, Knipawa, Lipnik) z osobna zasadniczo si ró niły. Wykorzystywał to wielki mistrz.

<sup>69</sup> Ibid., nr 245.

<sup>70</sup> Ibid., nr 635.

<sup>71</sup> Ibid., s. 635.

<sup>72</sup> Ibid., s. 638: „Durchl. hochgeb. furst, g. h., nachdem e. f. g. wider unsern willen krig zu füren gesinnt, dadurch landen und stedten unvorwindlicher vorderb entstehet, so wissen wir als e. f. g. underthanen allweg einen herrn zu bekommen, ob aber e. f. g. sobald ein land zu bekommen hab, kunnen wir nicht wissen”.

<sup>73</sup> Ibid., nr 249.

<sup>74</sup> Przebieg tych rokowa znajdujemy w dokumentach wydanych przez E. Joachima, *Die Politik des letzten Hochmeisters in Preussen Albrecht von Brandenburg*, 2 Theil, 1518—1521, Leipzig 1894, nr 314.

<sup>75</sup> ASP, Bd. 5, nr 250 i 251.

<sup>76</sup> M. Toeppen, *Ein Blick...*, s. 61.



Tymczasem — wracamy do właściwego nurtu naszych wywodów — wojsko zacięne sprowadzone z Zachodu przez Dietricha von Schönberga, nie przeprawiło się przez Wisłę i na skutek niewypłacenia ołdu odeszło na powrót na Zachód, i do tego w nieładzie. Nie udało się również Schönbergowi zsynchronizować wojny krzyżacko-polskiej z uderzeniem Moskwy na Polskę, gdy właściwe uderzenie Moskwy na Polskę miało miejsce przed rozpoczęciem się omawianej wojny<sup>77</sup>. Zmusiło to wielkiego mistrza do wyszczególnienia na powrót rokowania z Polską o pokój, doprowadzając do korzystnego dla niego 4-letniego rozejmu, ratyfikowanego w dniu 7 kwietnia 1521 r.<sup>78</sup>

W rokowaniach rozejmowych w Prabutach brali udział również przedstawiciele stanów: ze szlachty — Jerzy Kunheim, Henryk Kittlitz, z miast — Jan Federaw i Mikołaj Haugwitz<sup>79</sup>. Po powrocie delegacji do Królewca powiadomiono cały zjazd stanów o zawartym rozejmie w Prabutach<sup>80</sup>.

Równoległe z troską stanów o zachowanie pokoju szły starania Zakonu o wymogienie na szlachcie i miastach nowych podatków dla realizacji zamierzeń wojennych.

Przed wszystkim obciążone były miasta, gdy we wsi w warunkach wojennych trudno byłoby zebrać podatki. I tak 10 lipca 1520 r. wielki mistrz prosił Królewca o 12 tys. grzywien, otrzymał 4360<sup>81</sup>, 13 września 1520 r. zyskał nowy podatek w Królewcu w wysokości 2 grzywien od 100<sup>82</sup>. 16 października 1520 r. prosił Albrecht Królewca o pożyczkę w wysokości 4000 grzywien, udało mu się uzyskać tylko 1000 grzywien<sup>83</sup>. Dodatkowe dochody uzyskał wielki mistrz przez psucie monety.

Z ziem jedynie nie dotknięta wojną Sambia uchwaliła na zjeździe w Grünhof podatek wielkiemu mistrzowi w miesiącu listopadzie 1520 r. w postaci zboża, a nie pieniędzy, których zapewne nie posiadała<sup>84</sup>.

W omawianym okresie nie słyszymy o ogólnym zjeździe stanów w celach podatkowych, łatwiej było bowiem wielkiemu mistrzowi pertaktować z osobną większością ze stanów, a poza tym nie było możliwości zgromadzenia posłów ze wszystkich okręgów ziemskich w związku z działaniami wojennymi, stąd uciekał się wielki mistrz do zwoływania zjazdów prowincji, np. Sambii.

W dalszym ciągu istniała rada, jak za czasów ks. Fryderyka, do której

<sup>77</sup> Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506—1548)*, Warszawa 1946, s. 98—99.

<sup>78</sup> *Die Politik...*, 2 Theil, nr 193.

<sup>79</sup> ASP, Bd. 5, nr 254.

<sup>80</sup> *Ibid.*, nr 254, s. 653.

<sup>81</sup> *Ibid.*, nr 253, s. 651.

<sup>82</sup> *Ibid.*, nr 253, s. 652.

<sup>83</sup> *Ibid.*, nr 253, s. 652.

<sup>84</sup> *Ibid.*, nr 253, s. 652—653.

powoływał Albrecht młodą generację, głównie spośród hrabiów z rodzin Eulenburgów, Kittlitzów, Dohnów i ze szlachty — Kunheimów<sup>85</sup>.

Lata 1521—1525 — okres 4-letniego rozejmu z Polską — odznaczały się znów nową sytuacją w życiu stanów Prus Krzyżackich.

Wielki mistrz Albrecht zamierzał 4-letni okres rozejmowy poświęcić na zorganizowanie sobie pomocy przede wszystkim dyplomatycznej, przede wszystkim militarnej przeciw Polsce. W tym celu chciał się udać do Rzeszy, stany jednak ludziły, i wyjazd jego przy nieszy zawarciu pokoju z Polską. Czynił to 13 maja 1521 r. w Królewcu<sup>86</sup> i 18 sierpnia w Bartoszycach<sup>87</sup>, zapytując stany, kiedy winien tę podróż podjąć.

Przez Achillesów Albrechta był w dalszym ciągu brak pieniędzy. Tymczasem wielki mistrz potrzebował pomocy finansowej stanów na pokrycie zobowiązań zacięgniętych w okresie wojny 1519—1521 i na wyjazd do Niemiec; w tym celu zwołał po czterech latach przerwy zjazd wybranych przez siebie osób spośród stanów 9 stycznia 1522 r. do Bartoszczyca<sup>88</sup>, a 20 stycznia 1522 r. zjazd stanów do Królewca<sup>89</sup>.

W czasie obrad stanowiska szlachty małych miast, rady i pospólstwa Królewca zasadniczo się różniły. Ostatecznie szlachta uchwaliła podatek na rok, a jeżeli trzeba będzie, to jeszcze na rok. Na zapłacenie podatku zgodziło się również pospólstwo Królewca i małe miasta. Jedynie z rad Królewca toczyły się dalsze rokowania<sup>90</sup>.

Ostatecznie jednak 3 lutego 1522 r. został przybity na drzwiach kościołów w Królewcu patent<sup>91</sup>, który nie tylko wprowadzał uchwalone już przez stany podatki, lecz także samowolnie nałożył one. Cło to szczególnie obciążało Królewiec. Udało się je wprowadzić Albrechtowi dzięki porównaniu mieszczan, co wyraziło się w uwzględnieniu niektórych skarg pospólstwa.

Tymczasem 10 kwietnia 1522 r. Albrecht udał się do Rzeszy<sup>92</sup>, poprzedzając swój wyjazd naradą w swoim gronie zaufanych przedstawicieli szlachty i miast, których nazwisk nie znamy<sup>93</sup>.

Na czele rady regencyjnej stanął biskup sambijski Jerzy Polentz, oprócz kilku dostojników krzyżackich jako doradcy weszli do niej: Jobst Truchsess, Dietrich von Schlieben, Melchior Kreutz, mgr Bartłomiej Götz, Andrzej Ripp, Fabian von Maulen, Piotr Kobersee, Jerzy Kunheim, Marcin Rosier i inni<sup>94</sup>.

<sup>85</sup> H. Freiwald, *Markgraf Albrecht...*, s. 731.

<sup>86</sup> ASP, Bd 5, nr 255.

<sup>87</sup> Ibid., nr 259.

<sup>88</sup> Ibid., nr 264.

<sup>89</sup> Ibid., nr 267.

<sup>90</sup> Ibid., nr 809—811.

<sup>91</sup> Ibid., nr 272.

<sup>92</sup> W. Hubatsch, op. cit., s. 102.

<sup>93</sup> ASP, Bd. 5, nr 273.

<sup>94</sup> *Die Politik...*, Theil 3, nr 46, s. 185.

Wyjazd Albrechta wykorzystały miasta i 20 stycznia 1523 r. o wiad-  
czyły w Królewcu, e dalej podatku nie b d płaci <sup>95</sup>. Próby nakłonienia  
Królewca do płacenia podatku, czynione 9 lutego 1523 r. przez regenta  
Jerzego Polentza, Dietricha von Schlieben i Botha von Eulenburg, spełzły  
na niczym <sup>96</sup>. Pospólstwo i rada były w tej sprawie jednomy lne <sup>97</sup>. Przy-  
chylała si do tej postawy szlachta. I tak powstała w Prusach silna opo-  
zycja stanowa.

Albrecht odczuł bole nie odmow płacenia podatków i w tym celu  
wysłał marszałka Wilhelma von Isenburg, bardziej popularnego ni Po-  
lentz, aby przełamał opór Królewca.

Na zje dzie zwołanym na 24 czerwca 1523 r. otrzymał on odpowied ,  
e szlachta b dzie płaci podatek jeszcze przez jeden rok, natomiast mia-  
sta stanowczo odmawiaj uiszczania podatków, motywuj c to n dz spo-  
wodowan przez wojn <sup>98</sup>. Zreszt mieszczenie twierdzili, i nie s w sta-  
nie płaci równocze nie cła i akcyzy, gdy wtedy musieliby opu ci na-  
tychmiast miasto <sup>99</sup>.

Sytuacja ta powtórzyła si na zje dzie stanów 9 wrze nia 1523 r.  
w Królewcu <sup>100</sup>. Oporu Królewca nie udało si wielkiemu mistrzowi prze-  
łama , mimo wysłania do Prus specjalnej delegacji w osobach: Fryderyka  
Heydecka, Henryka Miltitza i Krzysztofa Gattenhofera <sup>101</sup>.

W tym okresie nast pił dalszy upadek organizacji władz centralnych  
Zakonu, skoro Albrecht nie obsadzał głównych urz dów zakonnych. I tak  
nie było nominacji na urz dzie wielkiego komtura najprawdopodobniej  
od r. 1523, na urz dzie wielkiego marszałka od pa dziernika 1522 r., na  
urz dzie wielkiego szpitalnika od 1511 r., na urz dzie wielkiego szatnego  
od 4 maja 1516 r. i na urz dzie podskarbiego a od 6 lutego 1455 r. <sup>102</sup>

W r. 1523 na zebraniu w S popołu odnajdujemy obok starych i nowe  
nazwiska wieckich radców Albrechta, tj. obok Eulenburga, Kittlitz, a  
Dohny, Kunheima, tak e Schlieben, Truchsess, Kreytzena, Lehndorfa,  
Kobersee, Rippe, Lesgewanga, Rautera, Königsegga <sup>103</sup>. Kilku ze szlachty  
obj ło urz dy dworskie, tj. Schertwitz, Schlieben, Partein, Falkenstein,  
Pröck <sup>104</sup>, a Dietrich Schlieben został marszałkiem dworu <sup>105</sup>.

Podobnie w kancelarii spo ród szlachty znale li si : Krzysztof Gatten-

<sup>95</sup> ASP, Bd. 5, nr 276.

•• Ibid., nr 278.

<sup>97</sup> M. Toeppen, *Ein Blick...*, s. 81.

<sup>98</sup> ASP, Bd. 5, nr 279 i 281.

<sup>99</sup> M. Toeppen, *Ein Blick...*, s. 82.

<sup>100</sup> ASP, Bd. 5, nr 282.

<sup>101</sup> Ibid., nr 283.

<sup>102</sup> J. V o i g t, *Namen-Codex der Deutschen Ordens-Beamten*, Königsberg 1848,  
s. 8, 9, 11, 13, 15.

<sup>103</sup> H. Fr e i w a l d, *Markgraf Albrecht...*, s. 100—101.

<sup>104</sup> Ibid., s. 236.

<sup>105</sup> Ibid., s. 87.

hofer, Ulrich von Iglingen i Krzysztof Portugal<sup>106</sup>, a więc ludzie spoza Zakonu. Okrzesł się dworski, który początkowo od r. 1506 nazywany był Quatembergericht, potem od 24 lutego 1508<sup>107</sup> Kammergericht, a od r. 1512 najczęściej Hofgericht. Sędzi dworski ostatecznie w r. 1517 stał się najwyższym sądem apelacyjnym w państwie zakonnym, likwidując tym samym odwołania do sądu Starego Miasta Królewca<sup>108</sup>, ograniczył jednak swoje urządowanie po wojnie 1519—1521 do dwóch sesji sądowych<sup>109</sup>.

Za panowania Albrechta w pewnych okresach w sądzie zasiadali: w l. 1510—1513 dr Stefan Gert, w l. 1512—1513 licencjat Jerzy Polentz, w r. 1523 mgr praw Bartłomiej Gros, a także ze szlachty: Botho Eulenburg, Kunz Truchsess, Krzysztof Roder, Jerzy Schlesinger, Kuntz Langhenicke, Jan Lyndenow, Jan Thyme, Jan Hawbitz<sup>110</sup>.

Ordynacji dworskich z czasów wielkiego mistrza Albrechta nie znamy, jedynie znane są instrukcje dla wicekomtura królewieckiego, ustalające jego obowiązki związane z prowadzeniem dworu<sup>111</sup>.

Zjazd stanów w Królewcu zwołany przez Erharda Queissa, biskupa pomorskiego, na dzień 26 czerwca 1524 r. nie dał wyniku, chociaż stany obiecywały pomoc Albrechtowi po zawarciu pokoju z Polską, podobnie ten zjazd z 7 grudnia 1524 r.<sup>112</sup>

Stany nie chciały dać pieniędzy, gdy wiedziały, jak zmiany mogły spowodować w polityce zagranicznej wielkiego mistrza, skoro ten bowiem posiadał środki finansowe, i dlatego nalegały uparcie na zawarcie pokoju.

W tej sytuacji, kiedy Albrecht nie mógł zdobyć jakiegokolwiek pomocy w Niemczech, a pieniądze w Prusach, i zamyślał rzec się godnie wielkiemu mistrzowi, strona polska za pośrednictwem Achacego Cemy zaproponowała mu plan sekularyzacji Zakonu<sup>113</sup>. Cema rozmawiał z Albrechtem w Norymberdze w nocy i w wielkiej tajemnicy; zaproponował on Albrechtowi w imieniu ówczesnych kierowników polskiej marynarki wojennej, Tomickiego i Szydłowieckiego, złożenie urzędu wielkiego mistrza i przyjęcie Prus od króla w lenno<sup>114</sup>.

<sup>106</sup> Ibid., s. 88.

<sup>107</sup> G. Conrad, *Geschichte der Königsberger Obergerichte*, Leipzig 1907, s. 5.

<sup>108</sup> H. Fischer, *Das Quatember...*, s. 46.

<sup>109</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 94.

<sup>110</sup> H. Fischer, *Das Quatember...*, s. 51.

<sup>111</sup> K. Faber, *Vom Amte des Hauskomthurs in Königsberg zur Zeit deutschen Ordens und von der Hofordnung des Herzog Albrecht*, Preussische Provinzialblätter, Bd. 4, Kgsbg 1830, j. 217—224.

<sup>112</sup> ASP, nr 285, s. 754.

<sup>113</sup> Wspomnienia Albrechta z tej rozmowy z Achacym Cemy wydrukował E. Joachim, op. cit., nr 154; zob. także R. Fischer, *Achatius von Zehmen, Woyewode von Marienburg*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 36, Danzig 1897, s. 30—31.

<sup>114</sup> *Die Politik...*, nr 154, s. 282: „...Weil sie den verstanden, das ich das hochmeister amt übergeben wolt, so rieten sie — ich volt solches niemandes andrest

Projekt ten przypadł do gustu Albrechtowi, który nawrócony w r. 1523 na luteranizm przez Andrzeja Osiandra w Norymberdze i zachcony przez Marcina Lutera do stworzenia wieckiego państwa w Prusach, widział teraz zapewne realny szans zdobycia sobie dziedzictwa i zachowania przy tej przez siebie wiary.

Należało z kolei zbadać grunt w Prusach, gdzie od r. 1523 szerzyła się reformacja. W tym celu wysłał Albrecht Fryderyka Heydecka do wysondowania opinii stanów. Czynił on to od czerwca do grudnia 1524 r. Stany były w zasadzie przychylnie nastawione do sekularyzacji Prus z wyjątkiem miast. Na zebraniu przedstawicieli szlachty z przedstawicielami trzech miast Królewca w dniu 27 czerwca 1524 r. na zapytanie szlachty, reprezentowanej przez Botha Eulenburga, Jerzego Kunheima, Henryka Kittlitz, Dietricha Schliebena, Fabiana von Maulen, Melchiora Kreytzena, Piotra Kobersee, Kalksteina i Egloffsteina, co by się działo miasta o tym, jeźliby wielki mistrz oenił się, miasta odpowiedziały na to negatywnie<sup>115</sup>.

W listopadzie 1524 r. w Bartoszycach z inicjatywy Fryderyka Heydecka rokowali potajemnie o wypędzeniu Zakonu z Prus: Jerzy Polentz, Fryderyk Heydeck, Michał Drahe, Zygmunt Daniel — ostatni spośród 54 Krzyżaków, którzy byli za sekularyzacją, oraz przedstawiciele szlachty: hrabiowie Botho Eulenburg, Henryk Kittlitz, Piotr Dohna, i rycerze: Kunz Truchsess, Jerzy Kunheim, Melchior Kreytzen, Piotr Kobersee, Fabian Maulen, Jan Lesgewang, Dietrich Weyszek, Jan Kanewitz, Zygmunt Rautter i sekretarz mistrza Krzysztof Gattenhofer<sup>116</sup>. Tak powoli urabiano opinię szlachty dla przyszłych zmian, nie szczędząc na nią<sup>117</sup>.

Tymczasem miał nastąpić moment sekularyzacji Prus. Stany odegrały tu rolę drugorzędną, a mianowicie wysłano delegację stanów z Królewca w dniu 19 grudnia 1524 r. w osobach Henryka Kittlitz i Jerzego Kunheima — ze szlachty, Mikołaja Richaua i Krispina Schönberga — z miast, na zjazd w sprawach polsko-krzyżackich do Presburga (Bratysławy)<sup>118</sup>. Jednak i do zjazdu nie doszło, gdy strona polska na niego przystała. Natomiast w zawarciu pokoju między Polską a Zakonem poczyniło po rednicy: margrabia Jerzy — brat Albrechta i szwagier Albrechta — Fryderyk, ksiądz legnicki.

Przedstawiciele stanów spotkali się z wielkim mistrzem we Wrocławiu i wkrótce zostali powiadomieni przez negocjatorów o rokowaniach polsko-krzyżackich oraz o tym, że król polski chce nadać Albrechtowi Prusy w lenno i uczynić go dziedzicznym księciem. Posłowie stanów początkowo

übergeben alleint irem hern und meinem ohem der wurde mich mit landen und leuten auch mit einem dinstgeld freuntlichen versorgen und versehen".

<sup>115</sup> ASP, Bd. 5, s. 753.

<sup>116</sup> Ibid., nr 287.

<sup>117</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 85—88.

<sup>118</sup> Ibid., s. 111.

nie chcieli przychylić się do tego rozwiązania, tłumacząc swoje stanowisko brakiem odpowiednich pełnomocnictw.

W obliczu jednak alternatywy: wojna z Polską lub przyjęcie propozycji królewskiej, zgodzili się, wysuwając trzy żądania:

- 1) zatwierdzenia przywilejów,
- 2) przedyskutowania sprawy następcstwa po Albrechcie,
- 3) ustanowienia banicji nad Dietrichem Schönbergiem i „Pfaffen” Hermanem<sup>119</sup>.

Albrecht obiecał tylko potwierdzenie przywilejów. Tak doszło do zawarcia pokoju krakowskiego 1525 r.

Odmienne niż w latach panowania Fryderyka, stany za Albrechta nie uzyskały w zasadzie nowych przywilejów z wyjątkiem wydanej na korzyść szlachty ordynacji (*Landesordnung*) z 1521 r., w l. 1520—1525 stały się one jednak silnym partnerem politycznym Zakonu. Wynikło to wyraźnie w r. 1520, kiedy to stany zmusiły Albrechta do rokowania z Polską o pokój, jak też w latach 1523—1525 przez odmawianie podatków i stanowcze naleganie na zawarcie pokoju.

Wielki mistrz próbował rozbijać stany, co mu się często udawało; np. w r. 1516 poróżnił po raz pierwszy szlachtę z miastami, czy też dalej kontynuował politykę wygrywania interesów pospólstwa przeciw radzie Królewca. Jednakże Albrecht nie chciał, aby owe sprzeczności doprowadziły do niepokoju w kraju<sup>120</sup>.

W sumie stany nabrały wewnętrznej mocy i daremne były próby nałożenia na nie siły podatku, jak to uczynił Albrecht w r. 1523. I chociaż przy podpisaniu pokoju krakowskiego 1525 r. odegrały one drugorzędny rolę, to jednak w chwili objęcia władzy wieckiej w Prusach przez Albrechta były już skryształizowaną reprezentacją parlamentarną, bez której zgody trudno sobie wyobrazić podjęcie przez księcia jakichkolwiek ważniejszych spraw tak w polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej.

### 3. KSIĘSTWA STANY W LATACH 1525—1541

Rok 1525 przyjmujemy umownie za cezurę w rozwoju organizacji stanowej Prus. Do r. 1525 mówimy o zjazdach stanów, od tego roku o sejmie.

Sejm (*allgemeine Landtag*) jest najbardziej rozwiniętą formą zjazdów. Ma on ostatecznie ustalony skład i procedurę obrad. W Prusach Księstwach dokonało się to w II ćwierci XVI w., a mianowicie wówczas ustaliły się obrady w trzech izbach, zamiast w dwóch, i wypracowano do końca procedurę obrad; np. zaproszenia na sejm w czasach krzyżackich nie zawierały jeszcze porządku obrad, odmiennie było w czasach księstwach.

<sup>119</sup> M. Toeppen, *Ein Blick...*, s. 91.

<sup>120</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 94.

a) *Organizacja stanów*

Skład sejmu. Do stanów sejmujących, bo ta strona działalności stanów nas szczególnie interesuje, należały dwa stany: szlachta (*Ritterschaft, Adel*) i miasta (*Städte*). Pozostałe stany: duchowieństwo i chłopie nie weszły do sejmu.

Szlachta rozbita była w sejmie na dwie grupy: pierwszą, do której należeli panowie i radcy (*Herrschaft und Landräte* albo *Herrenstand*), tworząc I izbę, i drugą, w której skład weszły: rycerstwo i szlachta (*Ritterschaft und Adel*), tworząc II izbę.

Ostatecznie rozbitcie stanu szlacheckiego na te dwie grupy, usankcjonowane obradami w osobnych izbach, nastąpiło w r. 1543 (co wzorowane mogło być na Saksonii)<sup>121</sup>, jednak już wcześniej obydwie te grupy szlacheckie obradowały osobno. W późniejszym czasie występowały pod wspólną nazwą „Oberstände” w przeciwieństwie do miast (*Städte*).

Do I izby wchodziło: biskupi, nieliczni hrabiowie i baronowie oraz nadradcy i radcy książęcy.

Spółród biskupów prawie zawsze w obradach brał udział biskup sambijski — Jerzy Polentz, nazywany w źródłach krótko „Samland”; rzadziej pojawiał się biskup pomezanski Erhard von Queiss, a po jego śmierci w r. 1529 Paweł Speratus, zapewne ze względu na odległość od miejsca obrad, tj. najczęściej od Królewca. On również określany jest w źródłach lapidarnie „Pomezan”.

Z kolei w skład I izby wchodziło sześć rodzin hrabiowskich (Dohna, Eulenburg, Kittlitz, Truchsess zu Waldburg, Schenck zu Tautenburg, Heydeck). Byli to potomkowie prawie wyłącznie dowódców zacięnych, którzy po r. 1466 otrzymali tu liczne dobra. Tytuły swoje przynieśli ze sobą, a nie otrzymali ich w Prusach. Nie posiadali oni tutaj praw suwerennych, jak to często miało miejsce w Saksonii czy Marchii<sup>122</sup>. Wchodziła w skład osobnej kurii, nie tworzyli oni jednak osobnej warstwy szlacheckiej<sup>123</sup>, nie posiadali odrębnych przywilejów i prerogatyw, odmiennie niż na Zachodzie<sup>124</sup>, nie byli niczym więcej jak tylko radcami<sup>125</sup>, chociaż powoływani byli do I izby ze względu na urodzenie. To wszystko było warunkowane m. in. ich małą liczbą.

Takie prawo lenne, tzw. longobardzkie, stosowane od r. 1525 najczęściej przez księcia Albrechta i zapewniające faktyczne posiadanie dóbr bez ciarów, objęło tak hrabiów (Eulenburgowie), jak i szlachtę bez tytułów (Schliebenowie, Döbritzowie, Queissowie, Falkenheimowie, Kanitzowie, Tackowie, Taubenhaimowie), stąd nie spowodowało ono utworzenia własnej warstwy szlacheckiej wśród hrabiów.

<sup>121</sup> Por. s. 81—82.

<sup>122</sup> G. A. Mühlverstedt, *Der Herrenstand in Preussen...*, s. 840.

<sup>123</sup> *Ibid.*, s. 869.

<sup>124</sup> *Ibid.*, s. 874.

<sup>125</sup> *Ibid.*, s. 874.

Niew tpliwie jednak możemy mówić o szlachcie wyszej, na co zwrócił uwagę K. Górski<sup>126</sup>, utworzonej przez rodziny szlacheckie przybyłe z Niemiec (tak hrabiowskie, jak i niehrabiowskie) i otrzymującej dobra na najkorzystniejszym prawie lennym, tzw. longobardzkim, w stosunku do szlachty polskiej, posiadającej dobra na mniej korzystnych prawach i staczającej się powoli do grupy tzw. wolnych.

Wreszcie do I izby wchodziły radcy, zazwyczaj w liczbie dwunastu. Ich dobór był warunkowany zasadą *Regimentsnottel*, którą omawiamy szczegółowo w rozdziale V. Tu możemy jedynie zaznaczyć, iż radcy mianowani byli najczęściej spośród starostów, a nawet czterech spośród nich, tj. starostowie Pokarmina, Szaków, Rybaków i Tapiawy, stawali się automatycznie radcami po otrzymaniu któregośkolwiek z podanych starostw. Pozostałych o miu ksiądz dobierał dowolnie<sup>127</sup>. W rzeczywistości już tylko czterech, bo czterech z nich: nadradcy — kanclerz, nadburgrabia, nadmarszałek i ochmistrz, również wchodziły automatycznie do I izby. Są na to dwa dowody:

1) wystąpienie ich w źródłach mówi o obradach I izby, z wyjątkiem nadmarszałka, już przed r. 1542;

2) w związku z zasadą kolejności awansów, a mianowicie tylko starostowie głównych starostw mogli być nadradcami, nadradcy wchodziły do I izby już wtedy, kiedy znajdowali się na niższym stopniu swojej kariery.

Jednak wśród pozostałych radców mogli znaleźć się ludzie nieszlacheckiego pochodzenia — miejscowi np. z grupy tzw. *Freie*, ale również przybysze z Zachodu<sup>128</sup>. Udział elementu urzędniczego (radcy) w I izbie, nie znany w Rzeszy, przypominał stosunki polskie<sup>129</sup>. Były te wypadki, że radcy rekrutowali się nie tylko spośród urzędników, ale także spośród osiadłej szlachty, skoro np. ksiądz dawał polecenia swoim starostom do radców zamieszkałych w ich okolicach<sup>130</sup>.

Działalność I izby miała swój początek w obradach rady za czasów Fryderyka saskiego, które prawie zanikły za czasów Albrechta jako wielkiego mistrza.

Poprzez rozdzielenie szlachty na dwie izby mógł ksiądz bardziej wpływać na obrady sejmu, a równocześnie pewne tajne sprawy mógł załatwiać w swoim gronie związanych z nim radców. Toteż sprawa składu I izby miała dla niego niebagatelne znaczenie.

<sup>126</sup> K. Górski, *Z dziejów życia polskiego w Pruszech od 1525 r. do 1772*, Jantar, R. 3, z. 1 (9), s. 2.

<sup>127</sup> K. Lohmeyer, *Die Entwicklung der ständischen Verhältnisse in Preussen bis zur Gewinnung der Suveränität durch den Grossen Kurfürsten*, [w:] *Zur alt-preussischen Geschichte*, Gotha 1907, s. 292; M. Toeppen, *Zur ständischen Verhältnisse...*, s. 315 i n.; A. Vetulani, *Wpływy polskiego prawa politycznego w Pruszech Księstwach*, Gdynia 1939, s. 31—32.

<sup>128</sup> B. Schumacher, op. cit., s. 145.

<sup>129</sup> A. Vetulani, *Polskie wpływy polityczne...*, s. 32.

<sup>130</sup> M. Toeppen, *Zur ständischen Verhältnisse*, s. 315.



II izb tworzyli posłowie szlacheccy; były wypadki, e równie zasiadali w niej posłowie z grupy tzw. wolnych w l. 1534 i 1539<sup>131</sup>.

Posłów wybierano na tzw. zje dzie powiatowym (*Amtstag, Kreisversammlung*), a wic na zje dzie szlachty w obr bie jednego starostwa. Było to równie nawi zaniem do stosunków polskich, w Rzeszy bowiem na sejmy zje d ała si szlachta *viritem*<sup>132</sup>.

Na Amtstagu zaopatrywano posłów w instrukcj , a po powrocie z sejm musieli oni składa sprawozdanie wyborcom. W zjazdach powiatowych uczestniczyli tak e tzw. *Freie*, chłopi osobi cie wolni (sołtysi) i karczmarze, chocia nie posiadali oni prawa wyborczego. Mieli prawo przedkłada posłom swoje skargi, jednak nie miały one adnego wpływu na instrukcje poselskie<sup>133</sup>. W ka dym razie posłowie szlacheccy mieli dopilnowa nie tylko interesów szlachty, lecz równie tzw. *Freie* i chłopów<sup>134</sup>.

Co do liczby posłów ksi zwracał si cz sto do starosty, aby na sejm przybyło dwóch posłów szlacheckich i dwóch z miast danego starostwa. Najcz ciej wysyłano po jednym lub dwóch posłów z okr gu wiejskiego i dwóch z miast na sejm, niekiedy dwa lub wicj starostw delegowało tylko jednego posła. Te ograniczenia były spowodowane du ymi kosztami podró y posła na sejm, co przy małych dochodach znacznej cz ci szlachty — około 50 grzywien rocznie — było szczególnie uci - liwe<sup>135</sup>. Doszło nawet do tego, e szlachta stosowała zasad rotacji przy wyborach posłów, tzn. ci gle kto inny jechał na sejm. Nie odpowiadało to ksi ciu, który chciał, aby posłowie tak cz sto si nie zmieniali, gdy trzeba było ich na powrót wci ga w materi obrad<sup>136</sup>.

Jak z powy szego wynika, masa szlachecka była jeszcze za słaba ekonomicznie, aby w pełni dostrzega korzy ci wynikaj ce z udziału w sejmie. Powoli jednak zacz ło to ulega zmianie w zwi zku z bogaceniem si szlachty na handlu zbo owym.

III izb w sejmie tworzyły miasta. Królewiec otrzymywał zaproszenie na sejm wprost od ksi cia, pozostałe miasta za po rednictwem starostów.

Królewiec (Stare Miasto, Knipawa, Lipnik) odgrywał w tej izbie decyduj c rol , pozostałe małe miasta (*Hinterstädte*), z wyj tkiem chyba Bartoszyc, jedynie aprobowały wol stolicy. Posłowie Królewca nie posiadali pełnomocnictw, gdy obrady III izby toczyły si zwyczajowo na ratuszu w szerszym gronie mieszczan. Od czasu do czasu wysuwane były wnioski, eby miejsce obrad było cz ciej zmieniane ze wzgl du na znacz n odległo pozostałych cz ci Prus od Królewca.

<sup>131</sup> Ibid., s. 316.

<sup>132</sup> A. Vetulani, *Polskie wpływy...*, s. 33.

<sup>133</sup> B. Schumacher, op. cit., s. 145—146

<sup>134</sup> M. Toeppen, *Zur ständischen Verhältnisse...*, s. 317.

<sup>135</sup> Zob. rozdz. I, s. 51.

<sup>136</sup> M. Toeppen, *Zur ständischen Verhältnisse...*, s. 317.

I tak w I połowie XVI w. sejm obsyłany był najcz. więcej liczbą naj-  
więcej 50 posłów<sup>137</sup> (np. na sejmie zwołanym na dzień 9 stycznia 1541 r.  
zjawiło się 32 posłów<sup>138</sup>, na sejmie 1546 r. — 30 posłów bez posłów  
miast<sup>139</sup>, na sejmie w dniu 29 grudnia 1548 r. — 47 posłów<sup>140</sup>).

Procedura sejmowa<sup>141</sup> w Prusach Księstwach w XVI w.  
przedstawiała się następująco:

Książę wysyłał pismo do wszystkich starostw z zawiadomieniem  
o planowanym sejmie, prosząc, aby starosta dopilnował wyboru posłów  
szlacheckich i miejskich ze swego starostwa. Indywidualnie powiada-  
miano o terminie sejmu Królewiec, a także zapewne biskupów, hrabiów  
i radców.

Do pisma wyznaczającego termin obrad sejmowych, wysłanego do  
starostów, dołączano porządek obrad z do szczegółowo skonkretyzowa-  
nymi propozycjami księstwy. Po otrzymaniu wspomnianych pism sta-  
rosta zwoływał tzw. Amtstag, gdzie wybierano posłów i zaopatrywano ich  
w pełnomocnictwa, które ci im odpowiadają propozycjom sejmowym  
księstwy. Posłowie byli do im ci im ograniczeni instrukcjami.

W oznaczonym dniu posłowie zjawiali się na zamku królewieckim.  
Książę Albrecht w otoczeniu swoich radców, lub w jego imieniu kanclerz,  
otwierał sejm. W przemówieniu swoim dziękował stanom za przybycie  
i usprawiedliwiał zwołanie sejmu tymi przyczynami państwowymi.

Następnie najczęściej kanclerz odczytywał propozycje sejmowe księstwy,  
dotyczące przede wszystkim dań podatkowych, które miały stanowi-  
ć porządek obrad i były już znane posłom z Amtstagów. Niekiedy w tym  
czasie wpłynęło do porządku obrad coś nowego lub też coś z niego ubyło.  
Jeżeli jednak coś wpłynęło w czasie obrad, to zazwyczaj odraczano to na  
później. Odpis propozycji sejmowych otrzymywała tylko I izba, były one  
równocześnie instrukcją dla I izby w jej rokowaniach z II i III izb.  
Szlachta i miasta nie otrzymywały tych odpisów, chyba że specjalnie  
o to prosiły.

Z kolei ustalano formę obrad. Mogły być one różne. Klasyczną formę  
obrad były obrady oddzielne trzech izb i porozumiewanie się poszcze-  
gólnych izb za pomocą pism.

Wpierw obradowała nad propozycjami księstwy I izba, swoje  
wnioski na ten temat przekazywała II izbie, jeżeli ta zgadzała się na nie,  
zbierały się I i II izba i przyjęte wspólne wnioski proponowały III izbie.  
W ten sposób miał miejsce nacisk I izby na II, a I i II na III. W naj-  
gorszym położeniu były wieś i miasta.

<sup>137</sup> C. A. Hase, *Herzog Albrecht von Preussen und sein Hofprediger*, Leipzig  
1879, s. 36.

<sup>138</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 47a.

<sup>139</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—2, fol. 78b.

<sup>140</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—3, fol. 6—7.

<sup>141</sup> Opracowałem na podstawie M. Toepfena, *Zur ständischen Verhält-  
nisse...*, s. 319—324, i K. Lohmeyer, op. cit., s. 292 i n.

Od tej klasycznej formy obrad istniały cz sto odchylenia. Najcz ciej II izba obradowała razem z I albo te z III. Je li I i II izba zbierały si razem, to wówczas najcz ciej obradowano w wydziale, natomiast je li II i III izba obradowały razem, to najcz ciej uczestniczyli w niej wszyscy posłowie. Rzadkie były wypadki wspólnych obrad I izby z ogółem posłów II izby, a wyj tkowe były obrady całych stanów (w listopadzie 1542 r.).

Cz sto uciekano si do wyboru wydziałów, czasem, np. w r. 1540 — a trzech, aby nie przeci a ogółu posłów i unikn czasochłonnej wymiany pism. Naturalnie wnioski wydziału musiały by potwierdzone przez ogół posłów.

Najcz ciej I i II izba dochodziły do wspólnych uchwał, a III izba si do nich przył czała. Wówczas zamiast jednej uchwały, radcy przekazywali ksi ciu dwie uchwały, lub te same miasta przedkładały ksi ciu przez swoich przedstawicieli swoje uchwały. Je li uchwała I i II izby była pozytywna, ksi rozpuszczał szlacht do domu, a sam obradował z III izb , je eli dotychczasowa uchwała go nie zadowalała. Na wynik tych rokowa oczekiwał jedynie wydział I i II izby. Podobnie je li uchwała I, II i III izby była dla ksi cia korzystna, a wi c uchwalona jednomy lnie, a wynik był owocem działalno ci radców, to jeszcze wówczas ksi osobi cie starał si uzyska dodatkow uchwał dla jego da , głównie podatkowych. Niekiedy jednak nie dochodziło do adnych uchwał i wówczas ksi zwracał si do starostw, aby na zjazdach powiatowych, quasi-sejmikach (*Amtstag, Kreisversammlungen*) uzyskali zgod szlachty na wsparcie pieni ne ksi cia. Działo si to jednak wyj tkowo, np. w r. 1534; je li i to nie dawało wyników, wówczas spraw przesuwano na obrady nast pnego sejmu.

W obradach sejmowych obowi zywała zasada jednomy lno ci, a nie wi kszo ci głosów. W rzeczywisto ci jednomy lno ta polegała na urabianiu posłów i całych izb. Szlachta urabiała najcz ciej miasta dla uchwał, a je li to si nie udawało, to rzucał na szal swój autorytet ksi .

Ksi bardzo cz sto zabiegał o zachowanie tajemnicy obrad sejmowych, zwłaszcza kiedy omawiano sprawy polityki zagranicznej.

Inicjatywa powoływania stanów, podobnie jak w poprzednim okresie, nale ała do panuj cego. Zwolywał on je najcz ciej wtedy, kiedy potrzebne mu były pieni dze dla prowadzenia aktywnej polityki zagranicznej. Stany odpowiadały na to swoim programem: w odpowiedzi na danie podatków szlachta wносиła petycje o przywileje, a miasta skargi na istniej ce przekroczenia. To wszystko stanowi materi obrad sejmowych.

#### b) *Stosunki mi dzy władc a stanami w l. 1525—1542*

Zrozumienie w pełni znaczenia wydania ustawy „Regimentsnottel” b dzie mo liwe dopiero wtedy, kiedy zostan nakre lone stosunki mi dzy

władca stanami, stanowił tak tło, jak i genezę ukazania się „Regimentsnottel” w latach 1525—1541, czyli w ciągu pierwszych szesnastu lat istnienia Księstwa Pruskiego.

Przewaga księcia w latach 1525—1529. 10 kwietnia 1525 r. ostatni wielki mistrz zakonu krzyżackiego Albrecht złożył hołd królowi polskiemu Zygmuntowi Staremu. Tak skończyły się kilkunastoletnie spory między Polską a Zakonem. Ten uroczysty akt poprzedziło wydanie dokumentu traktatu krakowskiego 8 kwietnia 1525 r.<sup>142</sup>, który likwidował Zakon w Prusach, a na jego miejsce powoływał do życia Księstwo Pruskie jako lenno polskie.

Różnie ocenia się traktat krakowski w historiografii, bądź to negatywnie (M. Bobrzyński, W. Pocięcha), bądź w miarę pozytywnie (F. Papée, A. Vetulani, Z. Wojciechowski). Każde z wypowiedzianych przez wspomnianych historyków poglądów ma swoje uzasadnienie. Wszyscy oni patrzą na sprawę ewentualnego pełnego włączenia Prus Księczych do Polski z jednego punktu, a mianowicie, jakie możliwości miała Polska na uczynienie takiego kroku, pomijając całkowicie stosunek społeczeństwa, a więc stanów Prus Księczych do tego rodzaju rozstrzygnięcia. Niewątpliwie stany Prus Księczych nie widziały jeszcze korzyści z inkorporacji do Polski, nie zaistniały do tego takie warunki, jakie miały miejsce w r. 1454 w Prusach Zakonnych, chociaż i w Prusach Księczych miały one miejsce, ale później, bo w II połowie XVII w. Stąd też, gdyby stany Prus Księczych w r. 1525 były przygotowane do inkorporacji i wyrażnie o to zabiegały, nic by nie stało na przeszkodzie, aby to urzeczywistniły.

Niewątpliwie traktat krakowski był kompromisem. Szczególnie warował on zwierzchnictwo Polski nad Prusami Księcymi. Było ono ujęte w formie prawnego stosunku lennego. Specjalne badania poświęcił temu zagadnieniu Adam Vetulani<sup>143</sup>. Traktat można podzielić na trzy zasadnicze części: pierwsza omawia zlikwidowanie stanu wojny między Polską a Zakonem (art. 1—8); druga reguluje stosunek prawny księstwa w Prusach do Korony (art. 9—21); trzecia omawia kwestie gospodarcze i handlowe (art. 22—28).

Traktat zamknięty jest trzema artykułami (art. 29—31), które zabezpieczają trwałość pokoju:

- 1) Albrecht zrzeka się wszelkich przywilejów nadanych przez papieża, cesarstwo, królów i księstwa polskich: za to król nada mu odpowiednie uprawnienia wynikające z tych przywilejów.
- 2) Korona i stany pruskie winny zatwierdzić układ krakowski.
- 3) Albrecht i jego trzej bracia dopuszczeni do lenna, winni nieść pomoc królowi na wypadek zaczepienia przez kogoś traktatu<sup>144</sup>.

<sup>142</sup> *Corpus iuris Polonici*, t. IV/1, wyd. O. Balzer, Kraków 1910, s. 144—159.

<sup>143</sup> A. Vetulani, *Lenno pruskie...*, Kraków 1930; *Polskie wpływy polityczne w Prusach Księczych...*, Gdynia 1939.

<sup>144</sup> W. Pocięcha, *op. cit.*, s. 134.

Najbardziej ważne z naszego punktu widzenia są art. 9—21, regulujące stosunek prawny Prus i księcia do Polski i króla.

Albrecht otrzymywał Prusy z tytułem księcia w Prusach (*dux in Prussia*) (art. 10), gdy obok Prus Księcych istniały jeszcze Prusy Królewskie; u księcia lenie to było więc konieczne. Zobowiązany był wobec króla do służby wojskowej i służby dworskiej (art. 16), zresztą jako senator koronny (art. 14)<sup>145</sup>.

Na wypadek felonii król miał prawo odebrać księciu lenno, zresztą traktat nie wyczerpywał listy wszystkich praw zwierzchnich, przysługujących królowi jako panu lennemu. Stąd też istniała możliwość elastycznej interpretacji praw królewskich dzięki ogólnemu sformułowaniu lennego stosunku Prus Księcych do Polski.

Ograniczono księcia dalej w sprzedaży swych terytoriów do wypadków koniecznych, a i wtedy królowi przysługiwało prawo pierwokupu. Zastawia posiadłość mógł książę tylko swoim wasalom i poddanym. Obowiązki wypływające z zasad prawa lennego odnosiły się wtedy też do alienowanych dóbr (art. 15).

Wreszcie traktat przewidywał dalsze ograniczenia praw zwierzchnich księcia, a to w zakresie sdownictwa, przewidując:

1) sdownictwo nadzwyczajny, w skład którego mieli wchodzić senatorowie koronni; miał on rozstrzygać sprawy sporne między królem i księciem (art. 17)<sup>146</sup>;

2) trybunał mieszany (sześciu senatorów koronnych i sześciu dostojników księcych) celem rozstrzygania sporów między księciem a dostojnikami pruskimi zarówno świeckimi, jak i duchownymi (art. 18);

3) stały trybunał (senatorowie króla i radcy księcia), który raz na rok 4 października miał rozstrzygać spory między księciem a jego poddanymi (art. 19).

W końcu należało wspomnieć, iż lenno miało pozostawać tak długo w rękach Hohenzollernów, póki nie wymrze linia Albrechta i trzech jego braci dopuszczonych do lenna; po ich wymarciu lenno miało wrócić do Polski (art. 13).

Taka była zasadnicza treść traktatu krakowskiego, stawiająca Prusy i jej księcia w nowej sytuacji politycznej. Od tego momentu głównym sojusznikiem Albrechta była Polska, obok niej państwa Północy i ewangelickie księstwa Rzeszy, wrogiem zaś pozostałe dwie gałęzie Zakonu (niemiecka, inflancka), papieżstwo i cesarstwo, chociaż o względy cesarstwa Albrecht w dalszym ciągu zabiegał.

Z kolei należało zastanowić się nad tym, co przyniósł traktat krakowski stanom pruskim.

<sup>145</sup> A. Vetulani, *Lenno pruskie...*, s. 87—96.

<sup>146</sup> A. Vetulani, *Polskie wpływy polityczne w Prusach*, s. 23, przyjmuje, iż wprowadzenie tego sdownictwa nie ograniczało praw suwerennych księcia w Prusach.

Prawo potwierdzania go przez posłów stanów pruskich 9 kwietnia 1525 r.<sup>147</sup> nie stanowiło adnego novum. Uzyskały natomiast stany pruskie prawo składania skarg na władcę (art. 18, 19), a więc ograniczały Albrechta. A dalej artykułem 13 miały zagwarantowane, i na wypadek, gdyby Prusy Księżce przypadły Polsce, król ustanowi tutaj gubernatora, „kogo dobrze władaj tego językiem niemieckim i dobrze w **tym** księstwie osiadłego, do którego należałyby zarząd wszystkich starostw”. A więc indygen! Było to nawet zaniechanie do ustroju Prus Królewskich, gdzie przez długie lata czołową rolę w życiu politycznym odgrywał gubernator.

Prócz tego art. 8 mówił o zwrocie zbiegłych chłopów w okresie minionej wojny, co było koncesją na rzecz szlachty.

Były to (art. 18, 19 i 13) znaczne przywileje polityczne dla stanów pruskich, które mogły być przez nie wykorzystane w walce o współudział w rządach Księstwa. Toteż nic dziwnego, że torpedował je Albrecht, poprzez nieobsyłanie swoimi przedstawicielami trybunału apelacyjnego (art. 19), który z tego powodu nigdy się nie zebrał<sup>148</sup>, lub też przez nieuwzględnianie listów elaznych króla w r. 1532 w związku ze sprawą starosty ławskiego Fasolta, który skazany przez sąd pruski, ukrył się w Polsce<sup>149</sup>.

Mimo tych sporów Albrechta stany pruskie mogły liczyć na to, i w trudnej sytuacji mogły się odwołać do króla polskiego, czego wyrazem dowód, mamy późnie, w r. 1566.

Analiza traktatu krakowskiego wskazuje na to, że w nowych warunkach księstwo było ograniczone przez państwo zwierzchnicze — Polskę, na skutek sekularyzacji wrogami jego stali się: papieżstwo, cesarstwo, zakon krzyżacki, a wreszcie rósł w siłę wewnętrzny konkurent — stany pruskie.

W rzeczywistości sytuacja ta nie była tak groźna dla księstwa. Przedstawmy wydarzenia polityczne w Prusach Księżcych po zawarciu traktatu krakowskiego.

11 kwietnia 1525 r. Albrecht potwierdził przywileje stanów pruskich<sup>150</sup>; 9 maja **1525 r.** był **już** w Królewcu, gdzie uroczycie witało go całe miasto biciem dzwonów i wystrzałami z dział<sup>151</sup>. 25 maja 1525 r. rozpoczął się sejm hołdowniczy<sup>152</sup>; był to pierwszy sejm w dziejach Prus Księżcych. Uczestniczyli w nim komisarze polscy: Jerzy Bażyński — wojewoda malborski, Achacy Cema — podkomorzy pomorski, Jan Wiczyński — starosta Bratianu. Sejm obelany był podwójną liczbą posłów z prowincji, gdy regent Jerzy Polentz obawiał się oporu Królewca i w ten sposób chciał przechylić szal na korzyść księstwa. Wpierw Albrecht

<sup>147</sup> Priv. fol. 37a—38b.

<sup>148</sup> *Władztwo Polski w Prusiech*, wyd. A. Vetulani, s. 86.

<sup>149</sup> Tenże, *Lenno pruskie...*, s. 206.

<sup>150</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 118.

<sup>151</sup> ASP, Bd. 5, s. 770.

<sup>152</sup> Jego opis podaj według ASP, Bd. 5, nr 295—298.

osobiście objął zawarcie traktatu pokojowego z Polską, zrzucając wszystkie dotychczasowe nieszczytne na karb Zakonu, potem nastąpiło odczytanie artykułów pokojowych. Przemawiał też Jerzy Bański.

28 maja Jerzy Kunheim w imieniu stanów zadeklarował zgodę i chęć stanów złożenia księciu i komisarzom królewskim hołdu. Wystąpienie to było poprzedzone obradami stanów i tylko rad miejskich trzeba było nakłaniać do powzięcia pozytywnej uchwały. Stało się to za staraniem Fryderyka Heydecka, Kunheim w swoim przemówieniu prosił księcia, aby nie trzymał przy sobie obcych doradców.

Ksiądz odrzucił to danie, niemniej obiecał, że rzędzie „chrześcijańską”. Tego dnia przed wielkimi schodami zamkowymi stanów złożono hołd, a w dniach 29—30 maja uchwały księcia znaczne wsparcie pieniężne, w wysokości 82 000 guldenów. Dopełnić hołdu nie chciało siedmiu opornych Krzyżaków. Byli to: Henryk Miltitz, Quirin Schlick, Adrian, Leo i Faustin Waiblingen, Filip Creutz, Jan von der Gabelentz<sup>153</sup> — wszyscy, wiekiem już nie najmłodszy, stanowili dotychczasową opozycję przeciw sekularyzacji. Ale już 31 maja złożył hołd Filip Creutz i kilku z nich. Nikt z nich na razie nie opuścił Prus. W czasie hołdu w dniu 31 maja miał miejsce tego rodzaju incydent, że Krzyżakowi Kasprowi Blumenau szlachcic zwany „alt Pilgerm” wyciął z płaszcza krzyż<sup>154</sup>. Był to ostatni moment istnienia Krzyżaków w Prusach.

Objęcie lenna przez Albrechta odbyło się więc bez zakłóceń. Opór pozostałych Krzyżaków i rady Królewca został łatwo przełamany. Ksiądz przyniósł bowiem ze sobą pokój i był rzecznikiem luteranizmu, który ogarnął już czołowe grupy społeczne. Interesy władzy i stanów były w tych kwestiach zbite.

Przed księciem Albrechtem stanął do realizacji program unormowania stosunków społecznych, gospodarczych, administracyjnych i kościelnych w świetle zmian, jakie przyniósł akt krakowski z jednej strony, a przyjęcie luteranizmu z drugiej.

6 lipca 1525 r.<sup>155</sup> został przybity na wszystkich drzwiach kościołów w Księstwie mandat księcia Albrechta, w którym oficjalnie przyznaje się on do luteranizmu i każe głosić kaznodziejom czyste słowo Boże (tu — ewangelickie).

W miesiącach letnich 1525 r. utworzył rząd, w którym uczestniczyli doradcy przybyli do Prus wraz z Albrechtem z jego ojczyzny — Frankonii. Dr Fryderyk Fischer został kanclerzem, Jan von Besenrade otrzy-

<sup>153</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 120.

<sup>154</sup> ASP, Bd. 5, s. 774.

<sup>155</sup> UB, Bd. 2, nr 371. Problemowi wprowadzenia reformacji w Prusach poświęcił się ostatnio historyk NRD P. Meier w pracy doktorskiej *Säkularisation und Reformation Preussens*, Phil. Diss., Leipzig 1962 (maszynopis). W faktografii nie wykracza on w zasadzie poza dotychczasowe wiadomości.

mał teraz tytuł nadburgrabiego<sup>156</sup>, a z byłych Krzyaków Dietrich Schlieben został marszałkiem dworu, Henryk Miltitz — ochmistrem, Leo von Waiblingen — zarządca bursztynu, a inni otrzymali urzędy starości; spośród szlachty starostami zostali tylko Jan Schertwitz — starosta Pasłka, a Piotr Dohna — starosta Morąg.<sup>157</sup>

Książę otaczał się, jak z tego widać, radcami obcymi, co nie mogło być dobrze widziane przez stany pruskie.

Od początków swego panowania Albrecht jako książę w Prusach kontynuował swoją dawną politykę antymiejską; wyrażała się ona w projekcie księcia, aby do każdej rady i ławy trzech miast Królewca wchodził przedstawiciel księstwa (Anwalde), który broniłby tam jego interesów, a dalej popierał odwołanie pospólstwa, zgadzał się na połączenie trzech miast Królewca. Projekty te nie doczekały się realizacji.<sup>158</sup>

Te pierwsze poczynienia polityczne nowego władcy wyrażały nie wiadomości o kursie jego polityki. Było nim przynajmniej wyrażenie niezależności od stanów i rozszerzenie luteranizmu.

28 sierpnia tego roku książę zaczął objeżdżać kraj celem odbierania hołdu od swych poddanych. Wkrótce jednak wyjechał na Śląsk, aby ułatwić swego szwagra sprawę przystąpienia swoich braci do traktatu krakowskiego, a na czele rady regencyjnej stanął znów biskup sambijski Jerzy Polentz, odbierając dalej hołd poddanych w imieniu księcia.<sup>159</sup>

Tymczasem z 2 na 3 września 1525 r. wybuchło powstanie chłopskie na Sambii<sup>160</sup>, a tydzień później w Natangii. Chłopi i wolni pruscy nadmiernie obciążeni szarwarkami i innymi powinnościami, ogarnięci hasłami równości ludzi i nową luterską religią, pod wodzą młynarza Kaspra z Kaymen i komornika księstwa Jana Gericke z Pobethen, wznieśli powstanie przeciw szlachcie, jakoby z rozkazu księcia Albrechta.

Przerazona szlachta szukała schronienia w Królewcu. Powstańcy mieli swoich sojuszników w pospólstwie Królewca, jednakże rada miejska

<sup>156</sup> M. Freiwald, op. cit., s. 127.

<sup>157</sup> Ibid., s. 128.

<sup>158</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 129; tenże, *Der Plan Herzog Albrecht vom 2 August 1525 zur Vereinigung und rechtlichen Umgestaltung der Drei Städte — Königsberg*, Jahrbuch der Albertus-Universität zu Königsberg Preussen, Bd. 11, Würzburg 1961, s. 155—172.

<sup>159</sup> M. Freiwald, op. cit., s. 128.

<sup>160</sup> Powstanie chłopskie 1525 r. ma już swoją literaturę, a mianowicie: A. Seraphim, *Soziale Bewegungen in Altpreussen im Jahre 1525*, AMS 1921; W. Stolze, *Zur Kritik der Überlieferungen von dem Sämmländischen Bauernaufstand des Jahres 1525*, Mitteilungen des Vereins für die Geschichte von Ost- und Westpreussen, 1930, nr 4; E. Wilke, *Die Ursachen der preussischen Bauern- und Bürgerunruhen 1525 mit Studien zur ostpreussischen Agrargeschichte der Ordenszeit*, AF 1930, nr 7; E. Weise, *Der Bauernaufstand in Preussen*, Elbing 1935; H. Zins, *Powstanie chłopskie w Prusach Księstwach w 1525 r.*, Warszawa 1953; M. Biskup, *Materiały do powstania chłopskiego w Prusach Księstwach w 1525 r.*, Zapiski Historyczne, t. 21: 1956, z. 1—2, s. 242—256.



odegrała tutaj rolę dwuznaczną, uspokajając chłopów obietnicą zrealizowania wszystkich ich żądań przez władzę.

Tymczasem Albrecht w mandacie z 22 września zabronił powstańcom podszywania się pod jego nazwisko i kazał oczekiwać swego powrotu. Powrót ten nastąpił 29 października w otoczeniu wojsk polskich. Książę udało się skłonić chłopów pod Lauthen do złożenia broni, a następnie krwawo się z nimi rozprawił. Stracono przywódcę Kaspra z Kaymen i wielu innych.

Książę, tracąc zaufanie mas chłopskich, stanął wobec szlachty i miast jako ich wybawca. Todeńskie danie Albrechta przedstawione na zebraniu stanów w kościele pałacu książęcego i początkach listopada w sprawie uchwalenia akcyzy na okres 10 lat udało się stanom ograniczyć tylko do lat pięciu<sup>161</sup>. Akcyzy na okres 5-letni nie znała dotychczas pruska historia! Uchwalenie podatku odbywało się przy zamkniętych bramach miasta, obsadzonych przez wojska książęce.

Osiągnięte tak przewagę nad stanami, mógł książę dalej przedkładać instytucje krajowe w imię własnych centralistycznych tendencji, czego wyrazem było wygotowanie ordynacji krajowej i kościelnej (*Landesordnung* i *Kirchenordnung*), zapoczątkowane na sejmie grudniowym 1525 roku.

Były one dziełem prawników i teologów z otoczenia Albrechta. Ordynacja krajowa, napisana przy współudziale radców ansbachskich — Krzysztofa Schencka'zu Tautenburg i dra prawa Jana Koela<sup>162</sup>, nawiązywała do dawnych ordynacji i została przedstawiona radcom krajowym i dworskim, potem wydziałowi złożonemu z przedstawicieli szlachty i miast; wróciła ona do kancelarii, jeszcze raz przedyskutowano ją 6 stycznia i wreszcie została potwierdzona w II połowie stycznia 1526 r.<sup>163</sup>, z tym że miasta uzależniały trzymanie się jej zasad od przystąpienia Prus Królewskich. Kiedy to nastąpiło w r. 1528, przystąpiły do realizacji ordynacji także miasta, ale za przykładem Prus Królewskich tylko na okres jednego roku próby<sup>164</sup>. Po upływie tego czasu miasta dalej nie chciały respektować ordynacji.

<sup>161</sup> M. Freiwald, op. cit., s. 262, przepisał się, podając datę 7 października; winno być 7 listopada, gdy stany zebrały się w kościele pałacu książęcego.

<sup>162</sup> W. Hubatsch, *Herzog Albrecht*, s. 152.

<sup>163</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 151—152.

<sup>164</sup> G. Schwarz, op. cit., s. 60.

<sup>195</sup> Wydrukowana w dodatku do *Ius Culmense Correctum*, Braunsberg 1711, s. 125—142, i oryginał *Etliche ausgezogen Articul auss gemeyner Landesordnung des Herzogthums Preussen*. Druk: Jan Weynreich. Jeden egzemplarz tego druku znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu, Dział Starodruków. M. Freiwald, op. cit., nie dostrzegł, że ordynacja z 1526 r. została wydrukowana w *Ius Culmense Correctum*, choć wyraźnie stwierdził to H. Plehn, op. cit., s. 104.

Ordynacja z r. 1526<sup>165</sup> zawierała m. in. następujące przepisy:

1. Wolni, sołtysi, karczmarze i chłopcy nie mogą bez zgody pana zasiać ani sprzedawać swego majątku<sup>166</sup>.

2. Nie wolno szlachcie przyjmować chłopca bez listu zwalniającego<sup>167</sup>.

3. Ustalono płace czeladzi; i tak:

sługa „lepszy”	— 7 grzywien rocznie dobrej monety
sługa „gorszy”	— 5 grzywien rocznie dobrej monety
oracz	— 3 grzywny rocznie dobrej monety
dziewka	— 3 grzywny rocznie dobrej monety <sup>168</sup>

4. Na w. Marcina raz na rok urzędnicy księcy wraz ze starszymi ze szlachty i miast ustalają ceny zboża, piwa itd. w czterech miejscach kraju: w Sambii, Natangii, Ktrzyźnie i Nidzicy<sup>169</sup>.

5. Z przepisów policyjnych wprowadzono m. in. takie, że nie wolno dłużycy pozostawać bez pracy jak dwa tygodnie, karanie włóczęgów, zakaz zgromadzeń<sup>170</sup>, co związane było z obawą przed nowym powstaniem.

Przepisy te wydano wyraźnie w interesie księstwa i szlachty. Miasta były przeciwne ustalaniu cen, gdy uważały to za swoją domenę, jak te deklorowały się przeciw zakazowi opuszczania wsi przez chłopów, gdy odcinałyby sobie w ten sposób rezerwuariat siły roboczej.

10 grudnia 1525 r.<sup>171</sup> przyjęto ordynację kościelną, napisaną przez biskupów Polentza i Queissa, przy współudziale J. Briessmana, P. Speratusa i J. Poliandra<sup>172</sup>. Ustalała ona następujące sprawy:

1. powołanie i utrzymanie księży — najbardziej ważne dla Kościoła jako społeczność zorganizowanej;

2. ustalenie dni świątecznych;

3. uzyskiwanie dotychczasowych dochodów kościelnych.

Art. 1 przewidywał: jeżeli wakuje miejsce na księdza, należy wtedy poszukać człowieka obeznanego ze słowem Bożym. O ile wierni go przyją-

<sup>166</sup> *Ius Culmense Correctum...*, s. 129: „Darzu wollen wir ernstlich gebothen haben, dass hinfürt auffm Lande, und in kleinen Stätten niemand, er sey Frey, Schultz, oder Kruger, oder Bauer, seine Gutter ohne willen und zulass seiner Herrschaft, darunter er gesessen verpfänden oder verkaufen soll”.

<sup>167</sup> *Ibid.*, s. 130: „So ein Bauer, wasserly Condition er sey, oder einss Bauern Sohn, auss einer Herrschaft, in die ander sich begeben; soll von keinem Herren oder Junckern, ohn schriftlichen Schein seines Abschieds angenommen werden und Anregen, den selbigen mit seiner Habe und Güttern, die er mit ihm gebracht hätte und noch vorhanden seynd; daneben auch mit der Helfft dess jenigen so er da erworben zugelegt oder erkaufft hätte, folgen lassen”.

<sup>168</sup> *Ibid.*, s. 134.

<sup>169</sup> H. Freiwald, *op. cit.*, s. 163.

<sup>170</sup> *Ius Culmense Correctum*, s. 133, 134, 142.

<sup>171</sup> UB, Bd. 2, s. 416—418; tre omówiona u P. Tschackerta, *Herzog Albrecht als reformatorische Persönlichkeit*, s. 36—38.

<sup>172</sup> W. Hubatsch, *op. cit.*, s. 152.

m, ma by przedstawiony biskupowi i poddany przez niego egzaminowi, a ewentualnie ordynowany.

Art. 2: Parafie maj by od nowa zorganizowane i podzielone. Ksi dzu na wsi przysługuj cztery łany, tj. 266 morgów ziemi i 50 grzywien pensji. Praktyki ko cielne, jak spowied , dzwonienie, chrzest, maj by wolne od opłat.

Art. 3: Chodzenie do ko cioła 'zalecono na niedziel i nast puj ce wi ta: Bo e Narodzenie, Nowy Rok, Wielkanoc, Zielone wi tki, Gromiczn , Niepokalane Pocz cie Marii i inne.

Art. 5: przewidywał utworzenie kasy dla biednych w parafiach, na co fundusze miano czerpa głównie z pobo nych fundacji i datków od duchownych, cechów, bractw.

Ordynacja krajowa i ko cielna rozwi zały najbardziej pal ce sprawy ycia wewn trznego Ksi stwa. Równocze nie ze stabilizacj stosunków w Ksi stwie (chocia wci jeszcze miały miejsce skargi poddanych, zwłaszcza wolnych, składane na r ce komisarzy ksi cych obje d aj cych kraj w r. 1526) wynikły nowe trudno ci poza granicami kraju.

Zakon niemiecki dał zwrotu 100 000 guldenów danych Albrechtowi w okresie wojny z Polsk , zakon inflancki był w dalszym ci gu niebezpieczny, brat Albrechta — margrabia Kazimierz, obawiaj c si cesarza. nie przyst pił do traktatu krakowskiego<sup>173</sup>. W dodatku Albrecht chciał si eni . Dwór po erał znacz n ilo gotówki. I znów ksi zacz ł po ycza i zastawia , co mogło sta si powodem jego uzale nienia si od stanów.

Niekorzystn sytuacj Albrechta powi kszał fakt restytucji katolicyzmu w Gda sku w kwietniu 1526 r. osobi cie przez Zygmunta Starego. Albrecht udał si nie proszony do Gda ska, gdzie mimo e był ewangelikiem, uczestniczył we mszy u boku Zygmunta Starego<sup>174</sup>, i udało si mu wyjedna łask królewsk dla dwóch kaznodziejów ewangelickich. Jeden z uratowanych — Michał Meurer zasłyn ł pó niej jako reformator Mazur<sup>175</sup>. Oprócz tego Zygmunt Stary 26 maja 1526 r. w Malborku potwierdził przywileje ksi ciu Albrechtowi<sup>176</sup>.

Po powrocie w ko cu maja 1526 r. do Królewca ksi zacz ł czyni przygotowania do wesela z ksi niczk Dorot du sk , rozporz dzaj c, aby starostowie dostarczyli odpowiedni ilo produktów ywno ciowych i napojów na tak podniósł okazj . W dniu 1 lipca mał e stwo zostało zawarte. Obecny wówczas w Prusach wybitny prawnik i kanclerz margrabiego Kazimierza — Jan Schwarzenberg, napisał ordynacj frau-cymeru (*Frauenzimmerordnung*) dla dworu ksi nej.

<sup>173</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 167—168.

<sup>174</sup> Z. Wojciechowski, *Zygmunt Stary (1506—1548)*, Warszawa 1946, s. 193.

<sup>175</sup> J. Ma ł ł e k, Michał Meurer — reformator Mazur, Komunikaty Mazursko-Warmi skie nr (3) 77, Olsztyn 1962, s. 564—568.

<sup>176</sup> Priv., fol. 38—39.

Mał e stwo z Dorot było ostatnim krokiem Albrechta w odci ciu si od zakonu krzy ackiego. Budował przecie na nim nadziej na sukcesj potomków w lennie pruskim!

Najbli szy sejm, trwaj cy od 28 pa dziernika do 3 listopada **1526 r.**, zaj ł si innymi sprawami, a mianowicie spraw uregulowania monety oraz skargami wolnych nidzickich na nadmierne szarwarki i miast Górnych Prus na chłopów, e wywo j czmie na Warmi , gdy tam s wy sze ceny<sup>177</sup>.

Ksi prowadził dalej swoj polityk faworyzowania obcych, a zwłazcza byłych Krzy aków przed indygenami. I tak od 22 grudnia 1525 r. do 24 czerwca 1527 r. otrzymali byli Krzy acy nast puj ce starostwa: Fryderyk Heydeck — Pisz, Quirin Schlick — Ostród , Henryk Miltitz — Barciany, Jan von der Gabelentz — D brówno, a inne mniejsze stanowiska — 15—20 byłych Krzy aków. Nadania dla Krzy aków miały by nagrod za ich zasługi wojenne, a tak e chodziło o zjednanie nielicznych zreszt opozycjonistów.

Spo ród innych wysokich urz dników nietuziemców Jan Schwarzenberg, ochmistrz ksi nej, był rodem z Frankonii, dr Fryderyk Fischer, kanclerz — te z Frankonii, Henryk Miltitz, ochmistrz — z Saksonii, Jan von Besenrade, nadburgrabia — z Meklemburgii.

Równie w słu bie dyplomatycznej słu yli nieindygeni, jak Jerzy Klingenbeck, Mennicke von Schierstedt, Jerzy von Wittmansdorf.

Natomiast spo ród nowo mianowanych starostów nietuziemców i niekrzy aków nale y wymieni : Ecka von Reppichau — starost Neuhausen, Ernsta von Rechenberga — starost K trzyna, Melchiora von Rechenberga — starost Działdowa i Jana Paina — starost Wystruci. Ze szlachty miejscowej, oprócz dawniej nominowanych na urz dy P. Dohny i J. Schwertwitza, tylko Otto von der Trenk został burgrabi D brówna, a Jan Oelsnitz — starost Olsztynka<sup>178</sup>.

Dopiero po wyje dzie Jana Schwarzenberga z Królewca w r. **1527** wolny po nim urz d ochmistrza ksi nej zaj ł indygena Henryk Kittlitz<sup>179</sup>. Był to dopiero drugi tuziemiec na tak wysokim urz dzie.

Nieco pó niej, w l. 1527—1528 mamy dalsze nominacje obcych: Mennicke von Schierstedt został wójtem Sambii, czyli starost Szaków, a Jerzy Klingenbeck — starost Kłajpedy<sup>180</sup>.

Przedstawione przykłady wyra nie wskazuj na to, e Albrecht nie chciał dopu ci miejscowej szlachty do urz dów. Było to jednak bł dne koło. Zapis dóbr i nadanie wysokiego urz du obcemu szlachcicowi czyniły go w niedługim czasie członkiem walcz cego stanu szlacheckiego o przywileje, podobnie jakby wywodził si on z kraju. Istniał tylko

<sup>177</sup> H. Freiwald, op. cit., s; 82.

<sup>178</sup> Problem obcych doradców u H. Freiwalda, op. cit., s. 183—184.

<sup>179</sup> H. Fr eiwald, op. cit., s. 193.

<sup>180</sup> Ibid., s. 196—197.

problem czasu! Inna natomiast byłaby sytuacja, je li doradcy księcia byliby niskiej kondycji i stąd trudno byłoby im wrócić do stanu szlacheckiego, a utrzymanie swojej pozycji mogliby zawdzięczać tylko władcy. Wówczas byliby mu bezgranicznie oddani. Zdaje się, że polityka ta wynikała z nieufności księcia do ewentualnych radców spośród mieszczan.

O pozycji księcia w owym czasie wiadoczy fakt zawarcia 29 września 1526 r. we Wrocławiu z elektorem Janem saskim i 10 marca 1527 r. w Królewcu z landgrafem heskim Filipem układów w obronie religii luterskiej<sup>181</sup>, bez uzgodnienia tego kroku ze stanami, a przynajmniej zasięgnięcia opinii stanów w tej sprawie. Dokument ten był niczym innym, jak aktem pierwszego związku księcia z protestanckich<sup>182</sup>.

Przewaga władcy nad stanami w l. 1525—1528 najbardziej uwydatniła się w działalności sejmu.

W zasadzie tylko w sprawach monetarnych opinia księcia pokrywała się w pełni z opinią stanów Prus Księcych, reprezentując odmienną koncepcję od koncepcji polskiej. W innych sprawach, a zwłaszcza w kwestii uchwalania podatków, stanowiska były całkowicie odmienne.

I znów, jak za czasów Dietricha von Schönberg, znalazł Albrecht wyrzyciela w prowadzeniu rządów w osobie nadburgrabiego Jana von Besenrade. Ten ambitny i gwałtowny człowiek stoczył decydującą walkę w l. 1526—1527 o władzę z biskupem sambijskim — Jerzym Polentem, z której wyszedł zwycięsko i odtąd reprezentował oficjalnie politykę księcia.

Na sejmie 1528 r. Besenrade wysunął żądanie wobec stanów, aby uchwaliły one podatek w wysokości 30 000 grzywien. Na to stany odpowiedziały, że tyle pieniędzy nie ma w kraju. Wtedy Besenrade tłumaczył, że bez pomocy pieniędzy stanów księstwo nie może przetrwać i pójdzie sobie stąd, na co miał powiedzieć potajemnie jeden ze szlachty, że on posiada konie, aby księstwo nie potrzebował i pieszono<sup>183</sup>.

Nie wiadoczyło to najlepiej o stosunkach między władcą a poddanymi. Fakty te wyraźnie potwierdzają krytyczny stan finansów księcia.

W czasie obrad nad podatkiem Besenrade zażądał akcyzy na okres życia księcia, a gdy ten chciał się zadowoli okresem 10-letnim, stany zaproponowały okres 2½ lat<sup>184</sup>. W r. 1530 upływał okres akcyzy uchwalonej w r. 1525.

Akcyza nigdy nie obciążała szlachty zbyt mocno, gdy warzenie piwa było domeną miast, a browarów szlacheckich było, zdaje się, jeszcze mało, stąd łatwo zgodziła się ona na propozycje Besenradego. Opór miast

<sup>181</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 188.

<sup>182</sup> Szerzej pisze o tym związku W. Hubatsch, *Protestantische Fürstenpolitik in den Ostseeländern im 16 Jahrhundert*, Historische Zeitschrift, Bd. 192, H. 2, Monachium 1961, s. 282—294; por. moje omówienie tego artykułu w *Komunikatach Mazursko-Warmińskich*, Olsztyn 1961, nr 4 (74), s. 615—617.

<sup>183</sup> M. Toeppen, *Ein Blick...*, s. 511.

<sup>184</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 205.

przełamał on przez przeciwności Knipawy na swoją stronę, za co miasto to otrzymało zapis wsi Schönfliess<sup>185</sup>. Treść powyższej uchwały była następująca — według rewersu wystawionego stanom przez Albrechta w dniu 23 IV 1528 r.<sup>186</sup>:

1. Książę i jego dziedzice z męskiej linii będą otrzymywać akcyz w pieniądzu z Królewca 1,5 grzywny rocznie od browaru, z małych miast i wiosek, od wolnych sołtysów i karczmarzy po 9 denarów od jednego korca słoju, począwszy od r. 1530;

2. Książę i jego dziedzice zobowiązują się nie nakładać żadnych nowych podatków.

3. Człony akcyzy mają prawo na oczyszczenie głębin (bałgijskiej).

4. W razie nieurodzaju książę przyjdzie poddanym z pomocą.

5. W wypadku „popsucia się” wywaru, co zostanie powiadczono, właściciel jego nie będzie zobowiązany do zapłacenia akcyzy.

6. Książę bierze pod opiekę browarstwo małych miast.

Wreszcie stwierdza się, że podatek ten został przez poddanych książęciu dobrowolnie uchwalony.

Uchwalenie wieczystej akcyzy było wielkim sukcesem Besenradego, nie mającym precedensu w dziejach stanów. Wydawało się, że to już koniec możliwości książęcych. To jednak jeszcze było za mało dla Besenradego, który chciał wprowadzić tak absolutne rzeczy w księstwie, aby bez pytania stanów się nakładał podatek.

W celu podsycenia niepewności oskarżył on mieszczanina Bartłomieja Götza ze Starego Miasta Królewca o jakieś potajemne konszachty. W obawie przed napadami Stare Miasto trzymało w dzień i w nocy straż na murach od strony zamku. Tymczasem przybyło 400 zaciężnych książęcych, a działa zamkowe ustawiono w kierunku miasta. Sytuacja trwała od Bożego Narodzenia 1528 do Zielonych Wiośnit 1529 r.<sup>187</sup>.

Obiegały pogłoski zapisane przez Grunaua, że Besenrade podobno chciał wymordować 500 mieszczan, przy okazji popisu wojska zabrawszy miastu przywileje i Królewiec zamieni w wioskę<sup>188</sup>. Wkrótce jednak Besenrade zmarł, pozwalając odetchnąć mieszkańcom Królewca.

Przedstawiony obraz stosunków między książęciem a stanami w latach 1525—1529 dobitnie wskazuje na przewagę książęcia nad stanami, która wyraźnie zaznaczyła się już w momencie rozbiegania powstania chłopskiego 1525 r., a dalej uwidoczniła się z jednej strony w antyszlacheckiej polityce wobec indygenów przy nominacji na urząd, z drugiej — w antymiejskiej polityce poprzez wygrywanie interesów szlachty przeciw miastom, a także sporów wewnątrz miasta, co było kontynuacją polityki ostatnich wielkich mistrzów, Fryderyka i Albrechta.

<sup>185</sup> Ibid., s. 206.

<sup>186</sup> Priv. fol. 39-41.

<sup>187</sup> M. Toeppen, *Ein Blick...*, s. 514.

<sup>188</sup> M. Toeppen, *Zur ständischen Verhältnisse*, s. 312.

Swój szczyt osiągnęła przewaga księcia w uchwaleniu dożywotniej akcyzy w r. 1528, a także w próbie militarnego wprowadzenia absolutyzmu w Prusach przez Besenradego w I połowie 1529 r. Powodzenie tej polityki mogło mieć swe źródło między innymi w obawie szlachty przed ruchami chłopskimi, od których chroniła ją silna władza księcia.

Okres równowagi i walka stanów o przywileje w latach 1529—1541<sup>189</sup>. W miarę oddalania się wspomnie o powstaniu chłopskim 1525 r. i z chwilą śmierci Jana v. Besenrade program absolutnych rządów księcia zaczął się osłabiać. Pozycja księcia Albrechta została znacznie osłabiona na arenie międzynarodowej przez ogłoszenie Albrechta banit Rzeszy (1532 r.) za zlikwidowanie Zakonu. Stąd też musiał on być bardziej ustępliwy wobec własnych stanów w Prusach.

Albrecht brał całkiem na serio plany Zakonu rewindykacji Prus i spodziewał się ataku, zwłaszcza od strony morza. Z tego względu starał się czynić wszystko, aby utrzymać sojusz z Danią, którą uważał za „przedmurze Prus”. Albrecht poślubił Dorotę, córkę Fryderyka I, króla duńskiego, był m. in. podyktowany tymi obawami.

Kiedy w r. 1532 Fryderyk I — król duński, wraz z zaprzyjaniem Lubek zwrócił się o pomoc do Albrechta przeciw Christianowi II (dawnemu królowi duńskiemu, zdeponowanemu w r. 1523, który wylądował z wojskami cesarskimi w Norwegii), Albrecht odniósł się do tego pozytywnie. Stany pruskie nie widziały jednak w tej wojnie dla siebie interesu. Król duński dał jeden uzbrojony okręt, ale to raczej ze względu na przyjaźń z Lubek. Rachuby Zakonu na sukces Christiana II okazały się w rzeczywistości złudne.

Asekuracja od strony Danii straciła jednak swoje znaczenie z chwilą śmierci księcia Albrechta, Fryderyka I, w r. 1533. Było teraz dwóch pretendentów do tronu duńskiego: Christian II i syn Fryderyka I, późniejszy Christian III. Kandydaturę pierwszego poparła Lubeka, z myślą o wzmocnieniu swego stanowiska w części niemieckiej, oraz Krzysztof Oldenburgski, a związany z nimi był Zakon. Po stronie przeciwnej opowiedziały się: Szwecja, Dania, Holsztyn i naturalnie Albrecht<sup>190</sup> tak ze względu na powinowactwo, jak też z myślą o zabezpieczeniu się od strony morza przeciw Krzyżakom. Co prawda Albrecht chciał utrzymać dobre stosunki i z Danią, i z Lubek, ale fakt porwania przez Lubek statku z Prus Księżych z dowódcą Janem Paine był powodem do wyrażenia zdezaktywowania się Albrechta po stronie Christiana III. Doszło do

<sup>189</sup> Okres ten w zasadzie nie został przebadany. Dysponujemy tylko pracą M. Toeppena, *Zur ständischen Verhältnisse...*, s. 325—340 (dalej nie cytuję stron) i dobrą pracą doktorską G. Schwarza, *Der ostpreussische Landtag von Jahre 1540* (5 Oktober bis 16 November), Königsberg 1923, Diss. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Getyndze (maszynopis).

<sup>190</sup> E. Ekman, *Albrecht of Prussia and the Count's War 1533—1536*, *Archiv für Reformationsgeschichte*, Jhrg. 51: 1960, H. 1, s. 19—36; zob. moje omówienie: *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1963, 3 (81), s. 462—463.

wojny. Albrecht zmuszony był znów zwrócić się do stanów o pomoc pieniężną. Na pierwszym sejmie, 30 maja 1534 r., stany usprawiedliwiały się brakiem pełnomocnictw, na drugim sejmie, 30 września 1534 r., czyniły księcia zarzuty, które zmierzały do wojny. Szczególnie miasta były niezadowolone z tej polityki księcia, chyba z tego powodu, że Lubeka znalazła się w przeciwnym obozie. Propozycja księcia, aby powiększyć akcyzę, z której to sumy połowę zwrócić w przyszłych latach, odrzucono.

Po skończonym sejmie księstwo zarządziło zjazdy powiatowe (*Kreisversammlungen*), które upłynęły w korzystniejszej atmosferze dla księcia. Wpłynęły na to wieści, że Zakon jest ciężej związany z Lubeką i Janem Oldenburskim i że cesarz odnowił banicję księstwa nad Albrechtem.

Dwa nowe sejmy w r. 1535 były już owocniejsze dla władcy. Na pierwszym podwyższono akcyzę na okres 3½ roku bezzwrotnie i do płacenia jej zobowiązano duchowieństwo. Księstwo musiał jednak wystosować rewers w dniu 9 stycznia 1535 r.<sup>191</sup>, a akcyza ta w niczym nie zmienia uprawnień stanów przy uchwalaniu podatków, a więc nie jest precedensem. 20 maja 1535 r., na drugim sejmie, podatek uchwalili tylko szlachta; widocznie wojna w mniejszym stopniu uderzała w jej życiowe interesy.

Dzięki tym podatkom księstwo zwerbowało żelaznych, osadzając ich na wybrzeżu i wybudował flotę w liczbie 12 statków, która pod wodzą Jana Painego w bitwie pod Svendborgiem w czerwcu r. 1535 zapewniła koalicji broniącej Christiana III zwycięstwo<sup>192</sup>.

Od r. 1535 nastąpiło wyraźne zbliżenie księcia do szlachty. Ledwie zakończyła się tzw. Grafenfehde, wojna hrabska, z której zresztą Albrecht korzyści nie wyniósł z wyjątkiem odsunięcia roszczeń Zakonu, a już zaczął to w Prusach mówić o nowej groźbie — tym razem Turcji. Chociaż Turcja odległa była od Prus Księstwach, niemniej obowiązek lenny wobec Polski stawiał Albrechta w pozycji zainteresowanego; poza tym, jak się okazało, chciał Albrecht przez udział w wyprawie tureckiej uwolnić się od banicji.

W r. 1538 Turcy zajęli Wołoszczyznę. Dochodziły wieści o zamierzonym ataku na Polskę. Była „niepewna” wieść, że sułtan chce się udać do Prus, do portu gdańskiego.

Z potęgą turecką w Prusach zdawano sobie sprawę i już w l. 1529 i 1532 Albrecht nawoływał do gotowości bojowej przeciw Turkom. Stany nie brały jednak poważnie niebezpieczeństwa ze strony tak odległego przeciwnika. •

Tymczasem 8 marca 1539 r. Zygmunt Stary wysłał list do księcia Albrechta, donosząc mu, że Soliman zamierza napadnąć na Polskę, stąd prosi go o gotowość wojenną, a także o pomoc zaprzyjanych z nim

<sup>191</sup> Priv. fol. 43—44.

<sup>192</sup> E. Ekman, op. cit., s. 32.



ksi stw Rzeszy; wszak Polska jest murem obronnym przeciw Turkom. Ju 25 marca 1539 r. odpowiedział królowi Albrecht stwierdzając, iż ze wszystkimi swoimi siłami stałby przy królu, a 26 marca 1539 r. wydał rozkaz do wszystkich starostów w ksi stwie, aby powiadomili o liście królewskim wszystkich zobowiązanych do służby wojskowej, by pozostawali w gotowości bojowej. Wreszcie pismem z 10 marca 1539 r. ksi stwo zwoływał sejm<sup>193</sup>.

Zebrał się on 4 maja 1539 r. dla przedyskutowania sprawy tureckiej i uchwalenia odpowiedniego podatku. Wszyscy posłowie zjawili się bez pełnomocnictw. Najpierw próbowano przeciwdziałać obradom względami proceduralnymi. Wysłankę jednak radców dał wyniki i szlachta zaproponowała podatek w wysokości 10% od czynszów i rocznych dochodów oraz inne mniejsze, w nadziei, że miasta do tego się przyłączy.

Miasta były temu przeciwnie, twierdziąc, że ksi stwo zobowiązany jest do niesienia pomocy Polsce w granicach kraju, a zwłaszcza wypowiedziały się przeciw osobistemu udziałowi ksi stwa w ewentualnej wyprawie tureckiej. Pytały, jak zapewnić obronę kraju, jeżeli odejdzie z niego ksi stwo wraz z wojskiem?

Niezadowoleni z tej odpowiedzi radcy i szlachta, obradując w wydziale, zaczęli grozić miastom, na co te ostatnie zastrzeżeniem ksi stwa z r. 1528, w którym obiecano nie nakładać żadnych nowych podatków i miały nadzieję, że się z szlachtą.

Wtedy odczytano pismo szlachty o uchwalonym 10% podatku od czynszów. Zapytał tedy biskup sambijski Jerzy Polentz posłów szlacheckich, czy to potwierdzają, na co ci odpowiedzieli: „tak”. Była to wyrażona próba nacisku na miasta. Nie pozostała ona bez skutku. Miasta obawiały się osamotnienia w sejmie, z drugiej strony zarzucenia im zdrady, a co najmniej złej woli wobec interesów kraju, a zwłaszcza — co mogło być szczególnie niebezpieczne — chrześcijaństwa.

Tote miasta zaproponowały poglówne po 1 groszu i inne mniejsze podatki, zastrzegając jednak, że rewers z r. 1528 uważają w dalszym ciągu za prawomocny, a pieniądze mają być złożone u nich, uważane za zapas pieniężny i wydatkowane tylko za ich zgodą, gdyby coś się zdarzało, że pieniądze uchwalone na jakiś cel, ksi stwo wydawał na coś innego. Zresztą, jeżeli by istniał taki zapas pieniężny, nie trzeba byłoby powoływać stanów na czasochłonne obrady. To ostatnie zdanie wiadczy o tym, że miasta były własnym panstwem i nie widziały celu we włączaniu się do rządów Prus Księstkich. W r. 1535 szlachta utworzyła kasy stanowe, gdzie składano pieniądze z podatków; zawiadywali nimi tzw. panowie kastowi — „Kastenherren”<sup>194</sup>. Był to wyraz nieufności stanów wobec ksi stwa.

<sup>193</sup> K. Faber, *Über die Theilnahme*, s. 260.

<sup>194</sup> G. Schwarz, *op. cit.*, s. 21—22.

Wydział nie przychylił się do propozycji miast i szlachta otrzymała zezwolenie księcia, aby udać się do domu. Król podjął dalej rokowania z miastami, na wynik których czekał 6—10-osobowy wydział, złożony z radców i szlachty. Obrady dały pozytywny wynik. Miasta zgodziły się dać 3 grzywny od 1000 grzywien wartości domu. Teraz obniżono uchwalony przez szlachtę podatek; i tak podatek dochodowy miał wynosić 10%, a podatek majątkowy 0,5%. W każdym razie obciążenie szlachty było wyższe niż miast; i tak szlachta dała około 50 000 grzywien, a miasta nie więcej jak 10 000 grzywien.

Na sejmie tym król przedstawił dwóm pierwszym izbom artykuł o zaopatrzeniu swej małżonki i młodych księżąt na wypadek śmierci króla, nie wiemy natomiast, czy zasięgał w tej sprawie opinii miast<sup>195</sup>.

Natomiast na sejmie w r. 1540, w związku z omawianiem sprawy tureckiej, król pytał zgromadzone stany, jak zaopatrzyć królową i córkę Annę Zofię oraz jak urządzić rząd na wypadek gdyby zginął w czasie wyprawy tureckiej<sup>196</sup>.

Stany odpowiedziały, że „do ywocia” król musi zatwierdzić król polski. Do opieki nad królową mają największe prawo królowa dopuszczeni do lenna; natomiast w okresie interregnum winny stany sprawować regencję.

Królowa obiecała wyjawiać opiekunów i regentów w testamencie, który zostanie wkrótce spisany. W r. 1541 król oznajmił stanom na sejmie, iż testament przewiduje przywilej dla Prus. Zostanie on potwierdzony i opieczony przez niektóre osoby spośród stanów, natomiast ogłoszony w odpowiednim czasie. Stany obiecały być posłuszne testamentowi królowi<sup>197</sup>. Treść testamentu nie jest nam znana.

W tych niebezpiecznych czasach, a przecie za takie uważał je król, skoro spisywał testament, a nieco wcześniej, bo 26 grudnia 1540 r.<sup>198</sup> zarządził modlitwy kościelne dla odwrócenia niebezpieczeństwa tureckiego, podjął Albrecht jeszcze wysiłki celem unormowania stosunków kościelnych i społeczno-gospodarczych w swym państwie. Sekundowała mu w tym szlachta, widząc możliwość realizacji własnych klasowych celów.

Sprawom nowej ordynacji krajowej i kościelnej poświęcone były obrady sejmu od 5 października do 16 listopada 1540 r. Co prawda, ordynacja krajowa weszła w życie w okrojonej postaci z powodu oporu miast, a ordynacja kościelna była w znacznym stopniu powtórzeniem ordynacji kościelnej z r. 1526, niemniej dyskusja nad nimi wyraźnie pokazuje nam różnice interesów szlachty i miast.

<sup>195</sup> M. T o e p p e n, *Zur ständischen Verhältnisse...*, s. 353.

<sup>196</sup> G. S c h w a r z, op. cit., s. 40.

<sup>197</sup> M. T o e p p e n, op. cit., s. 354.

<sup>198</sup> K. F a b e r, *Über die Theilnahme Preussens an den Kriegen wider die Türcken*, Beiträge zur Kunde Preussens, Bd. 7, Königsberg 1825, s. 264.

Głównymi punktami, w których zdania szlachty i miast były odmienne, stanowiły następujące sprawy:

1) szlachta chciała, aby były ustalane sztywne ceny zboża i płace służy;

2) szlachta pragnęła w dalszym ciągu ograniczyć prawo przenoszenia się chłopów, a mianowicie przywiózła do ziemi wolnych osób i młodszych synów pruskich wolnych i chłopów chełmińskich<sup>199</sup>.

Tymczasem przepisy te utrudniłyby handel miast, jak też napływ siły roboczej do miast. Stąd te miasta konsekwentnie sprzeciwiały się ordynacji krajowej.

Ordynacja kościelna z r. 1540 zawierała skądinąd interesujące szczegóły, a mianowicie, że dziesięcina ma być zredukowana i z niej ma otrzymywać ksiądz 50 grzywien pensji, reszta ma iść na potrzeby kościoła, szkoły i biednych<sup>200</sup>.

Przymierze panujące między szlachtą znalazło swój udokumentowany wyraz w Nowym Przywileju Łaski odnośnie do dóbr na prawie magdeburskim i lennym, wydanym 31 października 1540 r.<sup>201</sup> Była to bez wątpienia zapłata księcia za ciągłe uchwalanie mu podatków przez szlachtę.

Przywilej stwierdzał, iż w pierwotnej linii męskiej, a jeżeli nie ma nikogo z tej rodziny, wówczas majątek przechodzi na najstarszą z córek, lub na tę, która jeszcze nie wyszła za mąż, a pozostałe zostają wyposagowane.

Sprzedaż majątku wymaga zgody pana lennego, pierwsze miejsce w kupnie mają krewni.

Przywilej zabezpieczał wdowy, zapewniając im dożywocie. Jeżeli linia męska wymrze, lenno wraca tytułem prawa kaduka do pana lennego. Wreszcie sąd apelacyjny w tych sprawach ma być sąd dworski Saksonii.

Przywilej ten w odróżnieniu od przywileju z r. 1487 bardziej forytował linię męską w dziedziczeniu, bo przecież szlachta skarżyła się zawsze na rozdrobnienie majątków na skutek podziałów; z drugiej strony ograniczał bardziej prawo kaduka. Nie był on jednak czymś nadzwyczajnym, skoro nie chcieli długo na przystań postawie Sambii, uważać swoje przywileje za lepsze.

Okres 1529—1541, mimo iż nie jest właściwie dotychczas przebadany — co przy braku archiwaliów w Polsce jest niemożliwe — możemy zaliczyć do okresu równowagi spokoju w stosunkach władcy ze stanami. Coraz wyraźniej zarysowywały się sojusze księcia Albrechta ze szlachtą i opozycja miast, co ukaże się wyraźnie w r. 1542. W tym czasie sojusze księcia ze szlachtą w tym okresie był przygotowanie do wydania ustawy *Regimentsnottel*.

<sup>199</sup> G. Schwarz, op. cit., s. 59—62.

<sup>200</sup> Ibid., s. 90.

<sup>201</sup> Priv. fol. 44a—49b; dokładna analiza W. Brünneck, *Zur Geschichte des Grundeigentums...*, Bd. 2, 2. Teil, s. 21—35. Odpis dokumentu: Bibl. Narodowa w Warszawie, rkp. 3139.

SEJM LETNI 1542 R.  
 DYSKUSJA NAD PROJEKTEM *REGIMENTSNOTTEL*

1. SPRAWA TURECKA JAKO BEZPOREDNIA PRZYCZYNA PROJEKTU  
 WYDANIA *REGIMENTSNOTTEL*

a) *W okresie do sejmów czerwcowo-lipcowego 1542 r.*

Sprawa turecka, która od kilkunastu lat, stała się bezpośrednią przyczyną przysiężenia uregulowania ustroju wewnętrznego państwa. Liczyli się nawet ze śmiercią w czasie wyprawy tureckiej, Albrecht chciał odpowiednio przygotować kraj na taki wypadek.

Naturalnie, i projekt udziału państwa w wyprawie tureckiej przysięgał jedynie realizację zarówno projektów państwowych, jak i stanowych, które znalazły swoje miejsce w ustawie *Regimentsnottel*. Do właściwych przyczyn wydania tej ustawy wrócimy dalej, tu natomiast należy naszkicować sprawę rzekomego niebezpieczeństwa tureckiego dla Prus Państwowych — jako katalizatora w uchwaleniu porozumienia państwowego, wyrażonego we wspomnianym akcie. Niebezpieczeństwo tureckie wystąpiło szczególnie po zdobyciu Budy w sierpniu 1541 r. przez Turków<sup>1</sup>. Zakotłowało się wtedy w Europie. Rozpoczęła się gorączkowa wymiana listów w tej sprawie.

I tak np. korespondencja w sprawie niebezpieczeństwa tureckiego prowadzona była w sposób agitacyjny tak przez Albrechta, **jak i przez** jego adresatów w Rzeszy. Jeszcze gdy w r. 1540 Albrecht uczulał państwa Rzeszy na tę sprawę, miasto Wrocław, obawiając się w każdej chwili najeżdżenia tureckiego, zwracało się do Albrechta o pomoc<sup>2</sup>. Na prośbę odpowiedział Albrecht odmownie za zgodą sejmów zwołanego na 24 października 1541 r., tłumacząc, iż Prusy Państwowe wprawdzie muszą z pomocą zbrojną Polsce, a także nie są w tej chwili w stanie dać Wrocławowi pomocy pieniężnej<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. 1 (1506—1648), Warszawa 1936, s. 60.

<sup>2</sup> M. Toeppen, *Zur ständischen Verhältnisse...*, s. 341.

<sup>3</sup> *Ibid.*, s. 341.

Poważniej musiał ksiądz potraktować natomiast list elektora Joachima brandenburskiego z 25 listopada 1541 r. z Kolonii<sup>4</sup>. Pisał on w nim o braku zgody na obronę przeciw Turkom wśród stanów Rzeszy na sejmie w Ratyźbonie, wyrażając takę w wątpliwość, czy uda się osiągnąć na najbliższym sejmie, który ma się odbyć 14 stycznia 1542 r. w Spirze. Dalej donosił, i biorąc pod uwagę tę niekorzystną sytuację — elektorzy saski i brandenburski, landgraf heski, ksiądz ta Moraw i Śląska, zebrani 23 października 1541 r. w Naumburgu, postanowili wystąpić przeciw Turkom na własny rachunek. Równocześnie nie będąc starali o przystąpienie do tego związku innych księstw. W końcu Joachim prosił Albrechta o przyłączenie się do nich, gdy Turcy grożą „hodie mihi, cras tibi”. Ksiądz Albrecht wspomniawszy stanom 9 stycznia 1542 r.<sup>5</sup> o tym piśmie, a sam odpowiedział na nie 31 stycznia 1542 r. z Królewca<sup>6</sup>. Oznajmiał on elektorowi, że wyśle na pomoc przeciw Turkom na swój koszt 200 rajtarów lekkobrojnych na okres sześciu miesięcy. Skądinąd dowiadujemy się, że miejscem zbornym popisu miał być Toruń, a rajтары za zgodę króla polskiego stał pod wodzą Jerzego Weihera mieli udać się do elektora brandenburskiego<sup>7</sup>. Istotnie w lutym 1542 r. Albrecht werbował wojsko.

Oprócz tego 11 lutego 1542 r. ksiądz wydał rozporządzenie, aby wszyscy zobowiązani do służby wojskowej w Księstwie Pruskim znajdowali się w pogotowiu bojowym, natomiast 22 kwietnia 1542 r. zalecił księżom i diakonom modlitwy dla odwrócenia niebezpieczeństwa lub też odniesienia zwycięstwa nad Turkami<sup>8</sup>.

Tymczasem 9 lutego 1542 r. król rzymski Ferdynand otworzył obrady sejmiku Rzeszy w Spirze. Odczytano tu list cesarza Karola V, w którym apelował on o pomoc przeciw Turkom. Na sejmie tym zaęgnano na razie spory protestantów z katolikami i dzięki wysiłkom elektora Joachima brandenburskiego oraz palatyna Fryderyka stany zdecydowały, **aby** wspólnymi siłami stawiać opór Turkom oraz uchwały na ten cel specjalny podatek<sup>9</sup>. Na czele wyprawy przeciw Turkom miał stanąć elektor brandenburski. Prócz tego zebrane stany postanowiły, i wszyscy chrześcijańscy władcy, a zwłaszcza ci, którzy są związani z niemiecką nacją, winni dać pomoc zbrojną tak konną, jak i pieszą<sup>10</sup>.

Uchwały powyższe spowodowały zwrócenie się księstwa Rzeszy takę o pomoc do Albrechta.

<sup>4</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 22a—25a.

<sup>5</sup> Ibid., fol. 50—51.

<sup>6</sup> Ibid., fol. 36—39.

<sup>7</sup> K. Faber, *Über die Theilnahme Preussens an den Kriegen wider den Türken*, Beiträge zur Kunde Preussens, Bd. 7, Königsberg 1825, s. 262.

<sup>8</sup> Ibid., s. 264.

<sup>9</sup> K. Faber, op. cit., s. 263.

<sup>10</sup> M. T o e p p e n, *Zur ständlichen Verhältnisse*, s. 342.

4 maja 1542 r. z Wittenbergi<sup>11</sup> pisał w tej sprawie do Albrechta elektora saski Jan Fryderyk i landgraf heski Filip, zreszt na danie stanów Rzeszy, które wystąpiły z tym do wyżej wymienionych księstwach listem z 17 marca 1542 r.<sup>12</sup>

Natomiast wódz wyprawy antytureckiej, elektor brandenburski Joachim, zwrócił się do Albrechta z prośbą o osobisty udział w wyprawie. Stwierdza on gdzie indziej, jak to wynika ze sprawozdania Krzysztofa Kreytzena, posła do elektora brandenburskiego z 7 maja 1542 r., że jeżeli Albrecht weźmie udział w wyprawie wojennej, zreszt jako „wypróbowany bohater”, to wkrótce ustaną wszystkie złe opinie o nim i najłatwiej będzie mu odzyskać łaskę cesarza i króla rzymskiego<sup>13</sup>. A więc nasuwała się możliwość zniesienia banicji cesarskiej, ciętej na Albrechcie od 19 stycznia 1532 roku<sup>14</sup>.

Problem uchylecia banicji stale determinował stosunek Prus Księstwach do „pomocy tureckiej”, jak też i osobisty udział księcia Albrechta w wyprawie. Pamiata jednak należy, że w sprawie „pomocy tureckiej” ze zniesieniem banicji odbywało się stopniowo. Sięgnijmy tedy do dziejów banicji, ciętej na Albrechcie.

O zniesienie banicji starała się usilnie Polska, uważając wyrok sądu kamery Rzeszy (*Reichskammergericht*) za nieprawny. W r. 1540 Zygmunt Stary obiecał Albrechtowi, iż wyśle do cesarza w sprawie banicji osobne poselstwo, a nie będzie jej załatwiał, jak dotychczas, na marginesie innych spraw. Wynikiem tego przyrzeczenia były wspólne starania posła polskiego Stanisława Maciejewskiego<sup>15</sup> i posła pruskiego Krzysztofa Kreytzena<sup>16</sup> na sejmie Rzeszy w Ratyzbonie 31 lipca 1541 r., uwiecznione sukcesem, to jest rocznym zawieszeniem banicji, zreszt za wstawnictwem u cesarza w tej sprawie księstwa Rzeszy<sup>17</sup>. W tym czasie komisarze — dwóch cesarskich i dwóch króla polskiego — mieli przedyskutować sporne sprawy dotyczące Prus Księstwach, a wnioski przed-

<sup>11</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 164—165.

<sup>12</sup> Ibid., fol. 162—163.

<sup>13</sup> K. Faber, op. cit., s. 264.

<sup>14</sup> S. Bodniak, *Albrecht Hohenzollern*, Polski Słownik Biograficzny, t. 1. Kraków 1935, s. 49/1.

<sup>15</sup> F. Bostel, *Przeniesienie lenna pruskiego na elektorów brandenburskich*. Przewodnik Naukowy i Literacki, 11: 1883, s. 569 passim.

<sup>16</sup> Krzysztof Kreytzen, urodzony w Domnau 1512 r., zmarł tam 20 marca 1578 r., syn Melchiora i Zuzanny von Egloffstein. Nie studiował, jednak już od r. 1534 jest w służbie dyplomatycznej księcia. W r. 1542 został starostą Pokarmina, a niewiele lat później Tapiewa, na początku za 1550 r. — nadburgrabią. Pomijam jego dalszą działalność (*Altpr. Biographie* hrsg. Ch. Krollmann, t. 1, Kgsbg. 1941, s. 365/2). Najbardziej szczegółowe dane o rodzinie Kreytzenów podaje C. G. Springer, *Verschollene Kreytzensche Epitaphien und Ehrenfahnen in der Kirche zu Domnau nebst familien-geschichtlichen Nachrichten*, Vierteljahrschrift für Wappen-Siegel-Familienkunde, 45 Jhrg, Berlin 1917, s. 118—134.

<sup>17</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 15.

stawił s dowi kamery Rzeszy i mistrzowi niemieckiemu, a zarazem administratorowi urz du wielkiego mistrza zakonu krzy ackiego (*Deutschmeister und Administrator des Hochmeistertums in Preusse*)<sup>18</sup>.

O fakcie zawieszenia banicji dowiedział si Albrecht z listu króla polskiego w grudniu 1541 r.<sup>19</sup>, a król Zygmunt powiadomiony został o tym listem od króla rzymskiego Ferdynanda<sup>20</sup>, który wstawiał si u Karola V za ksi cciem Albrechtem.

Albrecht, zadowolony z tego pierwszego kroku na drodze do zniesienia banicji na nim ci cej, zapytywał króla polskiego, czy zawieszenie banicji b dzie obowi zywa nawet wówczas, je eli wspomniani komisarze nie osi gn kompromisu<sup>21</sup>. W tym te czasie zwołał on 9 stycznia 1542 r.<sup>22</sup> radców dworskich i krajowych, wspartych przedstawicielami miast, dla wysłuchania ich zdania, głównie w sprawie banicji<sup>23</sup>.

Proponowano w czasie obrad, aby ksi wzi ł Prusy w lenno tak e od cesarza, co nie powinno ich zdaniem nara a interesów Polski. Dalej radzono, aby Polska dała zakonowi niemieckiemu kawałek ziemi na Podolu, lub cesarz w Hiszpanii, aby tam Zakon mógł spełnia swoj dziejow misj — walki z niewiernymi. Mówiono te o pienym wynagrodzeniu Zakonu, na co miałyby si zło y kwoty z Prus Ksi cych, Polski i od cesarza<sup>24</sup>, jednak odrzucano stanowczo roczn pensj na rzecz Zakonu<sup>25</sup>.

Nieco wcze niej, bo 7 stycznia 1542 r. zwrócił si Albrecht do elektora saskiego i landgrafa heskiego, aby zechcieli dalej zabiega u cesarza o zniesienie banicji na nim ci cej<sup>26</sup>.

<sup>18</sup> M. Toeppen, *Zur ständlichen Verhältnisse...*, s. 343.

<sup>19</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 16 i M. Toeppen, op. cit., s. 343.

<sup>20</sup> Ibid., fol. 16—17.

<sup>21</sup> M. Toeppen, op. cit., s. 343.

<sup>22</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 1, bł dnie podana data obrad: stycze 1541, skoro mówi si tam o sprawach, które miały miejsce w lecie 1541; M. Toeppen, op. cit., s. 344, podaje dat 4 stycznia 1542 r.

<sup>23</sup> W obradach uczestniczyli: Jerzy Polentz — biskup sambijski, hrabiowie Wolff Heydeck i Botho Eulenburg, Melchior Kreytzen — ochmistrz, Marcin Kanner — burgrabia, Jan Kreytzen — kanclerz, Jan Rauter, Piotr Kobersee, Jan Lesgewang, Eck Repichau, Jerzy Wittmansdorff, Wilhelm Truchsess, Wilhelm Schlieben, Jerzy Kanitz, Krzysztof Portugal, Jan Bromsert, Andrzej Wittmansdorff, Bastian Perbandt, Marcin Próck, Albrecht Finck, Jan Pein, Jerzy Groben, Kasper Schwen-tinger, Asverus Brandt, Krzysztof Kreytzen, Kasper Aulack, Wawrzyniec Mewes — burmistrz Starego Miasta i Joachim Streckfluss z tego miasta, Joachim Kniper — burmistrz Knipawy, Steffen Wolff z tego miasta, Michał Wiesener — burmistrz Lipnicka i Paweł Mangerwau — jego kompan (WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 47).

<sup>24</sup> Ibid., fol. 9—11.

<sup>25</sup> Ibid., fol. 5—6: „Pension oder Geldt verglichen und vergnügt seyn // solte nun eine jährliche pension dem Orden auss diesen Landen ablegen, wolte sehr schwer halten”.

<sup>26</sup> K. Faber, op. cit., s. 265.

Albrecht uważał osobiście, i udział w wyprawie tureckiej na nowo go zbliżył do cesarza i Rzeszy, zresztą walka z niewiernymi była jego pragnieniem, przeciw Turkom miał zamiar walczyć osobiście w r. 1529, a i później, w r. 1544<sup>27</sup>. A więc tą drogą chciał Albrecht odzyskać zaufanie cesarstwa, a może wejść na szerszą arenę polityczną, jak za czasów zakonnych.

Osobisty udział w wyprawie był jednak niebezpieczny, a to z różnych względów:

- 1) książe mógł zginąć w wyprawie, pozostawiając kraj bez sukcesora;
- 2) w razie upływu terminu zawieszenia banicji mógł zostać uwięziony i ponieść konsekwencje wypływające z wyroku sądu Rzeszy;
- 3) w czasie jego nieobecności wraz z wojskiem, Prusy Książęce mogłyby podlegnąć napadnięciu.

Podjęcie decyzji w tej sprawie było trudne. Albrecht, jak zawsze w czasie podejmowania zasadniczych decyzji, zwrócił się o radę do samego reformatora — Marcina Lutra. W tym celu wysłał on do niego swego sekretarza Hieronima Schürstaba. Luter odpowiedział na wstępliwie Albrechtowi, że słusznie czyni elektor brandenburski, wzywając go do walki z Turkami. Niemniej Albrecht winien był poproszony przez Rzeszę, gdy w przeciwnym wypadku udział Albrechta w wyprawie byłby dla niej niczym innym, jak prywatną pomocą siłą dla Joachima<sup>28</sup>.

Przedstawione wyżej starania Rzeszy o pomoc Prus Książęcych przeciw Turkom z jednej strony, a z drugiej strony prośby z Prus Książęcych kierowane do Rzeszy o zniesienie banicji, wskazują na wzajemne interesy partnerów w tej politycznej transakcji. W początkowej fazie sprawy te biegły osobno, stąd odrębne potraktowanie ich powyżej, co wyrażało się m. in. w korespondencji, gdzie nie omawiano tych problemów łącznie, wkrótce jednak dostrzeżono wzajemną zależność tych dwóch spraw, co ostatecznie zostało przypieczętowane wiosną 1542 r. w rozmowie elektora brandenburskiego Joachima z posłem Albrechta — Krzysztofem Kreytzenem, kiedy to Joachim wskazywał drogę do całkowitego zniesienia banicji dzięki na Albrechcie przez jego osobisty udział w wyprawie tureckiej.

#### b) *Na sejmie czerwcowo-lipcowym 1542 r.*

Dostrzegając dogodną sytuację, Albrecht pismem z 29 maja 1542 r. zwołał sejm na 21 czerwca 1542 r. do Królewca w sprawie rozpatrzenia „pomocy tureckiej” w związku z listami elektora saskiego i landgrafa heskiego oraz elektora brandenburskiego<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> W. Hubatsch, op. cit., s. 220 i 224.

<sup>28</sup> K. Faber, op. cit., s. 266.

<sup>29</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 52—54.



W propozycjach sejmowych<sup>30</sup> księcia, powołując się na pismo elektora brandenburskiego, wskazywał na możliwość uzyskania łaski cesarskiej i Rzeszy, a więc zniesienia banicji, w zamian za udział w walce przeciw Turkom. Udział osobisty w wyprawie księcia uzależniał jednak od własnego zabezpieczenia Prus Księcych od napadu z zewnątrz, z kolei od pewności o zawieszeniu banicji przez Rzeszę, następnie od zgody króla polskiego i wreszcie od ustalenia regencji na okres nieobecności księcia w kraju. Po odczytaniu propozycji sejmowych biskup sambijski Jerzy Polentz<sup>31</sup> prosił księcia, aby pozwolił stanom na rozegranie i obrady w swoich izbach — panowie i radcy w I izbie, szlachta w II, a miasta w III izbie, i prosił o odpis propozycji księcych.

Kanclerz w zastępstwie księcia przychylił się do tej propozycji, zaznaczając, iż po zakończeniu obrad winni się wszyscy posłowie powtórnie zjawić w tym samym miejscu, i wręczyć jedną kopię propozycji sejmowych szlachcie, a drugą miastom<sup>32</sup>.

Szlachta nie była oczywiście zadowolona z ewentualnego osobistego udziału u boku księcia w wyprawie przeciw Turkom, jak również z uchwalenia podatku na ten cel. Doszło przeto na początku sejmu do sporów natury proceduralnej. I izba nie chciała wypowiadać swoich poglądów, póki nie połączą się z II izbą w celu rozpatrzenia całej sprawy. Rzecznik I izby, burgrabia Marcin Kannacher, proponował bądź wysłuchanie głosu po głosie wszystkich posłów, bądź te powołanie udziału spośród radców krajowych i dworskich oraz przedstawicieli szlachty<sup>33</sup>. Zaniepokojony był tym, że szlachta chciała obradować oddzielnie. Natomiast rzecznik II izby, Jerzy von Wittmansdorff, stwierdził, iż szlachta chce obradować wspólnie z małymi miastami w wydziale. Tym-

<sup>30</sup> Ibid., fol. 54—55.

<sup>31</sup> Jerzy Polentz, urodzony w Garlitz pod Döbeln w 1478 r., zmarł w Bałdze 28 kwietnia 1550 r. Pochodził ze szlachty niemieckiej. Od r. 1496 studiował w Lipsku, w r. 1498 był bakałarzem, później studiował na uniwersytetach włoskich, gdzie został licencjatem teologii. Przez krótki czas był tajnym sekretarzem papieża Juliusza II w Rzymie, później pozostawał w służbie wojskowej cesarza Maksymiliana II. Przy oblężeniu Padwy zapoznał się z margrabią Albrechtem. W r. 1511, kiedy Albrecht został wielkim mistrzem, Polentz wstąpił do zakonu krzyżackiego, w r. 1516 był komturem domowym w Królewcu. Mimo że nie należał do stanu duchownego, został wybrany w r. 1518 biskupem sambijskim i w początku 1519 r. potwierdzony przez papieża. W latach 1521—1525, w czasie nieobecności Albrechta w Prusach, był regentem. W r. 1523 opowiedział się za luteranizmem. W r. 1525 ożenił się z Katarzyną Truchsessa von Wetzhausen, a po jej śmierci w r. 1527 — z Anną Heydeck. Wiele działał przy organizacji kościoła luterskiego w Prusach Księcych poprzez wizytacje, jak również jako współautor ordynacji krajowych i kościelnych i przy założeniu uniwersytetu (1544). W r. 1546 powołał sobie do pomocy jako administratora biskupstwa Jana Briessmana. Uczestniczył jeszcze w ślubie księcia Albrechta z Anną Marią brunswicką (1550).

AB, II, s. 512—513.

<sup>32</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 59.

<sup>33</sup> Ibid., fol. 61.

czasem miasta na czele z Królewcem, kontynuując swój dotychczasowy polityk, nie chciały w ogóle obradować, obawiając się nowego podatku. Dopiero za namową kanclerza Jana Kreytzena, który stwierdził, że szlachcie wypadła obradować tylko wspólnie z I izbą, zdecydowała się ona na obrady z I izbą w wydziale<sup>34</sup>.

Do wydziału weszli<sup>35</sup>: z I izby: Jerzy Polentz — biskup sambijski, hrabia Wolff Heydeck<sup>36</sup>, Melchior Kreytzen<sup>37</sup> — ochmistrz, Jerzy Kunheim<sup>38</sup>, Marcin Kannacher<sup>39</sup> — burgrabia, Jan Kreytzen<sup>40</sup> — kanclerz, Michał Drahe<sup>41</sup>, Andrzej Rippe<sup>42</sup>, [Jerzy] Brom-

<sup>34</sup> Ibid., fol. 62—63.

<sup>35</sup> Ibid., fol. 161 „Ausschuss des Landtages”.

<sup>36</sup> Wolff Heydeck — bratanek znanego z przełomu reformacyjnego w Prusach Fryderyka. Przybył do Prus w r. 1512, w l. 1535—1555 był starostą Ktrzyna (HB, s. 50, przypis 2).

<sup>37</sup> Melchior Kreytzen urodził się w Mińcu w 1475 r., zmarł 8 czerwca 1550 r. Przybył do Prus w r. 1498 wraz z Fryderykiem saskim. Poprzez małżeństwo z Zuzanną Egloffstein objął majątek Domnau. Uczestniczył od r. 1506 w zjazdach stanów, w l. 1522—1525 był członkiem rady regencyjnej, w r. 1524 w Bartoszycach wystąpił jako zagorzały stronnik dziedzicznego księcia w Prusach. Od około 1525 r. radca księcia Albrechta, w r. 1527 ochmistrz księcia. W radzie zajmował czołową pozycję. Wprowadził do rady księcia dwóch synów: Jana i Krzysztofa, AB, I, s. 366.

<sup>38</sup> Jerzy Kunheim starszy (+28 grudnia 1543) brał udział w rokowaniach z Polską w l. 1520, 1525 (6 stycznia 1525 w Pressburgu, 9 kwietnia 1525 w Krakowie). Od r. 1527—1543 starosta Tapiewa (HB, s. 252).

<sup>39</sup> Marcin Kannacher pochodził z Nassau. W I połowie 1529 r. rentmistrz krajowy, a także starosta Neuhausen, od lata 1529 najwyższy burgrabia (po śmierci szwagra Jana v. Besenrade), pozostał na tym stanowisku do r. 1544. (HB, s. 113, przypis 2, s. 121, przypis 1).

<sup>40</sup> Jan Kreytzen (ur. 1516 Domnau, zmarł 1 maja 1575 r. w Królewcu) syn Melchiora i Zuzanny von Egloffstein. Od r. 1524 studiował w Wittenberdze, uzyskał później doktorat praw, odbył liczne podróże, w r. 1533 był w Rzymie. Po powrocie wstąpił na służbę księcia Albrechta i w r. 1536 posłany na pomoc margrabiemu Wilhelmowi do Inflant, wkrótce został mianowany kanclerzem; był to pierwszy indygen na tym stanowisku. W ciągu czterdziestu lat cała polityka zagraniczna skupiała się w jego rękach, AB, I, s. 365—366.

<sup>41</sup> Michał Drahe (+2 sierpnia 1556) w r. 1514 komtur Państwa, w 1517 wójt Sambii, w 1518 prokurator w Hawie, w 1520 komtur domowy w Królewcu. W r. 1524 opowiedział się po stronie reformacji, w lutym 1525 r. oenił się jako pierwszy z Krzyaków. W czerwcu 1525 r. nominowany starosta Szymbarka. Później przez długi okres wójt Sambii. Książę nadał mu 100-lanowy majątek Lisnowo, AB, I, s. 150.

<sup>42</sup> Andrzej Rippe z ojca Kunza i matki z domu Pröck. Studiował na uniwersytecie w Lipsku, gdzie został immatrykulowany w r. 1509. Po wojnie 1519—1521 otrzymał w zarząd komornictwo Kaymen, a także wkrótce wszedł do rady wielkiego mistrza. W r. 1524 znalazł się w sporze z biskupem sambijskim, Jerzym Polentzem. Nadmiernymi obciążeniami spowodował powstanie chłopów na Sambii w r. 1525. Zawiaduje komornictwem Kaymen po r. 1525, znajdujemy go tam także w r. 1542, w r. 1548 występuje z tytułem starosty Kaymen. Ożenił się z Barbarą Eulenburg, M. Zins, *Powstanie chłopów w Prusach Książęcych w 1525 r.*, Warszawa 1953, s. 92—93 i 106; WAPO, Landtagsacta V/4—3 p. 7/1; HB, s. 253 i 187; SG, k. 75.

sert<sup>43</sup>; z II izby: Jan Siegit<sup>44</sup>, Anzelm Hohendorf<sup>45</sup>, M. Packmohr<sup>46</sup>, Zygfryd Melen<sup>47</sup>, a od 30 czerwca 1542 r.<sup>48</sup> Marcin Pröck<sup>49</sup> i Jan von der Albe<sup>50</sup>. A wi c 9 osób z I izby i 6, a pó niej 8 osób z II izby. Razem pocz tkowo 15 osób, potem 17 osób.

Pó niej dokooptowano do wydziału Marcina Procka i Jana von der Albe. Po przedyskutowaniu propozycji ksi cych co do „pomocy tureckiej” wydział ustami Pawła Speratusa<sup>51</sup>, biskupa pomezaskiego, 1) uznał za nieodzowne po pieszy z pomoc Rzeszy przeciw Turkom, wysyłać c proponowany oddział rajtarów w liczbie 200, lecz nie na dwana cie miesi cy, tylko na sze plus jeden miesi c na zaci g i jeden miesi c na rozej cie si wojska; 2) zalecił ksi ciu wielk ostro no odno nie jego osobistego udziału w wyprawie i uzale niał ten udział od urz dzenia kraju na okres jego nieobecno ci.

Szlachta przyj ła projekt wydziału o opodatkowaniu si kraju na wyprawy tureck , a mianowicie od 1 sztofa (1/30 korca) piwa miano płaci 1 denar, od 1 sztofa miodu lub wina b d piwa — 2 denary, od łasztu wypitych trunków — 3 grzywny, a tak e od sprzedaj cych i kupuj cych zbo e i groch, owies i j czmie — po 1 szel gu, tak aby ten podatek obci ał równie i obcych kupców. Ustalono, e akcyza ma obo wi zywa nie dłu ej jak rok.

Po długich obradach i z oporami na akcyz przystały równie miasta, co w ich imieniu o wiadczył burmistrz Mewes<sup>52</sup>. Spraw sposobu zebrania podatku przesuni to na dalsze obrady.

<sup>43</sup> Jerzy Bromsert pochodził prawdopodobnie z rodziny pruskiej. Rodzina Brumsky, Brumsee, Bremse, Bromse w XVI w. wyst puje cz sto jako rodzina Schweizer. Dobra mieli koło Cynt w starostwie Pokarmina (HB, s. 15, przypis 2). M. Rousele, *Das Siedlungswerk des Deutschen Ordens im Lande Gerdauen*, A. F. Jhrg. 6: 1929, H. 1, s. 239.

<sup>44</sup> Jan Siegit — brak danych.

<sup>45</sup> Anzelm Hohendorf — mo e by , e w stosunku pokrewie stwa pozostawał do niego Jerzy Hohendorff, starosta Szestna w l. 1562—1563, HB, s. 41, przypis 4.

<sup>46</sup> M. Packmohr — niew tpliwie ze staropruskiej rodziny, z której wywodził si Andrzej Packmohr, b d cy od r. 1554 pułkownikiem, a w czasie „wojny orzechowej” 1563 r. dowódc wojsk ksi cych. O M. Packmorze brak danych, HB, s. 114.

<sup>47</sup> Zygfryd Melen — z ostródzkiego (?).

<sup>48</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 87.

<sup>49</sup> Marcin Pröck (Preuck, Preyke) pochodził z staropruskiej rodziny. Brak o nim danych.

<sup>50</sup> Jan von der Albe, syn Konrada, był o eniony z Barbar v. d. Lacken. Miał te syna Jana, SG, k. 8.

<sup>51</sup> Paweł Speratus — biskup pomezaski po mierci Erharda Queissa w r. 1529. Zob. P. Tschackert, *Paul Speratus, evangelischer Bischof von Pomesanien*, Leipzig 1888.

<sup>52</sup> Mewes (Mewe, Moevius), przez 20 lat burmistrz Starego Miasta Królewca, miał córk Barbar , w 1558 r. zam n za Wawrzy ca Perbandtem, s dzi Starego Miasta, J. G a 11 a n d i, *Königsberger Stadtgeschlechter*, s. 199.

Ksią zapropował, aby podatek ze wsi i małych miasteczek zebrali Jerzy Kunheim i Andrzej Wittmansdorff<sup>53</sup>. Kandydatura tego drugiego spotkała się z pewnymi oporami.

Uchwalenie podatku zostało negatywnie przyjęte przez mieszczan królewieckich<sup>54</sup>.

Tymczasem wielkie wysiłki księcia, idące w kierunku zdobycia pomocy na pomoc turecką, nie odbiły się na wojskowych poczynaniach. I tak wojska, werbowanego przez Jerzego Weihera w lutym 1542 r. na koszt księcia, nie udało się w pełni skompletować, stąd nie mogło się ono stawić w oznaczonym czasie u elektora. Toteż elektor z niego zrezygnował, jak to wynika z relacji posła księcia Albrechta do elektora, Krzysztofa Kreytzena, z 7 maja 1542 r.<sup>55</sup>. Sam Weiher i zwerbowani przez niego rajtarczy przeszli na służbę do innych księstwa.

Projekt udziału pruskich wojsk w wyprawie przeciw Turkom, uchwalony na sejmie, stał się jednym z punktów obrad małego wydziału, omawiamy go przeto w podpunkcie następnym<sup>56</sup>. Marginalnie należy dodać, że wyprawa 30 tys. piechoty i 7 tys. jazdy pod wodzą elektora brandenburskiego po oblężeniu Pesztu została rozbita przez Turków we wrześniu 1542 r.<sup>57</sup>

Myśl o wyprawie tureckiej i o udziale w niej księcia nie upadła i stanowiła w dalszym ciągu motor działania w rozwoju sprawy ustroju wewnętrznego Prus Księstwa w najbliższych miesiącach.

## 2. OBRADY MAŁEGO WYDZIAŁU NA SEJMIE CZERWCOWO-LIPCOWYM 1542 R. TOCZYŁY SIĘ NAD NASTĘPNIEMI SPRAWAMI:

### a) *Projekt Regimentsnottel*

Sprawę „zaopatrzenia kraju” na wypadek śmierci księcia zajmowano się już na poprzednich sejmach, nie doszło jednak do konkretnych ustaleń. Pomysł osobistego udziału księcia w wyprawie przeciw Turkom przyjął realizację dawnych projektów. I tak 8 lipca 1542 r. kanclerz

<sup>53</sup> Jerzy Wittmansdorff (Polacy mówili na niego Witramowski) był w r. 1520 zacięnym Zakonu, w r. 1522 radcą wielkiego mistrza, w l. 1525—1527 wójtem Rybaków, HB, s. 197, przypis 6.

<sup>54</sup> Sprawa uchwalenia podatku zob. WAPO, Landtagsacta, V/4—1, fol. 64—65, 98—160, 204—218, 227—240, 284—288; K. Henneberger, op. cit., fol. 179.

Stoff — miara nalewna, a korzec — miara nasypna.

<sup>55</sup> K. Faber, op. cit., s. 269.

<sup>56</sup> Por. s. 133 n.

<sup>57</sup> K. Faber, op. cit., s. 269; osobna monografia H. Trauta, *Kurfürst Joachim II von Brandenburg und der Türkenfeldzug vom Jahre 1542. Nach archivalischen Quellen*, Gumtarsbach 1892 (Biblioteka Katedry Wieków reddenich Uniwersytetu Humboldta w Berlinie, Syg. Ma-150), pomija całkowicie sprawę udziału Prus Księstwa w tej wyprawie.

Jan Kreytzen w imieniu szlachty przedstawił miastom jej pogląd na „zaopatrzenie kraju”. Szlachta uważała, iż dla rozpatrzenia tej sprawy należy powołać specjalny wydział. Zapewne testament księcia (z r. 1541) objął ją, ale czy wystarczająco — pytała szlachta<sup>58</sup>. Sprawę tę przedstawiono też w osobnym piśmie<sup>59</sup>.

Burmistrz Mewes stwierdził w imieniu miast, że odnośnie do zaopatrzenia kraju wystarczy testament, chociaż istotnie jeżeli szlachta „chce tam wszystko znaleźć”, to jest niemożliwe. Podobnie jest ze sprawą *procuratorium* (objaśniamy ją dalej). Wreszcie prosił, aby miasta otrzymały zwolnienie z uczestniczenia w sejmie<sup>60</sup>.

W odpowiedzi kanclerz stwierdził zwracając się do szlachty, że szlachta cieszy się poglądem miast, według którego testament i *procuratorium* w obecnej formie są niewystarczające<sup>61</sup>.

10 lipca, w poniedziałek, miasta po otrzymaniu pisma szlachty idącego w kierunku ujednoczenia poglądów szlachty i miast w powyższych sprawach, prosiły o odejście do osobnej sali (obradę miały miejsce nie na ratuszu, a raczej na zamku, razem z wydziałem) dla przedyskutowania w spokoju wrózonego im pisma<sup>62</sup>.

Po dyskusji Mewes oświadczył, iż miasta nie wezmą udziału w wydziale, który chce powołać księcia dla ustalenia rzędu<sup>63</sup>. Na to kanclerz rzekł, iż szlachta prosi, aby im wyjaśnić, że artykuł dotyczący zaopatrzenia kraju nie pociągnie za sobą żadnego nowego podatku<sup>64</sup>. Wówczas Mewes zaaprobował to stwierdzenie, że jeżeli księcia chce jedynie dobrze uzgodnić rząd, to miasta nie są temu przeciwne<sup>65</sup>. Wtedy księcia powołał nowy wydział, zwany półnie małym wydziałem. Skład jego był następujący: Jerzy Polentz — biskup sambijski, hrabia Wolff Heydeck, Melchior Kreytzen — ochmistrz, Marcin Kannacher — burgrabia, Jan Kreytzen — kanclerz, Jerzy Kunheim, Andrzej Rippe, Jerzy Wittmansdorff, Jerzy Bromsert, Andrzej Wittmansdorff<sup>66</sup>, Krzysztof Portugal<sup>67</sup>, Albrecht Finck, Marcin Pröck, Jan von der Albe, trzech burmistrzów trzech miast Królewca i do tego po jednym rajcy z każdego miasta<sup>68</sup>.

Wydział ten miał obradować w kołowej czacie sejmowej, tj. po rozjechaniu się szlachty do domów<sup>69</sup>.

<sup>58</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 105—107.

<sup>59</sup> Ibid., fol. 218—226.

<sup>60</sup> Ibid., fol. 107—108.

<sup>61</sup> Ibid., fol. 108—109.

<sup>62</sup> Ibid., fol. 109—110.

<sup>63</sup> Ibid., fol. 111—112.

<sup>64</sup> Ibid., fol. 112—113.

<sup>65</sup> Ibid., fol. 113.

<sup>66</sup> Andrzej Wittmansdorff — w l. 1552—1555 starosta Działdowa, HB, s. 352.

<sup>67</sup> Rodzina Portugal miała dobra w starostwie bałgijskim, HB, s. 16, przypis 2.

<sup>68</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 245 (brak J. Kunheima) i fol. 302.

<sup>69</sup> M. Toeppen, op. cit., s. 355.

Tymczasem między 13 a 20 lipca Henryk Sparwein<sup>70</sup> w imieniu szlachty przedłożył księciu pismo, w którym proszono go, aby urzędy dworskie i starostwa były zagwarantowane indygenom pruskim przed obcymi, to jest Polakami, Litwinami i innymi (a więc i Niemcami)<sup>71</sup>. W odpowiedzi księcej kanclerz oznajmił, iż księstwo zastosuje pierwsze prawo indygenów na urzędach. Równocześnie nie dodał, iż dokument (*Regimentsnottel*) chce przedstawić tylko wybranym osobom, i to w tajemnicy<sup>72</sup>. Szlachta ustami Sparweina akceptowała to, prosząc o odpis przemówienia kanclerza<sup>73</sup>.

W innym natomiast piśmie<sup>74</sup> szlachty z tego okresu (bez dokładnej daty) znajdujemy jej program, którego realizacji chciała się domagać zapewne w zamian za ustąpienie pieniędzy na rzecz księcia.

Program ten zamykał się w ośmiu zasadniczych punktach:

1) Szlachta prosiła księcia, aby w kraju głoszone czyste (ewangeliczne) słowo Boże. Domagała się nietolerowania sekt. Biskupi winni dopełniać obowiązki wizytacji parafii. (Postulaty te wiadczyły o zwycięstwie ortodoksyjnego kierunku w luteranizmie Księstwa Pruskiego).

2) Aby książę zabiegał o sprawienie przyłączenia się jego braci do traktatu krakowskiego 1525 r.

3) Na wyprawę turecką winien książę wyznaczyć godnych ludzi.

4) „Procuratorium” dla margrabiego Jerzego winno być cofnięte, jeżeli książę nie otrzyma „Gegenprocuratorium” w lennie franko-skim.

5) Ogólnikowa próba o zniesienie obciągów powstałych po wojnie 1519—1521, a które legły ciężarem na szlachtę.

6) Dążyć, aby dobra szlacheckie nie były obciążone Pflugkornem i szarwarkiem. (W tym punkcie szlachcie wyraźnie zależało na odróżnieniu jej dóbr od majątków wolnych).

7) Szlachta deklarowała swoje uczestnictwo w obradach nad ustaleniem rzędu. Proponowała uregulowanie sdownictwa ziemskiego, jak i kryminalnego. Wypowiadała się za zwoływaniem sejmów poza Królewcem, co uderzało w pozycję stolicy.

8) Wyraźnie klasowy charakter miało dążenie szlachty, aby w wypadku skargi chłopów na szlachcica rząd nie dowierzał chłopu, lecz w pierwszym wysłuchał szlachcica. W wypadku, kiedy szlachcic posiada sdownictwo

<sup>70</sup> Henryk Sparwein z rodziny staropruskiej. Ojciec z Katarzyną Kikoł. W r. 1539 on lub jego ojciec otrzymują zapis od ks. Albrechta w wici Siewierce. Jest na sejmie 1548 r., AB, II, Lieferung Marburg 1863, s. 684—685, i SG, k. 78.

<sup>71</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 122—123: „...die Häuser und Ambter mit rechten Preussen die das Adel sein, und nicht mit Polnischer, Litauischer, oder auch andere Ausländischer Nation geregirt, und besetzt werden solle...”.

<sup>72</sup> Ibid., fol. 123—129.

<sup>73</sup> Ibid., fol. 129—130.

<sup>74</sup> Ibid., fol. 250—260.

wy sze i ni sze, spraw rosz dza ponownie s d ziemski ze starost i ławnikami.

Ksi w odpowiedzi<sup>75</sup> przychylił si w zasadzie do wszystkich pró b i da szlachty, zaznaczaj c np. przy sprawie Pflugkornu i szarwarku, i ju 15 maja 1539 r. ustalono, e maj tki wolnych i dobra z obowi zkiem szarwarku nie b d zaliczane do dóbr rycerskich<sup>76</sup>.

Podobnie jak szlachta, tak i miasta przedło yły ksi ciu swoje pro by, które znamy tylko z odpowiedzi ksi cej<sup>77</sup>. Miasta, odmiennie ni szlachta, nie wysuwały propozycji ani da politycznych, lecz li tylko pro by natury gospodarczej, a mianowicie pro b o zakaz importu bydła, skargi na warzelnictwo piwa w ród wolnych i chłopów. Odpowied ksi ca, cho poprawna, nie była jednak tak powolna, jak dla da szlachty. Ksi oznajmiał, i podstaw do rozwi zywania tych spraw jest ordynacja krajowa. Tymczasem, jak wiemy z poprzedniego rozdziału, ordynacja z r. 1540 była niekorzystna dla miast i st d miasta nie uznawały jej. Byłaby to wi c próba zmuszenia miast do uznawania, e „Dura lex, sed lex”.

Jak z powy szego wynika, sojusz szlachty i ksi cia trwał dalej, miasta natomiast pozostawały w pewnej opozycji.

Wreszcie 30 lipca 1542 r. w niedziel podj ł obrady mały wydział<sup>78</sup>. Kanclerz stwierdził w imieniu ksi cym, i teraz, kiedy posłowie rozjechali si do domów, rozpoczyna obrady mały wydział i prosi jego członków o zachowanie tajemnicy a „do grobu” w tych sprawach, o których b dzie si tutaj mówi . Członkowie wydziału zło yli przysi g r k<sup>79</sup>, gwarantuj c zachowanie tajemnicy obrad.

Konieczno zachowania tajemnicy tych spraw mo na sobie tłumaczy wielorako:

- 1) mogła zaniepokoi si Polska, i w Prusach Ksi cych co si czyni przeciw traktatowi 1525 r.;
- 2) mógł si znów uaktywni Zakon, widz c jakoby jakie trudno ci Albrechta, skoro ten powołuje stany do współrz dów;
- 3) mogła istnie obawa przed niepokojami wewn trz kraju, je liby si pocz ło rozgłasza wie ci o zmianach w rz dzie itd.;
- 4) zreszt póki sprawy nie załatwiono, nie nale ało jej rozgłasza .

W imieniu miast W. Mewes zapewnił, i przedło one im sprawy zachowaj w najwi kszej tajemnicy<sup>80</sup>. Wówczas sam ksi jeszcze raz osobi cie zaapelował o dotrzymanie tajno ci obrad<sup>81</sup>.

<sup>75</sup> Ibid., fol. 260—267.

<sup>76</sup> Ibid., fol. 263—264.

<sup>77</sup> Ibid., fol. 293—302.

<sup>78</sup> M. T o e p p e n, op. cit., s. 355, bł dnie podaje dat 31 lipca.

<sup>79</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 303—304.

<sup>80</sup> Ibid., fol. 305.

<sup>81</sup> Ibid., fol. 305.

Wtedy zostały odczytane artykuły przygotowane przez księcia. Wygotowano je więc w kancelarii księcia i z dużym prawdopodobieństwem należy chyba szukać jej autora w osobie kanclerza Jana Kreytzena, nie tylko doktora praw, ale także pierwszego spośród miejscowej szlachty kanclerza księcia. W każdym razie był on najodpowiedniejszym kandydatem do zredagowania dokumentu.

Zaopatrzenie biskupów. Najpierw odczytano i czytał dokumentu projektu *Regimentsnottel*, dotyczącego zaopatrzenia biskupów<sup>82</sup>; jest ona identyczna z podobną przyjętą i czytaną *Regimentsnottel* i z tego względu podajemy tutaj tylko jego ogólną treść, a szczegółowo traktujemy w rozdziale V. Według i czytanego *Regimentsnottel* miał być zachowany dalej urząd biskupa sambijskiego i biskupa pomezjańskiego. Biskupi mieli być mianowani przez księcia przy współudziale radców księcych. Zapewniono im i ich rodzinom mieszkanie oraz utrzymanie. Do obowiązków ich należało wizytowanie kościołów i szkół przynajmniej raz w roku. W razie ich śmierci osierocone rodziny miały być odpowiednio zaopatrzone.

Do tego dołączono projekt samego tylko księcia co do uposażenia biskupów<sup>83</sup>. Przewidywał on, iż biskup sambijski ma posiadać swoją rezydencję obok katedry w Knipawie-Królewcu. Pensja jego ma wynosić 1000 grzywien pruskich, do tego szpital ze wszystkimi korzyściami; następnie wolny połów ryb w jeziorze Trankwitz, połonym w komornictwie wargijskim, a także w obydwu zalewach. Natomiast biskup pomezjański ma mieć swoją rezydencję w Kwidzynie, do tego folwark, wolne rybołówstwo i młyn oraz 300 grzywien. Pensja ta jeszcze w tym samym roku została znacznie podwyższona.

W dyskusji nad przedłożonymi przez księcia propozycjami przedstawił swoje wnioski<sup>84</sup> mały wydział.

Wpierw stwierdzano, że wydział czuje się za „mały” dla rozstrzygnięcia uposażenia biskupa, który przecież rządzi biskupstwem i z tego powodu członkowie wydziału uważają, że sprawę tę najlepiej załatwiłby sam książę, tak aby uposażenie biskupa było godne jego stanowiska i pokrywało wszystkie jego potrzeby. Jednak skoro książę im to wyrazić nie zleca, więc chcąc sprawę jak najlepiej rozpatrzyć. Przede wszystkim uposażenie (w pieniądzu) biskupa winien ustalić książę w takiej wysokości, aby wdowa i dzieci biskupa nie cierpiały głodu i nie potrzebowały „wziąć się po siebie”.

Z tego wynika, że pensje dla biskupów proponowane przez księcia, wydawały się wydziałowi za niskie. Dalej pisano w propozycjach wy-

<sup>82</sup> Ibid., fol. 306—311.

<sup>83</sup> Ibid., fol. 312. Przedrukował A. Nicolovius, *Die Bischöfliche Würde in Preussens evangelischer Kirche*, Königsberg 1834, s. 141.

<sup>84</sup> Ibid., fol. 312—316.



działu, e biskup winien mie do pomocy co najmniej jednego oficjała, który by zast pował biskupa, a zwłaszcza przy wizytacjach byłby mu bardzo pomocny, je li za nie oficjała, to nale y wyznaczy 1—3 ksi y, którzy by tak funkcj spełniali. Następnie powinien posiada administratora owczarni, pisarza w kancelarii, 2 ludzi do wartowania, 1 kucharza lub kuchark , furmana i 4 słu cych, szczególnie potrzebnych przy wizytowaniu kraju. Biskup w zwi zku z wizytacjami nara ony jest na znaczne wydatki, które nie powinny obci a jego osobistych dochodów ani dochodów parafii. Poza tym biskupowi nale y si pasza dla 10 koni, pensja w pieni dzu, ubranie i rodki na utrzymanie wy ej wymienionych osób. Tak e winien posiada pieni dze na ksi ki, ubranie, zapasy ywno ci — zgodnie z potrzebami wynikaj cymi z tak wysokiego stanowiska.

Jeszcze raz apelował mały wydział do ksi cia, aby zgodnie i wystarczaj co zaopatrzy biskupa. Ksi winien to przedyskutowa ze szlacht i radcami, tak w ka dym razie, aby biskup posiadał wła ciw swemu stanowi rezydencj , ogród „dla orze wienia swego umysłu”, wreszcie wystarczaj c ilo opału. Wydział prosił, aby kraj był podzielony równo mi dzy dwóch biskupów dla wizytacji parafii.

W odpowiedzi na to pismo ksi przedło ył równie na pi mie<sup>85</sup> swoje uwagi.

Ksi oznajmił, e zgadza si ze zdaniem wydziału co do zaopatrzenia biskupów. Podstaw utrzymania biskupów ma by pensja w pieni dzu, aby biskup nie potrzebował martwi si gospodarstwem. S dzi, e na pensj t zło si pieni dze ksi cia i stanów, tak e 3000 florenów pójdzie na szkoł partykularn i 3000 florenów na szpital oraz utrzymanie dwóch ko ciołów katedralnych (a wi c biskupów), a tym samym dwóch zamków biskupich.

Pieni dze na to b dzie ło ył ksi , a je li nie b dzie si mógł z tego nale ycie wywi za , to po piesz mu z pomoc starostowie. Ksi zapytywał, czy nie lepiej da pieni dze na kupno opału, budulca lub ryb, zamiast je sprowadza ? Tak e niewiasty (wdowa, dzieci po biskupie) czy nie lepiej uposa y pensj 100 florenów zamiast w naturaliach? Dalej stwierdzał, i 6000 grzywien uposa enia dla biskupa winno wystarcza . Je li chodzi o utrzymanie dworu biskupiego, to ksi oblicza, e utrzymanie biskupa, ony i dzieci jego, parobków, słu cych, czeladzi, 2—3 koni, w jedzeniu, picciu, ubraniu, pensji, wyniesie 4000 florenów, co na 24 osoby czyni sum 8000 florenów.

Ksi zapytywał stany, czy nie byłoby dobrze wprowadzi superintendentów w miejsce biskupów na wzór saski, co znacznie obni yłoby

<sup>85</sup> Ibid., fol. 316—319.

koszty księce. W Saksonii funkcje biskupa sprawuje księca, a duchowne sprawy zleca superintendentowi albo wizytatorowi<sup>86</sup>.

Niemniej skoro wydział podkreśla sprawę utrzymania biskupów jako bardzo ważną, przeto księca chce ich godnie zaopatrzyć co najmniej pensją 1000 florenów. Zresztą, jak wynika z obliczeń, biskup pomezański ma 13 000 grzywien dochodu, a utrzymanie dworu biskupiego winno się tam zamknąć liczbą 2000—3000 florenów rocznie. Księca zapytywał, czy szpital w Zalewie nie jest za mały? Poza tym wszystkie funkcje sądownicze i wieckie przejmą po biskupie starostowie Kwidzyna, Prabut i nowo wyznaczony starosta Zalewa.

Na pismo księce odpowiedział mały wydział jeszcze raz<sup>87</sup>.

Ponownie podnosił sprawę godnego uposażenia biskupów. Odnośnie do propozycji księcej, aby w miejsce biskupów powołać superintendentów na wzór saski, wydział wypowiedział się negatywnie, stwierdzając, iż bardziej winno zależeć na podwyższeniu godności urzędu niż na jego umniejszeniu. Jeżeli idzie o pieniądze na pokrycie potrzeb dworu biskupiego, to wydział przyjmuje sumę 12X400 florenów, podkreślając, że biskup nie jest przeciwnym obywatelem, a poza tym nie ma możliwości zdobywania dodatkowych dochodów. Wreszcie nie pozostawia po sobie spadku, a jego żona i dzieci muszą poprzestać na zaopatrzeniu księcym.

Pierwsza propozycja wydziału stała się podstawą do przyjęcia jej przez księcia i została zaakceptowana, a następnie przedstawiona miastom<sup>88</sup>. Nie znamy odpowiedzi miast.

Dyskusja nad sprawą zaopatrzenia biskupów wskazuje na istnienie dwóch odmiennych stanowisk — księcia i szlachty — na temat sprawy. Zwrócił na to uwagę ostatnio H. Freiwald<sup>89</sup>; wywody jego są przekonawcze, pozostaje nam w zasadzie jedynie zreferować jego stanowisko.

Księca pragnął znieść urząd biskupi, zastępując go zwykłymi urzędnikami — superintendentami, tak jak to miało miejsce w Saksonii, gdzie głową Kościoła był księca. Tłumaczył ten krok koniecznością oszczędzania. Tymczasem wydział, który z trudem uchwałiał podatki, tu na odwrót, domagał się godnego uposażenia biskupów.

<sup>86</sup> Ibid., fol. 318a: „Ob nicht gutt, dass diese Ordnung hier in Fürstenthumb (Preussen) ausgewichtet würde, wie in Chor und Fürstenthumb Sachsen, da die Fürsten, auch Bischöffe doch, wie in der Ordnung, oder Wahlung des Bischoffs zur Zeit ein Superintendent gennenet, und sie Visitatore daraus gemachet...”.

<sup>87</sup> Ibid., fol. 320—322.

<sup>88</sup> Ibid., fol. 323—326.

<sup>89</sup> H. F r e i w a l d, *Die „Westpreussische Alternative“ zur Regimentsnottel des Herzogtums Preussen. Studie über die politische Bedeutung der evangelischen Bischöffe für die altpreussische Landesverfassung von 1542*, Studien zur Geschichte des Preussenlandes hrsg. v. E. B a h r, Marburg 1863, s. 151—153.

Freiwald<sup>90</sup> słusznie s dzi, i silna pozycja biskupa w kraju mogła go czyni potencjalnym regentem na wypadek interregnum, co przy niewyja nionej sytuacji w lennie pruskim mo na było bra pod uwag . Lepszy był wtedy swój biskup (były zreszt ju przykłady zastosowania tego), Jerzy Polentz w l. 1521—1525 i w czasach ksi stwa (jesie 1525) ni obcy gubernator, a zreszt , dodajmy, silna pozycja dwóch biskupów stoj cych na czele stanów mogła kr powa samowładne zakusy panuj - cego, st d z kolei chciał si ich zapewne pozby ksi . Stanowisko biskupów warmi skich w Prusach Królewskich było dla stanów Prus Ksi - cych wzorem jednej z form wyj cia w okresie interregnum. Rozwi zanie interregnum na t modł nazywa Freiwald „Westpreussische Alternative”.

Zaopatrzenie ksi ny i córki ksi cej, opieka. Przedstawiony wydziałowi projekt ksi cy<sup>91</sup> w tej sprawie jest w swej tre ci identyczny z II cz ci dokumentu *Regimentsnottel*, przeto omawiamy go w rozdziale V, tutaj poprzestaj c tylko na podaniu jego ogólnej tre ci.

Według II cz ci *Regimentsnottel* mał onka ksi cia Albrechta I, jego córka Anna Zofia i ewentualne dzieci ksi ce miały by odpowiednio zaopatrzone według testamentu ksi cego z r. 1541. Na wypadek mierci ks. Albrechta ustalono opiek nad owdowiał ksi n i osierocon ksi - niczk i dalszym potomstwem ksi cym, jakie jeszcze by mo e. Nazwiska opiekunów s wymienione w testamencie ksi cym z r. 1541.

Wreszcie zaznajomiono wydział z projektem ksi cym<sup>92</sup> ustalenia rz du na wypadek wyjazdu ksi cia lub jego mierci. Projekt ten jest identyczny z III cz ci pó niej przyj tego *Regimentsnottel*, przeto podajemy tu tylko jego ogóln tre , a szczegółowo traktujemy w rozdziale V.

Według III cz ci *Regimentsnottel* ustala si na stałe rz d w składzie: 4 nadradców, 6—8 radców spo ród szlachty miejscowej i 4 starostów — indygenów z Pokarmina, Szaków, Rybaków i Tapiewa. Dalej na wypadek nieobecno ci ksi cia w kraju lub jego mierci powołuje si 11-osobow regencj w składzie: 4 nadradcy, 4 główni starostowie i 3 przedstawiciele trzech miast Królewca. W ko cu ustala si prawa i obowi zki rz du i regencji.

W osobnym pi mie<sup>93</sup> ksi dodatkowo wypowiedział si w sprawie ustalenia rz du. eby na przyszło unikn „ewentualnych bł dów”, chce ustali , aby czterej najwy si regenci: ochmistrz, burgrabia, kanclerz, nadmarszałek byli indygenami, ze znajomo ci j zyka niemieckiego i pochodzenia szlacheckiego. Wszyscy ci czterej dostojnicy b d musieli zgod-

<sup>90</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 161.

<sup>91</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 326—329.

<sup>92</sup> Ibid., fol. 329—339.

<sup>93</sup> Ibid., fol. 350—353.

nie działa, a nie w pojedynk. W razie rozbieżności głos decydujący ma ochmistrz, a w razie jego nieobecności burgrabia. W wypadkach sporów należy przywołać do obrad sześciu radców dworskich, a jeżeli to nie wystarczy, to także czterech głównych starostów: Pokarmina, Szaków, Rybaków i Tapiewa.

Odpowiadając na to pismo, mały wydział<sup>94</sup> prosił, aby książę ustalił dalszą kolejność wagi głosów nadradców.

#### b) *Starania w Polsce o potwierdzenie Regimentsnottel*

Po przyjęciu przez wydział do projektu *Regimentsnottel* zastanawiano się nad tym, w jaki sposób uzyskać aprobatę Polski dla tego projektu. Wyniki obrad wydziału zamknięły się w następującym rozważaniu:

Na wypadek śmierci książęcia (według art. 9 traktatu krakowskiego) ma być osadzony w Prusach książęcy jako regent — gubernator znający język niemiecki, i do tego indygeny. Mogą jednak przy tej okazji wyniknąć nieprzewidziane trudności. Mając to na uwadze, należy już teraz zabiegać u króla i Korony Polskiej o ustalenie formy rządów w książęstwie na taki wypadek. Wydział widział dwie możliwości załatwienia tej sprawy:

1. Ustalenie za życia książęcia rządu i potwierdzenie go przez Polskę. Osoby należące do rządu mają być wyznaczone pensje.

2. W wypadku gdyby pierwszy projekt nie został przez króla przyjęty, zaproponować ustalenie rządu na wzór Prus Królewskich.

Pierwsza możliwość — pisać — byłaby jednak bardziej korzystna dla Prus książęcych. Dla załatwienia tych spraw należy wysłać do króla i stanów Korony Polskiej posłów na sejm. W skład poselstwa winni wejść ludzie znający dobrze dwór polski, tj. Jerzy Kunheim, jeżeli będzie on jednak chory, to wówczas Marcin Kannacher — burgrabia, Andrzej Rippe i Andrzej Wittmansdorff; z miast stary Mikołaj Richau, który wówczas nie pojechałby do Frankonii, a jeżeli by i on nie mógł pojechać, to wtedy do poselstwa należy dobrać burmistrza Wawrzyca Mewes. Poza tym w skład poselstwa wejdzie wyznaczony przez książęcia pisarz „łaciński”.

Instrukcję dla poselstwa do Frankonii wygotuj: Jerzy Polentz — biskup sambijski, Wolff Heydeck — ochmistrz, Jerzy Kunheim, Jerzy Wittmansdorff i rada Starego Miasta Królewca.

Książę<sup>95</sup> analizował natomiast wypadek przypadnięcia Prus książęcych Polsce i przychylił się do propozycji małego wydziału, i w tym wypadku należy się starać o urząd taki, jaki istnieje w Prusach Królewskich. Również przy przejściu tego kraju przez Polskę król winien

<sup>94</sup> Ibid., fol. 354—355.

<sup>95</sup> Ibid., fol. 354—355.

potwierdzi wszystkie przywileje tego kraju. Niemniej w pierw nale y si stara si o potwierdzenie *Regimentsnottel*.

c) *Sprawa procuratorium dla ksi t dopuszczonych do lenna pruskiego*

Wydział w tej sprawie doszedł do nast puj cych wniosków<sup>96</sup>: według art. 9 traktatu krakowskiego bracia ksi cia Albrechta — margrabiowie Jan i Kazimierz, mieli w ci gu roku przył czy si do traktatu. Niestety, do tego dot d nie doszło, Jan zmarł w r. 1525, Kazimierz w r. 1527, tak e ich potomkowie nie posiadaj *procuratorium* (pełnomocnictwa) dla obj cia władzy w Prusach po mierci ksi cia Albrechta, podobnie Albrecht nie posiada *Gegenprocuratorium* (pełnomocnictwa) dla obj cia władzy w Frankonii na analogiczny wypadek.

W razie mierci ksi cia zaistnie mo e niebezpieczna sytuacja, a tak e b dzie szereg mo liwo ci rozwi zania sprawy pruskiej, lecz czy wszystkie b d korzystne dla tego kraju? Z tych wzgl dów nale y wysła poselstwo do ksi t dopuszczonych do lenna z pro b , by starali si u króla o przył czenie ich do traktatu krakowskiego. Poza tym ksi ta dopuszczeni do lenna winni nie tylko potwierdzi przywileje pruskie, lecz równie je rozszerzy . Otrzymanie *procuratorium* przez margrabiów Frankonii ma by uzale nione od otrzymania *Gegenprocuratorium* dla Albrechta. W r. 1541 stany Prus Ksi cych chciały da *procuratorium* margrabiom Frankonii, niestety nie otrzymały dla swego ksi cia *Gegenprocuratorium* od stanów Frankonii. Jak wiadomo, prawo do rz dów w Prusach Ksi cych ma margrabia Jerzy. Skoro pozostali margrabiowie Frankonii nie przysyłaj *Gegenprocuratorium* i go nie przy l , to zdaniem stanów pruskich nale y im cofn *procuratorium* i pomy le o innej formie ustalenia przyszłej władzy w kraju. Dla rozpatrzenia tych spraw nale y wysła poselstwo do Frankonii w osobach: Jana Kreytzena — kanclerza, Jerzego Bromserta — ze szlachty, Mikołaja Richaua — z miast lub na jego miejsce Wawrzy ca Weydenhammera.

A wi c, jak widzimy, sprawa *procuratorium* wi zała si bezpo rednio ze spraw sukcesji w lennie pruskim. Po mierci margrabiów Jana (1525 r.) i Kazimierza (1527 r.), którzy nie przył czyli si do traktatu krakowskiego, przy braku m skich potomków Albrechta, rzeczywiste prawa do lenna miał tylko margrabia Jerzy, który obj ł rz dy we Frankonii po Kazimierzu.

Albrecht chciał rozszerzy kr g ewentualnych jego sukcesorów poprzez układy z bratankiem Albrechtem Alcybiadesem i bratem Jerzym w r. 1529 i 1541 w Plassenburgu<sup>97</sup>, kiedy to stany pruskie zgadzały si na *procuratorium* dla margrabiów Frankonii. Zarysowywała si tak e

<sup>96</sup> Ibid., fol. 343—347.

<sup>97</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 154—160.

możliwość *Gegenprocuratorium* dla Albrechta, co było jednak utrudnione, gdyż Albrecht był w Rzeszy banit. Objęcie władz w Prusach poprzez *procuratorium* mógłby Albrecht Alcybiades, Jerzy natomiast miał pełne prawa dzięki złozeniu przysięgi na traktat krakowski 8 IV 1525 r.

d) *Sprawa pomocy na wojnę turecką*

Mały wydział stwierdza w piśmie<sup>98</sup>, iż na obecnym sejmie stany ustaliły, iż wystawi 100 rajtarów na okres roku za sumę 15 000 florenów na pomoc przeciw Turkom, zgodnie z prośbą elektora saskiego i landgrafa heskiego. Następnie mały wydział uważa, iż do wyżej wymienionych nie należy posyłać osobnego poselstwa, lecz sprawę załatwić za pośrednictwem poselstwa udającego się do Frankonii. Posłowie ci winni powiedzieć elektorowi saskiemu i landgrafowi heskiemu, iż Prusy Księcia chcąc im wysłać 15 000 florenów w pieniądzu, licząc 12 florenów na 1 rajtara na miesiąc, co czyni dla 100 rajtarów na okres roku 14 400 florenów. Należy zapytać elektora i landgrafa, dokąd pieniądze te przesłać. Dopiero po otrzymaniu odpowiedzi od tych, należy sprawę poselstwa i przesłania pieniędzy rozpatrzeć przez specjalnie powołany do tego wydział.

Księcia przychylił się do powyższych propozycji małego wydziału, zwracając uwagę na to, że posłowie udający się do Frankonii winni orientować się, dokąd przeniosły się stany Rzeszy z Norymbergi, czy do Ratzbony? Powinni także zabrać pisma do elektora saskiego i landgrafa heskiego z zapytaniem, dokąd mają być wysłane pieniądze.

W pełni poparł ten pogląd księcia mały wydział<sup>100</sup>, a także wypowiedział się co do osobistego udziału księcia w wyprawie antytureckiej, nie sprzeciwiając się temu udziałowi, lecz uzależniając go od poprzedniego urzędzenia kraju<sup>101</sup>.

Wreszcie wytypowano osoby z poszczególnych starostw, z których księcia miał wybrać uczestników wyprawy antytureckiej. Byli to w liczbie 24 osób<sup>102</sup>: Albrecht Finck i Zygmunt Sportwitz z Olsztyńka, Mikołaj Wittmansdorff i Albrecht Finek z Nidzicy, Mikołaj Kikoł, Mikołaj Reitein z Działdowa, Janusz Kikoł i Andrzej Giesdorf z Dębrowna, Dietrich von der Milde i Michał Partein z Barcian, Eck von Reppichau i Michał Werner z Pasłk, Bartsch von der Mille i Taubenecker z Kłęczyna, Samson (?) von der Baltz i Baltazar Sperling z Ostródy, Krzysztof Portugal

<sup>98</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 347—349.

<sup>99</sup> Ibid., fol. 349—350.

<sup>100</sup> Ibid., fol. 354.

<sup>101</sup> Ibid., fol. 356—357.

<sup>102</sup> Ibid., fol. 357—358.

i Henryk Sparwein z Bałgi, Marcin Pröck i Albrecht Weissel z Pokarmina, F. Reiman, A. Hohendorf z K trzyna, Grzegorz Sack i Melchior von Diebe z Pruskiej Hawy, Hawy i Miłomłyna.

Wreszcie mały wydział zaproponował podatek na pomoc tureck , który miał wynosi 5 szel gów od korca srodu od ksi y, wolnych, sołtysów, karczmarzy i chłopów, a tak e z karczem biskupów, hrabiów i szlachty. Natomiast biskupi, hrabiowie i szlachta mieli płaci od wypitych trunków 3 grzywny od łasztu, lub 1 grosz albo 3 szel gi od korca srodu<sup>103</sup>.

Była to podwy szona akcyza, na któr zapewne miasta wyraziły zgod , skoro prosiły ksi cia o instrukcje w tej sprawie<sup>104</sup>.

Mały wydział ustalił, e akcyz zbior sołtysi i szlachta w swoich wsiach. Nast pnie urz dnik ksi cy w towarzystwie pisarza i komornika objedzie starostwo i zbierze pieni dze raz na kwartał, a starosta w towarzystwie dwóch ze szlachty pieni dze zliczy i w ko cu roku dokona podliczenia<sup>105</sup>. A pó niej, jak to wy ej pisali my, pieni dze miały by złoone w Tapiewie.

#### e) *Utworzenie klasztoru panie skiego*

Mały wydział przedstawił swoje propozycje<sup>106</sup> utworzenia klasztoru panie skiego. Stwierdził on, e pro ba szlachty dotycz ca fundacji klasztoru panie skiego dla córek szlacheckich, b d to ułomnych, b d te niezam nych, spotyka si z peñ aprobat ksi cia. Klasztor ten, co prawda, ma si ró ni od klasztorów przedreformacyjnych, niemniej celem jego jest wci ganie młodych dziewcz t do słu by Bogu. Naley si zastanowi , jak ma wygl da fundacja klasztoru panien. W tym celu Michał Drahe, któremu podlegaj wszystkie dobra duchowne (po dawnych klasztorach i fundacjach ko cielnych), winien je zlustrowa i zda z tej misji sprawozdanie.

Ksi w odpowiedzi<sup>107</sup> całkowicie przychyłał si do wniosków małego wydziału i proponował spraw fundacji powierzy w r ce Marcina Kannachera — burgrabiego, Jerzego Kunheima i Jerzego Wittmansdorffa. Poza tym doradzał, aby klasztor zało y w K trzynie, a nie w Królewcu i utrzymywa go z kasy stanowej w K trzynie, do której ksi posyłałby równie pieni dze. Jak wida — ci ar finansowy fundacji klasztornej chciał ksi przerzuci na szlacht . Wreszcie ksi

<sup>103</sup> Ibid., fol. 369—370; podaj według przeliczenia M. Toeppena, *op. cit.*, s. 353.

<sup>104</sup> M. Toeppen, *op. cit.*, s. 353.

<sup>105</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 370—372.

<sup>106</sup> Ibid., fol. 358—360.

<sup>107</sup> Ibid., fol. 361—363.

zaznaczał, i klasztor powinien posiadać bardziej charakter szkoły niż właściwego klasztoru.

Odpowiedział jeszcze raz na to mały wydział<sup>108</sup>. Proponował, aby sprawę utrzymania finansowego klasztoru przedyskutowano do końca kiedy indziej, wówczas gdy Michał Drahe sporządzi sprawozdanie i zostaną przejrane akty fundacyjne, i czynie z przedyskutowaniem propozycji co do pokrywania kosztów utrzymania klasztoru z funduszy kasy krzyżackiej. Na koniec oznajmił, iż nazwa „klasztor” dla proponowanej fundacji jest nieodpowiednia i należy pomyśleć o nazwie stosowniejszej.

W końcu pierwsze wnioski<sup>109</sup> małego wydziału zostały przedstawione miastom. Nie znamy ich odpowiedzi.

Sprawa klasztoru dla pań datuje się od r. 1531, kiedy to ksiądz Albrecht ufundował szpital w Lipniku. Miały tam mieszkać mniszki, które nie zrezygnowały z życia zakonnego w okresie reformacji. Stan ten miał pozostać do wymarcia, póki nie za przewidzianą tu ksiądz wyłożył czynie przytułek dla ubogich.

Uposażenie szpitala obejmowało trzy wsie. Zarządca szpitala (*Spitalmeister*) miał być wybierany przez trzy miasta Królewca. Pieczęć szpitala przedstawiała podniesione dwie ręce. W otoku było napisane: „Frange esurienti panem tuum”; wyciskano ją w zielonym wosku. Datki na utrzymanie szpitala miały być składane w trzech punktach Królewca. Zakazywano ebra. Zarządca szpitala mianował ksiądz Henryka Einbeckera. Szpital miał być przeznaczony tylko dla biednych z Królewca<sup>110</sup>.

W r. 1542 ksiądz w piśmie do małego wydziału przypomniał zasady ustalone przy pierwszej fundacji (1531), że po wymarciu wszystkich osób tam pozostających (mniszek) zostanie założony tam nowy szpital<sup>111</sup>.

Prośba szlachty Prus Księżycy o utworzenie klasztoru pańskiego nie była odosobniona wówczas w krajach protestanckich; podobnie było np. w Danii. Szlachta zalegała na zabezpieczeniu materialnym córek ułomnych i niezamężnych.

Tak więc fundacja z r. 1531, obejmująca dawne mniszki, zawierała na przyszłość plan utworzenia przytułku w ogóle dla ubogich, natomiast obrady z r. 1542 dotyczyły tylko córek szlacheckich.

<sup>108</sup> Ibid., fol. 363—365.

<sup>109</sup> Ibid., fol. 366.

<sup>110</sup> Copia der Foundation des Hospitals (1531) [w:] *Kroniki Pruskie i inne materiały dotyczące historii Prus ze zbioru Kaspra Henneberga*, XVI w., k. 308, 31 X 21, Biblioteka Miejska Gdańsk, Ms. 1263.

<sup>111</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 361: „Herwiederumb wirdt auch einträchtlich bewogen ungeacht stehe, dieweil einmahl mit weissen guten Rathe bewilligen und Beschluss des Klosters Güther nach deselben Persohnen aller absterben, den neuen Hospitahl als zur rechten Gottes Ehre gewandt, und zugerignet werden sollen, solches auch mit Fürstl. Brieffen bekräftiget, confirmiret und besiegelt”.



f) *Sprawa monety, granicy litewskiej, szkoły partykularnej i s downictwa*

Na marginesie spraw zwi zanych z dyskusj nad projektem *Regimentsnottel* i mo liwo ci jego realizacji omawiano tak e i inne sprawy, z punktu widzenia naszego tematu drugorz dne.

Sprawa monety zwi zana była z daniem króla polskiego na sejmie w Piotrkowie, aby ksi Albrecht zamkn ł mennic , na co ani on, ani stany pruskie nie chcieli dot d przysta <sup>112</sup>. Skar ono si tak e w Piotrkowie, i w tym roku zbytnio wzrosła cena guldena (z 2 na 3 i 4 złp).

W sprawie sporu o granic mi dzy Prusami Ksi cymi a Litw , Polska proponowała dalsze prace komisarzy<sup>113</sup>.

Wynikiem obrad nad spraw szkoły partykularnej było wyznaczenie przez ksi cia opiekuna szkoły w osobie Jerzego Bromserta<sup>114</sup>.

Wreszcie odno nie do s downictwa znalazło si kilka wypowiedzi. Ksi zwracał uwag na istnienie ró nych ródeł prawa w Prusach Ksi - cych, np. według prawa, saskiego maj tek ruchomy dzielił si w wypadku spadku na trzy cz ci, według przywilejów krajowych na dwie cz ci<sup>115</sup>. Ksi zlecał kanclerzowi oraz prawnikom Janowi Lohmüllerowi, Krzysztofowi i Ambro emu Adlerom sporz dzenie prawa procesowego, które ma obowi zywa w s dach ziemskich. W ka dym s dzie ziemskim w starostwie przewidywał ksi dwóch adwokatów<sup>116</sup>.

Mały wydział przychylił si do projektu ksi cego, proponuj c, aby sporz dzony zarys post pku s dowego został nast pnie poprawiony przez ksi cia i jego radców i ogłoszony jako obowi zuj cy w ksi stwie<sup>117</sup>.

Podobnie przez prawników miały by ustalone przepisy prawa, których nale y si trzyma przy s dzeniu przest pstw popełnionych na drogach publicznych. Prawnicy mieli si w tym wypadku wzorowa na prawie chełmi skim, Zwierciadle Saskim i innych ródlach prawa, tak e zwyczajowego <sup>118</sup>.

g) *Zako czenie sejmu czerwcowo-lipcowego 1542 r.*

W pi mie <sup>119</sup> zamykaj cym obrady małego wydziału i sejmu stwierdzono, e na wypadek gdyby Prusy Ksi ce przypadły Polsce nale y prosi , aby kraj zachowała przy ustalonym rz dzie (według *Regiments-*

<sup>112</sup> Ibid., fol. 366 i fol. 373—375.

<sup>113</sup> Ibid., fol. 368—369.

<sup>114</sup> Ibid., fol. 367, fol. 375—376.

<sup>115</sup> Ibid., fol. 367, 375—376.

<sup>116</sup> Ibid., fol. 353.

<sup>117</sup> Ibid., fol. 356.

<sup>118</sup> Ibid., fol. 360.

<sup>119</sup> Ibid., fol. 376—379.

*nottel*), a dopuszczonych do lenna przy ich prawach, póki żyją. Na sprawy rokowa z Polską potrzeba 3000 guldenów, zwłaszcza na przekupywanie dworu polskiego. Z kolei na pomoc turecką przeznaczają się 15 000 guldenów.

Wreszcie postanowiono, że ustalony projekt *Regimentsnottel* ma być przedstawiony sejmowi, który zwołuje się na św. Marcina (11 listopada 1542 r.) w celu opieczętowania dokumentu.

SEJM LISTOPADOWY 1542 R.  
UCHWALENIE *REGIMENTSNOTTEL*

1. DALSZA DYKUSJA, UCHWALENIE I OPIECZ TOWANIE  
*REGIMENTSNOTTEL* NA SEJMIE 1542 R.

Pismem z 11 pa dziernika 1542 r., datowanym z Królewca<sup>1</sup>, ksi prosił o przybycie posłów szlacheckich i miejskich na nowy sejm, na niedzielę po w. Marcynie, tj. na 12 listopada<sup>2</sup>. Obrady sejmowe natomiast miały się rozpocząć 13 listopada w poniedziałek, także w stolicy. Rozpisanie sejmu motywował ksi następująco:

Na minionym sejmie, rozpoczętym 21 czerwca tego roku, stany uznały za wysoce konieczne ustalenie formy rzędu w księstwie na wypadek nieobecności czy też śmierci księcia, zwłaszcza na czas, dopóki nie obejmie władzy dopuszczeni do lenna księcia. Stany powołały wówczas kilkanaście osób, które sprawy te przedyskutowały i swoje wnioski przedstawiły na piśmie w formie dokumentu (*Nottel*). Dokument ten winien zostać obecnie — dla dodania mu wikszej mocy — przez stany przedyskutowany, podpisany i opieczętowany, a stać się to może nie gdzie indziej, jak tylko na sejmie.

I istotnie przed południem 13 listopada rozpoczęły się obrady sejmowe. Najpierw przemawiał w imieniu księcia kanclerz Jan Kreytzen<sup>3</sup>. Przypominał on posłom, iż na ubiegłym sejmie powołano wydział dla przedyskutowania i ustalenia projektu rzędu w Prusach Księstwach; obecnie należało się zapoznać z wynikiem pracy tego wydziału.

Po przemówieniu kanclerza odczytano dokument *Regimentsnottel* w całości — identyczny z projektem księstwowym przedstawionym w lipcu wydziałowi — po czym zabrał głos burgrabia<sup>4</sup> Marcin Kannacher, który oznajmił, że on, ochmistrz i nadmarszałek wysoce ceni projekt obsadza-

<sup>1</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 379—380.

<sup>2</sup> M. Toeppen, op. cit., s. 358, błędnie przyjmował niedzielę na 7 listopada.

<sup>3</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 381—382.

<sup>4</sup> Ibid., fol. 403.

nia najwyższych urzędów (według wspomnianego dokumentu), a z kolei uważa, że sprawowanie tych urzędów wymaga od kandydatów wybitnych uzdolnień.

W związku z powyższym chcą oni na czas dyskusji nad obsadzeniem tych urzędów usunąć się z sali obrad, aby posłowie mogli nieskrępowanie wypowiedzieć swoje zdanie na powyższy temat. A więc burgrabia, nadmarszałek i ochmistrz chcą się podać do dymisji.

W odpowiedzi na to o wiadczenie Jerzy Polentz<sup>5</sup>, biskup sambijski, stwierdził w imieniu stanów, że szlachta i miasta ceni sobie ich dobre wolanie niezajmowania tych stanowisk, niemniej są zdania, i dotychczasowi: burgrabia, ochmistrz i nadmarszałek, jak najbardziej są odpowiedni do sprawowania tych urzędów i niepotrzebne są tu żadne zmiany. Tego samego zdania — dodał — był zresztą wydział.

Po południu tego samego dnia przemawiał w imieniu stanów znów biskup sambijski<sup>6</sup>. Prosił on, aby szlachta i miasta mogły obradować oddzielnie w celu nieprzedłużania obrad. Równocześnie nie upomniał się o kopie dokumentu *Regimentsnottel*, jedną dla szlachty, a drugą dla miast. Obiecywał zachować dyskusję w tajemnicy.

Prośba stanów została spełniona. I wnet rozpoczęło się uzgadnianie stanowisk odnośnie do treści *Regimentsnottel* między I i II izbą, obradującymi razem, a małym wydziałem. I i II Izba przedstawiły następujące zastrzeżenia co do wspomnianego dokumentu na piśmie<sup>7</sup>:

1) O ile chodzi o artykuł dotyczący zaopatrzenia obydwu biskupów, to szlachta nie sprzeciwia się jego wprowadzeniu, jednak z zastrzeżeniem, aby to nie stało się ciężarem dla kraju, a także jakimś nowatorstwem. Zastrzeżenie to wyrażonymi słowami winno być umieszczone w dokumencie. (Obawiała się więc szlachta przerzucenia na nie kosztów utrzymania biskupów).

2) Artykuł o zaopatrzeniu księży również podoba się szlachcie, póki opiera się on na ordynacji kościelnej. Szlachta przychyliła się także do utrzymania o ile można na wszystkich parafii.

3) Podobnie artykuł o zaopatrzeniu księży i księżki spotyka się z uznaniem szlachty, jednak również z tym zastrzeżeniem, aby nie stanowili obciążenia dla kraju ani też dla przywilejów szlachty.

4) Szlachta przystaje na projekt ustalenia rzędu, jednakże zapytuje, dokąd należą zwracać się ze skargami, co oby nie miało miejsca, na jednego lub więcej regentów.

5) Wreszcie prosi o bliższe sprecyzowanie sprawy mianowania na urzędy poddanych lub w razie ich braku jakichś innych, zatem obcych.

<sup>5</sup> Ibid., fol. 404.

<sup>6</sup> Ibid., fol. 404—405.

<sup>7</sup> Ibid., fol. 405—406.

Na przedło one pismo szlachty odpowiedział ustnie w imieniu wydziału kanclerz<sup>8</sup>:

1) Odno nie do punktu o zaopatrzeniu biskupów wydział podziela zdanie szlachty, niemniej zaznacza, iż w dokumencie wystarczająco zastrzeżono, że utrzymanie biskupów nie będzie stanowiło ciężaru dla kraju.

2) Podobnie jeżeli chodzi o zaopatrzenie księży, wydział podzielając zdanie szlachty, nie widzi jednak podstaw do zmiany treści dokumentu, gdyż sprawy te wystarczająco reguluje ordynacja kościelna, a ona przecież obowiązuje; nie ma więc sensu powtarzać jej po raz drugi.

3) Tak samo artykuł o zaopatrzeniu księży i księżniczki nie, wymaga zdaniem wydziału żadnych poprawek, gdyż został on wystarczająco przedyskutowany na dwóch minionych sejmach, nie stoi w kolizji z interesami księstwa, a zresztą znajduje przychylny u króla polskiego, który pismem i pieczęcią go potwierdził. (Z tego należy wnosić — moim zdaniem — iż powyższy punkt stanowił część testamentu księcia z 1541 r.).

4) Na pytanie szlachty, dokąd zwraca się ze skargami na któregoś z członków kolegium rzędowego lub regentów, wydział znajduje wystarczającą odpowiedź w samym dokumencie, stąd nie widzi potrzeby jego zmiany. I tak pisze się tam, że kiedykolwiek się wpierw poskarży u władcy, jeżeli on żyje lub nie przebywa za granicą, następnie u czterech najwyższych urzędników księstwa, wspieranych przecież radcami dworskimi i krajowymi, a także czterema głównymi starostami. Wreszcie jest ława rycerska.

Dopiero z tej odpowiedzi wydziału zdajemy sobie sprawę, w jakim kierunku szło pytanie szlachty. Szlachta, jak widać, obawiała się ewentualnych rządów oligarchii, zresztą trafnie, bo rzeczywiście miały one miejsce w latach 1566—1573.

5) Co do mianowania na urzędy (chodzi tu o 6—8 radców księstwach i krajowych), to zdaniem wydziału w braku miejscowych prawników na urzędy te mogliby być powołani, bez uszczerbku dla interesów kraju, także obcy, posiadający odpowiednie wykształcenie, potrzebne do sprawowania tych urzędów.

We wtorek 14 listopada toczyły się dalsze obrady wydziału i szlachty, mającej na celu uzgodnienie treści dokumentu *Regimentsnottel*.

Przed południem kanclerz<sup>9</sup> stwierdził, iż wydział upoważnił go do złożenia dalszych wyjaśnień I i II izbie odnośnie do owych 4—5 punktów, których nie mógł dokonać wczoraj z powodu późnej pory. I tak:

1) W sprawie zaopatrzenia biskupów wydział stwierdza, że jeszcze na sejmie czerwcowo-lipcowym 1542 r. starał się, aby nie było ono

<sup>8</sup> Ibid., fol. 406—410.

<sup>9</sup> Ibid., fol. 410—415.

z uszczerbkiem dla kraju. Równocześnie nie ma nadziei, i tak za życia, jak i po jego śmierci (księcia) punkt ten nie tylko będzie wykonywany w zgodzie z literą prawa, lecz także będzie pozostawał w centrum spraw państwowych.

Widac tu wyraźnie przywiązanie wielkiej wagi przez stany do urzędu biskupiego.

2) O zaopatrzeniu księcia kanclerz powtarza poprzednio wypowiedziane zdanie, dodając, iż w *Regimentsnottel* wyraźnie jest napisane, że biskupi winni trzymać się ordynacji kościelnej.

3) Również na zastrzeżenie dotyczące zaopatrzenia księcia i księżniczki kanclerz powtarza swoją poprzednią wypowiedź, dodając, iż winno ono być potwierdzone przez księcia dopuszczonych do lenna i przez Polskę.

4) Natomiast co do składania skarg na regentów, to w pierwszym należy szukać sprawiedliwości w kraju, później u księcia dopuszczonych do lenna i wreszcie w Polsce. Jednak w każdym wypadku należy mieć na względzie dobro kraju. Sprawy apelacji nie ma sensu wstawiać do *Regimentsnottel*, gdy jest uregulowana traktatem krakowskim 1525 r.

5) Jeżeli chodzi o powoływanie na urząd radców nie tylko indygenów, wydział wyjątkowo, i wśród radców winni być tacy, którzy posiadają prawnicze wykształcenie, a w razie braku kandydatów spośród miejscowych, należy uciec się do obcych, którzy by powyższym wymogom potrafili sprostać.

W końcu zwracano się do prałatów, hrabiów i szlachty, aby dokument *Regimentsnottel* przyjęli i zatwierdzili w pierwotnej postaci, tj. bez poprawek.

W imieniu I i II izby odpowiedział Michał von Drahe<sup>10</sup>. Stwierdził on, że istnieje zgodnie pogląd między księciem, wydziałem oraz I i II izbami odnośnie do treści *Regimentsnottel*, toteż należy podziękować księcia za przygotowanie tego dokumentu.

Doszło teraz do dialogu między kanclerzem reprezentującym wydział a rzecznikiem I i II izby Michałem von Drahe<sup>11</sup> w sprawie wyznaczenia osób, które miały *Regimentsnottel* podpisać i opieczętować. Ostatecznie przyjęto sugestie księcia, że *Regimentsnottel* podpisze w pierwszym księcia, potem biskupi, następnie hrabiowie, radcy, niektórzy ze starostów ze wszystkich okręgów, niektórzy posłowie ze starostw, trzy miasta Królewca i wreszcie małe miasta.

W sobotę 18 listopada po południu rozpoczęto uzgadnianie poglądów I i II izby z III izbą, tj. miastami, dotyczące projektu *Regimentsnottel*.

<sup>10</sup> Ibid., fol. 415.

<sup>11</sup> Dialog ten znajdujemy w WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 415—419.

Wpierw w imieniu I i II izby przemawiał Michał Drahe<sup>12</sup>. Stwierdził on, i I i II izba zgodne s z wydziałem co do projektu *Regimentsnottel*, nie widz c potrzeby jakichkolwiek tam zmian. Równocze nie przedkła-  
daj to pismo miastom z pro b o ustosunkowanie si do .

W imieniu miast odpowiedział burmistrz Wawrzyniec Mewes<sup>13</sup>. Stwierdził on, i miasta nie chc zwleka z rozpatrzeniem tej sprawy, jednak z powodu wa ko ci tego problemu musz mie nieco czasu na jego przedyskutowanie.

W nast pnym z kolei przemówieniu Mewes<sup>14</sup> prosił w imieniu miast, aby szlachta zechciała przedstawi swoje zastrze enia i ewentualne po-  
prawki do dokumentu, a wówczas i miasta ustosunkuj si do nich.

Jak z powy szego wynika, do miast doszły wiadomo ci, e szlachta wysuwała jakie zastrze enia pod adresem *Regimentsnottel*; ich tre podali my wy ej.

Nast pnie w imieniu miast Michał Perlein<sup>15</sup> zwracał si z pro b do szlachty o ujawnienie swoich zastrze e dotycz cych dokumentu.

Nie znamy odpowiedzi szlachty. W ko cu przemówił Mewes, który oznajmił, i miasta przedyskutowały wspomniany dokument artykuł po artykule i doszły do wniosku, e jest on pomy lany przez ksi cia dla dobra ksi stwa i jego mieszka ców. Jednak e miasta maj pewne zastrze-  
enia i te przedstawiaj na pi mie. Pismo<sup>16</sup> Królewca i małych miast zostało wr czone szlachcie, a tre jego była nast puj ca:

Miasta przypominaj , i uczestniczyły w tajnych pracach wydziału nad projektem *Regimentsnottel*, tak e obecnie tylko powtarzaj swój pogl d na powy sz spraw : po pierwsze — w pełni pochwalaj artykuł o zaopatrzeniu Ko cioła, jako te i jego sług, a zwłaszcza biskupów, nie-  
mniej prosz o bli sze sprecyzowanie, kto b dzie ło ył na to pieni dze; po drugie — przychylaj si do zaopatrzenia ksi ny i ksi niczki, jednak bez obci enia miast; po trzecie — zgadzaj si na ustalenie rz du, jed-  
nak prosz , aby zwoływanie sejmów odbywało si według starych zwy-  
czajów. Wreszcie wysuwaj zastrze enia odno nie do tzw. *procuratorium*. Na marginesie omawianych zagadnie stan ła sprawa wsparcia (*Collation*) dla ksi cia Jana holszty skiego<sup>17</sup>, który był przyrodnim bratem ony Albrechta, ksi ny Doroty. Wsparcia pieni nego chcieli mu udzieli ksi i szlachta, miasta natomiast pozostawały w opozycji do tego pro-

<sup>12</sup> Ibid., fol. 420.

<sup>13</sup> Ibid., fol. 420.

<sup>14</sup> Ibid., fol. 421.

<sup>15</sup> Ibid., fol. 421.

<sup>16</sup> Ibid., fol. 422—424.

<sup>17</sup> Jan holszty ski (ur. 28 VI 1521, zm. 1580), syn Fryderyka I, króla Danii, od r. 1544 wszedł w posiadanie miasta Hadersleben na pograniczu Szlezwiku i Holszty-  
nu (W. K. Isenburg, *Stammtafeln zur Geschichte der europäischen Staaten*, Bd. I/2, 2 Ausgabe, Marburg 1956, tabl. 41). W Prusach Ksi cych przebywał od 4 IX 1536 do 27 XI 1542 r., I. Gundermann, op. cit., s. 149—156.

jektu<sup>18</sup>. W każdym razie w r. 1544 ksiądz pożył mu 10 000 grzywien lubeckich na jeden rok<sup>19</sup>.

Dopiero 27 listopada<sup>20</sup>, tj. w poniedziałek, zebrały się ponownie wszystkie trzy izby dla rozpatrzenia projektu *Regimentsnottel*. Na zapytanie szlachty, co miasta rozumiej przez odbywanie sejmów według starego zwyczaju, odpowiedziały one, iż na sejm winny być zwoływane wszystkie miasta, a nie jedno, dwa lub trzy miasta z całego Księstwa. Tymczasem szlachta proponowała, aby sejmy nie obsyłać tak wielką liczbą posłów, jak to się dzisiaj dzieje, lecz według takiej liczby, jak się spotykało na sejmach za Fryderyka saskiego i Albrechta jako wielkiego mistrza. Sprawy tej nie podejmowano dalej. Natomiast ksiądz zapewnił szlachtę, iż *Regimentsnottel* w niczym nie narusza ich przywilejów. Miastom odpowiedziano, iż w związku z tym, że na wypadek wrzeczania *procuratorium* nie można liczyć się z otrzymaniem *Gegenprocuratorium*, stąd spraw tych nie można ze sobą wiązać. Miasta zadowolili się tą odpowiedzią.

Następnie miała miejsce audyencja stanów u księcia. Wówczas w imieniu stanów zabrał głos biskup sambijski. Podziękował on księciu za udzielenie im audyencji, usprawiedliwił stany z powodu mojego zbyt długich dyskusji na sejmie, które jednak podyktowane były tylko troską o dobro kraju. Wyniki tych obrad przedkładał stanom księciu na piśmie.

Biskup sambijski zwrócił uwagę na artykuł pierwszy, dotyczący zaopatrzenia biskupów, który winien być na trwałe załatwiony. W związku z tym należałoby bliżej skonkretyzować, kto będzie odpowiadał na utrzymanie biskupów. Dodał wreszcie, że stany są gotowe przyłożyć się do rozwiązania na te koszty<sup>21</sup>.

Odpowiedział na to w imieniu księcia kanclerz<sup>22</sup>. Ksiądz przyjmuje łaskawie ich wywody, jak również i pismo, które w wolnym czasie przeczyta. Forma odpowiedzi wskazuje na to, że ksiądz niezbyt przychylnie ustosunkował się do zaopatrzenia biskupów.

Pismo<sup>23</sup> wrzeczony księciu było apologią księcia Albrechta jako twórcy *Regimentsnottel*. Stany obiecywały bronić tego przywileju nawet przelewając krew. Kanclerz<sup>24</sup> poprosił stany, aby zechciały zjawić się jeszcze raz ponownie o godz. 2 po południu.

I tak po południu na powrót zabrał głos kanclerz<sup>25</sup> w imieniu księcia. Stwierdził on, że ksiądz przeczytał pismo stanów i tak daje odpowiedź, jak kanclerz wówczas odczytał.

<sup>18</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 425—426.

<sup>19</sup> UB III, nr 1697.

<sup>20</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 426—427.

<sup>21</sup> Ibid., fol. 428.

<sup>22</sup> Ibid., fol. 429.

<sup>23</sup> Ibid., fol. 429—431.

<sup>24</sup> Ibid., fol. 429.

<sup>25</sup> Ibid., fol. 436.



W pi mie<sup>26</sup> ksi cia kanclerz dzi kował wszystkim stanom za starania nad wygotowaniem *Regimentsnottel*. Ksi ma nadzieję, że dokument ten będzie obowiązywał trwale dla dobra kraju, a także zostanie potwierdzony przez Polskę. Stwierdza, że nie pragnął zabrać tej sprawy do grobu (a więc nie chciał rozwiązywać tych kwestii tylko w testamencie). Odnośnie do sprawy stanów o jaśniejsze sformułowanie zaopatrzenia biskupów ksi odpowiada, iż nie należy daleko nad tą sprawą obradować, gdy wystarczająco napisano w *Regimentsnottel*, a biskupi utrzymywani z dóbr biskupich. Co do sprawozdania Michała Drahe, dotyczącego dochodów istniejących instytucji i fundacji kościelnych (szpitale, bractwa itd.), ksi nie jest w stanie podjąć jakiejś wyrażonej decyzji.

W imieniu stanów odpowiedział biskup sambijski<sup>27</sup>, orzekając, że nowa forma ustroju rzeczywiście będzie lepsza niż poprzednia. Stany są zdania, iż przy obsadzaniu starostw należy brać na te stanowiska indygenów (*Altsassen*). Wreszcie prosił o podanie nazwisk tych wszystkich, którzy mają opieczować dokument, aby pozostali mogli udać się do domu.

Kanclerz w imieniu ksi cia przychylił się do tych prób, tak aby po opieczowaniu dokumentów rozjechali się do domu także i ci, którzy zostali do tej czynności powołani. Wówczas nastąpiło opieczowanie dokumentu 45 małymi i dużymi pieczęciami<sup>28</sup>. Ksi umocnił dokument pieczęcią majestatyczną i sekretną. Resztę pieczęci przywiesili przedstawiciele stanów<sup>29</sup>. W imieniu prałatów (1): biskup sambijski Jerzy Polentz; w imieniu hrabiów (4): Piotr Dohna<sup>30</sup> — starosta Morga, Wolff Heydeck — starosta Ktrzyzna, Botho Eulenburg<sup>31</sup> — starosta Bartoszyca, i Fryderyk Erbtruchsess zu Waldburg<sup>32</sup>; w imieniu radców ksi cych (11): Melchior Kreytzen — ochmistrz, Marcin Kannacher — nadburgrabia, Fryderyk Oelsnitz<sup>33</sup> — nadmarszałek, starosta Olsztyńska, Jerzy Kunheim — sta-

<sup>26</sup> Ibid., fol. 436—440.

<sup>27</sup> Ibid., fol. 440—441.

<sup>28</sup> Priv. fol. 56: „Und darneben fünft und vierzig gross und klein anhangende Insiegel". S to niewątpliwie tylko pieczęć stanów, prócz nich ksi przywiesił pieczęć majestatyczną, sekretną i podpisał dokument.

<sup>29</sup> Bliższe dane o osobach dają tylko w tym wypadku, jeżeli poprzednio w pracy nie podano ich danych biograficznych.

<sup>30</sup> Piotr Dohna — zwolennik sekularyzacji, długoletni dziedzic zastawu i starosta Morga. Zmarł w r. 1552, HB, s. 192, przypis 2 i s. 252.

<sup>31</sup> Botho Eulenburg (młodszy), od r. 1537 starosta Bartoszyca, które ma w zastawie, od r. 1559 już tylko ksi cych radca, zmarł krótko przed r. 1565, *Diplomatorium Iteburgense II*, 1879, hrsg. v. Mühlverstedt, s. 85 i n.

<sup>32</sup> Fryderyk Erbtruchsess zu Waldburg, syn Jana i Anny v. Oting, oenił się z Anną v. Falckenheim. Już w r. 1524 wójt Nidzicy, zwolennik reformacji. W r. 1540 otrzymał od ksi cych miejscowo Landsberg. Synem jego był późniejszy ochmistrz krajowy, Jan Jakub, HB, s. 252; SG, k. 2—86.

<sup>33</sup> Fryderyk Oelsnitz pochodził z Miśni, syn Sitticha i matki z domu Topfferin. Oenił z Dorotą Schenck v. Gayern, miał syna Quirina i córkę Katarzynę. W l. 1538—1557 miał w zastawie starostwo Olsztynek, HB, s. 110, 245; SG, k. 51, 53.

rosta Tapiewa, Piotr Kobersee<sup>34</sup> — starosta Nidzicy, i Andrzej Rippe — starosta z Kaymen, Jan Lesgewang<sup>35</sup>, Wilhelm Schlieben<sup>36</sup>, Jan Rauter<sup>37</sup>, Wilhelm Truchsess v. Wetzhausen<sup>38</sup>, Jerzy Wittmansdorff; w imieniu wszystkich starostw Ksi stwa Pruskiego 23 osoby: Krzysztof Kreytzen — starosta Pokarmina, Assman Rechenberg<sup>39</sup> — starosta Szaków, Michał Drahe — starosta Rybaków, Bastian Perbandt<sup>40</sup> — starosta Ragnety, Ernst Rechenberg<sup>41</sup> — starosta Kłajpedy, Jakub Diebe<sup>42</sup> — starosta Działdowa, Kasper Aulack<sup>43</sup> — starosta Stradun, Jerzy Kittlitz<sup>44</sup> w imieniu starostwa Pokarmina, Kasper Siegler<sup>45</sup> w imieniu starostwa Szaków (wójtostwo krajowe Sambii), Jan von der Albe w imieniu starostwa Rybaków, Henryk Sparwein w imieniu starostwa Bałgi, Fromolt Reimann<sup>46</sup> w imieniu starostwa K trzyna, Michał Perlein<sup>47</sup> w imieniu starostwa Barciany, Eberhard Tettau<sup>48</sup> w imieniu starostwa Bartoszyce,

<sup>34</sup> Piotr Kobersee — w r. 1525 zwolennik sekularyzacji, w l. 1529—1551 starosta Nidzicy. W r. 1535 latem mianowany jednym z regentów w Ksi stwie, w zwi zku z wyjazdem ksi cia do Krakowa, HB, s. 253.

<sup>35</sup> Jan Lesgewang pochodził z rodziny staropruskiej.

<sup>36</sup> Wilhelm Schlieben — syn Jana, o oniony był z Barbar v. Diebe. Spo ród czworga dzieci miał tylko jednego syna Jana, który o enił si z Dorot , córka Zygmunta Tanicke, SG, k. 77.

<sup>37</sup> Jan Rauter (starszy), syn Mikołaja i matki z domu Gnussingen, onaty z Benign Trocksin, wspomniany jest ju na weselu ks. Albrechta w r. 1526. Wkrótce zostaje radc ksi cym, a potem w latach trzydziestych XVI w. jest starost Rybaków i zarz dc zastawionego starostwa Barciany. U ywany był do poselstw jeszcze w r. 1546. Miał syna Jana (1539—1605). Rodzina Rauterów wywodziła si z Austrii, HB, s. 124 i SG, k. 3.

<sup>38</sup> Wilhelm Truchsess v. Wetzhausen — brak danych.

<sup>39</sup> Assman Rechenberg jest tak e starost Szaków w l. 1554 i 1557, HB, s. 208.

<sup>40</sup> Bastian Perbandt — syn Albrechta i Anny Kobersee, SG, k. 56.

<sup>41</sup> Ernst Rechenberg zmarł przed 30 listopada 1554 r., HB, s. 357.

<sup>42</sup> Jakub Diebe był starost Działdowa jeszcze w r. 1547, HB, s. 352.

<sup>43</sup> Kasper Aulack (starszy?) — starosta Stradun w latach 1538, 1539, 1541, 1542 i 1544, HB, s. 348.

<sup>44</sup> Jerzy Kittlitz, syn Henryka (ochmistrza ksi nej Doroty) i Doroty Hohendorff, SG, k. 2.

<sup>45</sup> Kasper Siegler — ze staropruskiej rodziny szlacheckiej, nazywanej te „Gau-decker”. Kasper i jego brat Krzysztof 29 sierpnia 1538 r. otrzymali od ks. Albrechta nadanie 24 łanów w maj tku Girsteinen w „amcie” Rudau na prawie magdeburskim, HB, s. 213.

<sup>46</sup> Fromolt Reimann — znany jest tylko Absalon Reimann — starosta Kwidzyna (1554—1572 albo 1573), HB, s. 28.

<sup>47</sup> Michał Perlein — brak danych.

<sup>48</sup> Eberhard Tettau — najstarszy syn Jana. Pierwsz jego on była Małgorzata Tolk, drug — El bieta Kreytzen. Był twórc pruskiej gał zi tej rodziny. Urodzony około 1490 r., zmarł w r. 1556. W l. 1548, 1549 starosta Pokarmina, w l. 1555, 1556 zarz dca starostw Bartoszyce i Pruska Iława. Wujem jego był Jerzy Kunheim (starszy), a szwagrami Jan i Krzysztof Kreytzenowie, W. J. A. v. Tettau, *Urkundliche Geschichte der Tetlauschen Familie in den Zweigen Tettau und Kinsky*, Berlin 1878, s. 226—229.

Michał Werner<sup>49</sup> w imieniu starostwa Państwa, Kasper Zedlitz<sup>50</sup> w imieniu starostw Ostródy, Olsztynka i Dębrowna, Jakub Auerswald<sup>51</sup> w imieniu starostw Prabut i Kwidzyna, Jan Niekeritz<sup>52</sup> w imieniu starostw Przezmarka, Hawy i Miłomłyna, Andrzej Flanss<sup>53</sup> w imieniu starostw Wytrucie i Tapiewa. Fryderyk Küchenmeister<sup>54</sup> w imieniu starostwa Szczytna, Jan Lossaw<sup>55</sup> w imieniu starostwa Pruskiej Hawy, Jan Siegel<sup>56</sup> w imieniu starostwa Szestno. W imieniu wszystkich miast Księstwa dokument opieczętowały: trzy miasta Królewca (Stare Miasto, Knipawa, Lipnik), Bartoszyce, Ketrzyn, Prabuty.

A więc powyższy dokument został opieczętowany dwoma pieczęciami księskimi, dalej przez 1 prałata, 4 hrabiów, 11 radców księskich, 23 posłów szlacheckich, w których starostw, i 6 miast. Wyrażenie zasłabła się tu słabsza pozycja miast w stosunku do szlachty, wyrażona natomiast ilością przywieszonych pieczęci.

## 2. SPRAWA STARA W POLSCE O POTWIERDZENIE *REGIMENTSNOTTEL*

Mały wydział obradujący w lecie przedłożył księciu projekt instrukcji<sup>57</sup> dla posłów, którzy będą starać się o potwierdzenie *Regimentsnottel*. Dopiero po przyjęciu *Regimentsnottel* przez stany sprawa ta stawała się aktualna.

Instrukcja wskazywała na to, iż punkt o przyjmowaniu obcych na urzędy pozostaje, nie chciano bowiem drażnić Polski zbyt mocnym podkreśleniem indygenatu pruskiego.

W odniesieniu do posłów, którzy mają się udać do Polski, wydział proponował księciu, aby byli to ludzie znający dobrze dwór polski i pozostający w dobrych stosunkach z tymi, którzy będą mieli wpływ na potwierdzenie dokumentu. A jeżeli będzie potrzeba, to należy sięgnąć do kieszeni, w celu bardziej pozytywnego ustosunkowania niektórych osób spośród dworu polskiego do powyższej sprawy, jednak przy zachowaniu jak najcięższej tajemnicy.

<sup>49</sup> Michał Werner — znany jest z tej rodziny tylko Felix Werner, który w r. 1588 ustanowiony został opiekunem nad małoletnimi dziećmi Krzysztofa v. Reppichau i w r. 1591 jest pańskim sędzią ziemskim, HB, s. 202—203, przypis 2.

<sup>50</sup> Kasper Zedlitz — brak danych.

<sup>51</sup> Jakub Auerswald, syn Fabiana, w l. 1546—1557 starosta Prabut, później sędzią ziemskim prabucki, zmarł w r. 1584, HB, s. 167.

<sup>52</sup> Jan Niekeritz — brak danych.

<sup>53</sup> Andrzej Flanss — brak danych.

<sup>54</sup> Fryderyk Küchenmeister — brak danych.

<sup>55</sup> Jan Lossaw — brak danych.

<sup>56</sup> Jan Siegel — brak danych.

<sup>57</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 442—447.

W wypadku gdyby król absolutnie nie chciał *Regimentsnottel* zatwierdzić, wówczas należało starać się u króla o przywilej, taki jaki mają Prusy Królewskie. Do sprawy tej wracamy dalej.

Należało zabrać ze sobą pewną ilość bursztynu, aby tym łatwiej można było przychylić króla, kanclerza, podkanclerzego, ochmistrzów, arcybiskupa, dra Hozjusza do pozytywnego rozpatrzenia prośby Prus Książęcych. Posłowie winni zwrócić się o pomoc do Gabriela Tarły (przyjaciela ks. Albrechta) i innych przyjaciół Prus Książęcych, zalecając im nie od okoliczności wynagradzać ich sumą 100—200 guldenów. Jeżeli zaistnieje potrzeba, należało zwrócić się o pomoc w tej sprawie do Prus Królewskich, mianowicie do biskupa warmińskiego, aby poparł u króla starania Prus Książęcych.

Jednakże, jeżeli liby to okazało się niemożliwe do zrealizowania, wówczas należało poprosić o kopię przywileju dla Prus Królewskich (chodziło niewątpliwie o przywilej inkorporacyjny 1454 r.) dla przedyskutowania. A skoro by i to szło opornie, wówczas należało zwrócić się o pomoc do wojewody malborskiego Jerzego Bażyńskiego i kasztelana gdańskiego Achacego Cemy, lecz za pośrednictwem z tych z nimi Jerzego Kunheima — starosty Tapiewa, i pana Berendta<sup>58</sup>; do Jana Kostki — podskarbiego pruskiego, należało trafić za pośrednictwem jego przyjaciela Ecka von Repichau — starosty Pałuka.

Wybór był trafny, gdyż Jerzy Bażyński był szwagrem Kunheima, a Cema siostrzeńcem Bażyńskiego. Na uwagę zasługuje tu fakt, iż miano się zwrócić do przywódców obydwu stronnictw szlacheckich w Prusach Królewskich, tj. do: Jerzego Bażyńskiego, Achacego Cemy, reprezentujących monarchię pruską, oraz Jana Kostki, reprezentującego szlachtę. Łatwiej było trafić do pierwszego stronnictwa, które służyło, i istnienie Księstwa Pruskiego jest niezbędnym warunkiem do istnienia odrębności Prus Królewskich i zapobiegania unii z Koroną. Sam ks. Albrecht starał się o utworzenie w Prusach Królewskich swego stronnictwa<sup>59</sup>.

### 3. SPRAWA PODATKU NA OBRONĘ PRZECIW TURKOM

Sprawa podatku na obronę przeciw Turkom znalazła się na marginesie dyskusji nad *Regimentsnottel*.

28 listopada, we wtorek przed południem, zwrócił się kanclerz<sup>60</sup> w imieniu księcia do radców, starostów i członków byłego małego wydziału w sprawie uchwalenia akcyzy na pomoc turecką, jak to proponowano na minionym sejmie. Zaznaczał on także, że księstwo w związku z nieurodzajem tegorocznym obawia się drożyzny; z tego także względu

<sup>58</sup> Nie udało się go ustalić.

<sup>59</sup> J. Essmanowska, *Ruch szlachecki w Prusach Królewskich w I poł. XVI w.*, Poznań 1951, s. 39—40, 64. (Maszynopis).

<sup>60</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—1, fol. 432—434.

nale y posiada pewn rezerw finansow , a wi c fundusz interwencyjny, aby ewentualnej dro y nie zapobiec. Pieni dze te nale y zebra mimo najwi kszych trudno ci, gdy maj one by przeznaczone na „wsparcie chrze cija stwa” lub te własnych poddanych. ci ga ten podatek mo na powoli, a do przyszłej jesieni.

Otrzymał na to ksi od wy ej wymienionych osób odpowied <sup>61</sup>, w której nie podawano w w tpliwo uchwalenia akcyzy, jedynie proponowano, aby pieni dze pozostawi na razie w kraju, natomiast wysła posłów zaopatrzonych w instrukcj i kredencj do ksi t, dla których te pieni dze miały by przeznaczone. Nad spraw akcyzy obradowali: Jerzy Polentz — biskup sambijski, hrabia Botho Eulenburg, hrabia Fryderyk Truchsess, hrabia Piotr Dohma, hrabia Wolff Heydeck, Melchior Kreytzen — ochmistrz, Marcin Kannacher — burgrabia, Fryderyk ölsnitz — marszałek, Jan Rauter, Jakub Diebe — starosta Działdowa, Jerzy Groben — starosta Georgenburga, Eck Reppichau — starosta Paśl ka, Jerzy Kunheim — starosta Tapiewa, Antoni Borcke — starosta Lochstädt, Assman Rechenberg — wójt krajowy Sambii (starosta Szaków), Michał Drahe — wójt Sambii (starosta Rybaków), Jan Lesgewang, Andrzej Rippe, Wilhelm Schlieben, Wilhelm Truchsess, Andrzej Wittmansdorff i Jerzy Bromsert oraz te osoby z miast, które uczestniczyły w obradach małego wydziału (a wi c trzech burmistrzowie i trzech rajców z trzech miast Królewca)<sup>62</sup>.

#### 4. SZKOŁ PARTYKULARNA

W sprawie szkoły partykularnej głos zabierał na sejmie tylko kanclerz <sup>63</sup>, który oznajmił, e Królewiec zostanie powiadomiony ustnie, a inne miasta pisemnie o terminie zło enia pieni dzy na budow tej szkoły. Innym razem przypomniał o przyrzeczeniu biskupa sambijskiego, który obiecał to y na szkoł 100 grzywien rocznie<sup>64</sup>.

Plan zało enia szkoły partykularnej przedło ył ks. Albrecht sejmowi ju w r. 1540. Natomiast na sejmie zwołanym na 24 pa dziernika 1541 r. przedstawił on stanom dokument fundacyjny dla tej szkoły, która miała stanowi zacz tek przyszłego uniwersytetu. Budow budynku szkoły partykularnej rozpocz to wła nie w r. 1542 i koszty budowy w tym roku wyniosły 3000 grzywien<sup>65</sup>. Podane wy ej wiadomo ci z sejmu 1542 r. ł cz si ze spraw tej fundacji.

<sup>61</sup> Ibid., fol. 434—435.

<sup>62</sup> Ibid., fol. 435.

<sup>63</sup> Ibid., fol. 442.

<sup>64</sup> Ibid., fol. 442.

<sup>65</sup> M. T o e p p e n, *Die Gründung der Universität zu Königsberg und das Leben ihrer ersten Rectors Georg Sabinus*, Königsberg 1844, s. 83—87.

ANALIZA DOKUMENTU  
*REGIMENTSNOTTEL*

Zbyteczne byłoby dokonywanie analizy dyplomatycznej dokumentu, gdy zawierają one niemal wszystkie formuły dyplomatyczne, ów prawny zabytek nie wyróżnia się niczym oryginalnym od innych dokumentów tych czasów. Wystarczy przeto poprzestać na analizie rzeczowej.

Dokument *Regimentsnottel*<sup>1</sup>, wydany przez księcia Albrechta w dniu 18 listopada 1542 r., a opieczętowany przez stany kilka dni później, składa się z trzech głównych części, które wyodrębniono już w czasie obrad wydziału na sejmie czerwcowo-lipcowym 1542 r. nad propozycjami księcy, lecz nie rozdzielono ich w sposób graficzny w samym dokumencie. W obrębie podziału na owe trzy części brak również omówienia

<sup>1</sup> Oryginał najprawdopodobniej się nie zachował, gdy nie odnaleziono go w zbiorach b. archiwum królewskiego w Getyndze. Jest tam natomiast 9 kopii:

3. Schieblade LXXII 10: Vidimus des Rates von Kneiphof, 1563 März 26. Pergamentlibell, pieczęć brak.
2. Etatsministerium 87a: odpis z połowy XVI w.
3. Etatsministerium 87a: odpis z około 1600 r., brak zakończenia i pieczęci.
4. Etatsministerium 121a: odpis z XVI w.
5. Etatsministerium 121a: odpis z XVI w.
6. Etatsministerium 121a: odpis w języku łacińskim z około 1600 r.
7. Etatsministerium 121a: odpis w języku łacińskim z około 1600 r.
8. Ostpreussischer Foliant 475 Bl. 230 — 251 : współczesny odpis.

Kopie od 2—7 znał P. Tschackert, UB, II, nr 1475. Dane te podaje na podstawie uprzejmej informacji dyrektora Staatliches Archivlager w Getyndze, dra Hansa Koeppena.

Korzystałem z kopii WAPO V4—1 Landtagsacta, s. 305—311 (część I); s. 326—329 (część II); s. 329—339 (część III) i s. 334—401 (całość), która nie obejmuje końcowej części dokumentu, zawierającej podpisy i pieczęci wiadków, dalej z kopii pochodzącej z Bibl. Czartoryskich w Krakowie, r. k. 2308 ze zbioru „Kopiarz przywilejów i innych akt dotyczących Prus Księcych z lat 1413—1569, p. 87—111, nie zawierającej części dotyczącej unormowania urzędu biskupiego. Z powyższych względów podstawą analizy był pełny tekst dokumentu, opublikowany w *Privilegia der Stände des Herzogthums Preussen, Brunsbergae* 1616, fol. 51—56. Marginalnie należy dodać, że część dotyczącą urzędu biskupiego opublikował A. Nicolovius, *Die Bischoffsische Würde in Preussens evangelischer Kirche*, Königsberg 1834, s. 138—141.

poszczególnych spraw według artykułów, które jednak dla jasności wykładu należy wydzielić. Stąd te analizy *Regimentsnottel* dokonujemy według następującego schematu:

a — treść artykułu rozumiana jako prawne ustalenie lub ten fakt historyczny,

b — stan dotychczasowy w zakresie sprawy regulowanej artykułem, charakter zmiany wprowadzonej przez artykuł oraz jej znaczenie.

## 1. UNORMOWANIE URZĘDU BISKUPIEGO

### Art. 1

a — Książę, obiecując w imieniu swoim, jako ten i jego następców, strzec dobra całego chrześcijaństwa, a także swoich poddanych, uważa, że to może być miejsce tylko wówczas, jeżeli słowo Boże będzie czysto głoszone, a ciężej, jeżeli wszyscy poddani Książęta Pruskiego — do czego ich książę napomina — trzymają się w życiu nakazów Pisma świętego i ustanowionych sakramentów. Warunkiem zachowania nieskazitelnego słowa Bożego jest także godne zaopatrzenie kaznodziejów i innych służących Kościoła. Sekty zakłócające życie kościelne w kraju nie mogą być tolerowane.

b — Bliźszego wyjaśnienia wymaga tu wyraz „czyste” słowo Boże. Tego rodzaju sformułowanie spotykamy już w mandacie reformacyjnym księcia Albrechta z 6 lipca 1525 r., gdzie stwierdza się, że książęa winni głosić Ewangelię w sposób głośny i czysty<sup>2</sup>. Mandat ten, stanowiący pierwsze otwarte opowiedzenie się po stronie reformacji księcia Albrechta, identyfikował słowo „czyste” ze słowem „ewangelickie”, w odróżnieniu od „katolickiego” słowa Bożego. W r. 1542 słowo to należy rozumieć również jako „ewangelickie” lub ciężej „luterskie”, ale w odróżnieniu od słowa Bożego „katolickiego”, lecz również od „schwenkfeldzkiego” i innych sekt.

Podkreślenie właśnie zachowania czystego słowa Bożego, tj. ewangelickiego, w konstytucji krajowej, jak był *Regimentsnottel*, jeszcze raz prawnie miało gwarantować istnienie religii luterskiej w Prusach Książęcych, zakazując równocześnie egzystencji wszelkich sekt, rozbijających Kościół od wewnątrz. Postanowienie to było dalekowzroczne, zwłaszcza w świetle późniejszego sporu osiandrowskiego.

### Art. 2

a — Od dawna część Prus była podzielona na dwa biskupstwa: sambijskie i pomezjskie, a obaj biskupi mieli tu swoje rezydencje, posiadając zarazem jurysdykcję w swoich diecezjach.

<sup>2</sup> UB, I, s. 119: „Die Pfarrer sollten das Evangelium lauter und rein predigen”.

b — Nawiazanie do czasów podziału Prus na biskupstwa, dokonanego przez Wilhelma z Modeny w r. 1243, wskazuje wyraźnie na to, że ewangelicki urząd biskupi stanowi kontynuację katolickiego urzędu biskupiego z dalej wyłuszczonej zastrzeżeniami.

#### Art. 3

a — Obydwaj biskupi: sambijski i pomezanski, odstąpił całkowicie dobrowolnie księciu tak władzę wiecką, jako te majątki posiadane dotychczas, gdy nie godzi im się tego posiadać, a ich obowiązkiem jest poświęcenie całego swego czasu wyłącznie na głoszenie czystego słowa Bożego, kształcenie duchowieństwa i wizytowanie parafii.

b — Problem ten został przedstawiony w rozdziale I. Tu należy tylko podkreślić, że moment zrzeczenia się władzy wieckiej przez biskupów jest niezwykle ważny, gdyż odtąd dopiero można mówić w pełni o ewangelickim urządzie biskupim w Prusach Księstwach.

#### Art. 4

a — Księca postanawia zachować dalej w Prusach Księstwach 2 biskupów: sambijskiego i pomezanskiego.

b — Do opublikowania tego artykułu w *Regimentsnottel*, ewangelicka instytucja biskupia nie była formalnie potwierdzona w żadnym z mandatów księcia ani też w ordynacjach kościelnych Prus Księstwach. Były tego dwie przyczyny.

1) Luteranizm nie przywiązywał zbyt wielkiej wagi do zagadnienia ustroju kościelnego, gdyż Luter uważał, iż każdy ustrój kościelny będzie dobry, aby tylko pozwalał na głoszenie czystego słowa Bożego. Dlatego ta reformacja rozwijała się najszybciej w zakresie podstaw wiary, wolniej w zakresie kultu, a najwolniej w zakresie ustroju kościelnego<sup>3</sup>. W Prusach Księstwach mandatem reformacyjnym z 6 lipca 1525 r., I ordynacją kościelną z 10 XII 1525 r., statutami synodalnymi z 1530 r. uregulowano wyłącznie sprawy podstaw religii, jak też sprawy kultu, ograniczając sprawę ustroju kościelnego tylko do najniższej jednostki, tj. parafii.

2) Luteranizm miał do wyboru dwie formy ustroju kościelnego: ustrój konsystorialny albo ustrój episkopalny. W sytuacji, kiedy regulacja tych spraw znalazła się w rękach poszczególnych władców państw protestanckich, gdy w warunkach luteranizmu stali się oni głowami Kościoła (*summus episcopus*)<sup>4</sup>, należało oczekiwać, iż zwycięży ta pierwsza forma, tj. ustrój konsystorialny, gdyż zachowanie biskupów ograni-

<sup>3</sup> E. Sehl ing, *Geschichte der protestantischen Kirchenverfassung*, Grundriss der Geschichtswissenschaft, II, 8, 1929, s. 3.

<sup>4</sup> P. Siebert, *Historia Kościoła*, Warszawa 1938, s. 138.



czaloby pozycj władcy w jego pa stwie. W tym te zasadniczym kierunku poszedł rozwój pa stw protestanckich i w II połowie XVI w. ustrój konsystorialny osiągnął pozycj dominuj c . Konsystorz, a wi c ciało kolegialne sprawuj ce naczeln władz w zakresie spraw Ko cioła, powoływał władca wraz z radcami. Z kolei zarz dzenia konsystorza wykonywali wyznaczeni nad okrelon liczb parafii superintendenci<sup>5</sup>. Pozycja urz dnika konsystorza, pobieraj cego pensj od ksi cia, była nieporównywalnie słabsza od pozycji biskupa. Ł czno mi dzy trzema ogniwami w ko cielem o ustroju konsystorialnym, tj. parafi , superintendentem i konsystorzem, dokonywała si za po rednictwem wizytacji i synodów<sup>6</sup>.

W tym te kierunku poszedł rozwój ustroju ko cielnego w Prusach Ksi cych, niemniej ze znacznym opó nieniem, bo dopiero w r. 1587, po mierci ostatniego biskupa ewangelickiego, Jana Wiganda, ustalono konsystorze, chocia co prawda w l. 1550—1569 biskupstwo sambijskie, a w l. 1551—1567 pomezaskie, nie było obsadzone przez biskupów, lecz tylko przez tzw. prezydentów biskupstw<sup>7</sup>. W ka dym razie w l. 1525 do 1587 na terenie Prus Ksi cych mamy do czynienia z ustrojem episkopalnym. Prusy Ksi ce nie były tu wyj tkiem, bowiem z instytucj biskupi spotykamy si w ko cielem anglika skim, a tak e w ko cielem protestanckim w Danii i Szwecji<sup>8</sup>. Epizodyczne próby osadzenia biskupów ewangelickich miały miejsce w Niemczech, np. w r. 1542 w Naumburgu mianowano biskupem Mikołaja Amsdorfa, a w r. 1545 elektor sakso ski Maurycy wprowadził biskupów ewangelickich w Merseburgu i Mi ni<sup>9</sup>. Do ywotni urz d biskupi w Niemczech miał by tylko urz dem pastorskim, a władza biskupia miała mie tylko charakter kontroluj cy<sup>10</sup>.

Urz d biskupi utrzymał si w Prusach Ksi cych dzi ki temu, i dotychczasowi biskupi katoliccy, sambijski — Jerzy Polentz i pomezaski — Erhard von Queiss, wprowadzili tutaj reformacj przy inspiracji i radzie teologów: Jana Briessmana, Pawła Speratusa, Jana Poliandra, Michała Meurera i innych, a wi c stali si automatycznie głowami ko cioła ewangelickiego w Prusach Ksi cych.

Czym wi c różnił si ewangelicki urz d biskupi od katolickiego?

Ewangelicki urz d biskupi nie był rozumiany według zasad katolickich, tj. e „biskupami zowi si zwierzchnicy ko cielni, którzy posiadaj

<sup>5</sup> E. Sehling, op. cit., s. 7.

<sup>6</sup> Ibid., s. 29.

<sup>7</sup> A. Harnoch, *Chronik und Statistik der evangelischen Kirchen in den Provinzen Ost- und Westpreussen*, Neidenburg 1890, s. XXII—XXV.

<sup>8</sup> *Real-Encyclopedie für protestantische Theologie und Kirche*, J. Herzog, G. Plitt, Leipzig 1878, s. 487.

<sup>9</sup> *Die Religion in Geschichte und Gegenwart*, 2 Ausgabe, Tübingen 1927, Bd. 1, s. 1132.

<sup>10</sup> Ibid., s. 1131.

pełno kapłaństwa (*sacerdotii*) Nowego Zakonu, czyli wiceni biskupie, z mocy obowiazku (*officii*) przez Chrystusa w ogólnie ustanowionej sprawuj jurysdykcję kościelną nad poszczególnymi diecezjami, w zależności od głowy Kościoła powszechnego, czyli papieża<sup>11</sup>, gdy zarówno Polentz, jak i Queiss opowiedzieli się po stronie nauki Lutera, która stanowczo odrzucała taką rolę biskupów. Niemniej jeżeli idzie o obowiązki biskupie, to nie uległy one zmianie, biskupi byli zobowiązani do ordynacji duchownych, wizytacji kościołów i jurysdykcji w sprawach małżeńskich<sup>12</sup>. Posiadali oni dalej zwierzchni władzę, chociaż tylko kościelną, na terenie swojej diecezji, a więc utrzymali w tym względzie swoją dawną pozycję<sup>13</sup>.

Ewangelicki urząd biskupi nie obejmował władzy wieckiej nad terytorium swego uposażenia, której zrzekli się biskupi pruscy w 1. 1525 i 1527, jak to wyżej pisaliśmy.

Z kolei dla analizy powyższego artykułu korzystne będzie skróte przedstawienie dziejów urzędu biskupiego w Prusach Księżyczych do r. 1542. Po zrzeczeniu się władzy wieckiej przez Polentza i Queissa sprawa obsadzenia urzędu biskupiego stała się aktualna po śmierci tego ostatniego w r. 1529. Wówczas to w liście z 4 stycznia 1530 r., datowanym z Bałgi, biskup sambijski Polentz usilnie prosi księcia Albrechta o mianowanie następcy po Queisse<sup>14</sup>. Już w początku 1530 r. zostaje biskupem pomezaskim dr Paweł Speratus<sup>15</sup>. Był to pierwszy teolog na ewangelickim urządzie biskupim, w odróżnieniu od Polentza i Queissa, którzy byli prawnikami. Stąd też właściwe wprowadzenie reformacji — poprzez wizytacje, a także ustalenie norm i praw kościoła luterskiego, znalazło się w jego rękach. Polentz, mimo iż Luter dedykował mu jedną ze swych prac, nigdy nie prowadził z nim korespondencji<sup>16</sup>, pozostawiając sobie pewną niezależność. Mogły być różne tego przyczyny; Polentz był starszy od Lutera, nie interesowały go głębokie rozważania teologiczne (wystarczyło mu przyjęcie nauki Lutera, że wiara jest jedynym źródłem do zbawienia), był wszak jurystą. Queiss nie odegrał decydującej roli w rozwoju kościoła ewangelickiego poza ogłoszeniem *Themata episcopi*

<sup>11</sup> *Podręczna encyklopedia kościelna* pod red. J. Chełmickiego, t. 3—4, Warszawa 1904, s. 391—392.

<sup>12</sup> UB, I, s. 113.

<sup>13</sup> C. Krollmann, *Die Entwicklung der Preussischen Landeskirchen im 16 Jahrhundert*, Monatshefte der Comenius-Gesellschaft für Kultur und Geistesleben, Neue Folge, Bd. 18, H. 5, Jena 1909, s. 241.

<sup>14</sup> P. Tschackert, *Georg von Polentz, Bischof von Samland. Ein Charakterbild*, Leipzig 1888, s. 46—47.

<sup>15</sup> UB, I, s. 164; II, nr 700.

<sup>16</sup> Kiedy studenci litewscy udający się do Wittenberga, błądząc w Baldzie zwrócili się do Polentza z prośbą o rekomendację do Lutera, odesłał on ich do biskupa Speratusa do Kwidzyna, P. Tschackert, *Georg von Polentz*, s. 41.

*Risenburgensis* i zrzeczeniem się władzy wieckiej w r. 1527, gdy w l. 1524—1526 był w ci głych poselstwach, pó niej, o eniony z ksi - niczk Apoloni z Zi bic, zaj ty był domem; wiosn 1529 r. zmarła mu ona, a on sam sko czył ycie jesieni 1529 r.<sup>17</sup> Interesuj cym szczegółem w historii ewangelickiego urz du biskupiego w Prusach Ksi cych jest fakt zaproszenia Speratusa na sobór do Mantui przez arcybiskupa Rygi, a wła ciwie koadiutora Wilhelma, brata ks. Albrechta. Speratus 25 II 1537 r. wystosował pismo do papie a Pawła III, w którym pisał, i oczekuje wolnego soboru, gdzie ka dy uczestnik mógłby si swobodnie wypowiedzie , a wówczas i on by przybył. Tymczasem Luter nazywał wtedy Pawła III Antychrystem<sup>18</sup>.

W tym czasie instytucja urz du biskupiego nie jest podwana; pierwsze próby miały miejsce na sejmie czerwcowo-lipcowym 1542 r., kiedy to ksi Albrecht postawił zapytanie stanom, czy ze wzgl du na oszcz dno ci nie lepiej byłoby wprowadzi konsystorz w miejsce biskupów, na wzór Saksonii<sup>19</sup>. Spraw t relacjonowali my w rozdziale III.

#### Art. 5

a — Urz dy biskupie winny by obsadzone przez osoby o nieskazitelnym nazwisku i moralno ci, odznaczaj ce si uczciwo ci , bogobojno ci i wykształceniem, a tak e aby odpowiadały one wymogom nakazu Bo ego i nauce w. Apostoła Pawła.

b — Artykuł ten nie wymaga dalszego komentarza.

#### Art. 6

a — Biskupów „wybiera ” b dzie ksi przy współudziale radców ksi cych.

b — Sprawa „wyboru” biskupa protestanckiego po raz pierwszy wyłoniła si w Prusach Ksi cych w r. 1529, po mierci Queissa, gdy dotychczasowi biskupi, Polentz i Queiss, pocz tek swojej władzy biskupiej czerpali z czasów katolickich, a potem kontynuowali tylko ten urz d jako urz d ewangelicki.

Queiss na ło u mierci miał prosi , aby ksi pozwolił duchowie - stwu wybra jego nast pc<sup>20</sup>. Nie wiemy nic o tym, aby ksi spełnił t pro b , w ka dym razie z pocz tkiem 1530 r. jest ju nowy biskup po-

<sup>17</sup> UB, I, s. 128—161.

<sup>18</sup> P. Tschackert, *Paul Speratus von Rotten, evangelischer Bischof von Pomesanien in Marienwerder*, Halle 1891, s. 68.

<sup>19</sup> Mandat o utworzeniu konsystorzy przez elektora saskiego, Jana Fryderyka, opublikował E. Se h l i n g, *Die evangelischen Kirchenordnungen des XVI Jahrhunderts*, Erste Abtheilung. *Sachsen und Thüringen, nebst angrenzten Gebieten*, Erste Hälfte, Leipzig 1902, s. 200—202.

<sup>20</sup> P. Tschackert, *Paul Speratus ...*, s. 45.

meza ski — Paweł Speratus, osadzony przez księcia Albrechta<sup>21</sup>. Artykuł ten zawierał więc pierwsze postanowienie odnośnie do kręgu ludzi uprawnionych do obioru biskupa. Dopiero w recesie z 4 października 1566 r. ustalono, że biskupów miał mianować książę przy współudziale radców dworskich i krajowych, o imieniu przedstawiciele ze szlachty, o imieniu przedstawiciele z miast oraz innych ludzi uczonych i sług Kościoła<sup>22</sup>.

#### Art. 7

a — Biskupom zapewnić rezydencje (mieszkanie), a także utrzymanie dla nich, ich żon i dzieci, aby nie borykali się oni z niedostatkiem. Rodziki na utrzymanie biskupów czerpać się będą z byłych dóbr biskupich.

b — Biskupi, zrzekłszy się władzy wieckiej i związanego z tym uposażenia na korzyść księcia Albrechta, otrzymali w zamian od niego nadania; Polentz dostał 25 listopada 1525 r.<sup>23</sup> zapis na dziedziczenie posiadania Bałgi, do której przeniósł się już jesienią tego roku<sup>24</sup>. Zapis ten stawiał go materialnie na równi ze zwykłym szlachcicem. Zresztą Polentz nie chciał zamieszkiwać w Królewcu, gdy miał tu wielu przeciwników z okresu regencji w l. 1521—1525, jak o tym wiadczy jego list z 12 września 1525 r. do księcia Albrechta, w którym pisze, iż w Królewcu krzyż za nim „crucifige, crucifige eum” za to, że zabrał srebra kościelne<sup>25</sup>. Wnet po zapisie Bałgi otrzymał dziedzicznie Taplaki koło Wystruci<sup>26</sup>, a 13 listopada 1532 r. na prawie lennym<sup>27</sup> Szymbark, który poprzednio posiadał Queiss.

Polentz miał obiecaną także rezydencję w Królewcu, którą początkowo budował w r. 1542, a w której zamieszkał w r. 1546 jego zastępca Jan Briessman; Polentz natomiast nigdy tam nie mieszkał<sup>28</sup>. Synowi Teofilowi pozostawił znaczne długi do spłacenia, bo 3000 grzywien należało się do niego biskupa, Krzysztofowi Kreytzenowi, a innym wierzycielom jeszcze 1378 grzywien<sup>29</sup>. Jak biedny był biskup, wiadczy fakt, że w ród inwentarza, który wniosła jego córka Dorota małżonka Krzysztofowi Kreytzenowi w r. 1542, znajdowało się tylko łóko i pościel<sup>30</sup>.

Biskup pomezanski Queiss otrzymał 26 października 1527 r. zapis Szymbarka dziedzicznie, a Kwidzyna do wotnio, z obowiązkiem utrzy-

<sup>21</sup> Ibid., s. 45.

<sup>22</sup> Priv. p. 60 b.

<sup>23</sup> UB, II, nr 379.

<sup>24</sup> P. Tschackert, *Georg von Polentz*, s. 37.

<sup>25</sup> UB, II, nr 406.

<sup>26</sup> Ibid., nr 385.

<sup>27</sup> Ibid., nr 878.

<sup>28</sup> P. Tschackert, *Georg von Polentz...*, s. 32.

<sup>29</sup> Ibid., s. 33.

<sup>30</sup> Ibid., s. 34, przypis 1.

mania w tych tam jeszcze kanoników. Ponadto ksiądz Albrecht obiecał mu pensję 500 grzywien rocznie ze starostw Prabuty i Przezmark<sup>31</sup>.

Mimo tych znacznych nadania, Queiss umierając był zadłużony, skoro nawet mitra i szaty biskupie były w zastawie<sup>32</sup>.

Po jego śmierci nowemu biskupowi, Pawłowi Speratusowi, ksiądz nadał tylko Kwidzyn, odbierając Szymbark, który zresztą w r. 1532 nadał Polentzowi. Speratus otrzymał w Kwidzynie dwór i inwentarz pozostały po Queissie (Queiss pozostawił po sobie małe córki i szwagierki, które wziął na dwór ksiądz Albrecht), a także folwark Gardej. Od razu znalazł się on w ciężkim położeniu ekonomicznym, czego dowodem jest jego stwierdzenie, że z chęcią wróciłby do swojej parafii w Iihlawie koło Ołomuca jeszcze w tym samym r. 1530, a w r. 1531 dla podkreślenia swojej ciężkiej sytuacji nazywa się nawet „Episcopulus”. Nie pomogło dalsze nadanie trzech wsi przez księcia Albrechta w r. 1532, skoro rok później Speratus zwrócił się o pomoc nie tylko do swego kolegi Polentza, ale nawet do przeciwnika religijnego Fryderyka Heydecka, pisząc, że dłużym jak trzy dni nie przeżyje.

23 stycznia 1533 r. Polentz i Speratus zwrócili się do księcia Albrechta ze słowami: „ksiądz winien posiadać biskupów dobrze zaopatrzonych”. Sytuacja Speratusa nie uległa zmianie, jeżeli 13 września 1539 r. pisze on zgorzkniały list do Jana Poliandra: „nie mogę dłużym z powodu biedy gra roli biskupa. Mam do Prus”, a w r. 1540 oficjalnie grozi odejciem z Prus<sup>33</sup>.

Taka sytuacja biskupów była powodem wydania artykułu dotyczącego zaopatrzenia w *Regimentsnottel*. Ogólna zapowiedź o właściwym zaopatrzeniu obydwu biskupów w *Regimentsnottel* została jeszcze tego samego roku sprecyzowana w osobnym dokumencie księcia<sup>34</sup>. Ustalono tam, że biskup sambijski będzie posiadał swoją rezydencję w Knipawie. Do niego należał także szpital. Ziemia orna, jako tereny biskupa będące obrabiane szarwarkami. Drzewa otrzyma wystarczającą ilość, tak aby nie potrzebował dokupować. Zapewnia się mu połów ryb łodzi w Zatoce Wiłanej i na Pregole. Prócz tego otrzymywał także z księcia -cego starostwa Rybaki — 4 łasztów zboża, 7 łasztów słodów, 20 łasztów owsa, 6 beczek miodu. Dalej, co kwartał będzie mu wypłacane z komory rentowej księcia 375 grzywien, liczonych 1 grzywna = 20 groszy, co rocznie wynosi 1500 grzywien. Pensja ta nie może być opodatkowywana.

Natomiast biskup pomezanski ma mieć swoją siedzibę w Kwidzynie, a tam mieszkanie, folwark, młyn i zaopatrzenie w zboże, miód i ryby.

<sup>31</sup> UB, II, nr 566.

<sup>32</sup> P. Tschackert, *Paul Speratus...*, s. 44.

<sup>33</sup> Cały ten fragment podaj za P. Tschackertem, *Paul Speratus...*, s. 45—47.

<sup>34</sup> Przedrukował go A. Nicolovius, *Die bischöfliche Würde in Preussens evangelischer Kirche*, Königsberg 1834, s. 141—144, Beilage XXI.

Ma by całkowicie wył czony od opłat pieni nych, a wi c i czynszów, a tak e s dów w starostwie kwidzy skim, które to czynno ci ma spełnia za niego starosta Prabut. Ze starostw: Prabuty i Kwidzyn, ma otrzymywa co kwartał 250 grzywien pruskich, licz c po 20 groszy jedn ; wynosi to 1000 grzywien rocznie. Prócz tego budulec, drzewo i szarwark na potrzeby dworu i wszystkie inne wiadczenia tak jak u biskupa sambijskiego.

Jak z powy szego wynika, zmiana w zaopatrzeniu biskupów poszła w kierunku wynagradzania ich w pieni dzu w postaci ustalonej pensji, a nie nowymi nadaniami ziemskimi, na których zagospodarowanie i prowadzenie biskupi nie mieliby czasu; prowadzenie gospodarstwa biskupiego w Kwidzynie odebrano nawet biskupowi, zapewniaj c mu za to ekwiwalent w postaci pensji.

#### Art. 8

a — Ustala si , e do obowi zków biskupów nale y wizytowanie ko ciołów i szkół przynajmniej raz w ci gu roku. W czasie wizytacji winni oni dokształca ksi y w głoszeniu kaza i spełnianiu ich obowi zków duszpasterskich, a tak e przesłuchiwa i poucza wszystkich parafian, tak dzieci jak i dorosłych, w nale ywym przyjmowaniu słowa Bo ego. Winni dba o to, aby słowo Bo e było głoszone jasno i czysto w my l słów Jezusa Chrystusa i przez niego ustanowionych sakramentów wi tych, a tym samym nie powinni tolerowa sekt, zakłócaj cych ycie kocielne ksi stwa. Wreszcie do obowi zków biskupów nale y napominanie wiernych we wszystkich parafiach do zachowania spokoju i porz dku.

b — Obowi zki biskupów w nowej sytuacji reformacyjnej polegały przede wszystkim na wprowadzeniu nowej religii w poszczególnych parafiach drog wizytacji.

Co prawda sam reformator Marcin Luter był pocz tkowo temu przeciwny, twierdz c, i słowo Bo e winno zwyci a samo, a nie przez nacisk odgórny, w ko cu jednak przychylił si do tej formy i od r. 1526 wizytacje stały si podstaw przy organizacji parafii luterskich w pa stwach protestanckich<sup>35</sup>.

Równie drog wizytacji powstały parafie luterskie, obejmuj c całe ksi stwo.

Obowi zki biskupów nie były dot d regulowane osobnym dokumentem, lecz pisano o nich na marginesie innych spraw, chocia tre ich była nieomal identyczna z analizowanym artykułem *Regimentsnottel*. Mamy tu na my li punkt o wyborze pastora w ordynacji kocielnej z 10 XII 1525 r., okre laj cy obowi zki biskupa w tym wzgl dzie<sup>36</sup>

<sup>35</sup> E. S e h l i n g, *Geschichte der protestantischen Kirchenverfassung...*, s. 9.

<sup>36</sup> *Die evangelischen Kirchenordnungen des XVI Jahrhunderts*, hrsg. E. S e h l i n g, Leipzig 1911, s. 38.

i instrukcj wizytacyjn np. z 24 kwietnia 1528 r., wymieniaj c obo-  
wi zki biskupów wizytatorów<sup>37</sup>. W r. 1540 w artykułach dotyczcych  
utrzymania ksi y pisano, i ka da parafia winna by wizytowana dwa  
razy na rok<sup>38</sup>.

Nowo ci w *Regimentsnotel* było tylko ustalenie wizytacji raz na  
rok, a tak e punkt o zwalczaniu sekt. Na uwag zasługuje wymienienie  
w ród obowi zków biskupich napominanie wiernych, aby zachowywali  
spokój i porz dek. Punkt ten niew tliwie skierowany był przeciw ewen-  
tualnym ruchom społecznym.

#### Art. 9

a — Wierni winni czci biskupów oraz ksi y i y według ustalonej  
ordynacji ko cielnej (10 XII 1525) a do czasu ewentualnej jej zmiany.

b — Wyraziła si tu troska panuj cych o stan pastorski. Ju w przed-  
mowie do statutów synodalnych z 1530 r. napominał ks. Albrecht do po-  
słusze stwa wobec biskupów i ksi y<sup>39</sup>. Zachowanie autorytetu ksi y  
w nowych warunkach reformacyjnych było zadaniem pierwszoplanowym  
tak ewangelickiego ksi cia, jak i biskupów, zwłaszcza e nie zawsze kan-  
dydaci na pastorów posiadali walory moralne do piastowania tego urz du.

#### Art. 10

a — Obiecuje si ksi om dostatnie i wystarczaj ce utrzymanie, a na  
wypadek ich mierci zaopatrzenie dla ich wdów i dzieci.

b — Sytuacja ekonomiczna pastorów była trudna; i tak np. w spra-  
wozdaniu powizytacyjnym z 30 czerwca 1529 r. Michał Meurer wskazy-  
wał ksi ciu Albrechtowi, e ksi a ponosz ci ary na równi z chłopami<sup>40</sup>,  
a 5 pa dziernika 1540 r. zebranie czterdziestu duchownych w S popolu  
skierowało pismo do biskupa Speratusa, w którym pisali, e s tak ubo-  
dzy, i w domu nie maj chleba ani w co ubra dzieci. Sami orz ziemi .  
Tymczasem parafianie zalegaj z dziesi cin od 8 do 10 lat. Inaczej maj  
si ksi a katolicy, którzy otrzymuj trzykrotnie wi ksze dochody<sup>41</sup>.

Punkt o zaopatrzeniu wdów i dzieci po zmarłych ksi ach regulował  
ju w r. 1537 lub przed tym rokiem porz dek napisany przez Michała  
Meurera dla emerytów, ksi y, ich wdów i sierot.

<sup>37</sup> Ibid., s. 42—45.

<sup>38</sup> P. Tschackert, *Paul Speratus...*, s. 73.

<sup>39</sup> P. Tschackert, *Herzog Albrecht als reformatische Persönlichkeit*, Halle  
1894, s. 47.

<sup>40</sup> ÜB, II, nr 631: „Di pfarer muessen czeche halden mit hut der pferde und  
mit czechhuten dass vihess im vorjar, ricken bauen und graben brücken und allless,  
was die gemeine angehet, machen und halten, wie ein ander pauer oder gemein  
man".

<sup>41</sup> G. S c h w a r z, *Das ostpreussische Landtag vom Jahre 1540 ...*, s. 87.

Przeprowadzona przez nas analiza I części *Regimentsnottel*, dotyczącej uregulowania urzędu biskupiego, wykazała, że dokument ten był pierwszym prawnym aktem księcia Albrechta, gwarantującym zachowanie instytucji biskupiej w Prusach Księżyczych, regulującym szczegółowymi przepisami jej funkcjonowanie.

Umieszczenie sprawy uregulowania urzędu biskupiego w konstytucji krajowej wskazuje na wielką wagę, jaką przywiązywali książę i stany do ustroju kościelnego państwa. Właściwie bowiem funkcjonowanie państwa, będącego z jednej strony wynikiem sekularyzacji, a z drugiej reformacji, było uzależnione od właściwego unormowania tak spraw kościelnych, jak te i spraw świeckich.

Utrzymanie biskupów było zwyczajem stanów, co podniesione zostało niedawno w literaturze na marginesie omawiania innych kwestii przez W. Hubatscha<sup>42</sup>, a ostatnio przekonywająco udowodnione przez H. Freiwalda<sup>43</sup>. Dotychczas historycy, którzy zajmowali się szczegółowo *Regimentsnottel* (M. Toppen, E. Wichert, K. Breysig), poddawali analizie tylko trzecią część *Regimentsnottel*, dotyczącą ustalenia urzędu. Dyskusja sejmowa, jak to pisaliśmy w rozdziałach III i IV, wykazała odmienne stanowiska księcia i stanów w sprawie zachowania urzędu biskupiego. Książę chciał wprowadzić superintendentów, tłumacząc to — zresztą nie bez racji — względami oszczędnościowymi, stany mocno stały przy zachowaniu instytucji biskupiej.

*Regimentsnottel*, gwarantując zachowanie instytucji episkopalnej w Prusach Księżyczych, dokonywał nowego ustępstwa księcia na rzecz stanów, gdy :

1) Biskupi ze względu na swoje stanowisko w Kościele i zajmowanie pierwszego miejsca w sejmie posiadali szczególnie pozycję w państwie, która ograniczyła księcia w jego politycznych posunięciach.

2) Na wypadek interregnum istniała szansa regencji stanowej na czele z biskupem, czy to nawet ustroju analogicznego z ustrojem Prus Królewskich, gwarantującym zachowanie indygenatu i autonomii.

## 2. ZAOPATRZENIE KSIĘŻY I KSIĘŻNICZKI; OPIEKA

### Art. 1

a — Małżonka księcia Albrechta, księżna Dorota, ma mieć zaopatrzenie takie, jakie dotychczas posiadała i które to postanowienie zatwierdził król polski Zygmunt I, ubiegłego roku (1541).

b — Zaopatrzeniem tym było dożywocie (*Leibgeding*) na zamku i starostwie Labiawa, nadane Dorocie 30 czerwca 1526 r., w wyniku trans-

<sup>42</sup> W. Hubatsch, *Herzog Albrecht ...*, s. 203.

<sup>43</sup> H. Freiwald, *Die „Westpreussische Alternative“*, s. 151—153 i 160—163.



akcji lubnej<sup>44</sup>. Po śmierci Albrechta Dorota miała mieć tutaj materialne zaopatrzenie.

Tymczasem 5 lipca 1529 r. ustanowiono nowe zaopatrzenie dla księżny. Obejmowało ono oprócz Labiawy Tyl, Ragnet i Rybaki. Zapis ten potwierdził Zygmunt Stary 30 stycznia 1530 r. Król polski gwarantował Dorocie do ywocie na wypadek śmierci jej małżonka<sup>45</sup>.

a — Dzieci księcia Albrechta i Doroty, te które są, lub te będą jeszcze, będą również włącznie zaopatrzone, co szczegółowo jest określone w testamencie z 1541 r.<sup>46</sup>.

b — Książe Albrecht oenił się z księżniczką Dorotą 1 lipca 1526 r. W r. 1542 spośród sześciorga dzieci (Anna Zofia, Katarzyna, Fryderyk Albrecht, Łucja Dorota, Łucja, Albrecht) przy życiu pozostała najstarsza córka, Anna Zofia, urodzona 11 czerwca 1527 r. Wiącej zresztą dzieci z tego małżeństwa nie urodziło się. Albrecht szczyliwy w po życiu małżeńskim, był natomiast nieszczyliwy w życiu rodzinnym. Wszystkie pięć dzieci zmarło, przez co najwięcej 2 lata<sup>47</sup>. Przyczyną zgonów były m. in. epidemie, skoro np. w liście z 25 stycznia 1528 r. datowanym ze Szczytna, Dorota pisze do Albrechta z prośbą o rychłe przybycie, gdy z powodu epidemii nie może dostać mleka dla Anny Zofii<sup>48</sup>,

<sup>44</sup> UB, I, nr 497, I. Gundermann, *Herzogin Dorothea von Preussen (1504—1547)*, Köln und Berlin 1965, s. 42—44; P. Tschackert, *Dorothea die erste preussische Herzogin (gest. 1547)*, Hohenzollern Jahrbuch hrsg. P. Seidel, Jhrg. 5: 1901., Berlin und Leipzig, s. 90; szczegóły transakcji lubnej podaje J. Voigt, *Herzog Albrecht von Preussen Vermählung mit Dorothea von Dänemark*, Pr. Prov. Bll. Bd. 12, Neue Folge, Kgsbg. 1851, s. 11—13 i 29. I tak według umowy ks. Dorota miała otrzymać do wyboru zaopatrzenie będące na starostwie Tapiewo, będące na starostwie Labiawa łącznie z prawem kaduka w dobrach szlacheckich. Zaopatrzenie to miała księżna zachować i po śmierci małżonka. Miało ono wynosić w ogóle 40 000 guldenów, oprocentowane na 60 guldenów od 1000, gdyby jednak dochody z nadanego starostwa nie osiągnęły wystarczająco wysokość rocznej, wówczas resztę winny dopłacić pozostałe starostwa. Umowa ta winna być uzgodniona z dopuszczonymi do lenna księżnymi, co też Albrecht uczynił, i mie usankcjonowanie króla polskiego i stanów pruskich. Ostatecznie, przybyli na lub księżny Doroty duscy doradcy wybrali zamek i starostwo Labiaw, a dokument o zaopatrzeniu po wiadczyło 19 osób spośród szlachty pruskiej i przedstawiciele trzech miast Królewca.

<sup>45</sup> I. Gundermann, op. cit., s. 109—110.

<sup>46</sup> W. Hubatsch, *Albrecht von Brandenburg-Ansbach...*, Heidelberg 1960, s. 330, błędnie ustala datę wydania dokumentu na 2 lipca i błędnie podaje sygnaturę dokumentu w archiwum getyńskim: Ostrp. Fol. 79, s. 802 i nn., gdy dokument z 2 lipca 1541 wyznacza tylko osoby pełnomocne do otwarcia testamentu.

<sup>47</sup> W. K. Isenburg, *Stammtafeln zur Geschichte der europäischen Staaten*, Bd. 1/2, 2. Ausgabe, Marburg 1956, tabl. 61, i K. Faber, *Geschlechtstafel des Markgrafen Albrecht ersten Herzog von Preussen*, Preussisches Archiv, 1809, s. 75—84.

<sup>48</sup> P. Tschackert, *Dorothea...*, s. 92.

i je li 1 stycznia 1530 r. zmarł na gryp , tzw. angielskie poty, pierwszy m ski potomek Albrechta, niemowl Fryderyk Albrecht<sup>49</sup>.

Zaopatrzenie to dotyczyło wi c tylko 15-letniej córki Anny Zofii, której matka, ksi na Dorota, miała w r. 1542 lat 38. Szczegóły tego zaopatrzenia s nam nie znane, gdy nie jeste my w posiadaniu testa- mentu z r. 1541. Wydrukowana przez M. Dogiela cz testamentu, dotycz ca zreszt ustalenia rz du, datowana bł dnie na r. 1542<sup>50</sup>, a nie na r. 1541, w istocie jest cz ci testamentu b d to z r. 1555, b d te z r. 1567 (testamenty te były identyczne)<sup>51</sup>, na co zreszt zwrócił ju uwag K. Lepszy<sup>52</sup>. W ka dym razie testament ks. Albrechta z r. 1541 został wydany przed 2 lipca tego roku, gdy tego dnia ksi wyznaczył osoby pełnomocne do otwarcia testamentu. Tre <sup>53</sup> tego dokumentu jest nast puj ca:

Ksi , licz c si ze mierci , której data jest nikomu nie znana, dla dobra swoich nast pców, swojej mał onki, a tak e dla wszystkich pod- danych, spisał testament, który jest opiecz towany piecz ci majesta- tyczn i przechowywany wraz z innymi przywilejami w kancelarii w Tapiewie. Do otwarcia testamentu po mierci ksi cia wyznacza si trzy osoby: Melchiora Kreytzena — ochmistrza, Marcina Kannachera — nadburgrabiego, i Jana Kreytzena — kanclerza, a w razie gdyby który z nich nie sprawował ju swego urz du, np. z powodu zgonu, to do otwarcia testamentu powołany jest ka dy w danym czasie urz duj cy ochmistrz, nadburgrabia i kanclerz.

Testament, który spisany został własnor cznie przez ks. Albrechta i jest przechowywany w elaznym stole w Tapiewie, ma by otwarty w obecno ci mał onki ksi cej i nast puj cych radców: obydwu pra- łatów, biskupów sambijskiego, Jerzego Polentza, i pomezaskiego, Pawła Speratusa, hr. Piotra Dohny z Mor ga, hr. Wolffa Heydecka z K trzyna, hr. Botho von Eulenburg z Bartoszyc, Jerzego Kunheima z Tapiewa, Fryderyka von der Oelsnitz, nadmarszałka, z Olsztyna, Piotra Kobersee z Nidzicy, Andrzeja Rippe z Kaymen, Jakuba Diebe z Działdowa — sta- rostów, i Wilhelma Truchsess von Wetzhausen, Ecka Reppichaua, Je- rzego Bernharta i Krzysztofa Kreytzena — nadkomornika (*oberster Kem- raerer*).

Ochmistrz, nadburgrabia i kanclerz wy l pisma do starostów, aby

<sup>49</sup> Ibid., s. 93.

<sup>50</sup> *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, t. 4, Vilnae 1764, p. 309—312: „Articuli gubernationum Ducatus Prussiae continentes ex Testamento Alberti Ducis Prussiae excerpti. Anno 1542. Ex Archivo Regni. Lib. Legat sub. Lit. W. fol. 3127.

<sup>51</sup> A. Vetulani, *Lenno pruskie*, Kraków 1930, s. 296.

<sup>52</sup> K. Lepszy, *Prusy Ksi ce a Polska w latach 1576—1578. Ksi ga pami t- kowa ku czci prof. dr Wacława Sobieskiego*, t. 1, Kraków 1932, s. 150.

<sup>53</sup> Staatliches Archivlager, Göttingen, Ostpreussisches Folianten 79, s. 802 i n.

powstrzymano się z jakiegokolwiek transakcjami do chwili otwarcia testamentu. Po jego otwarciu te wyżej wymienione osoby mają go realizować.

### Art. 3

a — Na wypadek śmierci księcia nad owdowiał księżyn i osierocon księżniczkę, a także i nad dalszym potomstwem księżycym, jakie jeszcze by mogła mieć roztoczona opieka. Opiekę tę zaaprobowały stany pruskie na sejmie 1540 r. Nazwiska opiekunów wymienione są w testamencie księżycym (1541 r.), tam też sprecyzowane są bliżej ich obowiązki. W końcu napomina się opiekunów, aby nie zawiedli pokładanych w nich nadziei, zarówno księcia, jak i stanów.

b — Sprawę opieki nad księżyną Dorotą i księżniczką Anną Zofią umieścił Albrecht na porządku dziennym obrad sejmowych 1539 r. W dyskusji nad tym punktem szlachta proponowała, aby opiekę nad małoletnią Anną Zofią powierzyć komuś z dopuszczonych do lenna księcia. W r. 1540 na sejmie szlachta proponuje na najwyższego opiekuna króla polskiego, dalej opiekę stwo bezpodlegnie ma sprawować jeden z dopuszczonych do lenna księcia. Do czasu przybycia i objęcia opieki przez jednego z tych księży funkcję powyższą winny sprawować te osoby, które wyznaczył księże w testamencie; miano tu na myśli przede wszystkim nadradców. W odpowiedzi księże podziękował szlachcie za uchylienie, odkładając ostateczne rozwiązanie tej sprawy na czas późniejszy<sup>54</sup>. I istotnie w testamencie z 1541 r. ustalił imiennie opiekę, prawdopodobnie według życzenia stanów, tzn. jako najwyższego opiekuna — króla polskiego, jako opiekuna bezpodległego — jednego z dopuszczonych do lenna księcia, i na czas, póki on nie przybędzie do księstwa — opiekunów spośród stanów — czterech nadradców.

Punkt o opiece w *Regimentsnottel* nabrałby znaczenia, gdyby Albrecht miał wówczas młodego potomka, gdy opiekunowie spośród stanów mogli być właściwymi regentami (na wypadek nieprzybycia księcia dopuszczonego do lenna) — a więc sprawować faktyczną władzę w księstwie, tak zresztą jak to miało miejsce później, w początkach rządów małoletniego Albrechta Fryderyka.

### 3. USTALENIE RZECZY

Przyjęta nazwa III części *Regimentsnottel* nie jest w pełni adekwatna do szczegółowych umieszczonych tutaj przepisów, gdy pomija przepisy o archiwum, o kasie stanowej oraz o obsadzeniu przygranicznych zam-

<sup>54</sup> G. Schwarz, op. cit., s. 40—42.

ków i obowiazkach starostów. Wyodrębnienie tych artykułów w tytule wydaje się zbyt techniczne, gdy pozostają one w cieniu wielkością przepisów regulujących wszystko, co jest z rzeczą demonastracyjną.

»

#### Art. 1 — Rząd

a — Ustala się na stałe rząd — Rada Naczelna (*Regiment*, później nazywany *Oberratsstube*) w składzie 4 nadradców (*vornembste Rahten*, później nazywanych *Regimentsräthe* lub *Oberräthe*): ochmistrz (*Hoffmeister*), nadburgrabia (*oberste Burggraff*), kanclerz (*Kanzler*), nadmarszałek (*Obermarschalck*) — o dużej wiedzy, będących indygenami, znającymi język niemiecki i pochodzących bądź to z hrabiów, bądź też ze szlachty, dalej 6—8 radców dworskich i sądowych o wielkich walorach moralnych spośród szlachty miejscowej, a w braku własnych poddanych także i z obcych, a wśród tych wszystkich winno być co najmniej 2 znawców prawa, dla załatwiania spraw prawnych, i w końcu 4 starostów-indygenów z najbliższej Królewca położonych starostw, tj. Pokarmina, Szaków, Rybaków i Tapiewa, którzy mają być powoływani w związku ze sprawami sądowymi i innymi, szczególnymi, na zaproszenie księcia.

b — Ewolucja administracji centralnej w latach 1525—1542. Nowo zarysowujący się system administracji centralnej (dworskiej i państwowej), tak obcy systemowi krzyżackiego zarządzenia państwem, staje się zawiązką nowej administracji Królestwa Pruskiego, powstałego w wyniku sekularyzacji zakonu krzyżackiego w r. 1525.

Rok 1525 mimo wysuwanych w literaturze zastrzeżeń (Forstreuter, Freiwald) stanowi na pewno cezurę w dziejach centralnej administracji pruskiej, gdyż z jednej strony oznacza ostateczne zerwanie z systemem centralnej administracji zakonnej, a z drugiej prawne uznanie systemu administracji centralnej, przyniesionego z Saksonii i Frankonii.

Okres 1525—1542 to lata ukształtowania się rządu kolegiального w Prusach Książęcych. Książę rządzi państwem w oparciu o radę, nazywaną później izbą nadradców (*Oberratsstube*), której protokoły pod nazwą „Rat und Abschied” rozpoczynają się z r. 1526<sup>55</sup>. Rada ta zwoływana jest na życzenie księcia jako organ doradczy i nie jest instytucją działającą regularnie, jak to wyraźnie wynika z jej protokołów. Nie posiada ona żadnego regulaminu, mimo iż książę Albrecht zapewne zamyślał i o tym, skoro zapraszał w końcu 1525 r. do Prus jednego z najwybitniejszych ówczesnych prawników, Jana Schwarzenberga, wówczas pozostającego na dworze margrabiego Ansbachu, Kazimierza, dla uregulowania spraw natury państwowej. Gdy jednak wyjazd ten nie mógł dojść do skutku, gdy Schwarzenberg musiał poddać się operacji kamicy, mar-

<sup>55</sup> F. Arndt, *Die Oberräte in Preussen, 1525—1640*, Elbing 1911, s. 12.

grabia Kazimierz wysłał zamiast niego dwóch swoich doradców, Krzysztofa Schencka zu Tautenburg i dr Jana Kohla<sup>56</sup>. Jednak ju na lub Albrechta w dniu 1 lipca 1526 udał si w drog do Królewca sam Schwarzenberg i pozostał tam a do pocztku 1527 r.<sup>57</sup>. Działalno Schwarzenberga i jego kolegów z Ansbachu w Prusach Ksi cych nie przyniosła adnych wyników w zakresie prawnej regulacji władzy centralnej. Schwarzenberg nie miał z kim współpracowa , gdy ksi i inne wybitne osobisto ci pa stwowe dopiero co pozawierały zwi zki mał e - skie i przedkładały ycie rodzinne nad sprawy dotycz ce nawy pa - stwowej<sup>58</sup>. Natomiast atmosfera sprzyjała sporz dzeniu ordynacji dla fraucymeru ksi ny Doroty, która wyszła spod pióra J. Schwarzenberga<sup>59</sup>.

Skład Rady Ksi stwa nie odbiega wi c pocztkowo od składu rady z czasów ostatnich wielkich mistrzów. Nie ma gradacji w ród jej członków. Tymczasem w r. 1542 ewolucja tej rady doprowadza do ustawowego potwierdzenia jej składu w liczbie 4 nadradców, 6—8 radców dworskich i s dowych i 4 starostów z Pokarmina, Rybaków, Szaków i Tapiewa. Mamy tu do czynienia z jednej strony z rz dem — jako ciałem kolegialnym, a z drugiej strony z gradacj w ród jego członków. Interesuj ce jest przeto przedstawienie tych zmian, jakie miały miejsce w radzie od r. 1525 do 1542.

Nadradcostwa. Cztery główne urz dy — nadradcostwa — w pocztkach ksi stwa miały znaczenie głównie jako urz dy dworskie. Ich pocztki si gaj czasów ostatnich wielkich mistrzów, skoro ochmistrem u Fryderyka saskiego był Kasper Pflug, a marszałkiem dworu za Albrechta jako wielkiego mistrza Dietrich von Schlieben. Natomiast urz d kanclerski mo na wyprowadzi jeszcze z bardziej odległych czasów zakonnych i wreszcie urz d nadburgrabiego z urz du wicekomtura królewieckiego.

Ksi Albrecht od pocztku starał si o obsadzenie wszystkich głównych urz dów, co piszemy wbrew F. Arndtowi, który twierdził, i urz d marszałka został obj ty po raz pierwszy w czasach ksi cych w r. 1531 przez Piotra Patyna, a funkcj kanclerza, zamiast honorowego kanclerza Jerzego Polentza, sprawował ochmistrz Henryk Kittlitz<sup>60</sup>. S to wyra ne pomyłki, przed Patynem bowiem na tym urz dzie znany jest ju w dniu 18 kwietnia 1525 r. Melchior Rabensteiner<sup>61</sup>, a urz d kanclerski zawsze

<sup>56</sup> W. Hubatsch, op. cit., s. 194.

<sup>57</sup> Ibid., s. 195.

<sup>58</sup> R. Philippi, *Freiherr Johann von Schwarzenberg in Preussen*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 1, Danzig 1880, s. 65.

<sup>59</sup> Ibid., s. 65. *Deutsche Hofordnungen des 16 und 27 Jahrhundert*, opublikował A. Kern, Berlin 1905, s. 90—96.

<sup>60</sup> F. Arndt, op. cit., s. 9.

<sup>61</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 256.

miał obsadę, jak to wynika z załączonej tabeli. Tabela potwierdza również wyżej wypowiedziane zdanie, i raczej wszystkie cztery główne urzędy były obsadzone regularnie.

Tabela 26. Obsada głównych urzędów Prus Królewskich po r. 1525

Ochmistrz	Nadburgrabia	Nadmarszałek	Kanclerz
	Jan v. Besenrade (20 IV 1525—1529)	Melchior Rabensteiner (18 IV 1525—?)	Michał Spielberger (24 XI 1523—1525)
Henryk Miltitz (29 XI 1525—1526)	Marcin Kannacher (1529—1542)	Piotr Patyn (1531—1532)	dr Fryderyk Fischer (IX 1526—1529)
Henryk Kittlitz (1527—1532)		Jan Gelhorn v. Jasevitz (1533—1537)	dr Jan Apeli (27 IV 1529—1536)
Melchior Kreytzen (1533—1557)		Fryderyk Oelsnitz (1538—1557)	dr Jan Kreytzen (1536—1575) «

W tym miejscu należy podkreślić dwie kwestie: 1) nadradcostwa początkowo były urzędami dworskimi, a objęcie spraw państwowych przez wyżej wymienionych urzędników odbywało się stopniowo i proces ten nie zakończył się na r. 1542; 2) stanowiska te były początkowo urzędami pojedynczymi i odrębnymi, zalewnymi bezpośrednio od księcia, nie tworzyły jeszcze kolegiального ciała.

Dowodem na to są nominacje kolejnych nadburgrabiów: Jana Besenrade z 20 kwietnia 1525 r. (prawdopodobnie występuje tu antydatowanie; wówczas nazywany był on jeszcze wójtem zamkowym — *Hausvogt*)<sup>63</sup> i Marcina Kannachera z 1 lipca 1529 r.<sup>64</sup> Nie ma tam nigdzie mowy o pracy nadburgrabiów w izbie nadradców; obok spełniania funkcji dworskich związanych z tym urzędem słoń tylko uważani za jednych spośród wielu radców. Inna sprawa, że właśnie akurat Jan Besenrade w istocie rzeczy sprawował rzędy w Księstwie Pruskim w l. 1526—1529, nie wynikały one jednak z ustawy stawiającej urząd nadburgrabiego w pozycji „premiera nowożytnego państwa”, lecz wywodziły się z woli księcia, będąc te lepiej z jego słabością do faworytów.

Konieczną byłaby więc analiza dalszych nominacji na nadradcostwa w l. 1529—1542, niestety, nie mamy do nich dostępu. Należałoby wtedy

<sup>62</sup> Sporządzono na podstawie: *Erleutertes Preussen*, Bd. 1, s. 81 i n.; A. Horn, *Die Verwaltung Preussens seit der Säkularisation 1525—1875*, Königsberg 1890, s. 105; G. Conrad, *Geschichte der Königsberger Obergerichte*, Leipzig 1907, s. 436 i H. Freiwald, op. cit., s. 256.

<sup>63</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 256.

<sup>64</sup> F. Arndt, op. cit., s. 9.

zbada ich treść, czy wspomina się tam tylko o obowiązkach dworskich, czy też o obowiązkach natury państwowej, zwłaszcza jeżeli idzie o ochmistrza, oraz zbada tytułaturę, czy występuje tam przedrostek „ober”. Z kolei należałoby przebadать skład rady w l. 1525—1542, co dałoby odpowiedź na pytanie, czy *Regimentsnottel* tylko „zafiksował” strukturę rady, czy też na nowo ją ustalał. Dotychczas w literaturze wypowiedział się bardzo nieprecyzyjnie F. Arndt<sup>65</sup>, twierdząc, że izba nadradców ukształtowała się w l. 1533—1535, bez powołania się na źródła. Pogląd ten może być niedaleki od prawdy, niemniej w pierwszej kolejności należy poczekać do nowej analizy źródeł archiwalnych tego problemu.

Radcy dworscy i sędziwi. Według *Regimentsnottel* miało ich być od sześciu do ośmiu, w tym dwóch prawników. Obok dawnego typu radców dworskich pojawiają się radcy sędziwi (choć noszą oni tytuł tytułaturę); są to najczęściej z wykształcenia prawnicy i pracują w sędziwie dworskim.

Od r. 1525 w skład sędziwy dworskiego wchodzi czterech nadradcy i radcy sędziwi, spośród których jeden ma pod sobą finansę księstwa. Przewodniczy sędziwy dworskiemu kanclerz, jak to określono w nominacji na ten urząd z r. 1523 dla Michała Spielbergera, a według ordynacji sędziwy dworskiego z 26 III 1541 — nadochmistrz lub kanclerz<sup>66</sup>. Prócz niego z tytułem honorowym kanclerza wchodził biskup sambijski Jerzy Polentz<sup>67</sup>. Mamy tu do czynienia tylko z pewną przeróbką składu sędziwy dworskiego z czasów ostatnich wielkich mistrzów. Poza tym brak rozdzielenia resortowego między władze administracyjne a sędziwy. Ci sami ludzie pracują w izbie nadradców i w sędziwie dworskim.

Czterech starostowie, Pokarmina, Szaków, Rybaków i Tapiewa, byli powoływani do rady, z której wyłonilo się kolegium rzędzące, już przed r. 1542<sup>68</sup>.

Recepcja kolegialnego ustroju administracji centralnej z Zachodu do Prus Księstwach. Po przedstawieniu ewolucji administracji centralnej, która zakoczyła się wydaniem analizowanego przez nas artykułu o rzędzie, należy z kolei przejść do zbadania źródeł tego przepisu, a więc zająć się sprawą recepcji kolegialnego ustroju administracji centralnej z Zachodu do Prus Księstwach.

Instytucja rzędzająca jako ciało kolegialnego zrodziła się we Francji, przyjmując nazwę *Conseil de Roi*, w Anglii nazywano ją *Continual Council*, później *Privy Council*<sup>69</sup>. Z Francji recypowano ją do Burgundii i Niderlandów, a z Burgundii przeszczepienie tej instytucji do Austrii

<sup>65</sup> Ibid., s. 11.

<sup>66</sup> Ibid., s. 20.

<sup>67</sup> G. Conrad, *Geschichte der Königsberger Obergerichte*, Leipzig 1907, s. 6—7.

<sup>68</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 356.

<sup>69</sup> L. Bornhack, *Geschichte der Preussischen Verwaltungsrecht*, Bd. 1, s. 308.

(1498) nastąpiło za staraniem cesarza Maksymiliana I, aby z kolei stał się do innych księstw Rzeszy<sup>70</sup>. Recepcja ta nie miała charakteru czysto formalnego, w każdym z państw ujawniły się własne, rodzime odrębności w zakresie przyjętej nowej instytucji. W Saksonii urząd kolegialny został przyjęty w r. 1499, a w Bawarii w r. 1501 i do około r. 1550 stał się ogólnie przyjęty w księstwach Rzeszy<sup>71</sup>. Do Prus Zakonnych, a potem Księstwach, idea systemu kolegielnego przenikała bardzo silnie, przede wszystkim z Saksonii i Frankonii (księstwa Ansbach i Bayreuth). Napotykała ona przeszkody, gdy wprawdzie musiała powstać administracja typu dworskiego (co nastąpiło tutaj ostatecznie w r. 1525), aby była podstawą do powołania kolegium radców. Sam charakter tej instytucji był w Prusach Księstwach zapewne dobrze znany, skoro na uniwersytetach ówczesnych, gdzie koncentrowała się myśl prawnicza, studiowało w l. 1480—1525 — 470 studentów z Prus<sup>72</sup>. Idea rzędu — jako ciała kolegielnego — nie była jak nowość. Niemniej ustanowienie takiego, a nie innego składu „Oberratsstube” przez *Regimentsnottel* mogło być — ale nie musiało być — wzorowane na podobnym dokumencie z jakiegoś księstwa Rzeszy. W wietle prac Helbiga<sup>73</sup>, Carstena<sup>74</sup>, Goerlitz<sup>75</sup> nie wchodziłaby w rachubę Saksonia, ani Ansbach-Bayreuth w wietle prac Jegla<sup>76</sup>, skłonni byłiby my natomiast szukać jakich wzorów w Brandenburgii, zwłaszcza te w Prusach Księstwach, podobnie jak i w elektoracie brandenburskim, czołową pozycję w dziedzinie spełniał ochmistrz krajowy<sup>77</sup>, a poza tym bardzo prawdopodobny autor *Regimentsnottel*, dr praw Jan Kreytzen, który studiował w Wittenberdze. S to naturalnie tylko domysły.

Marginalnie należałoby tu wspomnieć, iż bliździe przyjmował A. Horn<sup>78</sup> utworzony przez *Regimentsnottel* rząd w liczbie 14—16 osób jako Tajn

<sup>70</sup> F. Hartung, *Deutsche Verfassungsgeschichte vom 15 Jahrhundert bis zur Gegenwart*, Leipzig—Berlin 1928, 3. Ausgabe, s. 48.

<sup>71</sup> Ibid., s. 50—51.

<sup>72</sup> K. Forstreuter, *Vom Ordensstaat...*, s. 98.

<sup>73</sup> H. Helbig, *Der Wettinische Ständestaat*, Münster—Köln 1955.

<sup>74</sup> F. L. Carsten, *Princes and Parliaments in Germany from the Fifteenth to the Eighteenth century*, Oxford 1959, rozdz. III. Saxony.

<sup>75</sup> W. Goerlitz, *Staat und Stände unter den Herzögen Albrecht und Georg 1485—1539*, Sächsische Landtagsacten, Bd. 1, Leipzig, Berlin 1928, s. 599.

<sup>76</sup> A. Jegel, *Geschichte der Landslände in den ehemaligen Fürstenthümern Ansbach-Bayreuth 1500—1533*, Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberfranken, Bd. 24, 1909—1911, s. 61—126; tenże, *Die Landständische Verfassung in den ehemaligen Fürstenthümern Ansbach-Bayreuth*, Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberfranken 1912, Bd. 25, s. 1—52 i s. 1—108.

<sup>77</sup> S. Isaacson, *Geschichte der Preussischen Beamtenhums von Anfang des 15 Jahrhunderts bis auf die Gegenwart*, Bd. 1, Berlin 1874, s. 7.

<sup>78</sup> A. Horn, op. cit., s. 93.



Rad . Tajne rady powstały bowiem z konieczności załatwiania pewnych spraw poufnie, w w skim gronie<sup>79</sup> 3—4 osób<sup>80</sup>. Tajne rady powstają w następującym czasie: Austria (1527), Saksonia (1574), Bawaria (1582), Brandenburgia (1604) (w liczbie 9 osób)<sup>81</sup>, Hesja-Kassel (1609), Wirtembergia (1628)<sup>82</sup>. Stanowi one organ doradczy księcia, zwłaszcza w polityce zagranicznej, właściwe za organy władzy spoczywają w rękach członków szerokiego liczbowo kolegium rządu tego.

Tak więc powstanie nowej władzy centralnej, wspomagającej księcia w Prusach Księżyczych, podobnie zresztą jak w księstwach Rzeszy, jak mo na przykład, polegało na: przemianie dotychczasowej rady i głównych urzędów dworskich w spójne kolegium, w urzęd w technicznym tego słowa znaczeniu, i na obsadzeniu dwóch radców przez prawników<sup>83</sup>.

Znaczenie wprowadzenia rządu kolegiального w r. 1542. W księstwach Rzeszy wprowadzenie rządu kolegiального nie odbywało się pod naciskiem stanów, lecz wynikało z woli władców<sup>84</sup>. Dotychczasowy bowiem system administracji centralnej, oparty na aparacie urzędników dworskich i nieregularnych zebraniach rady, nie był w stanie sprostać nowo zarysującym się potrzebom nowożytnego państwa i księstwa zmuszeni byli dokonać wspomnianej reformy. Zmiany miały pójść w kierunku odsunięcia od rządów szlachty, a to poprzez klauzule, a rząd ma w znacznej mierze składać się z prawników. Łatwiej było przecie znaleźć jurystów w ród mieszczan i obcych niż w ród rodzimej szlachty. Radcy wywodzący się spośród mieszczan lub obcych bronili wtedy księcej racji stanu. Przeciwdziałały temu stanowczo w ogóle stany, a szlachta w szczególności, czego wyraźny dowód dla Prus Księżyczych znajdujemy w analizowanym przez nas artykule, skoro stany jako całość wywalczyły sobie to, a czterech nadradcy i czterech główni starostowie muszą być wyłącznie indygenami<sup>85</sup> i do tego czterech nadradcy mają znajomość niemiecką, co wyraźnie broniło interesów szlachty pruskiej, w wiążąco narodziła niemieckiej, od infiltracji tutaj szlachty polskiej z Korony.

Dalej zdobyły stany Prus Księżyczych pierwsze stwo przy obsadzaniu 6—8 urzędów radców dworskich i sędziów. Sama szlachta zagwaranto-

<sup>79</sup> F. Härtung, op. cit., s. 50.

<sup>80</sup> Ibid., s. 52.

<sup>81</sup> C. Bornhac k, op. cit., s. 309: 5 ze szlachty, 4 z miast.

<sup>82</sup> Ibid., s. 50 i 52.

<sup>83</sup> Zob. F. Härtung, op. cit., s. 48.

<sup>84</sup> G. B e l o v, *Die Neuorganisation der Verwaltung in den deutschen Territorien des 16 Jahrhunderts*, [w:] *Territorium und Stadt*, München und Berlin 1923, s. 202.

<sup>85</sup> W art. 13 traktatu krakowskiego szlachta pruska gwarantowała sobie na wypadek wymarcia linii Albrechta, a gubernator tutaj obsadzony przez Polaków winien znać język niemiecki i posiadać w Prusach Księżyczych dobrą.

wał dla siebie cztery nadradcostwa<sup>86</sup>, pierwsze stwo przy obsadzaniu radcostw, a tylko urz dy głównych starostów dopiero w r. 1546 zostały poddane wył czynemu obsadzaniu przez szlacht . Ksi natomiast nie został w pełni ograniczony w obsadzaniu radcostw, gdy przy braku odpowiednich, wykształconych kandydatów spo ród rodzimej szlachty, mógł mianowa obcych i z nieszlachty, zwłaszcza i dwóch radców miało by prawnikami, a po wtóre nie dał sobie jeszcze r k zwi za , je li idzie o obsadzenie 4 głównych starostw.

Artykuł ten był jednak powa nym zwyci stwem stanów, zwłaszcza szlachty pruskiej. W ten sposób miał si umacnia dualizm władzy w ustroju stanowym w Prusach Ksi cych.

#### *Art. 2. Namiestnicy. Regencja*

a — Na wypadek wyjazdu ksi cia z kraju lub jego mierci, a do obj cia rz dów przez nast pc rz dy sprawuj 4 nadradcy, wspomagani przez 4 głównych starostów i 3 przedstawicieli trzech miast Królewca. Konieczno odwołania si nadradców o pomoc do wy ej wymienionych wynika z tego, i wyje d aj c za granic , ksi mo e niektórych nadradców zabra ze sob , z kolei choroby nadradców mogłyby zdekompelowa regencj i wreszcie s sprawy, których rozstrzygni cia winny zap dopiero po zasi gni ciu rady u wy ej wymienionych osób.

Jedenastoosobowa regencja w sprawach szczególnie trudnych radzi si ma radców dworskich i s dowych. Regenci rezyduj w Królewcu, składaj przysi g , i cał swoj działalno po wi c dla dynastii, kraju i poddanych. W podejmowaniu uchwał maj stosowa zasad wi kszo ci głosów.

b — Powy szy artykuł nale y ci le wi za z poprzednim, a wtedy dochodzimy do ogólnego ustalenia: namiestnictwo na wypadek wyjazdu ksi cia i regencja w okresie interregnum miały charak ter stanowy, skoro w skład 11-osobowej regencji wchodziło: 4 nadradców (indygeni, ze szlachty), 4 głównych starostów (indygeni, nie zastrze ono wyra nie jeszcze tych urz dów dla szlachty), 3 przedstawicieli 3 miast Królewca.

Ksi nie zagwarantował sobie w radzie regencyjnej stałego udziału ludzi obcych, cz sto jurystów, a wi c elementu, na którym dynastia

<sup>86</sup> K. Breysig, op. cit., s. 26, jest autorem bł dnego pogl du, i kanclerz, w braku odpowiedniego kandydata w ród szlachty miejscowej, mógł by spo ród nieszlachty, tzw. wolnych; powtórzyli ten pogl d za nim B. Schumacher, *Geschichte Ost- und Westpreussen...*, s. 146; F. L. Carsten, *The Origines of Prussia*, Oxford 1954, s. 168, i J. Małłek, *Geneza sejm...*, s. 500. Bł d Breysiga wynika z niezrozumienia słowa „Erbar Mann” (fol. 54a), co oznacza mo e w tym czasie tylko szlachcica; do sprawy tej wracamy dalej, przy omawianiu artykułu o kolejno ci awansów.

mogła najłatwiej oprzeć się we własnej polityce; swoich ludzi mógł on na razie jeszcze osadzić na 4 głównych starostwach.

Było to nowe ustępowanie na rzecz szlachty, a nawet i mieszczan. Znaczenie tego artykułu polega jednak na tym, iż *Regimentsnottel* wprowadzał regencję stanów jako instytucję stałą w okresach wyjazdów władcy i interregnum. Dotychczas znane już były regencje stanowe także w Prusach Zakonnych i Księżyczych.

Regencja ustalona 31 maja 1507 r. przez Fryderyka saskiego na okres jego nieobecności w Prusach obejmowała w swym składzie: Hioba v. Dobeneck — biskupa pomorskiego, Günthera von Bunau — biskupa sambijskiego, Wilhelma v. Isenburga — wielkiego marszałka, i Szymona v. Drahe — wielkiego komtura<sup>87</sup>, a więc nikogo spośród stanów pruskich.

Jednak już w mistrz Albrecht, udając się w r. 1522 do Rzeszy, ustalił regencję o składzie mieszanym; weszli do niej: Jerzy Polentz — biskup sambijski, jako jej przewodniczący, a obok dostojników krzyżackich spośród szlachty: Jobst Truchsess, Dietrich v. Schlieben, Melchior Kreytzen, Andrzej Rippe, Fabian v. Lehndorf, Piotr Kobersee, Jerzy Kunheim i inni<sup>88</sup>. Taki skład regencji spowodowany był słabością polityczną mistrza Albrechta w r. 1522. 2 sierpnia 1525 r., a więc już po sekularyzacji, ksiądz Albrecht na okres swojej nieobecności w kraju mianuje jednoosobową regencję, a mianowicie Jerzego Polentza, biskupa sambijskiego jako „obristen regenten”<sup>89</sup>, co wskazuje wyraźnie na zmianę sytuacji politycznej. Odmienne warunki r. 1542 podyktowały Albrechtowi taki, a nie inny skład regencji. Trudno doszukiwać się wzorów, być może i one z Frankonii, gdzie jeszcze w r. 1507/1508 ojciec Albrechta, margrabia Fryderyk, udając się na wojnę, powołał 2 regencje: dla Ansbachu w składzie: 2 opatów, 4 ze szlachty i po jednym z miast: Ansbach, Kitzingen, Crailsheim, i dla Bayreuth w składzie: 5 ze szlachty i po 1 z miast: Kulmbach, Hof, Bayreuth i Wunsiedel<sup>90</sup>. W r. 1515 synowie zdeponowali margrabiego Fryderyka, a stany układem w Baiersdorf z tego roku uzyskały urząd rozjemczy „Schiedsrichteramt”, a poza tym na okres niepełnie dobrowolnej nieobecności synów Fryderyka sprawowały one regencję<sup>91</sup>. I tak w czerwcu 1515 r. margrabia Kazimierz wyznacza regencję stanów, aby po powrocie do kraju w r. 1521, na nowo ją powołał w r. 1522 w składzie 3 hrabiów, 4 prałatów, 4 ze szlachty i w razie po-

<sup>87</sup> ASP, V, nr 179.

<sup>88</sup> *Die Politik...*, Theil 3, nr 46, s. 185.

<sup>89</sup> UB, II, nr 381.

<sup>90</sup> A. J e g e l, *Die Landständische Verfassung an den ehemaligen Fürstenthümern Ansbach-Bayreuth*, Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberfranken, 1912, Bd. 25 (Schluss), s. 52.

<sup>91</sup> *Ibid.*, Bd. 25 (cz. I), s. 21.

trzeby 4 z miast<sup>92</sup>. Po śmierci margrabiego Kazimierza (1527) jego brat, margrabia Jerzy, wyjechał na dłużej w r. 1528, znów wyznacza regencję na okres swojej nieobecności<sup>93</sup>. Tak więc szlachecko-miejski skład regencji we Frankonii mógł być wzorem dla Prus Księcych. Jednakże skład ten był podyktowany przede wszystkim wzrastającymi pozycjami stanów pruskich, a przez to wzorów frankońskich, jeżeli miało miejsce, było sprawą czysto formalną.

### *Art. 3. Pobyt stały w kraju księstwa dopuszczonych do lenna*

a — Ktokolwiek z księstwa dopuszczonych do lenna, jeżeli liby miał objąć tutaj rząd, winien sprawować je osobiście (jak to ma miejsce za księstwa Albrechta), zamieszkujeć w Prusach Księcych. Poza tym zobowiązany jest do zachowania ustalonego obecnie rzędu (kolegium rządu cego).

b — W r. 1542 wśród księstwa dopuszczonych do lenna pruskiego, przy wyjeździe pozostawał margrabia Jerzy. Poza nim prawo do lenna miał jego syn — 3-letni margrabia Jerzy Fryderyk, a ponadto tylko pretensje do lenna mógł wysuwać syn margrabiego Kazimierza, Albrecht Alcybiades, gdy jego ojciec nie przyjął czył się do postanowień traktatu krakowskiego 1525 r. W wypadku tych trzech ewentualnych kandydatów do lenna mogła zajść taka sytuacja, że w jednym rzędzie mogłyby spocząć zarówno księstwo Ansbach-Bayreuth, jak i Prus Księcych, co zresztą miało miejsce od r. 1578—1603, a ucieleśniało się w osobie Jerzego Fryderyka<sup>94</sup>.

Tymczasem *Regimentsnottel* na to nie przystawał. Władca obejmujący rząd w Prusach Księcych miał tutaj zamieszkiwać i prowadzić osobiście. Miało to wielkie znaczenie dla zachowania odrębności księstwa, które z jednej strony zagrożone było planem rewindykacji kraju pruskiego przez zakon krzyżacki, a z drugiej perspektywę pełnej inkorporacji do Polski. Osoba panująca była niejako gwarantem tak odrębności, jak i autorytetu księstwa. Pamiłta tutaj należał, i program stanowy w XVI w. w Prusach Księcych był programem dualizmu (księstwa i stany) i stanom zależało tylko na ograniczeniu władcy, ale nie na pozbawieniu go władzy. Rządy osobiste wykluczały możliwość osadzenia w Prusach przez władców obcych namiestników, i to było w interesie stanów, jak również i to, i miał być zachowany przez władców ustalony przez *Regimentsnottel* rząd stanowy.

<sup>92</sup> A. J e g e l, *Geschichte der Landstände in den ehemaligen Fürstentümern Ansbach-Bayreuth 1500—1533*, Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberfranken, Bd. 24, 1909—1911, s. 82.

<sup>93</sup> Ibid., s. 97.

<sup>94</sup> J. P e t e r s o h n, *Fürstenmacht und Ständetum in Preussen während der Regierung Herzog Georg Friedrichs 1578—1603*, Marburger Ostforschungen, Bd. 20, Würzburg 1963.

*Art. 4. Wynagrodzenie regentów, opłacenie kosztów podróży i poselstw za granic*

a — Regenci mają być wynagradzani z dochodów Księstwa Pruskiego (szczegółowo jest to ustalone w testamencie księcia Albrechta), tak aby objęcie tego urzędu materialnie ich nie obciążało i aby mogli wszystkie swe siły poświęcić dla dobra kraju.

Takie wyjazdy regentów, jak i innych osób za granicę, podyktowane interesami kraju, mają być pokrywane z dochodów księcia. Upomina się także o wyjątkowo wymienione osoby, aby przeładowanie na nich władz wykorzystali dla dobra dynastii i kraju.

b — Znaczenie tego artykułu polegało na tym, iż prawnie sankcjonował on wynagradzanie regentów i pokrywanie kosztów poselstw, pozwalając tym samym wyjątkowo wymienionym osobom, a więc szlachcie, na oderwanie się od nadzoru produkcji we własnych dobrach ziemskich i mieszczańskich od swoich interesów handlowych.

Ustalenie takiego artykułu dla regentów w czasach zakonnych niezgodne byłoby ze słabością, toteż nie znajdujemy go w czasach ostatnich wielkich mistrzów. Regentom należało się formalnie tylko wtedy wyżywienie i ubranie, podobnie jak i pozostałej braci zakonnej; również w mandacie Albrechta z 2 sierpnia 1525 r.<sup>95</sup>, mianującym Polentza regentem, nic nie wspomina się o jego specjalnym wynagrodzeniu.

Natomiast umieszczenie punktu o pokrywaniu kosztów poselstw wynikało z tego, iż zdarzały się wypadki, kiedy to posłowie jechali na własny koszt, w nadziei, że otrzymają później ich pokrycie od księcia, lub że koszty podróży pokrywali z dochodów dzierżawionych przez nich starostw<sup>96</sup>.

Wydanie tego artykułu było również w interesie stanów.

*Art. 5. Zarząd dworem w Królewcu i dochodami państwa*

a — Zarząd dworu w Królewcu ma spoczywać w rękach: ochmistrza, nadburgrabiego, kanclerza i nadmarszałka. Czterech nadradcy wraz z rentmistrzem i innymi wyznaczonymi do tego osobami dokonują corocznie podliczenia wpływów od starostw, w całkowitej zgodzie z ordynacją kamery księcia Albrechta. Zobowiązani są także do pieczołowitej opieki nad dworem księcym, starostwami, budynkami itd. Wszystkie sprawy finansowe mają być ujęte w rachunkach i kwitach opieki powierzonych ustanowionych.

b — Podobnie jak poszczególnym starostom podlegało zarządzanie ich dworami starości, tak samo czterech nadradcy jako urzędnicy

<sup>95</sup> UB, II, nr 381.

<sup>96</sup> E. Th. Thiele, *Das Gesandtschaftswesen in Preussen im 16 Jahrhundert*, Göttingen 1954, s. 67.

dworscy mieli pod sobą zarząd dworem księciem w Królewcu. Nie znamy odpowiedniego dokumentu z czasów wydania *Regimentsnottel*, określającego te obowiązki, niemniej wiadomo ci nawet z lat siedemdziesiątych XVI w. mogą być pewne podstawy do określenia tych funkcji.

Nadmarszałek towarzyszy księciu w drodze do kościoła, przy stole, w podróży i na wojnie. Ma pod sobą całą czeladź nadworną. Długość zapasów. Podlegają mu bezpośrednio: kuchnia, piwnica, piekarnia, browar, słodownia, rzeźnia, skład drzewa i sprawuje nadzór nad trzema folwarkami stołowymi: Kalthof, Continen i Spitelhof.

Nadburgrabia ma klucze od zamku królewieckiego, długość zachowania regaliów księcych. Dba o moralność na zamku, a w mieście poprzez radę miejską. Długość rozliczeń finansowych.

Ochmistrz — później wyrażenie nie zajmuje pierwsze miejsce wśród nadradców; do niego należy nadzór nad starostwami. Bierze udział w sędziostwie dworskim<sup>97</sup>.

Kancelarz prowadzi kancelarię według porządku kancelaryjnego, który znany jest już z aktu z 22 lipca 1525 r.<sup>98</sup>

Podobnie jak nie miało miejsca rozdzielenie resortowe między administrację centralną a sędziostwem, skupionym przede wszystkim w rękach 4 nadradców, tak te nie były rozdzielone resortowo od administracji finansowej. Spoczywały one w rękach 4 nadradców i specjalnego urzędnika (rentmistrza), sprawującego pieczę nad kamerą rentową (*Rentkammer*). Nie znane są nam osobne ordynacje dotyczące prowadzenia kamery rentowej, znane są natomiast dwie ordynacje dworskie księcia Albrechta (nie datowane), do których szczegółowo określają sposób zarządzania dworem królewieckim<sup>99</sup>:

1. Do kamery rentowej, zawiadywanej przez rentmistrza i kancelarza, wpływają naturalia: zboże, ryby, łódź, miś, pasza, a także bursztyn, wosk i pieniądze z czynszów.

2. Ci dwaj urzędnicy wraz z nadburgrabią dokonują bilansu pod koniec roku.

3. Co tydzień rentmistrz w towarzystwie nadburgrabiego i pisarza robi podliczenia prac wykonanych przez rzemieślników, i sam rentmistrz albo pisarz dokonują wypłaty.

4. Co tydzień oblicza się te, ile naturalii poszło na potrzeby dworu, a przede wszystkim stołu. Podstaw tych obliczeń są następujące dane: piekarz podaje codziennie, ile zboża wydano na wypiek chleba, a ile na paszę, piwniczy — ile rozchodowano wina, piwa itd.

<sup>97</sup> F. Arndt, op. cit., s. 23—30.

<sup>98</sup> H. Freiwald, op. cit., s. 256.

<sup>99</sup> A. Kern, *Deutsche Hofordnungen des 16 und 17 Jahrhunderts*, Berlin 1905, s. 82—88.

*Art. 6. Kolejno awansów*

a — Ustala się, że na wypadek śmierci któregokolwiek z nadradców urząd jego obejmuje jeden z czterech głównych starostów: Pokarmina, Szaków, Rybaków i Tapiewa, a na opuszczony urząd głównego starosty wchodzi jeden ze „zwykłych” starostów. Wyjątek robi się dla kanclerza, gdzie w braku odpowiedniego kandydata wśród czterech głównych starostów, można sięgnąć do kogoś innego wykształconego, jednak spośród szlachty („*einen andern Gottfürchtigen Gelehrten Erbaren Mann zuerwehlen*”).

b — *Regimentsnottel* nawiązał tutaj do zasad polskiego prawa politycznego. Zasada kolejności awansów była dobrze znana w Polsce, chociaż nie opierała się ona na jakiejś ustawie. Do Prus Księcych najprawdopodobniej przeniknęła z Prus Królewskich, gdzie ściśle przestrzegano zasady szczeblowego awansu z uwagi na to, iż obywateli odpowiedzialnego urzędu musiało poprzedzić odpowiednie przygotowanie na nich urzędach<sup>100</sup>. Artykuł ten, jak widzimy, był niczym innym, jak rozwinięciem artykułu o składzie urzędu, w którym zasady indygenatu i pierwszeństwa szlachty w obsadzaniu urzędów.

*Art. 7. Obowiązki nadradców jako regentów*

a — Czterej nadradcy jako regenci w okresie interregnum a do chwili przybycia nowego władcy spełniają następujące obowiązki:

- 1) odbierają przysięgi i hołdy od mieszczan i szlachty,
- 2) zwalniają starostów i innych urzędników,
- 3) dokonują zapisów różnorodnych zaopatrzenia na dożywocie, i wreszcie nominacji,
- 4) wydają wyroki sądowe zgodnie z prawami i zwyczajami kraju,
- 5) wszystkie ich decyzje muszą być umocnione ustalonym pieczęcią, a wtedy dopiero mają moc prawa,
- 6) w razie przejścia któregokolwiek z czterech głównych starostów lub zwyczajnych starostów na inny urząd albo starostwo, winien on być odpowiednio wynagrodzony.

b — Obowiązki nadradców w czasie pełnienia funkcji regentów według powyższego artykułu sprowadzały się do przejścia prawie wszystkich księcych prerogatyw, z wyjątkiem rozdawnictwa dóbr i prawa łaski, ale tylko w zakresie polityki wewnętrznej. Poza nimi pozostawała więc cała polityka zagraniczna, która w wymienionym czasie należała przede wszystkim do Polski, jako państwa zwierzchniczego.

<sup>100</sup> A. Vetulani, *Polskie wpływy polityczne w Prusach Księcych*, Gdynia 1939, s. 37.

Art. 8 — *Obowiązki starostów*

a — Starostowie winni:

1) Oprócz pilnej i ostro nej gospodarki na dworze staro ci skim stara si o polepszenie stanu całego starostwa, a zwłaszcza aby dobra zastawione przez ksi cia lub przez jego dziedziców nie przepadły.

2) Zabiega , aby głoszone czyste słowo Bo e i aby sędzy jego (ksi - a) otrzymywali wynagrodzenie w odpowiednim czasie.

3) Zapewni sprawiedliwo ka demu poddanemu wysokiego czy te niskiego stanu. Skargi poddanych ma rozstrzyga starosta wraz z 2—3 lub wi cej ze szlachty, osiadłymi w danym starostwie.

W razie niespełniania nale ycie swych obowi zków starostowie maj by zwalniani z urz du i karani.

b — Podkre lenie momentu rewindykacji zastawów wynikało z ówczesnej sytuacji gospodarczej ksi stwa, zwłaszcza e w r. 1530 było a 12 starostw zastawionych, a w r. 1536 — 6 starostw<sup>101</sup>. Podobnie troska starostów o wynagrodzenie ksi y umotywowana była ich ci k sytuacj materialn .

Lakoniczno przepisu o rozstrzyganiu skarg przez starost , wspartego 2—3 osobami ze szlachty, nie pozwala na jasne przedstawienie tej kwestii. Sprawa powy sza ł czy si niew tliwie z przej cciem przez starostów dawnych prerogatyw jurysdykcyjnych, jakie dawniej nale ały do komturów. Mo e tak e wi za si ze spraw s dów ziemskich, w których co prawda przewodniczył s dzia, a nie komtur, niemniej cz sto pracowały te organy wspólnie na jednej sali s dowej. W mniejszych komturstwach wpływy komtura w owym s dzie były wi ksze<sup>102</sup>. Wkrótce po sekularyzacji s wzmianki o s dach ziemskich w Rynie, Szestnie, Paśl ku, Miłakowie, Mor gu, Przezmarku, Miłomłynnie, Zalewie, Pokarminie, Bartoszycach, D brównie, Olsztynku, Piszcu, Ełku, Stradunach. Spraw uregulowania s dów ziemskich podnosi szlachta na sejmie 1540 r.<sup>103</sup> i ksi obiecał j załatwi . S dy ziemskie rozpatrywały sprawy tylko wła cieli ziemskich na prawie chełmi skim w czasach zakonnych<sup>104</sup>, a tymczasem przepis *Regimentsnottel* mówił o rozstrzyganiu skarg ludzi ze stanu wy szego, a tak e ni szego, a wi c omawiany przepis dotyczył na pewno tak e ludzi siedz cych na prawie pruskim i magdeburskim oraz spraw karnych. W r. 1566 spraw t uregulowano w ten sposób, i ksi wybierał na s dziego jednego z trzech kandydatów proponowanych przez szlacht w danym starostwie<sup>105</sup>. Dzieje s downictwa czasów ksi cych wci czekaj na odr bne opracowanie.

<sup>101</sup> Por. rozdz. I, s. 27.

<sup>102</sup> F. Gause, *Organisation und Kompetenz der Landgerichte der Ordenslandes Preussen*, *Altpreussische Monatsschrift*, Bd 59, H. 3—4, Kgsbg. 1922, s. 239.

<sup>103</sup> G. Schwarz, op. cit., s. 66.

<sup>104</sup> F. Gause, op. cit., H. 1—2, s. 149.

<sup>105</sup> Priv. fol. 63.



*Art. 9. Prawo zwoływania stanów przez 4 nadradców*

a — Ustala się, że 4 nadradcy mają prawo zwoływać zjazdy stanów w mniejszym lub większym gronie, a nawet sejm, jeżeli zajdzie tego potrzeba. Stany zobowiązane są odpowiednio te sejmy obierać, a uchwały tam podjęte mają być respektowane przez wszystkich poddanych. Wzorem dla obrad sejmowych ma być jedyny sejm z 1540 r.

b — Naturalnie przepis ten miał swoje zastosowanie tylko w okresie regencji, chociaż wyraźnie tego tutaj nie zaznaczono, gdy w normalnych warunkach inicjatywa zwoływania sejmów należała wyłącznie do księcia, skoro w l. 1550—1556 mógł on nie zwoływać sejmów<sup>106</sup>. A więc przepis ten nie był niczym innym, jak przekazaniem 4 nadradcom-regentom dalszych uprawnień księcych, a po równo i szlachcie, gdy 4 nadradcy-regenci byli przeciwko szlachcie miejscowej.

*Art. 10. Obsadzenie zamków przygranicznych*

a — Ustala się, że zamki przygraniczne (m. in. Kłajpeda), których budowa została zakończona lub jeszcze trwa, mają być obsadzone przez ludzi wiernych, zaradnych i do wiadczonej („*vertrauen, geschickten und erfahren Personen*”), gdy przy złych i niepilnych nadzorcach tych zamków, wiele szkód mógłby ponieść cały kraj i jego mieszkańcy.

b — Wydaje się, że poprzez wydanie tego przepisu książę chciał zaznaczyć swój nieskrępowany kompetencją w zakresie wyboru odpowiednich kandydatów na te stanowiska, co było szczególnie ważne, gdy prawie wszystkie starostwa były obsadzone przez szlachtę<sup>107</sup>. Natomiast analizowany przepis nic nie mówi o pochodzeniu kandydata (nie musiał być on indygenem), lecz tylko o jego wierności i do wiadczeniu. Książę gwarantował sobie więc nominację na dowódców zamków-twierdz (*Festung*) ludzi sobie wyłącznie oddanych, którzy równocześnie nie sprawowałyby funkcje starostów, np. w Kłajpedzie.

*Art. 11. Kasa i archiwum stanowe*

a — „Na wzór innych królestw, księstw i krajów i na skutek czystych prób poddanych, przeznaczają się zamek Tapiewo (w którym stany przechowywały dotychczas swoje drogocenne) albo Pokrmin, a jeżeli liby i ten im nie odpowiadał, jakiś inny zamek dla przechowywania przywilejów i skarbu stanów. Starosta odpowiednio ustalonego przez stany zamku ma zabiegać, aby przywileje szlachty, poszczególnych osób, a także księcia, były pod jego czujną opieką, zwłaszcza aby zamek posiadał silne

<sup>106</sup> K. Breysig, op. cit., s. 33.

<sup>107</sup> HB, s. 343—353, gdzie spis wszystkich starostów Prus Księcych z czasów ks. Albrechta i Albrechta Fryderyka.

umocnienia i tak był urządzony, aby uniemożliwić jego łatwe zdobycie, jak te jakiegokolwiek „niebezpieczne praktyki”.

b — Przepis ten reguluje sprawę siedziby kasy stanowej i archiwum stanowego. Omówmy je osobno.

Kasa stanowa szlachecka w Prusach Księstwach powstała w r. 1535 dla przechowywania pieniędzy szlachty z podatków. Pieniądze przechowywane na zamku w Tapiewie. Nadzór nad nimi sprawuje wybranych 16 tzw. panów kastowych, zależnych tylko od szlachty. Oni po rednicach w wypłacie części pieniędzy księciu, np. w r. 1540<sup>108</sup>.

Sprawę ostatecznego ustalenia siedziby dla kas stanowych podniesiono m. in. w r. 1539, kiedy to stany prosiły księcia, aby mogły składać pieniądze z ich podatków z Sambii w Tapiewie, a z Natangii — w Morgu. Równocześnie nie wybrano znów tzw. panów kastowych, którzy mieli sprawować opiekę nad zebranymi pieniędzmi. Miasta natomiast pozostały przy dawnej praktyce przechowywania pieniędzy podatkowych u siebie na ratuszu<sup>109</sup>.

Rok później na sejmie księstwa proponuje przechowywać pieniądze w jakimś zamku równie miastom, bo przechowywanie ich na ratuszach nie jest bezpieczne, skoro niedawno spalił się ratusz w Welawie, wraz z przechowywanymi tam pieniędzmi<sup>110</sup>. Dalej doradzali mu radcy księstwa, aby małe miasta za porzuceniem oddawały pieniądze podatkowe bezpośrednio do księcej kamery rentowej. Propozycja ta nie została przez miasta przyjęta<sup>111</sup>.

Na sejmie państwowym 1541 r. szlachta chce zbudować własny zamek dla przechowywania swoich przywilejów i skarbu. Plan ten upadł na skutek braku odpowiednich środków<sup>112</sup>. Natomiast propozycja pewnego prowizorycznego rozwiązania dał analizowany przez nas przepis. Ostatecznie później ustalono, że generalna kasa stanowa była w Królewcu, a dalej kaźdy z trzech okręgów: Sambii, Natangii i Górnych Prus, posiadał osobną kasę stanową<sup>113</sup>.

W Tapiewie od r. 1469 mieściło się archiwum zakonne, gdy Tapiewo było silnym zamkiem<sup>114</sup>. Później, od r. 1525 mieściło się tu to archiwum czasów księstwach i dopiero w r. 1722 przeniesiono je do Królewca<sup>115</sup>. Przechowywano tu m. in. traktat 1525 r.<sup>116</sup>. Forstreuter pisze, iż był dni

<sup>108</sup> G. Schwarz, op. cit., s. 31.

<sup>109</sup> G. Schwarz, op. cit., s. 4.

<sup>110</sup> Ibid., s. 15.

<sup>111</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 36.

<sup>112</sup> Ibid., s. 361—362.

<sup>113</sup> B. Schumacher, *Gesch. Ost-Westpr.*, s. 147.

<sup>114</sup> K. Forstreuter, *Das Preussische Staatsarchiv in Königsberg*, Göttingen 1955, s. 18.

<sup>115</sup> Ibid., s. 34.

<sup>116</sup> Ibid., s. 30.

s dził Voigt, uważając, że w Tapiewie było archiwum stanowe<sup>117</sup>. W świetle analizowanego przez nas przepisu Tapiewo było przynajmniej teoretycznie siedzibą takiego archiwum stanowego, chociaż co prawda łatwiej szlachcie było złożyć tutaj pieniądze podatkowe niż swoje własne przywileje, skoro mieściło się tu to archiwum księce.

*Art. 12. Ostateczne ustalenie władzy regentów, ich pieczęcie*

a — Ustala się, iż regenci w czasie nieobecności księcia będą nosili tytuł namiestników (*Stadthaldere*), a w okresie od śmierci księcia aż do przybycia nowego władcy mają być nazywani regentami. Wyposażą się oni w specjalną pieczęć i pieczęć sekretną, w których w górnej części obok siebie mają się znajdować „czarny orzeł królewski” i czerwony orzeł margrabiowski, w dolnej części pieczęci znajdą się kilka herbów czarnych i białych. Pieczęć przechowuje kanclerz. Dozwolą, zapisy, kupna, testamenty, wyroki sądowe i inne sprawy potwierdzone tą pieczęcią mają mieć taką samą moc, jak gdyby zostały one wydane przez samego księcia lub jego następców.

b — Przepis ten nie wymaga odrębnych wyjaśnień.

<sup>117</sup> Ibid., s. 30.

STARANIA O ZATWIERDZENIE W POLSCE  
 REALIZACJA I ZNACZENIE  
*REGIMENTSNOTTEL*

1. STARANIA O ZATWIERDZENIE *REGIMENTSNOTTEL* W POLSCE

Starania o zatwierdzenie *Regimentsnottel* były przedmiotem obrad małego wydziału na sejmie letnim 1542 r.<sup>1</sup> i obrad sejmu listopadowego 1542 r.<sup>2</sup> Potwierdzenie *Regimentsnottel* przez Polskę było rzeczą niezwykle istotną dla partykularnych interesów stanów Prus Księcych, gdy w wypadku przypadnięcia Prus Księcych Polsce, król miałby już związane ręce, jeżeli idzie o najważniejsze sprawy księstwa — a mianowicie o ustalenie tam rzędu, bo według *Regimentsnottel* powołano stały rząd stanowy. Z drugiej strony zatwierdzenie królewskie stanowiłoby gwarancję przeciw złamaniu ustawy.

Wkrótce po opiecztowaniu dokumentu *Regimentsnottel* i po zakończeniu się sejmu listopadowego 1542 r., zgodnie z instrukcją dla posłów<sup>3</sup>, którzy mieli jechać w tej sprawie do króla polskiego, począł starać się o uzyskanie poparcia wśród znakomitszych dostojników z Prus Królewskich. Zdaje się, że o *Regimentsnottel* nie wiadano ani w Koronie, ani w Prusach Królewskich.

W listach z 21 grudnia 1542 r. z Frydlandu i z 8 stycznia 1543 r. z Krzyżorka do Achacego Cemy ks. Albrecht prosił go, aby poparł u króla starania Prus Księcych o potwierdzenie *Regimentsnottel*<sup>4</sup>. W sprawie tej jeździł do Cemy Piotr Dohna, zapewne zamiast chorego Jerzego Kunheima i — jak wynika z listu ks. Albrechta do Cemy z 20 stycznia, 1543 r. — Cema przyobiecał swoją pomoc<sup>5</sup>.

Na sejm w Krakowie, który odbył się w dniach między 3 lutego

<sup>1</sup> Patrz rozdz. III, s. 115 n.

<sup>2</sup> Patrz rozdz. IV.

<sup>3</sup> Patrz rozdz. IV, s. 146 n.

<sup>4</sup> R. Fischer, *Achatius von Zehmen, Woyewode von Marienburg*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 36, Danzig 1897, s. 57.

<sup>5</sup> Ibid., s. 57.

a 16 kwietnia 1543 r.<sup>6</sup>, udało się poselstwo z Prus Księcych w składzie: Jan Rauther, Andrzej Wittmansdorff, Christian Entfelder, Wawrzyniec Mewes<sup>7</sup>. Cema nie pojechał na sejm, przesuwał swój wyjazd do Krakowa na okres późniejszy, w związku z majcym się odbyć w kwietniu 1543 r. lubem Zygmunta Augusta. Zabrakło więc poparcia Cemy na sejmie krakowskim<sup>8</sup>.

Posłowie przedstawili w Krakowie postulaty stanów pruskich królowi i senatowi, według danej im instrukcji<sup>9</sup>. Na wstępie przypomnieli układ krakowski, który zakończył okres wojen między Prusami a Polską, a także podkreślili swój dotychczasowy wierność Polsce tak obecnie, jak i na przyszłość. Z powyższych względów wierzą w łaskawość królewską w stosunku do nich. Przechodząc do sedna sprawy stwierdzili, że pragną dochowywać wierność traktatowi krakowskiemu, zwłaszcza artykułowi 13, gdzie pisze się, że po śmierci księcia Albrechta prawo do księstwa mają trzej jego bracia. Jednak w punkcie tym pisze się także, iż na wypadek przypadnięcia Prus Księcych Polsce (po wymarciu Hohenzollernów dopuszczonych do lenna) król polski winien powierzyć administrację w tym księstwie osobie znającej język niemiecki i posiadającej tu pełne prawa feudalne. Klauzula ta budzi obawy stanów Prus Księcych, gdyż rzadko jednej osoby mogłoby się przyczynić niebezpieczeństwo dla księstwa.

Według art. 13 określono także, że król może oddać ogólną administrację prowincji w ręce jednego człowieka, np. hrabiego czy księcia, nie podano tam jednak, jak i przez kogo mają być sprawowane urzędy i sędziostwo. Nie określono tam również, jak drogą poddani księstwa, wysokiej czy niskiej kondycji, mogą dochodzić sprawiedliwości.

Podkreślając braki art. 13 traktatu krakowskiego, posłowie chcieli stworzyć korzystny grunt do przyjęcia przepisów *Regimentsnottel*, które włączyłyby owe braki uzupełniały.

Zacytowali oni przysłowie łacińskie „unus vir, nullus vir”, tłumacząc, iż jedna osoba nie sprosta wielu obowiązków i stanie się trudno dostępną dla poddanych. Z powyższych względów wyrażają nadzieję, że

\* W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493—1793*, Kraków 1948, s. 138 (s. 12).

AGAD, Warszawa, Libri legationum nr 11, s. 116; Bibl. Czartoryskich, Kraków, rkp. 281: AT t. 19, k. 375.

<sup>7</sup> Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkp. 6437: Teki Naruszewicza, t. 60, 1543 r., p. 489, skład poselstwa podany w dokumencie dotyczącym sprawy granic między Prusami Księcymi a Litwą, jak podnieśli posłowie.

<sup>8</sup> R. Fischer, op. cit., s. 57—58.

<sup>9</sup> AGAD, Warszawa, Libri legationum nr 11, s. 124—126; Bibl. Czartoryskich w Krakowie, rkp. 281: AT t. 19, k. 382—389; Bibl. Jagiel., Kraków, rkp. IV 6561: AT t. 17, k. 532—538; Bibl. Czartoryskich w Krakowie, rkp. 6437: Teki Naruszewicza, t. 60, p. 493—508: „Legatio a baronibus, militaribus et civitatibus Prussiae ducalis ad Sigismundum Regem ac ad Senatum Regni Polonie eisdem oratoribus data”.

ustalony obecnie porządek (*Regimentsnottel*) będzie obowiązywał także po wymarcu księstwa dopuszczonych do lenna, a więc i wówczas, kiedy Prusy Księstwo przypadną Polsce, zapewniając, iż Polska nie traci dochodów rocznych z domen i regaliów.

Dla przychylniejszego ustosunkowania króla wskazano mu, iż takie przywileje nadawano już Prusom Królewskim<sup>10</sup>.

Wreszcie posłowie prosili usilnie, aby król i stany Korony potwierdziły i opieczowały proponowane przez nich przepisy dla uporządkowania spraw ustrojowych księstwa, a mianowicie artykuły: o rządzie, regencji, kolejności awansów, wynagrodzeniu regentów i opłaceniu kosztów podróży i poselstw za granicę. Proponowane tutaj artykuły niczym nie różniły się w treści od odpowiednich artykułów w *Regimentsnottel*, o których pisali my w rozdziale V. Dodatkowo posłowie zapewniali króla, iż będzie on otrzymywał należny mu tytułem władcy dochody z księstwa. W ogóle jednak stany proszą tylko o potwierdzenie tych przepisów, co do których w wypadku inkorporacji Prus do Polski mogłaby być obawa, że zostaną skasowane przez króla. Nie upominaj się natomiast o potwierdzenie całego dokumentu, a więc spraw kościelnych, przepisów o kasie stanowej, przygranicznych zamkach itd. Rzuca to wiatło na charakter starań o zatwierdzenie *Regimentsnottel*; do sprawy tej wrócimy dalej.

Krół odczytał swoją odpowiedź do przyszłego sejmiku z tego względu, iż sprawa jest zbyt poważna, aby ją pochopnie rozstrzygnąć<sup>11</sup>.

Tymczasem problem starań o potwierdzenie *Regimentsnottel* nurtuje stany pruskie w dalszym ciągu na sejmiku Prus Księstwach, zwołanym na 10 grudnia 1543 r.<sup>12</sup>, skoro znalazł się on na proponowanym porządku dziennym<sup>13</sup>.

W propozycjach sejmowych księstwo apelowało do stanów o dochowanie wierności *Regimentsnottel*. Miał tu na myśli przede wszystkim cz. II, o zaopatrzeniu małżonki i córki.

W czasie obrad sejmowych swój pogląd na tę sprawę przedstawiły trzy miasta Królewca w piśmie do księcia z 16 grudnia 1543 r.<sup>14</sup>

Treść pisma jest następująca:

Księstwo zwracając się w powyższej sprawie do miast stwierdza, iż nie widzi powodów, aby starać się o zatwierdzenie *Regimentsnottel* przez Polskę, jeżeli jednak tego pragnie, może na wysłać poselstwo na sejm koronny. Zwraca on uwagę, iż dla poparcia tych starań należy przygotować

<sup>10</sup> Art. 10 przywileju inkorporacyjnego 1454 r.; zob. *Zwizek Pruski i poddanie się Prus Polsce. Zbiór tekstów ródłowych* pod redakcją Karola Górskiego, Poznań 1949, s. 179.

<sup>11</sup> WAPO, Landtagsacta V/4-1, fol. 453—454.

<sup>12</sup> M. T o e p p e n, *Zur Geschichte...*, s. 365.

<sup>13</sup> WAPO, Landtagsacta V/4-1, fol. 453-454.

<sup>14</sup> Ibid., fol. 512—516.

podarki. W odpowiedzi na to miasta oznajmiaj , i przychylaj si do projektu wysłania poselstwa i ufundowania prezentów, prosz jednak ksi cia, aby proporcjonalnie ich obci ył.

Ksi wi c niezbyt ch tnie skłaniał si do stara stanów o zatwierdzenie *Regimentsnottel* przez Polsk , gdy podwa ało to jego pozycj władcy i przypominało o lennej zale no ci od Polski.

Pó niej wypowiedziały si całe stany, wyra aj c raz jeszcze ksi ciu podzi kowanie za wydanie *Regimentsnottel* i zaznaczaj c, i chc pozosta w zupełnie ci wierni tej ustawie, a tak e tej cz ci *Regimentsnottel*, która dotyczy zaopatrzenia ksi ny i ksi niczki. Instrukcj dla posłów do Polski winni wygotowa : Jerzy Polentz — biskup sambijski, Fryderyk Truchsess, Melchior Kreytzen, Kasper Schirnding i Stare Miasto Królewiec<sup>15</sup>.

W ko cowej odpowiedzi ksi podkre lił, i wydaj c *Regimentsnottel*, kierował si dobrem ksi stwa, i aby obni y koszty podró y, zaproponował wysła do króla tylko 2-osobowe poselstwo, tj. ze szlachty Jana Rauthera i z miast burmistrza Wawrzy ca Mewes, a wi c tych, którzy byli poprzedniego roku w Polsce<sup>16</sup>.

Poselstwo, zapewne w powy szym składzie, przedło yło królowi dalsz pro b o zatwierdzenie *Regimentsnottel* na sejmie piotrkowskim, który odbył si w okresie od 6 stycznia do 7 marca 1544 r.<sup>17</sup>.

Odpowied królewska z 28 lutego 1544 r. nie była przychylna<sup>18</sup>. Tre jej jest nast puj ca:

Odno nie do trzeciej cz ci dokumentu, traktuj cej o ustaleniu rz du w Ksi stwie Pruskim (które ks. Albrecht posiada obecnie na prawie lennym) na wypadek przypadni cia ksi stwa Polsce, król uwa a, e brak wystarczaj cych powodów, aby z regulacj tej sprawy pieszy si , skoro ksi jest zdrów i silny i zapewne b dzie jeszcze długo ył. Gdyby jednak ksi zszedł z tego wiata, to władza w ksi stwie nale y si ksi tom dopuszczonym do lenna. Zreszt wydane przepisy dzi mog by dobre i po yteczne, z czasem ju nie całkiem dobre i po yteczne. W ko cu król stwierdza, i dopóki ksi stwo nie jest w jego r kach, nie chce nim rozporz dza , rz dzi nim na razie ksi , a po jego zej ciu wła ciwi dziedzice jego ustalaj to, co uwa aj za potrzebne<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Ibid., fol. 550—551.

<sup>16</sup> Ibid., fol. 566.

<sup>17</sup> W. Konopczy ski, op. cit., s. 138.

<sup>18</sup> WAPO, Landtagsacta V/4-1, fol. 618—619; AGAD, Warszawa, Libri legationum nr 7, k. 243—244; Biblioteka Czartoryskich, Kraków, rkp. 6442. Teki Naruszewicza, t. 61, p. 100—101.

<sup>19</sup> WAPO, Landtagsacta V/4-1, fol. 618—619: „...Solange sie [Ihre Kö. Mt] das Eygenthumb vielgemeldte Herzogthums nicht hat, etwas davon zuordnen, F. Dhl ordne jetziger Zeit, nach Ihrem Gefall ferner mögen auch derselben rechten Erben ordnen, wan die einmahls gebrauchen worden”.

Król w formie delikatnej odrzucił prośbę stanów Prus Księcych, a równocześnie nie dał do zrozumienia, iż sprawa *Regimentsnottel* jest sprawą wewnętrzną księstwa i decyduje o niej księstwo. Inna sprawa, że zostawiał on sobie nie skrępowane ręce na przyszłość.

Odpowiedź królewska nie zadowolę dalszych starania stanów pruskich. Powyższa sprawa odbyła się na sejmie Prus Księcych, zwołanym na 22 października 1544 r.<sup>20</sup> i znalazła się na porządku obrad<sup>21</sup>. Wyowiedziała się tu szlachta następująco<sup>22</sup>:

Co prawda wiadomo, że król polski odrzucił proponowany przez posłów pruskich projekt ustalenia rzędów w Prusach Księcych i że nie należało się temu ostro sprzeciwiać, niemniej zdania, że w sprawie tej należało czynić dalsze starania u króla polskiego, a także u stanów Korony, co wyraźnie podkreśla się. Przede wszystkim należało jeszcze raz zapewnić króla, iż przedkładana przez stany prośbą ma na celu jedynie dobro Polski. Odnośnie do uwagi króla, że księstwo jest zdrowe i długo będzie żyło (czego stany te pragnęły) należało odpowiedzieć, że przecie nie przeżyje dzieci i wnuków obecnie żyjących poddanych; z tych względów księstwo i król winni ustalić rzędy, zwłaszcza że w wypadku wymarcia księstwa dopuszczonych do lenna księstwo może zostać powalone zagrożone przez zakon niemiecki i zakon inflancki, co to niekorzystnie odbi się musi na Koronie. Stąd też prosił króla i stany koronne, aby dobrze sobie wzięli to pod rozwagę i nie wystawiali ich na ewentualne niebezpieczeństwo. Księstwo winien, jako krewny i przyjaciel królewski, podjąć starania w tej sprawie. Gdyby jednak starania w Polsce nie dały rezultatu i wymarliby księstwo dopuszczeni do lenna, wówczas księstwo Albrecht — jako pierwszy księstwo w Prusach nada im łaski, wolność i przywileje (a więc i ten przywilej) na wieczne czasy, o co się go unięnie prosi. — Wyraźnie widać, że stany zabiegały o gwarancję polską dla nowej ustawy, gdy zapewniała im ona prawo apelacji w wypadku niedotrzymania postanowień przez księstwo.

W odpowiedzi na to księstwo<sup>23</sup> stwierdził, iż starania u króla, rady koronnej, młodego króla (Zygmunta Augusta) i stanów Litwy były potrzebne i księstwo przy nich pomagał, co będzie i dalej czynił. W wypadku jednak, gdyby starania te nie odniosły skutku, wówczas nada im przywileje z własnej woli, jako pierwszy księstwo w Prusach.

O zamierzonym poselstwie brak wiadomości, w każdym razie starania w Polsce skończyły się fiaskiem i nie było sensu ich wznowienia. Również dopóki żyli księstwo dopuszczeni do lenna, nie zachodziła potrzeba uro-

<sup>20</sup> Ibid., fol. 613.

<sup>21</sup> Ibid., fol. 616.

<sup>22</sup> Ibid., fol. 644—647.

<sup>23</sup> Ibid., fol. 654—655.



czystego potwierdzenia wszystkich przywilejów Księstwa Pruskiego przez Albrechta, jako pierwszego księcia w Prusach.

Sprawa potwierdzenia *Regimentsnottel* na razie ucichła. Na nowo wyszła na światło dzienne w związku z regulacją stosunku księstwa do dopuszczonych do lenna.

W l. 1545 i 1546 ks. Albrecht stara się o zapewnienie sukcesji bratanekowi, margrabiemu Albrechtowi Alcybiadesowi<sup>24</sup>, synowi margrabięgo Kazimierza, którego ojciec nie dołączył się jednak do postanowień traktatu krakowskiego. Sprawa ta, a z tym związane potwierdzenie przywilejów książęnie z *Regimentsnottel*, upada wraz ze śmiercią Albrechta Alcybiadesa 8 stycznia 1557 r.<sup>25</sup>

Całkiem wyraźnie wyłynęła sprawa potwierdzenia *Regimentsnottel* przez księstwa dopuszczonych do lenna na sejmie księstwa w l. 1565/1566. Książę Albrecht przedstawił tym władcom do potwierdzenia zmieniony *Regimentsnottel*<sup>26</sup>. Zmiana polegała wyłącznie na tym, iż „nowa notula” nie przewidywała urzędu biskupiego, a jedynie prezydentów biskupstw. W dyskusji sejmowej radcy nalegali na wprowadzenie do dokumentu punktu o wyborze biskupów i o obowiązkach jednorazowego przyjazdu księcia, który obejmie władzę w Prusach Książęcych, a biskupie rezydował gdzie indziej. Szlachta natomiast mocno stała na gruncie niezmienności *Regimentsnottel*, bowiem zachowanie instytucji biskupiej leżało w jej interesie, jak to już pisaliśmy poprzednio. Książę tłumaczył, iż zachowanie tego punktu jest niepotrzebne, gdyż i sprawy Kościoła tego nie wymagają i byłoby to z uszczerbkiem dla prezydentów biskupstw, i wreszcie księstwa dopuszczeni do lenna sprawy te należą do nich<sup>27</sup>.

Arliwy opór stanów, domagających się potwierdzenia nie zmienionego *Regimentsnottel*, udało się w końcu po długich dyskusjach księciu złamać, a nawet wymóc zgodę na złożenie hołdu elektorowi Joachimowi II (dopuszczonemu do lenna w r. 1563) i Jerzemu Fryderykowi, w wyznaczonym przez nich czasie<sup>28</sup>.

12 stycznia 1566 r. posłowie dopuszczonych do lenna potwierdzili całość przywilejów stanów Prus Książęcych<sup>29</sup>, a więc i *Regimentsnottel* w zmienionej postaci. Potwierdzenie Jerzego Fryderyka datowane 24 sierpnia 1565 r.<sup>30</sup> zostało przez stany przyjęte, a potwierdzenie elektora uznano za nazbyt ogólne. Stany zagwarantowały sobie także do-

<sup>24</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 450—451.

<sup>25</sup> W. K. Isenburg, *Stammtafeln zur Geschichte der europäischen Staaten*, Bd. 1 i 2, 2. Ausgabe, Marburg 1956, tabl. 61.

<sup>26</sup> WAPO, Landtagsacta V/4—6, fol. 61—73.

<sup>27</sup> Cały fragment M. Toeppen, op. cit., s. 453.

<sup>28</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 456.

<sup>29</sup> WAPO, Landtagsacta de Anno 1566, V/4—6, fol. 8—9.

<sup>30</sup> Priv. fol. 58.

razowe potwierdzenie przywilejów przy objęciu rządów przez nowego władcę<sup>31</sup>.

14 stycznia 1566 r. wysłano posłów do księstwa dopuszczonych do lenna z dokumentami o przysiężności i potwierdzeniu przywilejów, z prośbą o szybką ratyfikację. Kanclerz wówczas powiedział, iż dwa urzędy nadradców obsadzone obecnie przez nieindygenów nie będą stanowiły precedensu dla księstwa dopuszczonych do lenna<sup>32</sup>. Dalsze pertraktacje w tej sprawie zostały udaremnione w związku z interwencją Polski w wewnętrzne sprawy Księstwa Pruskiego na sejmie królewieckim od 5 sierpnia do 2 listopada 1566 r. Na tymże sejmie III czy *Regimentsnottel* doczekała się potwierdzenia przez Polskę w recesie sejmowym z 5 października 1566 r., potwierdzonym przez komisarzy królewskich<sup>33</sup>. Pisano tam, że w sprawie władzy wieckiej księstwa chce trzymać się litera po literze przywileju z r. 1542, a zwłaszcza aby rząd i inne urzędy były obsadzone przez szlachtę miejscową<sup>34</sup>. Mocno podkreślono jedynie to, iż urzędy te nie są urzędami dożywotnimi ani dziedzicznymi, ani że księstwo nie może z nich zwalniać bez podania powodów. Izba nadradców (*Oberratsstube*) ma mieć obecnie odmienny skład, a mianowicie 5 ze szlachty i 3 doktorów, te indygenów, ale w razie ich braku mogą być obcy<sup>35</sup>.

W recesie z 5 października 1566 r. znalazła się sprawa urzędu biskupiego z I czyści *Regimentsnottel* w nieco zmienionej wersji. Iż potwierdzają komisarze królewscy. Mogłoby tu powstać pytanie, dlaczego w r. 1543, 1544 czy później król Zygmunt Stary nie potwierdził *Regimentsnottel*, a teraz Zygmunt August czyni to z taką łatwością. Decyzje powyższe podyktowane były odmiennymi warunkami. W r. 1566 okazało się bowiem, że stany Prus Księskich zwróciły się o pomoc do Polski przeciw nowym radcom, ludziom obcym, którzy w księstwie objęli rząd, a poczynania ich zmierzały również przeciw państwu zwierzchniemu — Polsce. Ten nowo powstały sojusz Polski ze stanami Prus Księskich, ograniczający maksymalnie władzę księcia (księstwo nie może zawierać żadnych układów bez Polski i stanów swego księstwa, a stany Prus Księskich mają prawo odwoływać się do Polski przeciw niewłaściwemu postępowaniu

<sup>31</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 457.

<sup>32</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 458.

<sup>33</sup> Priv. fol. 60—62.

<sup>34</sup> Priv. fol. 61: „Was die Bestallung des weltlichen Regiments betrifft (wollen es Fürstl. Durchlaucht derselben Anno ein tausend fünft hundert und zwey **und** vierzig Landen und Leuten gegebenen Privilegij fortstellen) und solle dissfalls alienhalben dem Buchstaben gemess in alle wege gehalten werden (also) das zu Regiments und andern Embtern vor allen Aussländern vom Adel Einzöglinge dieses Landes die Fürstliche Durchl. und den Landen nützlich vorsein **und dienen können** gebrauchet werden sollen”.

<sup>35</sup> Ibid., fol. 61.

niu władcy), mógł stanowi dalszy etap w ewolucji prowadz cej do inkorporacji. Chodziło o bli sze zwi zanie Prus Ksi cych z Polsk . Przeto koncepcja na rzecz stanów, gwarantuj ca im główne urz dy, nie była czym dla Polski niekorzystnym. W ka dym razie polityka Zygmunta Augusta wobec Prus Ksi cych była ró na; ju to dopuszczał on w r. 1563 do lenna Brandenburczyków, ju to w r. 1566 był bliski osadzenia tam gubernatora Polaka, a chciał zwi za wówczas Prusy Ksi ce jeszcze silniejszymi wi zami z Polsk ni dotychczas recesem z 5 pa dziernika 1566 r.

## 2. REALIZACJA *REGIMENTSNOTTEL*

*Regimentsnottel*, mimo i nie był potwierdzony przez Polsk (a do r. 1566), obowi zywał w Prusach Ksi cych<sup>36</sup>. Było to zdaniem W. Hubatscha<sup>37</sup> wiadectwem samodzielnoci ksi stwa. Niew tpliwie uwaga jest słuszna, z tym jednak zastrze eniem, e król nie dopatrywał si w tym jakiegokolwiek naruszenia jego prerogatyw zwierzchnich, a nawet w odpowiedzi danej posłom pruskim na sejmie piotrkowskim 1544 r. wyra nie zaznaczał, i pełnia praw w regulacji tych spraw nale y do ks. Albrechta. Niemniej na wypadek przypadnici ksi stwa Polsce król pozostawił sobie woln r k .

Z punktu widzenia formalnoprawnego *Regimentsnottel* wydany przez ksi cia, a opiecz towany tak e przez przedstawicieli stanów, miał moc obowizuj c w Prusach Ksi cych, a brak zatwierdzenia go przez Polsk w niczym go nie miał ogranicza za ycia ks. Albrechta i jego dziedzicznych nast pców.

Inn jednak spraw jest przyj cie teoretyczne *Regimentsnottel*, a inn realizacja praktyczna jego zasad, a wi c wprowadzanie w ycie przyj tych przepisów, które omawia b dziemy według układu samego dokumentu:

### a) *Unormowanie urz du biskupiego*

W ród wszystkich zawartych tam przepisów interesowa nas tu b d tylko dwa podstawowe, stanowi ce novum, a mianowicie: przepis o zachowaniu urz du biskupiego i przepis o zaopatrzeniu biskupów.

*Regimentsnottel* prawie sankcjonował tutaj istnienie ewangelickiego urz du biskupiego. Biskupem pomezaskim a do mierci (12 sierpnia 1551 r.) jest Paweł Speratus, podobnie biskupem sambijskim a do mierci (28 kwietnia 1550 r.) jest Jerzy Polentz, z tym e w l. 1546—1549 funkcje biskupie z tytułem prezydenta biskupstwa spełnia Jan Briess-

<sup>36</sup> R. Fischer, op. cit., s. 58.

<sup>37</sup> W. Hubatsch, *Albrecht von Brandenburg-Ansbach*, s. 207.

man<sup>38</sup>, z uwagi na podeszły wiek Polentza. Jednak Briessman nie przeżył Polentza i zmarł 1 października 1549 r.<sup>39</sup> Po śmierci Polentza, na sejmie 1550 r., stany prosiły o obsadzenie wakatów biskupstwa. Ksiądz odpowiada, iż używanie tytułu biskupiego jest niewłaściwe, pozostało ci z czasów papieskich i należy przejść do nazwy — prezydentów lub superintendentów. Dalej stwierdza, iż mianował jednego prezydenta (w r. 1550 Melchiora Bindera jako prezydenta biskupstwa sambijskiego) i sędzię, a zmiana ta byłaby korzystna<sup>40</sup>. Równocześnie w r. 1550 spotykamy się z sędzią duchownym na modłę konsystorza, w składzie pięciu teologów: Osiander, Isinder, Hegemon, Tentzel i Wisling<sup>41</sup>. Isinder spełnia swoje funkcje duchowne wspólnie z proboszczami Królewca, kaznodziej zamkowy, oficjałem i innymi księżymi radcami<sup>42</sup>, a więc dotychczasowa władza biskupia przechodzi w ręce nie jednego człowieka, lecz kolegium.

Na podstawie powyższego można powiedzieć, iż ksiądz Albrecht nie chciał realizować idei wydanej przez niego *Regimentsnottel*; i tak się w istocie stało, że biskupstwo sambijskie w l. 1550—1567 było obsadzone nie przez biskupów, ale tylko przez prezydentów biskupstwa (Binder, Mörlin, Osiander, Aurifaber), podobnie jak i biskupstwo pomorskie w l. 1551—1566 nie posiadało biskupa, a funkcje zastępczo sprawowali tam arcybiskupi, proboszczowie i krótko, w r. 1561 — prezydent biskupstwa Jan Draconitas<sup>43</sup>. Nie działało się to bez ostrych sprzeciwów stanów, które na sejmach w r. 1556, 1562 i 1563 ostro domagały się od księcia ponownego obsadzenia dwóch biskupstw, wyrażając się na *Regimentsnottel*<sup>44</sup>. Równocześnie skarżył się np. na prezydenta biskupstwa sambijskiego, Jana Aurifabera, iż nic nie robi dla spraw kościelnych<sup>45</sup>. Ksiądz niezmiennie wracał do argumentów wypowiedzianych na sejmie 1550 r., twierdząc, iż urząd biskupi jest zł, pozostało ci papieskie<sup>46</sup>.

Dopiero walne zwycięstwo stanów nad księciem w r. 1566 przywróciło zasadę *Regimentsnottel* o obsadzaniu biskupstw, zawartą w rezolucji z 5 października tego roku<sup>47</sup>.

Urząd biskupi zachował się jednak tylko do r. 1587 (21 października 1587 r. zmarł w Miłomłynie ostatni ewangelicki biskup pruski Jan Wigand), gdy margrabiemu Jerzemu Fryderykowi udało się wprowadzić

<sup>38</sup> UB, III, nr 1903, 1904.

<sup>39</sup> UB, I, s. 348.

<sup>40</sup> UB, III, nr 2374.

<sup>41</sup> A. Harnoch, op. cit., s. XXII—XXIII.

<sup>42</sup> Ibid., s. XXIII.

<sup>43</sup> Ibid., s. XXIII—XXIV.

<sup>44</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 417—423, 434—438.

<sup>45</sup> Ibid., s. 420.

<sup>46</sup> Ibid., s. 440.

<sup>47</sup> Priv. fol. 60—61.

w Ksi stwie Pruskim ustrój konsystorialny. Odbywało si to przy silnym oporze stanów, który nie wygasł w czasach Jerzego Fryderyka, skoro na sejmach w l. 1590, 1594 i 1602 domagaj si one obsadzenia biskupstw, a spór przeci ga si na lata panowania elektorów brandenburskich w Prusach Ksi cych<sup>48</sup>.

Przyczyny tego sporu przedstawili my ju poprzednio, tutaj nale y tylko wspomnie , i w czasach Jerzego Fryderyka zachowanie urz du biskupiego nie jest ju tylko uwa ane jako ograniczenie władzy ksi cej i gwarancja władzy indygenów na wypadek przypadni cia Prus Ksi cych Polsce, ale tak e jako zapewnienie zachowania religii luterskiej, w obawie, e król polski w wypadku inkorporacji mo e zastosowa tutaj zasad *cuius regio, eius religio*, a wi c na powrót wprowadzi religie katolick<sup>49</sup>.

Zaopatrzenie biskupów według *Regimentsnottel* pozostało w istocie tylko na papierze<sup>50</sup>. Ksi Albrecht, co prawda, pisał 15 grudnia 1542 r. do M. Lutra, czy pensj 1500 guldenów re skich rocznie dla jednego biskupa<sup>51</sup> uwa a za wystarczaj c , ale dla tych dobrych ch ci nie posiadał pokrycia finansowego.

I tak w r. 1543 Speratus nie jest w stanie opłaci podatku na wojn przeciw Turkom, a w r. 1549 zastawia swoje dobra, po yczaj c 300 grzywien<sup>52</sup>. Wydawałoby si , e w lepszej sytuacji był Polentz, któremu ksi w r. 1544 wystawia dwór biskupi w Królewcu za sum około 10 000 grzywien<sup>53</sup>. Tymczasem Polentz w r. 1542 wychodz cej za m córce Dorocie dał tylko łó ko i po ciel w wianie, a dopiero w r. 1545 spłacił zi ciowi 2000 grzywien<sup>54</sup>.

Po okresie przerwy w działalno ci biskupiej w latach 1550—1566 i 1551—1567, ksi Albrecht zaopatrzył obydwu biskupów na nowo 16 czerwca 1567 r. w specjalnym przywileju<sup>55</sup>.

#### b) Zaopatrzenie ksi ny i ksi niczki, opieka

Przepis *Regimentsnottel* o zaopatrzeniu ksi ny wygasł z chwil mierci ksi ny Doroty 1 kwietnia 1547 r.<sup>56</sup> Natomiast realizacja przepisu o zaopatrzeniu ksi niczki Anny Zofii wyłyn ła dopiero w r. 1550

<sup>48</sup> J. Petersohn, *Bischofsamt und Konsistorialverfassung in Preussen im Ringen zwischen Hersog und Landschaft im letzten Viertel des 16 Jahrhunderts*, Archiv für Reformationsgeschichte, Jhrg, 52: 1961, H. 1, s. 196—199.

<sup>49</sup> Ibid., s. 203—204.

<sup>50</sup> P. Tschackert, *Paul Speratus...*, s. 97.

<sup>51</sup> ÜB, III, nr 1492.

<sup>52</sup> P. Tschackert, *Paul Speratus...*, s. 47.

<sup>53</sup> ÜB, III, nr 1697.

<sup>54</sup> P. Tschackert, *Georg von Polentz...*, s. 35.

<sup>55</sup> Priv. fol. 86—88.

<sup>56</sup> W. K. Isenburg, op. cit., tabl. 61.

w związku z zarzeczynami Anny Zofii z księciem Janem Albrechtem meklemburskim. Na sejmie zwołanym na 19 maja 1550 r.<sup>57</sup> zarysowała się różnica stanowisk między księciem a stanami w sprawie uchwalenia podatku na wiano dla księżniczki. Ostatecznie jednak doszło do ujednoczenia stanowisk i księciu nie przyznano podatek w wysokości 30 000 grzywien<sup>58</sup>. W jakiej mierze uchwała ta realizowała przepis o zaopatrzeniu księżniczki, trudno odpowiedzieć, gdyż — jak wyżej pisaliśmy — nie znany jest nam testament księcia Albrechta z r. 1541.

Omawiany przepis zastrzegał także zaopatrzenie dla przyszłych potomków Albrechta. I rzeczywiście w r. 1550 księcia Albrecht oenił się z księżniczką brunswick Anną Marią, która obdarzyła go dwojgiem dzieci, wprawdzie córką Elbietą (1551), a potem synem Albrechtem Fryderykiem (1553)<sup>59</sup>. Urodziny długo oczekiwanego syna stały się powodem do wydania nowego testamentu 1555 r.<sup>60</sup>, tym samym tracił moc swój testament z r. 1541 i omawiany przez nas przepis *Regimentsnottel*.

Wreszcie nie został zrealizowany przepis o opiece, gdyż księcia Albrecht pozostawał przy życiu. Przepis ten został także zmieniony w nowym testamencie z r. 1555, ale to wychodzi już poza sprawę realizacji przepisów *Regimentsnottel*.

### c) Ustalenie rzędu

Szczegółowe przedstawienie realizacji przepisów III części *Regimentsnottel*, które zostały wyodrębnione w rozdziale poprzednim, nie jest możliwe ze względu na szczupłość materiału, jakim dysponujemy, zwłaszcza dla przepisów drugorzędnych, oraz o wynagrodzeniu nadradców, zarządzaniu dworem, obowiązkach nadradców i starostów, których realizacja w większej czy też mniejszej mierze miała miejsce. Należy przede wszystkim zatrzymać się na przepisach zasadniczych, które omawiamy w obrębie trzech problemów: rzędu, regencji i dopuszczonych do lenna.

Przepisy o rzędzie obejmują następujące zagadnienia: obsadzanie nadradcostw, zachowanie nadradcostw dla szlachty miejscowej, zachowanie czterech głównych starostw dla indygenów, zasada kolejno ci awansów.

Obsadzanie nadradcostw. — Według *Regimentsnottel* winny być obsadzone wszystkie nadradcostwa, co miało gwarantować stałość i trwałość kolegium rządzącego. Punkt ten był ściśle przestrzegany w Prusach Księcych nie znane są tu vacaty, co wyraźnie udowadnia tabela 27<sup>61</sup>.

<sup>57</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 408.

<sup>58</sup> Ibid., s. 410.

<sup>59</sup> W. K. Isenburg, op. cit., tabl. 61.

<sup>60</sup> HB, s. LII.

<sup>61</sup> Na podstawie A. Horna, op. cit., s. 105; WAPO, Landtagsacta 1548—1549 V/4-3, pozwalają przesunąć urzędowanie Kannachera aż do r. 1549.

Tabela 27  
Obsada nadradcostw w Prusach Księcych w XVI w.

Ochmistrz	Nadburgrabia	Kanclerz	Nadmarszałek
Melchior v. Kreytzen (1533—1557)	Marcin v. Kannacher (1529—1549)	dr Jan v. Kreytzen (1536—1575)	Fryderyk v. Oelsnitz (1538—1557)
Wolff v. Heydeck (1558—1564)	Krzysztof v. Kreytzen (1550—1574)		Joachim v. Borcke (1558—1572)
Jan Jakub Truchsess zu Waldburg (1565—1575)			

Jedynie w r. 1566, w związku z zamachem stanu nowych radców<sup>62</sup>, nastąpiły pewne perturbacje w pracy tego kolegium, o czym piszemy niżej.

Zachowanie 4 nadradcostw dla szlachty miejscowej. — Wprowadzenie *Regimentsnottel* nie stało się powodem do dymisji na urząd nadradcowskich, gdyż wszyscy czterej nadradcy byli pochodzenia szlacheckiego. Natomiast indygenat ich w istocie rzeczy nie był pełny, bo chociaż każdy z nadradców posiadał w Prusach Księcych dobra ziemskie, to jednak tylko kanclerz Jan Kreytzen<sup>63</sup> urodził się tutaj, pozostali, a więc Melchior Kreytzen<sup>64</sup>, ojciec Jana, urodził się w Mińsku w r. 1475 i przybył do Prus w r. 1498, Marcin Kannacher<sup>65</sup> pochodził z Nassau, a więc nie z Prus, i wreszcie Fryderyk Oelsnitz<sup>66</sup> urodził się w r. 1485 w Mińsku, a wejście jego do Prus związane było ze wstąpieniem do zakonu krzyżackiego w r. 1513/1514.

W warunkach tworzenia się dopiero stanu szlacheckiego w Prusach Księcych za indygenów uważano niewątpliwie tych, którzy przybyli tutaj przed r. 1525 i stąd nie stawiano im jeszcze ostro wymogu urodzenia się w tym kraju.

Przekonuj nas o tym dalsze nominacje na nadradcostwa; i tak niewątpliwym indygenem jest Krzysztof Kreytzen<sup>67</sup>, urodzony tutaj, i Jan Jakub Erbruchsess zu Waldburg, którego ojciec Fryderyk jako pierwszy z tej rodziny przybył do Prus<sup>68</sup>; za indygenem na pewno uważany jest

<sup>62</sup> J. Małłek, *Geneza sejmu 1566 r. w Prusach Księcych...*, s. 513—515 i tenże, *Proces kryminalny nowych radców w Knipawie-Królewcu 1566 r.*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 2 (80) 1963, nr 2 (80), s. 205—231.

<sup>63</sup> AB, I, s. 365—366.

<sup>64</sup> Ibid., s. 366.

<sup>65</sup> HB, s. 121, przypis 1.

<sup>66</sup> AB, II, s. 478.

<sup>67</sup> AB, I, s. 365.

<sup>68</sup> SG, k. 85—86.

Wolff Heydeck, który przybył do Prus w r. 1512<sup>69</sup>; nieindygen jest na pewno Joachim Borcke<sup>70</sup>, który przybył do Prus z Pomorza w r. 1540, skoro za nieindygen uwa a si brat jego Antoni Borcke — starosta Pokarmina (przybył do Prus Ksi cych w r. 1535)<sup>71</sup> i o wiadcza na Sejmie w dniu 25 wrze nie 1566 r., i w zwi zku z tym, e cztery główne starostwa maj by obsadzone przez indygenów, a on nie jest Prusakiem, lecz Pomorzaniem, wi c prosi o zwolnienie, ycz c stanom zachowania ich przywilejów; stany znów obeszły zasad indygenatu i prosiły, aby Borcke pozostał na starostwie Pokarmin<sup>72</sup>.

I rzeczywi cie jeszcze w styczniu 1566 r. kanclerz Jan Kreytzen<sup>73</sup> wspomniał, i dwa urz dy spo ród wy szych, wbrew *Regimentsnottel*, znajduj si w r kach nieindygenów. Miał tu zapewne na my li nadmarszałka Joachima Borcke i starost Pokarmina, Antoniego Borcke.

Nadmarszałkostwo J. Borcke nie spotykało si ze sprzeciwami stanów, gdy w Prusach Ksi cych, jak to słuszenie pisze K. Lohmeyer<sup>74</sup>, ch tnie przyjmowano do swego grona obcego szlachcica, który by si tu w enił i osiadł. Zasada indygenatu zawarta w *Regimentsnottel*, wobec tych osób była stosowana elastycznie.

W r. 1566 miała miejsce próba obalenia zasad *Regimentsnottel*. Zwalniano stopniowo nadradców<sup>75</sup>. I tak:

1. Nadburgrabiego Krzysztofa v. Kreytzena zwolniono w okresie mi dzy 2 lutego a 13 marca 1566 r.<sup>76</sup>, a na jego miejsce mianowano szlachcica Kaspra Nostitza, lecz ju 18 czerwca 1566 r.<sup>77</sup> ust pił on z tego stanowiska. Po nim obj ł ten urz d Kasper Fasolt, szlachcic urodzony ju w Prusach Ksi cych<sup>78</sup> i sprawował go a do r. 1567, kiedy na powrót urz d ten obj ł Krzysztof Kreytzen.

2. Kanclerza Jana v. Kreytzena zast pił nieindygena, agent ksi cia meklemburskiego, dr Wawrzyniec Kirchoff. Przed 5 sierpnia 1566 r. Kreytzen został przywrócony na swój urz d.

3. Nadmarszałka Joachima v. Borcke zwolniono latem 1566 r.; miał go zast pi dowódca zaci nych, szlachcic pomorski Paweł v. Wobeser.

4. Nadochmistrza Jana Jakuba Erbtruchsessa zu Waldburg zwolniono

<sup>69</sup> HB, s. 50, przypis 2.

<sup>70</sup> AB, I, s. 71; *Geschichisquellen des Burg- und Schlos gesessenen Geschlechts von Borcke*, hrsg. G. Sello, Bd. 3, 1 Theil, Berlin 1907, s. 766—777.

<sup>71</sup> HB, s. 238.

<sup>72</sup> AB, III, 1732, s. 479.

<sup>73</sup> M. Toeppen, *Zur Geschichte...*, s. 458.

<sup>74</sup> HB, s. XXXVIII.

<sup>75</sup> J. Małłek, *Geneza sejamu...*, s. 513—514; ten e, *Proces kryminalny...*, s. 217.

<sup>76</sup> 2 lutego 1566 r. K. Kreytzen wyst puje jeszcze jako nadburgrabia (HB, s. 155), a 13 marca tego roku nadburgrabi jest ju K. Nostitz (HB, s. LVI).

<sup>77</sup> HB, s. LVIII.

<sup>78</sup> HB, s. 167, przypis 2.



19 lipca 1566 r.<sup>79</sup>, ale już przed rozpoczęciem sejmiku — 5 sierpnia, został on także przywrócony na swój urząd.

Rzeczywiście rzeczywiście natomiast „nowi radcy”, Maciej Horst, pochodzący z Meklemburgii, Jan Schnell z Pomorza, Jan Steinbach z Saksonii i Jan Funck z Norymbergi.

Było to wyraźne zerwanie ks. Albrechta z zasadą wyłączenia nadradców dla szlachty miejscowej, a także ograniczenie izby nadradców jako kolegium z tego powodu, w związku z przejściem jej prerogatyw przez „nowy rad”.

Zwyczaj dla stanów sejmik 1566 r. powrócił do zasady indygenatu i na powrót przywrócił rangę izbie nadradców.

Zachowanie czterech głównych starostw dla indygenów. — Sprawę tę można prześledzić po przedstawieniu zestawienia nazwisk i czasu urzędowania głównych starostów (tab. 28)<sup>80</sup>.

Jak wynika z zestawienia, cztery główne starostwa były wyłączenie obsadzane przez szlachtę, co prawda nie w myśl przepisów *Regimentsnottel*, ale Małego Przywileju Łaski z r. 1546, antydatowanego na 14 listopada 1542 r.<sup>81</sup>

Nieindygenami są tu na pewno Antoni i Joachim Borckowie, a także nie do ustalenia jest indygenat Kerstendorffa (Kierstanowskiego), pozostali pochodzą z rodzin, które mieszkaly w Prusach na pewno już przed r. 1525.

Podobnie więc jak przy obsadzaniu nadradców, tak i przy obsadzaniu czterech głównych starostw trzymano się zasady indygenatu, z małymi odchyleniami.

Zasada kolejności awansów była przestrzegana w znacznej mierze; i tak Krzysztof v. Kreytzen objął urząd nadburgrabiego w r. 1550, poprzednio piastując funkcję starosty Tapiewa (1549), Jan Jakub Erbruchsess zu Waldburg przeszedł ze starostwa Rybaki (1555—1564) na ochmistrzostwo w r. 1565, Joachim v. Borcke nie przeszedł bezpośrednio na urząd nadmarszałka w r. 1558 z urzędu głównego starosty Rybaków, ale posiadał on już do wiadomości na tym stanowisku, skoro był starostą Rybaków w l. 1547 i 1554. Jedyne nominacja Wolffa v. Heydeck w r. 1558 na urząd nadochmistrza nie była zgodna z zasadą kolejności awansów, ale i on, chociaż nie był starostą jednego z głównych starostw, to jednak poprzednio zawiadywał przez dłuższy czas starostwem K. trzyn<sup>82</sup>.

<sup>79</sup> HB, s. 240.

<sup>80</sup> Sporządzona na podstawie HB, s. 344, 345, 351, 352 (Spis starostów Prus Książęcych w XV w., sporządzony przez K. Lohmeyera) i Priv. fol. 49, fol. 56; WAPO, Landtagsacta V/4-2 (1547 r.) fol. 408, i WAPO, Landtagsacta V/4-3 (1548, 1549 r.) fol. 7.

<sup>81</sup> Priv. fol. 50.

<sup>82</sup> HB, s. 350.

Tabela 28. Spis głównych starostów w l. 1542—1566

Pokarmin	Szaki	Rybaki	Tapiawa
Krzysztof v. Kreytzen 1542	Asmus v. Rechenberg 1542	Michał v. Drahe 1542	Jerzy Kunheim (starszy) 1542
1543	1547—1549	Antoni v. Borcke 1547 ,	1543
Jerzy v. Bromsert 1547	1554	Joachim v. Borcke 1547	Krzysztof Kreytzen 1545
1549	1557		1547—1549
Antoni v. Borcke 1550	Krzysztof Albrecht v. Kunheim 1560	Antoni v. Borcke 1549	Asverus v. Brandt 1548
1551	Zygmunt von Kerstendorff	1553	Krzysztof v. Kreytzen 1549
1553		Joachim v. Borcke 1554	1549
1554	1560	Jan Jakub Erbtruchsess zu Waldburg 1555	Asverus v. Brandt 1550
1556			1552
1559			
1562		1564	Krzysztof v. Schaffstedt 1552
1563			Asverus v. Brandt 1558
1566			Jan v. Schlieben 1562
			Mikołaj v. Sparwein 1565
			1568

Przepisy o regencji nie weszły szybko w życie, bo dopiero po śmierci ks. Albrechta, w r. 1568. Dopóki ksiądz był, tylko w czasie jego wyjazdów z kraju funkcje namiestnicze miało spełniać 11-osobowe kolegium ustalone przez *Regimentsnottel*. Okazji ku temu nie było brak, bo ksiądz lubił podróże. W r. 1543 przebywał w Krakowie na dworze króla Zygmunta Augusta, od 10 do 18 listopada 1543 r. w Poznaniu u Andrzeja Górki, gdzie spotkał się ze swoim szwagrem ks. Fryderykiem legnickim. Od października 1545 r. do stycznia 1546 r. przebywał w Niemczech (Saksonia, Frankonia, Brandenburgia). Wczesnym latem 1546 r. był w Wilnie, w r. 1550 znów w Wilnie, w r. 1552 w Gdańsku i wreszcie w r. 1555 w Wismarze, na dworze córki Anny Zofii<sup>83</sup>.

<sup>83</sup> W. Hubatsch, op. cit., s. 276—277.

Niewtpliwie funkcje namiestnicze spełniali wówczas 4 nadradcy, czy jednak do pomocy wzywali 4 głównych starostów i 3 przedstawiciele Królewca, nie można na to rozstrzygać co do odpowiedzi, gdyż brak o tym wzmianek.

Przepisy o dopuszczonych do lenna. Przepis *Regimentsnottel* zobowiązuje księcia dopuszczonego do lenna, aby zamieszkał w Prusach Księżych po objęciu tutaj władzy, został przypomniany w r. 1565, kiedy wyłoniła się sprawa złożenia hołdu margrabiemu Jerzemu Fryderykowi i elektorowi brandenburskiemu Joachimowi II. Próbowano ograniczyć go wówczas tylko do jednorazowego odwiedzenia kraju w ciągu roku<sup>84</sup>. Sprawa ta odżyła na nowo w r. 1578, kiedy rzeczywiście rząd w Prusach Księżych objął jeden z księstw mających prawa do lenna, tj. Jerzy Fryderyk.

### 3. ZNACZENIE *REGIMENTSNOTTEL*

O znaczeniu poszczególnych przepisów wprowadzonych przez *Regimentsnottel* pisali my w rozdziale V. Obecnie należy jedynie generalnie określić, czym było wydanie *Regimentsnottel* dla klas uprzywilejowanych i całego społeczeństwa Prus Księżych.

Ustawy księcia w *Regimentsnottel* sprowadzały się do trzech głównych spraw:

- 1) zachowania urzędu biskupiego;
- 2) zagwarantowania prawa indygenatu (wszystkie stanowiska w rządzie na ogólną liczbę 14—16, z wyjątkiem 2, mają być obsadzone wyłącznie przez indygenów, a także 11-osobowa regencja ma składać się bez wyjątku z indygenów);
- 3) zagwarantowania politycznej przewagi szlachty nad miastami (szlachcie przyznano w rządzie obsadzenie 4 nadradców, 6—8 radców z wyjątkiem 2, a od r. 1546 także 4 główne urzędy starości, natomiast w składzie regencji — 4 nadradców i od r. 1546 — 4 główne urzędy starości). Miasta natomiast w regencji miały mieć tylko trzech przedstawicieli z Królewca; w l. 1542—1546 mogłyby tu wchodzić ewentualnie jeszcze mieszczanie bądź głównymi starostami; w spisach 4 głównych starostw w tym okresie nie odnajdujemy jednak mieszczan.

Awic księcia w r. 1542 w zamian za podatki, zaopatrzenie najbliższej rodziny (księżny i księżniczki) i zachowanie praw dynastii (ewentualnie mscy potomkowie i dopuszczeni do lenna) zgodził się na powyższe ustawy.

Działaniem ustawy *Regimentsnottel* miała być objęta społeczność Prus Księżych. Dla Prus Księżych, podobnie jak to dla Prus Królewskich

<sup>84</sup> M. T o e p p e n, *Zur Geschichte...*, s. 453.

przyj 1 prof. Karol Górski<sup>85</sup>, nale y przyj poj cie „kraju”. »-„Kraj” jest cao ci geograficzn , spoecz n , ekonomiczn , prawn i polityczn , któr nazywa si w dawnych tekstach zazwyczaj: „le commun pays”, „het ghemeen land”. „Kraj” to tak e sama spoeczno — universitas, communitas hominum, jak to wynika z dawnych tekstów. „Kraj” to jednak nie tylko terytorium, chocia jest ono tak samo nazywane. „Kraj” jest formacj wy sz od korporacji prawnych w cisłym tego słowa znaczeniu oraz od stanów, które wchłania. Formacja ta jest bezpo rednio dziełem unii prawnej i nieustaj cej stanów, a po rednio dziełem cao ci mieszka ców tego samego terytorium, poddanych panowaniu tego samego władcy i rz dzonych przez t sam administracj [...] jest to korporatywnie zorganizowana communitas osób przynale nych do tego samego pa - stwa terytorialnego<sup>86</sup>. A wi c „Kraj” obejmuje wszystkich mieszka - ców, a nie tylko stany uprzywilejowane. Poj cie „kraju” wytwarza si powoli w ko cu wieków rednich. „Kraje” zdobywaj „karty kraju”, inaczej statuty albo przywileje generalne, stanowi ce zawi zek przyszłych nowo ytnych konstytucji, np. *Magna Charta Libertatum* z r. 1215, Złota Bulla Andrzeja II (1212), Karta z Kortenberg (1315), brabancka *Joyeuse-Entrée* (1356), Złota Bulla Karola IV (1356), układ w Tybindze z r. 1514 dla Wirtembergii<sup>87</sup>, *pacta conventa* i artykuły henrycja skie (1573).

W statutach tych obok postanowie szczegóowych, gwarantuj cych specjalne prawa grupom uprzywilejowanym, znajdujemy te ogólne zasady dotycz ce administracji i sprawowania rz dów, a wi c bli sze określenie statutu „kraju” w stosunku do władcy, czyli odnajdujemy tu pierwsze przejawy tego, co stało si z czasem poczuciem narodowym, a co ju w brabanckiej *Joyeuse Entrée* wyraziło si w artykule, i „kraje” i „stany” s stró ami integralno ci terytorium.

W statutach kraju s nast puj ce przepisy:

- 1) O nienaruszalno ci i niepodzielno ci terytorium.
- 2) O ograniczeniu władcy w polityce zagranicznej (nie wolno mu w ogóle wypowieda wojny, nie wolno mu zawiera przymierzy bez zgody „kraju”).
- 3) O indygenacie w nominacjach na urz dy.

Trzeba w tym miejscu podkre li zdanie E. Loussa, który stwierdza, i wykluczanie cudzoziemców przy obsadzaniu urz -

<sup>85</sup> K. Górski, *Problematyka dziejowa Prus Królewskich*, *Zapiski Historyczne*, t. 28: 1963, z. 2, s. 160.

<sup>86</sup> E. L o u s s e, *Le pays dans l'ancien droit*, Fédération archéologique et historique de Belgique, XXXI session, Congrès de Namur 1938, *Annales* fasc. IV, Namur 1939, s. 250—265 (miałem mo no korzystania z tłumaczenia tej pracy prof. Karola Górskiego).

<sup>87</sup> F. L. Carsten, *Princes and Parliaments...*, s. 11—13.

dów jest zjawiskiem powszechnym. Powoli wypracowuje się reguła za regułą, statut urzędników.

4) O wymiarze sprawiedliwości (każda pozwana osoba jest sądzona przez równych sobie stanem i według prawa, któremu ona podlega).

5) O swobodnym handlu.

6) O ustaleniu systemu monetarnego, miar i wag.

„Kraj” może zastosować prawo oporu w wypadku niedotrzymania statutu przez władzę<sup>88</sup>.

Prusy Królewskie uzyskały taki statut w przywileju inkorporacyjnym z r. 1454. Zawierał on następujące przepisy:

1) zasada nienaruszalności terytorialnej kraju,

2) nadawanie urzędów i godności tylko indygenom<sup>89</sup>,

3) zapewnienie wymiaru sprawiedliwości,

4) ustalenie zasady, że nowe podatki mogą być nakładane tylko za zgodą poddanych, i zniesienie niektórych podatków i cł dotychczasowych,

5) zapewnienie swobodnego obiegu towarów i zniesienie granic celnych między Prusami a Koroną,

6) postanowienie dotyczące systemu monetarnego, miar i wag<sup>90</sup>.

Przywilej nie zawierał klauzuli o prawie oporu. Prawo to jednak zostało postanowione po prostu, jeżeli król uznał za słuszne zrzucenie władzy krzyżackiej przez stany pruskie. Przywilej dotyczył początkowo całych Prus, ale od r. 1466 zasięg jego został ograniczony tylko do Prus Królewskich<sup>91</sup>.

Prusy Księżce nie uzyskały takiego statutu w jednym akcie prawnym. Złożyły się natomiast następujące dokumenty:

1) Traktat krakowski 1525 r.

2) List akcyzyjny 1528 r.

3) *Regimentsnottel* 1542 r.

4) Mały Przywilej Łaski 1546 r.

5) Recessy z 1566 r.

<sup>88</sup> Cały ten fragment o „kraju” opracowany na podstawie E. Lousse, op. cit., s. 250–265.

<sup>89</sup> „Item omnes militares, nobiles, cives et incolae terrarum predictarum, in ius, condicionem, et proprietatem regno Polono translatis et inuisceratis, hac etiam prosequemur prerogative, quod dignitates et officia actenus illi consistencia et imposterum constituenda, item casta et tenuras civitatum, locorum in terris predictis nulli extraneo aut forensi sed proprio indigenae iuxta observanciam aliarum terrarum regni nostri conferemus”, *Zwizek Pruski i poddanie się Prus Polsce*, wyd. K. Górski, s. 179.

<sup>90</sup> K. Górski, *Problematyka dziejowa Prus Królewskich*, s. 160.

<sup>91</sup> Ibid., s. 160.

W traktacie krakowskim<sup>92</sup> z r. 1525, rozpatrywanym z naszego punktu widzenia, można znaleźć przepisy statutowe, które przede wszystkim ograniczają księcia wobec króla, ograniczały go także wobec „kraju”. Są to następujące przepisy:

- 1) o niepodzielności i w pewnej mierze nienaruszalności terytorium (art. 10, art. 15),
- 2) o indygenacie gubernatora, na wypadek przypadnięcia księcia do Polski (art. 13, co w istocie ograniczało króla polskiego),
- 3) o zapewnieniu wymiaru sprawiedliwości (art. 18, 19, a zwłaszcza 20—21),
- 4) o wolności handlu (art. 22—23),
- 5) o regulacji systemu monetarnego (art. 28).

Z kolei rewers akcyjny z r. 1528 zawierał klauzulę, że ks. Albrecht nie będzie wyciągał nakładów na kraj podatków<sup>93</sup>.

Następnie *Regimentsnottel* wprowadza indygenat dla rządu i regencji, a więc to, co Prusy Królewskie uzyskały już w r. 1454, i ustala organizację władz.

Mały Przywilej Łaski<sup>94</sup> z r. 1546 poszerza ten przepis o dodatkowe zagwarantowanie indygenatu dla 4 głównych starostw.

I wreszcie reces z 5 października 1566 r.<sup>95</sup> wprowadza nowe przepisy statutowe:

- 1) o ograniczeniu księcia w polityce zagranicznej (nie wolno mu oddawać tronu ani zawierać sojuszków bez zgody króla i stanów);
- 2) o zagwarantowaniu mieszkańcom Prus Księcych apelacji do króla w razie niedotrzymywania przywilejów przez księcia, co jest formą prawa oporu.

Dopiero w powyższym zestawieniu ukazuje się nam w pełni znaczenie *Regimentsnottel*, który zawiera jeden z najważniejszych przepisów określających statut „kraju”. Dotyczy on całego społeczeństwa Prus Księcych i może być z tych względów uważany jako przepis o charakterze konstytucyjnym.

Pozostałe przepisy *Regimentsnottel*, a więc przepis o zachowaniu biskupów i przepis o zagwarantowaniu dla szlachty grosz miejsc w rządzie i regencji, są przywilejami, w wypadku pierwszym — przywilejem ogólnostanowym, a w drugim wypadku — przywilejem dla jednego stanu, tj. szlachty.

Byłoby jednak wypaczeniem traktowanie tych przepisów oddzielnie, skoro w *Regimentsnottel* warunkiem objęcia najwyższych godności w księstwie jest pojęcie dwóch oznak kandydata — indygenatu i szla-

<sup>92</sup> *Corpus iuris Polonici*, t. IV/1, wyd. O. Balzer, Kraków 1910, s. 144—159.

<sup>93</sup> Priv. fol. 39—41.

<sup>94</sup> Priv. fol. 50.

<sup>95</sup> Priv. fol. 62 i 63.

chectwa. Warstwa chłopska, a więc szerokie społeczeństwo, było tu wykluczone. Było to zresztą zgodne z rozwojem formacji feudalnej i tłumaczone solidarystyczną teorią organiczną, antropomorfizując ówczesne społeczeństwo i przedstawiając chłopstwu wyłącznie rolę żywiciela organizmu społecznego, a politycznie uważając tę warstwę za „ludzi niepełnoletnich”, na równi z kobietami i dziećmi, nad którymi wyższe warstwy sprawują opiekę. Wyraźnego celu klasowego nie da się tu ukryć.

W świetle więc tych wszystkich przepisów *Regimentsnottel* spraw podstawowych jest walka władcy ze stanami, chociaż niedostrzeżenie charakteru ogólnospołecznego tej ustawy byłoby niedopatrzaniem.

*Regimentsnottel* wzmocniał stany sejmujące, a osłabiał księcia.

## WYKAZ SKRÓTÓW

- AB — Altpreussische Biographie  
AF — Altpreussische Forschungen  
AGAD — Archivum Główne Akt Dawnych  
AMS — Altpreussische Monatsschrift  
ASP — Acten der Ständetage Preussen  
ASPK — Akta Stanów Prus Królewskich  
AT — Acta Tomiciana  
HB — Kaspars von Nostitz Haushaltungsbuch des Fürstenthums Preussen  
Priv. — Privilegia der Stände des Herzogthums Preussen  
SG — Staemmata Genealogica  
ÜB — Urkundenbuch zur Reformationgeschichte des Herzogthums Preussen  
WAPO — Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie  
Kgsbg. — Königsberg



## BIBLIOGRAFIA

### I. ródła archiwalne

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie:

Landtagsacta V/4-1, V/4-2, V/4-3, V/4-4, V/4-5, V/4-6, z l. 1541—1568.

Archiwum Diecezjalne, Olsztyn:

Korespondencja bpa Jana Dantyszka z ks. Albrechtem D-96, D-97, D-100, D-101, D-102, D-103.

Varia 16.

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku:

Recesy Stanów Prus Królewskich t. 17 z l. 1540—1546, Dział 300, 29—12.

Listy ks. Albrechta do Gdańska z l. 1541—1544, 300, 53/572.

Listy Królewca do Gdańska z l. 1542—1544, 300, 53/758.

Missiva 300, 27/18.

Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa:

Metryka Koronna, Libri Legationum nr 7, l. 1539—1544, nr 11, l. 1541—1546.

Staatliches Archivlager, Göttingen, Ostpr. Fol. 79.

Biblioteka Czartoryskich, Kraków:

Rkp. 281: Acta Tomiciana, t. 19.

Rkp. 2308: Kopia rękopisu przywilejów i innych akt dotyczących Prus Książęcych z l. 1413—1569.

Rkp. 6437: Teki Naruszewicza t. 60, r. 1543.

Rkp. 6442: Teki Naruszewicza t. 61, r. 1544.

Biblioteka Jagiellońska, Kraków:

Rkp. IV 6561: Acta Tomiciana t. 17.

Biblioteka Narodowa w Warszawie:

Rkp. 3139 i odpis dokumentu: Nowy Przywilej Łaski z 31 X 1540 r.

Biblioteka PAN, Gdańsk:

Msc. 1263: Kroniki Pruskie i inne materiały dotyczące historii Prus ze zbioru Kaspra Hennenbergera.

Biblioteka Uniwersytecka, Toruń:

Rkp. 73: Staemmata Genealogica Jana Hennenbergera (1599).

### II. ródła kartograficzne

*Atlas zur Historisch-Comparative Geographie von Preussen* von M. Toeppen, Gotha 1858, tabl. III.

*Prussiae. Das ist des Landes Preussen...* durch Kasperum Hennenbergum... gedruckt zu Königsberg... im Jahre MDLXXVI (Książęca Miejska, Toruń, Karta 1).

Schrötter L., *Karte von Ostpreussen nebst Preussisch Litthauen und Westpreussen nebst dem Netzendistrict 1796—1802*, Berlin 1809—1810.  
*Staats- und Verwaltungsgrenzen in Ostmitteleuropa*, Historisches Kartenwerk, Teil II, Preussenland, München 1954, tabl. 3, „Das Preussenland 1466—1772“.

### III. ródła drukowane

- Acta Conventus Prussiae Ducalis* ed. Górski C, Toru 1950, ab anno 1541-anno 1565, i *Acta Conventus Prussiae Ducalis* ed. Górski C. et Porbska C, Toru 1951, ab anno 1565—1568, Fontes Series II, Rotuli Fotografici.
- Acten der Ständetage Ost- und Westpreussens* hrsg. v. M. Toeppen, Bd. V, Leipzig 1886.
- Akta Stanów Prus Królewskich* t. 1—3, wyd. K. Górski i M. Biskup, Toru 1955—1961.
- Chronik des Johannes Freiberg*, wyd. A. Meckelburg, Neue Pr. Prov. Bll., Bd. 5, Kgsbg. 1848, s. 117 i n., s. 447 i n.
- Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae*, wyd. M. Dogiel, t. 4, Vilnae (1764).
- Corpus iuris Polonici*, wyd. O. Balzer, t. IV/1, Kraków 1910.
- Diplomatorium Iieburgense*, 2 Theil, Magdeburg 1879.
- Deutsche Hofordnungen des 16 und 17 Jahrhunderts*, hrsg. v. A. Kern, Berlin 1905.
- Etliche ausgezogen Articul auss gemeyner Landesordnung des Herzogthums Preussen*, Druk. Jan Weynreich, XVI w.
- Die evangelischen Kirchenordnungen des XVI Jahrhunderts, Erste Abtheilung Sachsen und Thüringen, nebst angrenzten Gebieten*, Erste Hälfte hrsg. v. E. Sehling Leipzig 1902.
- Die evangelischen Kirchenordnungen des 16 Jahrhunderts*, hrsg. v. E. Sehling, Bd. 4. Preussen, Leipzig 1911.
- Geschichtsquellen des burg- und schlossgesessenen Geschlechts von Borcke*, hrsg. G. Sello, Bd. 3, 1 Theil, Berlin 1907.
- Das grosse Zinsbuch des deutschen Ritterordens (1414—1438)*, hrsg. v. P. G. Thiele, Marburg 1958.
- Grünau S., *Preussische Chronik*, Bd. 2, hrsg. v. M. Perlbach, R. Philippi, P. Wagner, Leipzig 1889.
- Jus Culmense Correctum*, Braunsberg 1711.
- Kaspars von Nostitz Haushaltungsbuch, des Fürstenthums Preussen 1578*, hrsg. v. K. Lohmeyer, Leipzig 1893.
- Die Politik des letzten Hochmeisters in Preussen, Albrecht von Brandenburg*, Theil 1—3, Leipzig 1892—1895, wyd. E. Joachim, Publicationen aus den Königlichen Preussischen Staatsarchiven, Bd. 50, 58, 61.
- Privilegia der Stände des Herzogthums Preussen, Brunsbergae* 1616.
- Sechzehn Güterurkunden des Archivs der gräfl. Dönhaffschen Familien und Armenstiftung in Quitainen aus den Jahren 1467—1730*, hrsg. v. G. Conrad, Oberländische Geschichtsblätter, Bd. 1, H. 1, Kgsbg 1899—1903, s. 41—98.
- Die Staatsverträge des Deutschen Ordens in Preussen im 15 Jahrhundert*, Bd. 1—2, hrsg. v. E. Weisse, Königsberg 1939—1955.
- Stadtbuch von Dinslaken*, bearbeitet von A. Triller, Neustadt/Aisch 1959.
- Tabeller over Skibsfart og Varetransport gemem Öresund 1497—1660*, Anden Del. Tabeller orer Varentransporten, A. Kobenhavn 1922.
- Urkunden, Das Herzogthum Preussen Hufenzahl*, Zeitschrift d. Altertumsgesellschaft Insterburg, H. 1, Insterburg 1888, s. 25—27.
- Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien* von H. Cramer, Marienwerder 1887.

- Urkundenbuch zur Reformationsgeschichte des Herzogthums Preussen*, hrsg. v. P. Tschackert, Bd. 1—3, Leipzig 1890.
- Władztwo Polski w Prusiech Zakonnych i Ksi cych (1454—1657)*. Wybór ródet, opracował i wst p poprzedził A. Vetulani, Wrocław 1953.
- Zwizek Pruski i poddanie si Prus Polsce. Zbiór tekstów ródtowych* pod red. Karola Górskiego, Pozna 1949.

#### IV. Opracowania

- Acta Borussica*, Bd. 1, 1 Theil, Leipzig 1730.
- Altpreussische Biographie* Bd. 1—2, hrsg. von C. Krollmann, Kgsbg 1941, i kontynuacja, hrsg. v. K. Forstreuter i F. Gause, Marburg/Lahn 1961.
- Arndt F., *Die Oberräte in Preussen 1525—1640*, Elbing 1911.
- Arnold D. H., *Kurzgefasste Kirchengeschichte des Königreich Preussen*, Kgsbg 1769.
- Aubin G., *Zur Geschichte der gutsherrlich-bäuerlichen Verhältnissen in Ostpreussen von der Gewinnung des Ordensstaaten bis zur Steinischen Reform*, Leipzig 1910.
- Barkowski O., *Die Besiedlung des Hauptamtes Insterburg unter Herzog Albrecht und Markgraf Georg Friedrich von Ansbach (1525—1603)*, Prussia, H. 28, Kgsbg 1928, s. 1—131.
- Beckherrn C., *Mitteilungen aus Rastenburgs Vergangenheit*, Rastenburg 1881.
- Belov G., *Die Neuorganisation der Verwaltung in den deutschen Territorien des 16 Jahrhunderts*, [w:] *Territorium und Stadt*, München und Berlin 1923, s. 197—206.
- Biskup M., *Atlas historyczny Polski. Prusy Królewskie w drugiej połowie XVI wieku*, Warszawa 1961.
- Biskup M., *Materiały do powstania chłopskiego w Prusach Ksi cych w 1525 r.*, *Zapiski Historyczne*, t. 21: 1956, z. 1—2, s. 242—256.
- Biskup M., *Rozmieszczenie własno ci ziemskiej województwa chełmi skiego i malborskiego w drugiej połowie XVI w.*, Toru 1957.
- Biskup M., *Zjednoczenie Pomorza Wschodniego z Polsk w połowie XV wieku*, Warszawa 1959.
- Biskup M., Tomczak A., *Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w.*, I. *Rozmieszczenie własno ci ziemskiej*, II. *Sie parafialna*, Toru 1955.
- Blumhoff E., *Beiträge zur Geschichte und Entwicklung der westpreussischen Stände im 15 Jahrhundert*, *Zeitschrift des westpreussischen Geschichtsvereins*, H. 34, Danzig 1894, s. 1—80.
- Bodniak S., *Albrecht Hohenzollern*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 48—52.
- Bornhack L., *Geschichte der Preussischen Verwaltungsrecht*, Bd. 1, Berlin 1884.
- Bostel F., *Przeniesienie lenna pruskiego na elektorów brandenburskich*, *Przewodnik Naukowy i Literacki*, 11: 1883, s. 557—572, 826—860.
- Breysig K., *Die Entwicklung des preussischen Ständethums von seinen Anfängen bis zum Regierungsantritt Friedrich Wilhelm*. *Urkunden und Actenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg*, Bd. 15 (*Ständische Verhandlungen*, Bd. 3), Berlin 1894, s. 1—222.
- Brünneck W., *Die Leibeigenschaft in Ostpreussen*, *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte* Bd. 8, Germanistische Abtheilung, Weimar 1887, s. 38—66.
- Brünneck W., *Zur Geschichte des Grundeigentums in Ost- und Westpreussen*, Bd. 1—2, Berlin 1891.
- Buczek K., *Geograficzno-historyczne podstawy Prus Wschodnich*, Toru 1936.

- Buczek K., *Nowa praca o historii lasów w Prusach*, Zapiski Historyczne, t. 28, z. 3, 1963, s. 443—464.
- Büttner Th., Heitz G., Pannach H., *Neuere Arbeiten und gegenwärtige Ansichten über Ursprung und Entwicklung der Representativversammlung*, Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl Marx-Universität, Leipzig, 7 Jhrg, 1957/58, H. 3, s. 289—296.
- Chojnacki W., *Osadnictwo polskie na Mazurach w XIII—XVII w.*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza* pod red. G. Labudy, t. 2, *Pomorze nowo ytnie*, Warszawa 1959, s. 5—33.
- Conrad G., *Geschichte der Königsberger Obergerichte*, Leipzig 1907.
- Conrad G., *Zwei Visitationsrezesse der evangelischen Kirchen zu Gr. Tromnau und Niederszehren von 1568 und 1576*, Zs. d. hist. Ver. f. Marienwerder 36: 1896, s. 31—63.
- Carsten F. L., *The Origines of Prussia*, Oxford 1954.
- Carsten F. L., *Princes and Parliaments in Germany from the Fifteenth to the Eighteenth century*, Oxford 1959.
- Deegen E., *Geschichte der Stadt Saalfeld, Ostpr.*, Mohrungen 1905.
- Deresiewicz J., *Z przeszło ci Prus Królewskich. Skarbowo Prus Królewskich od r. 1466—1569*, Pozna 1947.
- Deutsches Städtebuch* hrsg. v. E. Keyser, Bd. 1, Stuttgart—Berlin 1939.
- Doroszenko W. W., *Eksport selskocozastwiennoj produkcii wostocznoj Pribaltiki w 1562—2620 gg. Po danym sundskogo noszlinnogo registra* [maszynopis].
- Doroszenko W. W., *Oczerki agrarnoj istorii Łatwy w XVI w.*, Riga 1960.
- Ekman E., *Albrecht of Prussia and the Count's War 1533—1536*, Archiv für Reformationsgeschichte, Jhrg 51, 1960, H. 1, s. 19—36.
- Erleutertes Preussen*, Bd. 1, Königsberg 1724.
- Essmanowska J., *Ruch szlachecki w Prusach Królewskich w I polowie XVI w.*, Pozna 1951 [maszynopis].
- Faber K., *Geschlechtstafel des Markgrafen Albrecht ersten Herzog von Preussen*, Preussische Archiv, 1809, s. 75—84.
- Faber K., *Über die Theilnahme Preussens an den Kriegen wider die Türeken*, w: *Beiträge zur Kunde Preussens*, Bd. 7. Königsberg 1825, s. 177—184, 259—278.
- Faber K., *Verordnungen und Massregeln wegen der Pest in Preussen in früher Zeit*, Pr. Prov. Bll., Bd. 6, Kgsbg 1831, s. 334—341.
- Faber K., *Vom Amte des Hauskomthurs in Königsberg zur Zeit deutschen Ordens und von der Hofordnung des Herzog Albrecht*, Pr. Prov. Bll., Bd. 4, Königsberg 1830, s. 217—224.
- Fischer H., *Die Einführung des Quatembergerichts in Ostpreussen*, Königsberg 1922.
- Fischer H., *Das Quatember — oder Hofgericht zu Königsberg (1506—1525)*, Altpreussische Forschungen 1924, 2, s. 41—69.
- Fischer R., *Achatius von Zehmen, Woyewode von Marienburg*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 36, Danzig 1897, s. 1—166.
- Fischer R., *Königsberg als Hansestadt*, Altpreussische Monatsschrift, Bd. 41, Kgsbg 1904, s. 267—356.
- Forstreuter K., *Beiträge zur Preussischen Geschichte im 15 und 16 Jahrhundert*, Heidelberg 1960.
- Forstreuter K., *Die Entwicklung der Grenze zwischen Preussen und Litauen seit 1422 r.*, Altpreussische Forschungen, 18 Jhrg, 1941, s. 50—70.
- Forstreuter K., *Die Hofordnungen der letzten Hochmeister in Preussen*, Prussia, Kgsbg 1931, s. 222—231.

- Forstreuter K., *Die Memel als Handelstrasse Preussens nach Osten*, Königsberg 1931.
- Forstreuter K., *Vom Ordenstaat zum Fürstentum, Geistige und politische Wandlungen im Deutschordensstaate Preussen unter den Hochmeistern Friedrich und Albrecht (1498—1525)*, Kitzingen/Main 1951.
- Forstreuter K., *Preussen und Russland von den Anfängen des Deutschen Ordens bis zu Peter dem Grossen*, Göttingen 1955.
- Forstreuter K., *Das Preussische Staatsarchiv in Königsberg*, Göttingen 1955.
- Frantz W., *Geschichte der Stadt Königsberg*, Königsberg 1934.
- Freiwald H., *Markgraf Albrecht Deutschordens — Hochmeister und Herzog in Preussen 1521 bis 1528*, Kulmbach 1961.
- Freiwald H., *Der Plan Herzog Albrecht vom 2 August 1525 zur Vereinigung und rechtlichen Umgestaltung der Drei Städte Königsberg*, Jahrbuch der Albertus-Universität zu Königsberg, Preussen, Bd. 11, Würzburg 1961, s. 155—173.
- Freiwald H., *Die „Westpreussische Alternative“ zur Regimentsnotel des Herzogtums Preussen*, Studien zur Geschichte des Preussenlandes hrsg. v. E. Bahr, Marburg 1963, s. 151—163.
- Froelich P., *Historische und Kulturhistorische Nachrichten aus den Rechnungen des Hauptamtes Insterburg in den Jahren 1555 und 1556*, Zeitschrift der Altertumsgesellschaft Insterburg, H. 18, Insterburg 1925, s. 1—31.
- Gallandi J., *Königsberger Stadtgeschlechter*, Altpreussische Monatsschrift, Bd. 19: 1882, s. 26—65, 177—236, Bd. 20: 1883, s. 1—52, 193—232, 451—478, 567—643.
- Gause F., *Organisation und Kompetenz der Landgerichte des Ordenslandes Preussen*, Altpreussische Monatsschrift, Bd. 59, H. 3—4, Kgsbg 1922, s. 115—156, 209—246.
- Gause F., *Die Geschichte der Stadt Königsberg*, Bd. 1, Köln-Graz 1965, s. 320—321.
- Gerlach J., *Grudzi dz miejscem obrad sejmiku generalnego Prus Królewskich (1454—1772)*, Rocznik Grudzi dzki, 3: 1963, s. 26—27.
- Gierke O., *Das deutsche Genossenschaftsrecht*, 1 Bd. *Rechtsgeschichte der deutschen Genossenschaft*, Graz 1954.
- Gierszewski S., *Statystyka handlu zbo owego Elbl ga w latach 1642—1795*, Zapiski Historyczne, t. 23: 1957, z. 1—3, s. 157—174.
- Gimboth L., *Siedlungsgeographie Natangens zur Ordenszeit*, Phil. Diss. Königsberg 1923.
- Görlitz W., *Staat und Stände unter den Herzogen Albrecht und Georg 1485—1539*, [w:] *Sächsische Landtagsakten*, Bd. 1, Leipzig, Berlin 1928.
- Górski K., *La Ligue des États et les Orgines du Régime représentatif en Prusse*, [w:] *Album Helen Maud Cam I*, Louvain-Paris 1960, s. 173—186.
- Górski K., *Pa stwo krzy ackie w Prusach*, Gda sk—Bydgoszcz 1946.
- Górski K., *Pierwsze czterdziestolecie Prus Królewskich (1466—1525)*, Rocznik Gda ski, t. 11: 1937, s. 17—66.
- Górski K., *Problematyka dziejowa Prus Królewskich*, Zapiski Historyczne, t. 28: 1963, z. 2, s. 159—171.
- Górski K., *Z dziejów ywiotu polskiego w Prusiech od 1525 r. do 1772*, Jantar, R. 3, z. 1 (9), Gdynia 1939, s. 1—12.
- Górski K., *Rozwój ycia stanowego Prus Królewskich po wojnie trzynastoletniej w latach 1466—1479*, w: *Zapiski Historyczne t. XXXI*; 1966, z. 3.
- Gra y ski M., *Spór ksi cia Albrechta z Polsk o monet*, *Wiadomo ci Numizmatyczno-Archeologiczne*, R. 1913, s. 113—114, 132—134, 162—164; R. 1914, s. 4—6, 25—26, 33—34, 55—56, 71—73, 134—135.
- Grigat Ch., *Die Geschichte des Kreises Treuburg*, Treuburg 1938.

- Grigat F., *Besiedlung des Mauerseegebiets in Rahmen der Kolonisation Ostpreussen*, Kgsbg 1932.
- Grygier T., *Organizacja władzy naczelnej Prus Księczych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4(86), Olsztyn 1964, s. 460—513.
- Gundermann I., *Herzogin Dorothea von Preussen 1504—1547*, Studien zur Geschichte Preussens, Bd. 9, Köln und Berlin 1965.
- Guttzeit E. J., *Von der „Nacht“ und dem „Nachtgeld“. Ein Beitrag zur Geschichte der Viehsteuer im 15 und 16 Jahrhundert*, Mitt. des Ver. für die Gesch. von Ost- und Westpr. 4, 1929/30, s. 1—5.
- Harnoch A., *Chronik und Statistik der evangelischen Kirchen in den Provinzen Ost- und Westpreussen*, Neidenburg 1890.
- Härtung F., *Deutsche Verfassungsgeschichte vom 15 Jahrhundert bis zur Gegenwart*, 3 Ausgabe, Leipzig—Berlin 1928.
- Hase C. A. *Herzog Albrecht von Preussen und sein Hofprediger*, Leipzig 1879.
- Hein M., *Geschichte der Stadt Bartenstein 1332—1932*, Bartenstein 1932.
- Helbig H., *Der Wettinische Ständestaat. Untersuchungen zur Geschichte des Ständewesen und der landständischen Verfassung im Mitteldeutschland bis 1485*, Münster/Köln 1955.
- Henneberger K., *Erklärung der Preussischen Grössen Landtafel, oder Wappen*, Königsberg 1595.
- Historia Polski*, t. 1, cz. 2, Warszawa 1957.
- Horn A.: *Das Hauptamt Insterburg* Zeitschrift der Altertumsgesellschaft Insterburg, H. 1, Insterburg 1888, s. 38—125.
- Horn A., *Die Verwaltung Ostpreussens seit der Säkularisation 1525—1875*, Königsberg 1890.
- Horn A., *Vom preussischen Gelde*, Altpreussische Monatsschrift, Bd. 5, Kgsbg 1868, s. 48—77.
- Hoszowski S., *The polish-baltic trade in the 15th—18th centuries. Poland at the Xlth International Congress of Historical Sciences in Stockholm*, Warszawa 1960, s. 117—154.
- Hoszowski S., *The revolution of prices in Poland in the 16th and 17 centuries*, Acta Poloniae Historica, t. 2, Warszawa 1959, s. 7 i n.
- Hubatsch W., *Albrecht von Brandenburg-Ansbach Deutschordens-Hochmeister und Herzog in Preussen*, Heidelberg 1960.
- Hubatsch W., *Protestantische Fürstenpolitik in den Ostseeländern im 16 Jahrhundert*, Historische Zeitschrift, Bd. 192, H. 2, München 1961, s. 282—294.
- Isaackson S., *Geschichte der Preussischen Beamtenhums von Anfang des 15 Jahrhunderts bis auf die Gegenwart*, Bd. I, Berlin 1874.
- Isenburg W. K., *Stammtafeln zur Geschichte der europäischen Staaten*, Bd. 1/2, 2 Ausgabe, Marburg 1956.
- Janosz-Biskupowa I., *Rozwój przestrzenny miasta Ełku*, Komunikaty Mazursko-warmińskie nr 3(65), Olsztyn 1959, s. 249—262.
- Jeannin P., *L'activité du Port de Koenigsberg dans la seconde moitié du XVI siècle*, Bulletin de la Société d'Histoire Moderne, Douzième Série — nr 5, 57e Année Supplément à la Revue d'Histoire Moderne et Contemporaine, no 2, 1958, s. 10—17.
- Jeannin P., *Contribution à l'Etude du Commerce de Lübeck aux environs de 1580*, Hansische Studien. Gesammelte Beiträge, Forschungen zur mittelalterlichen Geschichte, Bd. 8, Berlin 1961, s. 162—189.
- Jegel A., *Geschichte der Landstände in den ehemaligen Fürstenthümern Ansbach, Bayreuth 1500—1533*, Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberkranken, Bd. 24, 1909—1911, s. 61—126.

- J e g e l A., *Die landständische Verfassung in den ehemaligen Fürstentümern Ansbach-Bayreuth*, Archiv für Geschichte und Alterthumskunde von Oberfranken 1912, Bd. 25, s. 1—108.
- K r t z y s k i W., *O ludno ci polskiej w Prusiech niegdy krzy ackich*, Lwów 1882.
- K o e n i g s b e r g e r H. G., *The Parliament of Piemont during the Renaissance 1460—1561*, XI-e Congrès International des Sciences Historiques, Paris 1950, Études présentées à la Commission Internationale pour Assemblées d'États, Louvain 1952, s. 67—120.
- K o l a n k o w s k i L., *Zygmunt August, wielki ksi Litwy do r. 1548*, Lwów 1913.
- K o n o p c z y s k i W., *Chronologia sejmów polskich 1493—1793*, Kraków 1948.
- K o n o p c z y s k i W., *Dzieje Polski nowo ytnej*, t. 1 (1506—1648), Warszawa 1936.
- K r o l l m a n n Ch., *Die Entwicklung der Preussischen Landeskirchen im 16 Jahrhundert*, Monatshefte der Comenius-Gesellschaft für Kultur und Geistesleben, Neue Folge, Bd. 18, H. 5, Jena 1909, s. 237—260.
- K u l i s z e r J., *Powszechna historia gospodarcza, redniowieczna i czasów nowo ytnych*, t. 2, Warszawa 1961.
- L e m c k e E., *Die Entwicklung des ländlichen Grundbesitzes der Stadt Königsberg bis zum Jahre 1724*, Kgsbg 1925.
- L e p s z y K., *Prusy Ksi ce a Polska w latach 1576—17578*, [w:] *Ksi ga pami tkowa ku czci prof. dr Wacława Sobieskiego*, t. 1, Kraków 1932, s. 149—196.
- L o h m e y e r K., *Die Entwicklung der ständischen Verhältnisse in Preussen bis zur Gewinnung der Suvernität durch den Grossen Kurfürsten*, [w:] *Zur altpreussischen Geschichte*, Gotha 1907, s. 282—310.
- L ö s c h i n G., *Geschichte von Danzig*, t. 1, Danzig 1822.
- L o u s s e E., *Le pays dans l'ancien droit, Fédération archéologique de Belgique, XXXI session, Congrès de Namur 1938*, Annales fasc. IV, Namur 1939, s. 250—265.
- M a g e r F., *Der Wald in Altpreussen als Wirtschaftsraum*, Bd. 1—2, Köln 1960.
- M a ł ł e k J., *Geneza sejmu 1566 r. w Prusach Ksi cych*, Komunikaty Mazursko-Warmi skie, 1961, nr 4(74), s. 497—527.
- M a ł ł e k J., *Michał Meurer — reformator Mazur*, Komunikaty Mazursko-Warmi skie nr 3(77), Olsztyn 1962, s. 561—568.
- M a ł ł e k J., *Proces kryminalny nowych radców w Knipawie — Królewcu 1566 r.*, Komunikaty Mazursko-Warmi skie, nr 2(80), Olsztyn 1963, s. 181—232.
- M a ł o w i s t M., *Z zagadnie popytu na produkty krajów nadbaltyckich*, Przegl d Historyczny, t. 50, Warszawa 1954, s. 720—752.
- M a r o n g i u A., *L'istuto Parlamentare in Italia delie origini al 1500. Senato delia Republica, nel centario del parlamento italiano (1848—1948)*, Romae 1949, Études présentées à la Comission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'États, t. 9.
- M e i e r H., *Beiträge zur Handels und politischen Geschichte Königsberg*, Der neuen Preussischen Provinzial-Blätter, Dritte Folge, Bd. 9, Königsberg 1864, s. 216—246, 281—311, 409—447.
- M e i e r P., *Säkularisation und Reformation Preussens*, Phil. Diss. Leipzig 1962 [maszynopis w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Lipsku].
- M o r t e n s e n H., *Siedlungsgeographie des Samlandes*, Forschungen zur deutschen Landes und Volkskunde, Bd. 22/4, Stuttgart 1923.
- M ü h l v e r s t e d t G. S., *Das älteste Vasalen-Register des Samlands sowie der Gebiete Insterburg und Gerdauen aus dem Jahre 1436*, Neue Pr. Prov. Bll., Bd. 7, Andere Folge, Kgsbg 1855, s. 177—195, 256—291.
- M ü h l v e r s t e d t G. A., *Der Herrenstandt in Preussen, mit besonder Beziehung auf die Herren zu Eulenburg*, [w:] *Diplomatorium Ileburgense*, 2 Theil, Magdeburg 1879, s. 835 i n.

- Mühlverstedt G. A., *Die Vasallen-Register und Tabellen der Hauptämter in Masuren. Zur Geschichte masurischer Ortschaften*, Mitt. d. litt. Gesell. Masovia, H. 11, Lötzen 1906, s. 80—100.
- Müller E. F., *Zur Wirtschaftsgeschichte des Preussenlandes von der Errichtung des Herzogthums Preussen (1525) bis zum Ausbruch des Weltkrieges*, [w:] *Deutsche Staatenbildung und deutsche Kultur in Preussenlandes*, Kgsbg 1931, s. 471—485.
- Naudé W., *Die Getreidehandelspolitik der europäischen Staaten vom 13 bis zum 18 Jahrhundert*, Acta Borussica, Bd. 1—2, Berlin 1896—1901.
- Nicolovius A., *Die Bischöfliche Würde in Preussens evangelischer Kirche*, Königsberg 1834.
- Novak H., *Die preussisch-litauischen Handelsbeziehungen zur Zeit Herzog Albrechts (1525—1568)*, Kgsbg 1922, Diss.
- Nowak Z., *Rozwój przestrzenny miasta Susza*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1(79), Olsztyn 1963, s. 60—75.
- Olague I., *Les changements de climat dans l'histoire*, Cahiers d'Histoire Mondiale, VII, 3, (1963), s. 637—674.
- Pelc J., *Ceny w Gdańsku w XVI—XVII w.*, Lwów 1937.
- Pełowska M., *Zjazdy stanów w Prusach Krzywickich w l. 1466—1525* [maszynopis].
- Petersohn J., *Bischofsamt und Konsistorialverfassung in Preussen im Ringen zwischen Herzog und Landschaft im letzten Viertel des 16 Jahrhunderts*, Archiv für Reformationsgeschichte, Jhrg 52: 1961, H. 1, s. 188—205.
- Petersohn J., *Fürstenmacht und Ständetum in Preussen während der Regierung Herzog Georg Friedrichs 1578—1603*, Marburger Ostforschungen, Bd. 20, Würzburg 1963.
- Philippi R., *Freiherr Johann von Schwarzenberg in Preussen*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, H. 1, Danzig 1880, s. 45—69.
- Plehn H., *Zur Geschichte der Agrarverfassung von Ost- und Westpreussen*, Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte, Bd. 17, Leipzig 1904, s. 43—126.
- Pociecha W., *Geneza hołdu pruskiego (1467—1525)*, Gdynia 1937.
- Podręczna encyklopedia kościelna* pod red. J. Chełmickiego, t. 3—4, Warszawa 1904.
- Pollakówna M., *Zanik ludności pruskiej*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza* pod red. G. Labudy, t. 1, *Pomorze redniowieczne*, Warszawa 1958, s. 160—207.
- Poschmann B., *Bistümer und Deutscher Orden in Preussen 1243—1525*, Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands, Osnabrück 1962, Bd. 30, H. 2, s. 249—250.
- Preussische Provinzial-Blätter, Neue Folge 1846, Bd. 27, s. 394.
- Quade W., *Die historische Tiefe in der Frischen Nehrung*, Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtsvereins Jhrg 24, 1, Januar 1921, nr 1, s. 1—11.
- Rachel H., *Handel und Handelsrecht von Königsberg in Preussen im 16—18 Jahrhundert*, Forschungen zur Brandenburgischen Geschichte, Bd 27, Leipzig 1909, s. 95—134.
- Real-Encyklopedie für protestantische Theologie und Kirche*, hrsg. v. J. Herzog, G. Plitt, Leipzig 1878.
- Die Religion in Geschichte und Gegenwart*, 2 Ausgabe, Bd 1, Tübingen 1927.
- Rhode P., *Königsbergs Stadtverwaltung einst und jetzt, als Festgabe für den sechsten Preussischen Städtetag*, Königsberg in Pr. 1908.
- Rijer G. J., *Königsberg XIII-naczala XVI viekov — oplot agresji niemieckovo*



- rycerstwa w Pribaltike, Dissertacja na soiskaniye uczenioj st pieni kandidata istoriczeskich nauk, Minsk 1953 [maszynopis].
- Ró a ski S., *Formowanie si wielkiej własno ci w Prusach Ksi cych w wietle akt podworskich*, Komunikaty Mazursko-Warmi skie, nr 3 (61), Olsztyn 1958, s. 225—237.
- Ró a ski S., *Z dziejów wschodniopruskich regaliów bursztynowych*, Komunikaty Mazursko-Warmi skie nr 2 (64), Olsztyn 1959, s. 180—197.
- Rutkowski J., *Historia gospodarcza Polski (do 1864 r.)*, Warszawa 1953.
- Rybarski R., *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. 2, *Tablice i materiały statystyczna* Warszawa 1938.
- Saborowski E., *Besiedlung und Nationalverhältnisse des Hauptamtes Orteisburg zur Zeit der Herrschaft des Deutschordens*, Mitteilungen der literarischen Gesellschaft Masovia, H. 30, Lötzen 1925, s. 97—176.
- Sahm W., *Geschichte der Pest in Ostpreussen*, Leipzig 1905.
- Schulz W., *Siedlungsgeographie des Deutschen Oberlandes*, Mitteilungen der Geographischen Gesellschaft in Königsberg Pr., Kgsbg 1925, s. 23—90.
- Schumacher B., *Geschichte Ost- und Westpreussens*, 3 Ausgabe, Würzburg 1957.
- Schumacher B., *Niederländische Ansiedler in Herzogthum Preussen...*, Leipzig 1903.
- Schwarz G., *Der Ostpreussische Landtag vom Jahre 1540 (5 Okt. bis 16 Nov.)*. Diss. Phil., Kgsbg 1923 [maszynopis].
- Schweichler H., *Das Domänenwesen unter Herzog Albrecht in Preussen (1525—1568)*, Lötzen 1911.
- Schwinkowski W., *Das Geldwesen in Preussen unter Herzog Albrecht (1525—1569)*, Zeitschrift für Numismatik, 27: 1909, s. 185—373.
- Seeberg-Elverfeldt R., *Der Verlauf der Besiedlung des ostpreussischen Amtes Johannisburg bis 1818*, Altpreussische Forschungen, 11 Jhrg, 1934, H. 1, s. 39 i n.
- Sehling E., *Geschichte der protestantischen Kirchenverfassung*, Grundriss der Geschichtswissenschaft, II, 8, 1929, s. 1—51.
- Seraphim A., *Handschriften Katalog der Stadt-bibliothek, Königsberg in Preussen*, Königsberg 1909.
- Seraphim A., *Soziale Bewegungen in Altpreussen im Jahre 1525*, Altpreussische Monatsschrift, 58: 1921, s. 1—36, 71—104.
- Siebert P., *Historia Ko ciola*, Warszawa 1938.
- Spangenberg H., *Vom Lehnstaat zum Ständestaat. Ein Beitrag zur Entstehung der landständischen Verfassung*, München und Berlin 1912.
- Srokowski S., *Ludno Prus Wschodnich*, Warszawa 1937, odb. z Belony, R. 19, z. 1, s. 1—76.
- Srokowski S., *Prusy Wschodnie. Studium Geograficzne, gospodarcze i społeczne*, Gda sk—Bydgoszcz 1945.
- Stark G., *Geschichte der Stadt Mühlhausen in Ostpreussen*, Mühlhausen 1927.
- Stolze W., *Zur Kritik der Überlieferungen von dem Sämtländischen Bauernaufstand des Jahres 1525*, Mitteilungen des Vereins für die Geschichte von Ost- und Westpreussen, 1930, nr 4, s. 37—43.
- Straeten, *Jos von der, Het charter en de Raad von Kortenbergh* [w:] *Études présentées à la Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'États*, t. 12—13, Leuven 1952.
- Sukertowa-Biedrawina E., *Recesy stanów wschodnio-pruskich wróciły do Olsztyna*, „Rzeczywisto ”, Dodatek Społeczno-Kulturalny „Głosu Olsztyńskiego”, R. 1, nr 15 z dnia 7 lipca 1956 r.

- Szkice dziejów Pomorza* pod red. G. Labudy, Pomorze Nowożytne, Warszawa 1959.
- Szwagrzyk J., *Walka elektora brandenburskiego Fryderyka Wilhelma ze stanami Prus Księcych w latach 1657—1663 na tle stosunków społecznych i gospodarczych*, Wrocław 1960 [maszynopis].
- Tesdorf W., *Gewinnung, Verarbeitung und Handel des Bernstein in Preussen von der Ordenszeit bis zur Gegenwart*, Jena 1887.
- Tettau W., A. von, *Urkundliche Geschichte der Tettauschen Familie in den Zweigen Tettau und Kinsky*, Berlin 1878.
- Thiele E. Th., *Das Gesandtschaftswesen in Preussen im 16 Jahrhundert*, Göttingen 1954.
- Toeppen M., *Ein Blick in die ältere preussische Geschichte mit Bezug auf die ständische Entwicklung*, Zeitschr. für Gesch. Wiss., 5: 1845, s. 45—93; 6: 1846, s. 485—516.
- Toeppen M., *Der Deutsche Ritterorden und die Stände Preussens*, Historische Zeitschrift, hrsg. v. H. Sybel, München und Leipzig 1881, s. 430—449.
- Toeppen M., *Geschichte der Stadt Marienwerder und ihrer Kunstbauten*, Marienwerder 1875.
- Toeppen M., *Geschichte des Amtes und der Stadt Hohenstein*, Hohenstein 1859.
- Toeppen M., *Geschichte Masurens*, Danzig 1870.
- Toeppen M., *Die Gründung der Universität zu Königsberg und das Leben ihrer ersten Rectores Georg Sabinus*, Königsberg 1844.
- Toeppen M., *Historisch-comparative Geographie von Preussen...*, Gotha 1858.
- Toeppen M., *Topographisch-statistische Mittheilungen über die Domänen-Vorwerke des deutschen Ordens in Preussen*, Altpreussische Monatsschrift, Kgsbg. 1870.
- Toeppen M., *Über preussische Lischken, Flecken und Städte*, Altpreussische Monatsschrift, Bd 4, 1867, s. 511—536 i 621—646.
- Toeppen M., *Die Zinsverfassung Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Zeitschrift für preussische Geschichte und Landeskunde, Bd. 4, Berlin 1876, s. 207—232, 345—367, 611—627, 742—761.
- Toeppen M., *Zur Geschichte der ständischen Verhältnisse in Preussen (Besonders nach dem Landtagsacten)*, Historisches Taschenbuch hrsg. von F. v. Raumer, Neue Folge, 8 Jhrg., Leipzig 1847, s. 301—492.
- Traut H., *Kurfürst Joachim II von Brandenburg und der Turkenfeldzug vom Jahre 1542. Nach archivalischen Quellen*, Gummersbach 1892 [w zbiorach Biblioteki Katedry Wieków rednich Uniwersytetu Humboldta w Berlinie].
- Tschackert P., *Dorothea die erste preussische Herzogin (gest. 1547)*, Hohenzollern Jahrbuch hrsg. P. Seidel, Jhrg 5, Berlin und Leipzig 1901, s. 87—98.
- Tschackert P., *Georg von Polentz, Bischof von Samland. Ein Charakterbild*, Leipzig 1888.
- Tschackert P., *Herzog Albrecht von Preussen als reformatorische Persönlichkeit*, Halle 1894.
- Tschackert P., *Paul Speratus von Rotlen, evangelischer Bischof von Pomesanien in Marienwerder*, Halle 1891.
- Vetulani A., *Lenno pruskie od traktatu krakowskiego do mierci ks. Albrechta (1525—1568)*, Kraków 1930.
- Vetulani A., *Polskie wpływy polityczne w Prusiech Księcych*, Gdynia 1939.
- Voigt J., *Darstellung der ständischen Verhältnisse Ostpreussens vorzüglich der neuesten Zeit*, Königsberg 1822.
- Voigt J., *Geschichte Preussens*, t. 9, Kgsbg. 1839.
- Voigt J., *Herzog Albrecht von Preussen Vermählung mit Dorothea von Dänemark*, Pr. Prov. Bll., Bd. 12, Neue Folge, Kgsbg. 1851, s. 1—33.

- Voigt J., *Namen-Codex der Deutschen-Ordens Beamten*, Königsberg 1843.
- Wächter H., *Ostpreussische Domänenvorwerke im 16 und 17 Jahrhundert*, Würzburg 1958.
- Weber L., *Preussen vor 500 Jahren*, Danzig 1878.
- Weise E., *Das Widerstandsrecht im Ordenslande Preussen und das mittelalterliche Europa*, Göttingen 1955.
- Weise E., *Der Bauernaufstand in Preussen*, Elbing 1935.
- Werminghoff A., *Der Deutsche Orden und die Stände in Preussen bis zum zweiten Thorner Frieden im Jahre 1466*, München und Leipzig 1912, Pfingsblätter des Hansischen Geschichtsvereins, Blatt VIII, 1912.
- Wernicke E., *Marienwerder...*, 2 Auflage, Marienwerder 1931.
- Wernicke E., *Marienwerder...*, Marienwerder 1933.
- Wilke E., *Die Ursachen der preussischen Bauern- und Bürgerunruhen 1525 mit Studien zur Ostpreussischen Agrargeschichte der Ordenszeit*, Altpreussische Forschungen, 7 Jhrg, Kgsbg 1930, s. 33—81, 181—222.
- Wojciechowski Z., *Zygmunt Stary (1506—1548)*, Warszawa 1946.
- Wyczański A., *Próba oszacowania obrotu ytem w Polsce XVI w.*, Kwart. Hist. Kult. Mater. R. 9. Warszawa 1961, s. 23—44.
- Wyczański A., *Rozdawnictwo dóbr królewskich za Zygmunta I*, Przegląd Historyczny, t. 44: 1953, z. 3, s. 281—308.
- Wyczański A., *Testantive estimate of Polish rye trade in the sixteenth century*, Acta Poloniae Historica, t. 4, Warszawa 1962, s. 119—131.
- Zins H., *Powstanie chłopskie w Prusach Księcych w 1525 r.*, Warszawa 1953.
- Zins H., *Początki reformacji na Warmii*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce, t. 12: 1953—1955, nr 45—60, s. 303—452.
- Zurkalowski E., *Neue Beiträge zur Geschichte der Stadt Memel*, Altpreussische Monatsschrift, Bd 46, Kgsbg 1909, s. 83—115.
- abko-Potopowicz A., *Rys historyczny wsi w Prusach Polskich. Gospodarstwo wiejskie na Ziemiach Odzyskanych*, Warszawa 1947.

DIE *REGIMENTSNOTTEL* (VERFASSUNGSGESETZ)  
VON HERZOGLICH-PREUSSEN AUS DEM JAHRE 1542

EIN STUDIUM AUS DER GESCHICHTE DER SOZIALEN UND  
POLITISCHEN WANDLUNGEN IN PREUSSISCHEN LEHNSSTAAT

## EINFÜHRUNG

Die Regimentsnottel aus dem Jahre 1542 hatte eine weitgehende Bedeutung für die innere Geschichte von Herzöglich-Preussen im 16. Jahrhundert. Diese Tatsache wird von der gesamten bisherigen Literatur unterstrichen; trotzdem hat dieses nach der Akte vom Jahre 1525 für die inneren Verhältnisse Preussens wichtigste Gesetz noch keine monographische Bearbeitung erfahren. Die Regimentsnottel vom Jahre 1542 und ihre Fortsetzung: die Rezesse vom Jahre 1566 bilden jedoch die grossen Privilegien des Adels in Herzöglich-Preussen. Die Erforschung der Entstehung und die Analyse der Regimentsnottel bildet einen Schlüssel zur Erkenntnis der inneren Struktur des sozialen Organismus von Herzöglich-Preussen und zur Feststellung des Entwicklungsstadiums des sozialen, wirtschaftlichen und politischen Lebens dieses Landes.

Die Quellengrundlage der vorliegenden Arbeit bilden die in dem Wojewodschaftsarchiv in Olsztyn (Allenstein) aufbewahrten Rezesse, die eine wahre Grube von Informationen über das ständische Leben in Herzöglich-Preussen im 16. Jahrhundert darstellen. Es ist darin, nebst ausführlicher Protokolle der Ständesitzungen, auf denen die Regimentsnottel diskutiert und beschlossen wurde, auch fast die gesamte Korrespondenz zu dieser Frage enthalten. Der Wert der Rezesse lässt sich mit anderen Quellengattungen nicht vergleichen. Die Quellengrundlage wurde einigermassen durch Untersuchungen in allen polnischen Archiven und Handschriftenabteilungen der Bibliotheken erweitert, wo immer nur eine Chance sich bot, irgend etwas zu dieser Frage zu finden. Es wurden auch Nachfragen im Staatlichen Archivlager in Göttingen durchgeführt, wo eine Urkunde gefunden wurde. Bei dieser Gelegenheit hat es sich herausgestellt, dass es in Göttingen die Originalurkunde der Regimentsnottel, sowie das Testament des Herzogs Albrecht aus dem Jahre 1541 nicht gibt und, dass der Artikel von H. Freiwald, der sich auf den ersten Teil der Regimentsnottel bezieht, auf Grund der Rezesse bearbeitet wurde, die — wie es aus dem Inhalt des genannten Artikels hervorgeht — zweifelsohne die mit unseren Rezessen identischen Kopien bilden.

Die Hauptthese bisheriger Studien lässt sich auf die Behauptung zurückführen, dass die Regimentsnottel eine Frucht des siegreichen politischen Kampfes der Stände und insbesondere des Adels mit dem Herzog Albrecht war. Die Aufgabe des Verfassers schien, diese Behauptung entweder zu unterbauen, oder zu widerlegen und in dieser Fassung war die Aufgabestellung selbstverständlich zu klein. Es sollten doch die Gründe des Sieges des Adels festgestellt werden und in der politischen Lage, diese wiederum in der ökonomisch-sozialen Sphäre zu placieren.

Es wurde daher angestrebt, einen vertikalen Schnitt durch mehrere Schichten, die geographische, sozialökonomische und politische durchzuführen. Die Methode einer derartigen Sondage für die Entstehungsgeschichte der Regimentsnittel wurde in der vorliegenden Arbeit als eine mehrschichtige Methode der Erforschung von historischen Erscheinungen und Tatsachen bezeichnet.

*Kapitel I: Territorium, Milieu, die wirtschaftliche und soziale Entwicklung Herzöglich-Preussens in der Hälfte des 16. Jahrhunderts*

Die Erforschung der geographischen Verhältnisse von Herzöglich-Preussen im 16. Jahrhundert, die in diesem Kapitel enthalten ist, lässt folgende Schlussfolgerungen zu: in diesem Lande wurden etwa 20 Prozent der Landesgesamtläche unter Ackerbau genommen, die Erträge waren dabei nicht hoch, da sie nur das Dreifache der Aussaat betrug. Die restlichen 80 Prozent wurden von Wäldern, Haffen, Flüssen, Seen und Sümpfen eingenommen. Der Zugang zum Meer war für die Entwicklung der Seefahrt und des Handels nicht besonders günstig. Die Gewässer und die Wälder deckten viele Bedürfnisse des damaligen Menschen. Das Klima begünstigte die Landwirtschaft nicht, sondern eher die Tierzucht, die als Weidenwirtschaft betrieben wurde. Es gab hier keine wertvollen natürlichen Reichtümer, sondern bloss Bernstein, Rasenerz und Wiesenkalk. Die grössten Erträge schöpfte der Herzog gerade aus der Bernsteinförderung. Die Natur hat dieses Land nicht überreich mit ihren Gaben ausgestattet, das Klima war hart und bedingte eine kurze Vegetationsperiode. Das Land gehörte daher nicht zu den reichen.

Es wurde weiterhin untersucht, in welchem Grade die Gesellschaft Herzöglich-Preussens die genannten geographischen Verhältnisse für die wirtschaftliche Entwicklung auszunutzen verstand, und, wie die Aufteilung der Reichtümer des Landes unter die drei politischen Partner: den Herzog, die Städte und den Adel erfolgte. Dabei machte sich das Fehlen eines historischen Kartenwerks von der Art, wie es für Königlich-Preussen im 16. Jahrhundert von M. Biskup zusammengestellt wurde, in grossem Masse fühlbar, insbesondere, da es auch keine zusammenfassende Wirtschaftsgeschichte Herzöglich-Preussens gibt. Anstatt auf schon feststehenden Forschungsergebnissen weiterzubauen, wurde der Verfasser gezwungen, sie erst festzustellen. Er ist dabei zu folgenden Schlussfolgerungen gekommen:

1. In der Zeit des Herzogs Albrecht wird das Land infolge andauernden Friedensverhältnisse wiederaufgebaut und wird sogar in der zweiten Hälfte des 16. Jahrhunderts reicher;

2. der Herzog, der die meiste Anbaufläche (etwa zwei Fünftel) im Lande besass, hat etwa ein Drittel davon verpfändet. Mit den Verpfändungen wurde der leeren Schatzkammer nachgeholfen. Der Geldmangel zwang den Herzog, die Stände um Steuerbewilligungen zu bitten. Die Rentenkammer bekam zwar von den Domanen nun mehr Geld an Einnahmen, dieses Anwachsen der Einnahmen war jedoch viel langsamer als das Reicherwerden des Adels. Der Herzog selbst verstand nicht viel von der Wirtschaft und wurde darüber hinaus noch von seinen eigenen Beamten bestohlen, was seine schwierige ökonomische Lage nur noch verschlechtern konnte. Das ökonomische Potential des Herzogs, wenn es gar nicht einer Verringerung unterlag, blieb also doch auf einem unveränderten Niveau.

3. Die Städte wurden im Gegenteil reich und vergrösserten ihren ländlichen Besitz. Die Zahl der kleinen Städte und ihrer Einwohner war im Wachsen begriffen. Eine bedeutendere politische Rolle sowohl im 16. als auch im 17. Jahrhundert spielten nur die drei Städte von Königsberg.

4. Das am meisten entwickelte ökonomische Potential ist dasjenige des Adels; es geschah infolge der Ausdehnung des Getreidehandels seit der Hälfte des 16. Jahrhunderts, der fast ausschliesslich dem Adel Gewinne brachte. Im 2. Viertel des 16. Jahrhunderts schloss sich der Adel endgültig in etwa zweihundert Familien

zusammen, fast ausnahmslos deutscher Abstammung, die etwa 0,55 Prozent der gesamten Bevölkerungszahl (180 000) ausmachten.

Nachdem vom Verfasser angenommen wurde, dass das ökonomische Potential einzelner Stände über ihre politische Lage entschied, hat er die These aufgestellt, dass bis zur Hälfte des 16. Jahrhunderts ein wirtschaftliches und politisches Gleichgewicht zwischen dem Herzog und den Ständen herrschte. Ein Ergebnis dieses Gleichgewichts bildete die Regimentsnottel. Das Gleichgewicht wurde aber schon 1566 infolge einer rasch erfolgenden Bereicherung des Adels und der Städte von Königsberg gestört, was in den Rezessen 1566 eine Verschiebung zugunsten der Stände mit sich brachte. Eine interessante Parallellität der wirtschaftlichen, sozialen und politischen Entwicklung wird hiermit festgestellt.

Die Stände waren tatsächlich stärker im Jahre 1566, als es noch 1542 der Fall war, sie verfügten über ausreichende Mittel, um die Gesandtschaften auf den Weg zu bringen und monatelang im Landtag Beratungen abzuhalten. Das hierbei erwachte Gefühl eigener Kraft veranlasste sie, eine selbständige und energische Politik zu führen.

Wie gesagt, herrschte bis zur Hälfte des 16. Jhs., also bis in die Zeit hinein, als die Regimentsnottel erlassen wurde, ein ökonomisches Gleichgewicht zwischen dem Herzog und den Ständen. Eine schlimmere ökonomische Lage der Stände hätte wahrscheinlich den Herzog nicht nachgiebig gestimmt. Auf diese Weise war die Regimentsnottel, eine Frucht des politischen Ringens zwischen dem Herzog und den Ständen, nur im Falle eines Gleichgewichts oder der politischen Überlegenheit der Stände denkbar. Die aktuelle ökonomische Stellung des Herzogs und der Stände ist somit zur Grundlage der erlassenen Regimentsnottel geworden. Sie war ein notwendiger, nicht aber ein ausreichender Faktor.

*Kapitel II: Der Herzog und die Stände in den Jahren 1525—1541 und die Geschichte der ständischen Vertretung in Preussen.*

Ein weiterer Faktor, der die Herausgabe des Gesetzes beeinflusste, war die Tradition des politischen Kampfes zwischen den Ständen und dem Landesherrn. Die konkrete Situation der Landtage des Jahres 1542 wurzelte in dem fast hundertfünfzigjährigen Kampf der Stände mit dem Herrscher, zunächst mit dem Deutschen Orden und nach 1525 mit dem Herzog. Ein politisches Programm, welches später in der Regimentsnottel seinen Ausdruck finden sollte, konnte nur von einer vollkommen kristallisierten und politisch gereiften Ständevertretung herausgebildet werden.

So lauten die wichtigsten Feststellungen für die Periode 1525—1541, die sich auf die Verhältnisse zwischen dem Herzog und den Ständen beziehen und die in grossem Masse den Verlauf der Landtage im Jahre 1542, auf denen die Regimentsnottel beschlossen wurde, beeinflusst haben.

Die ersten Regierungsjahre Albrechts als eines weltlichen Fürsten lassen auf ein Übergewicht des Herzogs über den Ständen schliessen, welches sich schon im Augenblick der Zerschlagung des Bauernaufstandes 1525 bemerkbar machte und später in der adelsfeindlichen Politik hinsichtlich der Berufung der Landeseinwohner auf die Ämter und in der städtefeindlichen Politik durch das Herausspielen der Interessen des Adels gegenüber den Städten und den inneren städtischen Reibungen seinen Ausdruck fand, was eine Fortsetzung der Politik der Hochmeister bedeutete. Den Gipfel hat das Übergewicht des Herzogs in der Einführung der lebenslänglichen Verbrauchssteuer 1528 sowie in dem Versuch, den Absolutismus in Herzöglich-Preussen auf militärische Weise mit Hilfe Johanns von Besenrade einzuführen, in der ersten Hälfte des Jahres 1529 erreicht. Das Gelingen dieser Politik konnte seine Ursache u. a. in der Furcht des Adels vor Bauernbewegungen haben, vor welchen eine starke herzogliche Macht den Adel wirksam beschützen vermochte. Als die

Erinnerung an den Bauernaufstand 1525 verblasste und als Besenrade 1529 starb, hat das absolutistische Programm des Herzogs einen Zusammenbruch erlitten.

Die Stellung Herzog Albrechts wurde auf internationaler Ebene durch die Verhängung der Reichsacht über ihn (1532) bedeutend geschwächt. Er musste den eigenen Ständen in Preussen jetzt mehr Nachgiebigkeit zeigen. Auf diese Weise dürfen die Jahre 1529—1541 als eine Periode des Gleichgewichts und der Ruhe in den Beziehungen des Herrschers zu den Ständen betrachtet werden. Immer deutlicher wird die Annäherung Herzog Albrechts an den Adel und zugleich die Opposition der Städte, was besonders 1542 eindeutig hervortrat. Jedenfalls hat die Annäherung des Herzogs an den Adel in dieser Zeit über die Herausgabe der Regimentsnottel entschieden.

Katalysierend wirkte sich dabei die Absicht des Herzogs Albrecht aus, der durchblicken liess, dass er an dem in dieser Zeit veranstalteten antitürkischen Feldzug teilzunehmen möchte. Der Herzog rechnete mit seinem eigenen Tod in einem derartigen Feldzug mit ein und musste daher das Land für einen solchen Fall vorbereitet zurücklassen. Er wurde dadurch gezwungen, sich um die künftige Regierung zu kümmern, was einen unmittelbaren Grund für die Beschliessung des Gesetzes bildete.

*Kapitel III: Der Sommerlandtag 1542 und die Debatte über die Projekte der Regimentsnottel.*

Auf dem Sommerlandtag 1542 wurden die Programme der drei politischen Partner: des Herzogs, des Adels und der Städte endgültig herausgebildet. Dem Herzog lag es vor allem daran, eine entsprechende Versorgung der Herzogin und ihrer Tochter, der Prinzessin, zu sichern. Der Adel verlangte: 1. eine Garantie, dass die Hof- und Hauptämter nur an indigenae (Landeseinwohner) verlieht werden; 2. Erhaltung der unveränderten evangelischen Religion unter der Hut der Bischöfe; 3. Übernahme der Verpflichtungen des Krakauer Vertrages 1525 durch die herzoglichen Brüder; 4. Rücknahme des sogenannten Prokuratoriums, d. i. der Vollmacht für die Regierungsübernahme in Preussen für den Markgrafen Georg, wenn Herzog Albrecht kein „Gegenprokuratorium“ im Fränkischen Lehen erhält; 5. eine Nichtbelastung der adligen Güter mit Pflugkorn und Scharwerk, wodurch der Adel eine scharfe Trennungslinie zwischen sich selbst und den sog. Freien ziehen wollte; 6. eine Regelung der Rechtsprechung, wobei die Forderung des Adels, dass im Falle einer Anklage gegen einen Adligen von seiten des Bauern das Gericht dem letzteren keinen Glauben schenken sollte, bevor er den Standpunkt des betroffenen Adligen erfährt, einen durchaus klassenbedingten Charakter hatte.

Das Programm der Städte war dafür ausgesprochen wirtschaftlichen und nicht politischen Charakters. Es war verständlich, da zuerst eine ausreichende ökonomische Stellung erobert werden musste, bevor um politische Privilegien gekämpft werden konnte. Deswegen forderten die Städte: 1. Einfuhrverbot für Vieh; 2. Abschaffung des Bierbrauens durch die sog. Freien und durch die Bauern.

Die Programme der drei politischen Partner haben ihre Merkmale in der Diskussion über das Projekt der Regimentsnottel hinterlassen.

Zum ersten Abschnitt dieses Gesetzes, der die Angelegenheiten des Bischofsamtes regeln sollte, kamen zwei Stellungnahmen hervor: der Herzog schlug eine Abschaffung des Bischofsamtes vor; an seine Stelle sollten gewöhnliche Beamte — Superintendenten treten, wie es in Sachsen der Fall war, wo der Kurfürst zugleich zum Kirchenoberhaupt wurde. Dieser Schritt wurde von dem Herzog mit der Notwendigkeit der Sparmassnahmen begründet. Die Stände haben im Gegenteil eine Beibehaltung des bischöflichen Amtes und seine würdige Versorgung verlangt. Die Stände betrachteten diese Beibehaltung als ihr Privileg, da tatsächlich die starke Stellung der an ihrer Spitze stehenden zwei Bischöfe die absolutistischen Absichten

des Herrschers im Bann zu halten vermochte. Schliesslich hat die Meinung der Stände überwogen.

Der zweite Abschnitt der Regimentsnottel bezieht sich auf die Versorgung der Herzogin, der Prinzessin und die Obhut über den beiden (gemäss dem herzoglichen Testament vom Jahre 1541) und bildet eine Konzession seitens der Stände zugunsten des Herzogs.

In der Landtagsdiskussion wurde auch der dritte Abschnitt der Regimentsnottel angenommen, der einen Kern der ständischen Privilegien bildet. Die in diesem Abschnitt wichtigsten zwei Artikel lassen sich auf folgenden Inhalt zurückführen: es wurde eine ständige Regierung geschaffen, die sich aus vier Oberräten und sechs bis acht Räten aus den Reihen des einheimischen Adels (zwei Räte mussten Juristen sein; fehlten solche unter den Einheimischen, dann konnte man ausnahmsweise auch fremde Juristen zu Räten berufen) und vier Amtshauptleuten (von Brandenburg, Schaaken, Fischhausen und Tapiau) (heute Bezirk Kaliningrad der R. F. S. S. R.) und einer elfköpfigen ständischen „Regentschaft“ zusammensetzte. Diese ständische Regentschaft, die im Falle der Abwesenheit des Herzogs im Lande oder seines Todes eingesetzt werden sollte, setzte sich aus vier Oberräten, vier Hauptleuten und drei Vertretern der drei Städte Königsberg zusammen.

Auf diese Weise wurden die Abschnitte I und III des Gesetzes zu ständischen Privilegien und der Abschnitt II zu einer Konzession an den Herzog. In dieser Hinsicht kann die Regimentsnottel als ein Kompromiss zwischen den im politischen und wirtschaftlichen Gleichgewicht befindlichen Ständen und dem Herzog betrachtet werden.

*Kapitel IV: Novemberlandtag 1542, Beschlissung der Regimentsnottel.*

Nach einer kurzen, nur einige wenige Tage beanspruchenden Debatte wurde das früher festgelegte Projekt des Gesetzes ohne Änderungen von dem Landtag beschlossen und mit dem Siegel versehen. Die Regimentsnottel trat auf diese Weise in Kraft.

*Kapitel V: Eine Analyse der Regimentsnottel.*

Bei der Analyse dieses Gesetzes wurde das System der Glossierung angewandt, das unseres Erachtens zur Erforschung der Rechtsdenkmäler am besten geeignet erscheint. Diese Methode drückt sich darin aus, dass zunächst der Inhalt eines Artikels als eine rechtliche Festsetzung oder als eine historische Tatsache verstanden, angegeben wird, worauf eine Glosse folgt, die den bisherigen Zustand der durch den Artikel geregelten Angelegenheit, den Charakter der Neuerung oder Änderung sowie seine Bedeutung angibt.

Eine mittels dieser Methode durchgeführte Analyse der wichtigsten Artikel des Gesetzes hat erwiesen, dass:

1. die Regimentsnottel ein für alle Stände zutreffendes Privileg hinsichtlich des Indigenats war. Alle Ämter in der Regierung und Regentschaft mit einer eventuellen Ausnahme von zwei Ratsstellen für Juristen wurden den Einheimischen garantiert. In dieser Lage wurden alle absolutistischen Pläne des Herrschers, die meistens mit der Teilnahme von Fremden verbunden waren, von vornherein zum Scheitern verurteilt.

2. durch die rechtmässige Einführung einer ständigen kollegialistischen Regierung die Stände derart gestärkt wurden, dass schon in diesem Augenblick über einen Machtdualismus gesprochen werden darf (der Herzog und die Stände). Die weiteren Faktoren, welche dazu beigetragen haben, waren: die ständige Regentschaft während der Abwesenheit des Herzogs und während des Interregnums, nach den aus den Fürstentümern Ansbach-Bayreuth und Sachsen übernommenen Vorbildern, und die gleichzeitige Sicherstellung der Mehrzahl der Ämter in der Regierung sowie in der Regentschaft für den Adel bei einer beschränkten Teilnahme der Städte daran.



S. ein politisches Übergewicht des Adels über den Städten geschaffen wurde.

*Kapitel VI: Bemühungen um eine Bestätigung durch Polen. Verwirklichung und Bedeutung der Regimentsnottel.*

Den Ständen von Herzöglich-Preussen, die dieses grosse Privileg über die Zusammensetzung der Regierung und der Regentschaft in dem Herzogtum erkämpft haben, lag es nun daran, eine Bestätigung des Gesetzes durch den Lehns Herrn, d. i. durch Polen, zu bewerkstelligen. Es gab zwei Gründe, die dafür sprachen: 1. im Falle einer Übernahme Herzöglich-Preussens durch Polen hätte dann der König nur beschränkte Machtbefugnisse hinsichtlich der inneren Ordnung in diesem Teil Preussens zur Verfügung; 2. sollte der Herzog Albrecht sich an das Gesetz nicht halten, könnte man dann nach Polen appellieren.

Diese Bemühungen scheiterten während der Lebenszeit König Sigismunds I, da er die Entscheidungsfreiheit für den Fall einer unmittelbaren Übernahme Preussens durch Polen beibehalten wollte. Der polnische König sprach sich aber auch gegen die Rechtskraft dieses Gesetzes während Albrechts Lebenszeit nicht aus und noch während dieser Zeit wurde 1566 die Regimentsnottel durch Polen offiziell anerkannt.

Die Verwirklichung der Bestimmungen der Regimentsnottel verlief dagegen verschiedentlich. Die bischöflichen Ämter blieben 1550—1567 unbesetzt und die Versorgung der Bischöfe in den Jahren 1542—1550 liess viel zu wünschen übrig. Das Gesetz wurde aber zur Wiedereinführung des Bischofsamtes 1566 benutzt. Die Bestimmungen über die Versorgung der Herzogin, der Prinzessin und über die Obhut waren im Zusammenhang mit der neuen Situation in der herzoglichen Familie ziemlich schnell überlebt worden. Am besten verlief die Verwirklichung des dritten Abschnitts der Regimentsnottel, der sich auf die Regierung und auf die Regentschaft bezog. Die Grundsätze des Indigenats und der Ämterbesetzung wurden dabei peinlich beobachtet.

Zum Schluss lässt es sich über die Regimentsnottel sagen, dass sie zu einer Art Grundgesetz für Herzöglich-Preussen wurde. Die besagte Funktion wurde von der Regimentsnottel über hundert Jahre lang ausgeübt. Sie war zwar vor allen Dingen ein Privileg für den Adel, sie regelte aber zugleich die wichtigsten Verfassungsfragen (die übrigens auch in anderen Gesetzen ihre Berücksichtigung fanden) und darin liegt ihre besondere Bedeutung für die Geschichte Preussens nach der Säkularisierung des Deutschen Ordens.

## INDEKS OSÓB

(Pominięto hasła: ks. Albrecht. Nazwiska autorów zaznaczono kursywą)

- Achelen Henryk, kupiec z Antwerpii 36  
 Adler Ambroży, prawnik 136  
 — Krzysztof, prawnik 136  
 Albe Jan, starosta Rybaków 122, 124, 145  
 — Konrad, szlachcic 122  
 Albowie, rodzina 46  
 Albrecht, ksiądz pruski, zmarły młodo 160, 161  
 — Alcybiades, margrabia brandenburski 133, 171, 184  
 — Fryderyk, ksiądz pruski 31, 162, 176, 189  
 Amsdorf Mikołaj, biskup w Naumburgu 152  
 Andrzej II, król węgierski 195  
 Anholt Wincenty, mieszczanin gdański 35  
 Anna Maria, księżna brunszwicka, druga żona ks. Albrechta 120, 189  
 Anna Zofia, księżniczka pruska 112, 130, 160—162, 165, 188, 189, 193  
 Apeli Jan, dr, kanclerz 165  
 Apollonia z Ziembic, ks. legnicka 154  
*Arndt F.* 6, 163—166, 173  
*Aubin G.* 10, 51, 52, 60, 72  
 Aulack Kasper, starosta Stradun 118, 145  
 Arnswaldowie, rodzina 47  
 Auerochowie, rodzina 46  
 Auerswaldowie, rodzina 47  
 Auerswald Fabian, szlachcic 146  
 Auerswald Jakub, szlachcic 146  
 Aurifaber Jan, prezydent biskupstwa sambijskiego 187  
 Auskowie, rodzina 46  
*Baczko L.* 6  
*Bahr E.* 6, 129  
 Baltz Samson (?), szlachcic 133  
*Balzer O.* 9, 99, 197  
*Bang Ellinger N.* 70  
*Borkowski O.* 31  
 Bażycki Jerzy, wojewoda malborski 101, 102, 147  
 Becker Erazm, burmistrz Starego Miasta Królewca 86  
*Beckherrn C.* 41  
*Belov G.* 168  
 Berendt (?), nie ustalony 147  
 Berfeldowie, rodzina 46  
 Bernhard Jerzy, szlachcic 161  
 Besenrade Jan, nadburgrabia 102, 107—110, 121, 165  
 Besenrodtowie, rodzina 47  
 Binder Melchior, prezydent biskupstwa sambijskiego 187  
 Birkhahnowie, rodzina 47  
*Biskup M.* 11, 13, 20, 26, 28, 78, 103  
 Blumenau Kasper, Krzyżak 102  
*Bobrzyński M.* 99  
*Bock F. S.* 6  
*Bodniak S.* 117  
 Bork Jerzy, mieszczanin gdański 35, 36  
 Borcke Joachim, nadmarszałek 190—193  
 — Antoni, starosta Lochstädt 51, 55, 148, 191—193  
*Bornhack C.* 166, 168  
*Bostel F.* 117  
 Brandt Asverus, radca księcy 118, 193  
*Breysig K.* 5, 76, 159, 169, 176  
 Briessman Jan, teolog, administrator biskupstwa sambijskiego 105, 120, 152, 155, 186, 187  
 Brolhofenowie, rodzina 46  
 Bromsert Jan, szlachcic 118  
 — Jerzy, szlachcic 121, 122, 124, 132, 136, 148, 193  
*Brünneck W.* 10, 52, 80, 114  
*Buczek K.* 10, 14  
 Bunau Günther, biskup sambijski 170  
*Büttner Th.* 7  
*Carsten F. L.* 12, 167, 169,  
 Cerna Achacy, kasztelan gdański 91, 101, 179, 180, 197

- Chelmicki J.* 153  
*Chojnacki W.* 56  
 Christian II, król duński 110  
 Christian III, król duński 110, 111  
 Colbitzowie, rodzina 47  
*Conrad G.* 9, 26, 31, 56, 91, 165, 166  
 Creutz Filip, Krzyżak 102  
*Cramer H.* 18  
  
 Daltitzowie, rodzina 47  
 Daniel Zygmunt, Krzyżak 92  
 Dantyszek Jan, biskup chełmiński, północny warmiński 8  
 Debenowie, rodzina 46  
 Decjusz Jost Ludwik, zarządca mennicy 63  
*Deegen E.* 29, 31  
*Deresiewicz J.* 37  
 Diebe Barbara, szlachcianka 145  
 — Jakub, starosta Działdowa 145  
 — Melchior, szlachcic 134  
 Diebenowie, rodzina 46  
 Dobeneck Hiob, biskup pomorski 84, 170  
 Dobeneckowie, rodzina 46  
*Dogiel M.* 9, 161  
 Dohna Piotr, starosta Morąg 90, 92, 94, 103, 107, 144, 148, 161, 179  
 Dohnowie, rodzina 26, 46, 49, 89  
*Doroszenko W. W.* 68, 70  
 Dorota, księżna pruska 106, 107, 110, 142, 159, 160—162, 164, 188  
 Dobrowjtzowie, rodzina 46  
 Dóbnierowie, rodzina 46  
 Dobritzowie, rodzina 94  
 Draconitas Jan, prezydent biskupstwa pomorskiego 187  
 Drahe Michał, starosta Rybaków 92, 121, 134, 135, 141, 142, 144, 145, 148, 193  
 — Szymon, wielki komtur 170  
 Drahowie, rodzina 47  
 Drandorfowie, rodzina 46  
 Drauschwitzowie, rodzina 46  
 Dreyssowie, rodzina 47  
 Dyhrnowie, rodzina 46  
*Dworzaczek Wł.* 13  
  
 Eckenfeldowie, rodzina 46  
 Eger Grzegorz, mieszczanin królewiecki 87  
 Egloffstein Zuzanna, szlachcianka 117, 121  
 Egloffsteinowie, rodzina 46, 92  
 Eglingenowie, rodzina 47  
 Eichichtowie, rodzina 47  
 Eiferdorfowie, rodzina 47  
 Einbecker Henryk, zarządca szpitala w Lipniku 135  
*Ekman E.* 110  
 Eldingen Tomasz, admirał 39  
 Eltz Jerzy, doradca wielkiego mistrza 84  
 Elbieta, księżniczka pruska 189  
 Entfelder Christian, szlachcic 180  
 Eppingenowie, rodzina 46  
 Erbtruchsess zu Waldburg Jan, zob. Truchsess  
 Eryk, ksiądz brunszwicki 61  
*Essmanowska J.* 147  
 Eulenburg Barbara, hrabianka 121  
 — Botho, hrabia 81, 90—92, 118, 144, 148, 161,  
 — Wendt, hrabia 81, 83  
 Eulenburgowie, rodzina 26, 46, 49, 50, 89, 90, 94  
  
*Faber K.* 61, 64, 91, 112, 116—119, 123, 160  
 Falkenheim Anna, szlachcianka 144  
 Falkenhaymowie, rodzina 46, 85, 94  
 Falkensteinowie, rodzina 90  
 Fasolt Wolf, starosta ławski 101  
 — Kasper, nadburgrabia 191  
 Fassmanowie, rodzina 46  
 Federow Jan, mieszczanin 88  
 Ferdynand, król rzymski 116, 118  
 Feuchterowie, rodzina 46  
 Filip, landgraf heski 108, 117  
 Finck Albrecht, szlachcic 118, 124, 133  
 Fischer Fryderyk, dr., kanclerz 102, 107, 165  
*Fischer H.* 82, 83, 86, 91  
*Fischer R.* 42, 61, 179, 180, 186  
 Flanss Andrzej, szlachcic 146  
*Forstreuter Kurt*, 9, 11, 42, 66, 82—85, 163, 167, 177  
*Frantz W.* 40  
*Freiberg J.* kronikarz pruski 64, 69  
*Freiwald H.* 6, 8, 9, 12, 80—82, 85, 89, 90, 92, 93, 101—108, 129, 130, 159, 160, 163—165, 173  
*Froelich P.* 19  
 Fryderyk, ksiądz legnicki 92, 193  
 — margrabia brandenburski 170  
 — palatyn Renu 116  
 — saski, wielki mistrz 17,  
 — 46, 81—84, 87, 93, 95, 121, 143, 170  
 — Albrecht, ksiądz pruski, zmarły młodo 160, 161  
 — król duński 110, 142  
 Funck Jan, radca księży 192  
  
 Gabelentz Jan, Krzyżak, potem starosta Dębrowna 102, 107  
 Gabelentzowie, rodzina 47  
 Gadendorf Klaus, szlachcic 51  
*Gallandi J.* 122

- Ganss Baltazar, sekretarz ksi cy 57
- Gattenhofenowie, rodzina 47
- Gattenhofer Krzysztof, sekretarz wielkiego mistrza 90, 92
- Gaubitzowie, rodzina 46
- Gause F.* 40, 175
- Gebelzigowie, rodzina 46
- Gerdt Stefan, dr, z s du dworskiego 82, 91
- Gericke Jan, przywódca powstania chłopskiego na Sambii 103
- Gerlach J.* 79
- Gerlachsheimowie, rodzina 46
- Gesdorffowie, rodzina 47
- Gierke O.* 12, 75, 76, 78
- Gierszewski St.* 66
- Giesdorf Andrzej, szlachcic 133
- Gimboth L.* 48
- Glaubitzowie, rodzina 46
- Gleiffenthalowie, r.odzina 46
- Gnussingen, szlachcianka 145
- Goerlitz W.* 167
- Golzheimowie, rodzina 47
- Gotschowie, rodzina 46
- Górka Andrzej, kasztelan pozna ski 193
- Górski Karol* 7, 11, 13, 35, 54, 75, 77, 78, 95, 181, 195, 196
- Görlitz W.*, 12
- Górlitzowie, rodzina 47
- Golnitzowie, rodzina 46
- Götz Bartłomiej, mieszcza- nin królewiecki 89, 109
- Gotzenowie, rodzina 46
- Gra y ski M.* 63
- Greissingenowie, rodzina 46
- Grigat Ch.* 29, 35
- Grigat F.* 24, 35
- Gros Bartłomiej, mgr praw 91
- Groben Jerzy, szlachcic 118
- Gróbenowie, rodzina 46
- Gruberowie, rodzina 47
- Grünau Szymon* 44, 109
- Grunowie, rodzina 46
- Grygier T.* 19
- Gundermann I.* 142, 160
- Hagen A.* 37
- Hagenestowie, rodzina 46
- Hallowie, rodzina 47
- Harnoch A.* 152, **187**
- Hartung F.* 12, 167, 168
- Hase C. A.* 97
- Haugwitz Mikołaj, mie- szczanin 87
- Haugwitzowie, rodzina 46
- Hausenowie, rodzina 47
- Hawbitz Jan, szlachcic 91
- Hegemon, teolog 187
- Hein M.* 41, 45
- Haitz G.* 7
- Helbig H.* 12, 81, 167
- Hennenberger Jan* 8
- *Kasper* 61, 123, 135
- Herbst S.* 13
- Herman „Pfaffen” 93
- Herterowie, rodzina 46
- Herzog J.* 152
- Heydeck Anna, hrabianka 120
- Fryderyk, Krzy ak, nast pnie starosta Pi- sza 90, 92, 102, 107, 120, 156
- Wolff, bratanek Fryde- ryka 57, 118, 121, 124, 131, 144, 148, 161, 190—192
- Heydeckowie, rodzina 47, 50, 94
- Hirschowie, rodzina 47
- Hochbergowie, rodzina 47
- Hohendorf Anzelm, szlachcic 122, 134
- Hohendorf Dorota, szlach- cianka 145
- Jerzy, szlachcic 122
- Hohendorfowie, rodzina 46
- Honsbergowie, rodzina 46
- Horn A.* 9, 19, 20, 22, 37, 39, 63, 64, 165, 167, 189
- Horst Maciej, radca ksi - cy 192
- Hoszowski S.* 68, 71
- Howowie, rodzina 46
- Hozjusz St. sekretarz kró- lewski, pó niej biskup warmi ski 147
- Hubatsch W.* 6, 11, 85, 89, 104, 105, 108, 119, 159, 160, 164, 186
- Hülsenowie, rodzina 47
- Iglingen Ulrich, szlachcic 91
- Ingramowie, rodzina 46
- Isaacksohn S.* **167**
- Isenbergowie, rodzina 46
- Isenburg Wilhelm, mar- szałek 90, 170
- Isenburg W. K.* **142, 160,** 184, 188, 189
- Isinder, teolog 187
- Jagenreuthowie, rodzina 47
- Jägersdorffowie, rodzina 47
- Jan, biskup Merseburga 81
- elektor saski 108
- ksi holszty ski 142, 154
- ksi oldenburski 111
- margrabia branden- burski 125, 131, 135
- Albrecht, ksi meklemburski 58, 189 117
- Fryderyk, elektor saski
- Janosz-Biskupowa I.* **141**
- Jascy, mieszczenie gda scy 36
- Jasewitz Gelhorn Jan, marszałek 165
- Jaski Paweł, mieszczanin gda ski 35
- Jeannin P.* 10, 42—45, 72
- Jegel A.* 12, 167, 170, 171
- Jerzy, margrabia branden- burski 92
- Fryderyk, margrabia brandenburski 62, 171, 184, 187, 188
- Joachim E.* 10, 87, 91
- elektor brandenburski 116, 117, 184, 194
- Juliusz II, papie 120

- Kalksteyn, szlachcic 92  
 Kanewitz Jan, szlachcic 92  
 Kanitz Jerzy, szlachcic 118  
 Kanitzowie, rodzina 46, 94  
 Kannacher Marcin, nadburgrabia 118, 120, 121, 124, 131, 134, 138, 144, 148, 161, 165, 190,  
 Kannacherowie, rodzina 47, 189  
 Karbitzowie, rodzina 46  
 Karol IV, cesarz 195  
 — V, cesarz 116, 118  
 Kasper z Kaymen, przywódca powstania na Sambii 103, 104  
 Katarzyna, księżniczka pruska 106  
 Kazimierz Jagiellończyk, król polski 80  
 — margrabia brandenburski 106, 132, 163, 170, 171, 184  
 Kellerowie, rodzina 46  
 Kern A. 164, 173  
 Kerstendorff Zygmunt zob. Kierstanowski  
 Kierstanowski  
 Ketlichowie, rodzina 46  
 Keyser E. 41  
*Krzyżak* W. 35, 53  
 Kierstanowski Zygmunt, szlachcic 192, 193  
 Kiko Janusz, szlachcic 133  
 — Katarzyna, szlachcianka 125  
 — Mikołaj, szlachcic 133  
 Kirchoff Wawrzyniec, dr, kanclerz 191  
 Kitlitz Jerzy, szlachcic 145  
 — Henryk, ochmistrz ks. Doroty 87, 92, 145, 164, 165  
 Kitlitzowie, rodzina 46, 49, 89, 90, 94  
 Kleinowie, rodzina 47  
 Kleistowie, rodzina 47  
 Klingenberg Jerzy, starosta Kłajpedy, dyplomata 107  
 Kneblowie, rodzina 47  
 Kniper Joachim, burmistrz Knipawy 118  
 Knoblochowie, rodzina 46  
 Kobersee Anna, szlachcianka 145  
 — Piotr, starosta Nidzicy 81, 89, 92, 118, 145, 161, 170  
 Koel Jan, dr, radca ansbachski 104  
*Koenigsberger K. G.* 7  
 Koeppen H. 8, 149  
*Konopczyński* Wł. 115, 180, 182  
 Kopernik Mikołaj 62 (Kospothowie), rodzina 46  
 Kostka Jan, podskarbi pruski 147  
 Kottwitzowie, rodzina 47  
 Königseggowie, rodzina 90  
 Krachtowie, rodzina 46  
 Kreutz Melchior, szlachcic 89  
*Krollmann Ch.* 117, 153  
 Kreytzen Elbieta, szlachcianka 145  
 Kreytzen Jan, kanclerz 118, 121, 124, 127, 132, 138, 145, 161, 165, 167, 190, 191  
 — Krzysztof, nadburgrabia 108, 117—119, 121, 123, 144, 145, 155, 161, 190, 192, 193  
 — Melchior ochmistrz 92, 117, 118, 121, 124, 144, 148, 161, 165, 170, 182, 190  
 Kreytzenowie, rodzina 37, 47, 117  
 Krzysztof, ksiądz oldenburski 110  
*Kuliszer J.* 62  
 Kunheim Daniel, szlachcic 81  
 — Jerzy, starosta Tapiewa 87, 92, 102, 121, 123, 124, 130, 134, 144, 145, 148, 161, 170, 179, 193  
 — Krzysztof Albrecht, szlachcic 193  
 Kunheimowie, rodzina 46, 89, 90  
 Küchenmeister Fryderyk, szlachcic 146  
*Labuda G.* 56  
 Lacken Barbara, szlachcianka 122  
 Lako, szlachcic 79  
 Landgraffowie, rodzina 47  
 Landskronowie, rodzina 46  
 Langenowie, rodzina 46  
 Langhenicke Kuntz, szlachcic 91  
 Lehndorf Fabian, szlachcic 51, 170  
 — Kasper, szlachcic 51  
 Lehwald Antoni, starosta ełcki 56  
 Lehwaldowie, rodzina 46  
*Lemcke E.* 29  
 Lengerowie, rodzina 47  
*Lepszy K.* 161  
 Lesgevang Jan, szlachcic 92, 118, 145, 148  
 Lesgevangowie, rodzina 79, 90  
 Liptitzowie, rodzina 46  
*Lohmeyer K.* 9, 18, 26, 58, 95, 97, 181, 192  
 Lohmüller Jan, prawnik 136  
 Lossow Jan, szlachcic 146  
 Lossowowie, rodzina 46  
 Lousse E. 12, 195  
 Löbelowie, rodzina 46  
 Löbenowie, rodzina 46  
*Loschin* 63  
 Ludwik, ksiądz heski 81  
 Luter Marcin, reformator 36, 92, 119, 151, 153, 154, 157, 188  
 Lüttwitzowie, rodzina 47  
 Lyndenow Jan, szlachcic 91  
 Łucja, księżniczka pruska 160  
 — Dorota, księżniczka pruska 160  
 Machewitzowie(?), rodzina 46  
 Maciejewski Stanisław, poseł polski 117  
*Mager F.* 10, 14  
 Maksymilian I, cesarz 84, 167  
 — II, cesarz 120

- Mattek J.* 40, 106, 169, 190, 191  
*Małowist M.* 65  
 Mangerwau Paweł, mieszczanin królewiecki 118  
*Marongiu A.* 75  
 Masenbachowie, rodzina 47  
 Maulen Fabian, szlachcic 89, 92  
 Maurycy, elektor saski 152  
 Mayenthalowie, rodzina 46  
*Meckelburg A.* 64, 65  
 Meddigowie, rodzina 47  
*Meier H.* 11, 42, 43, 66, 71, 72  
*Meier P.* 102  
 Melen Zygfyd, szlachcic 122  
 Meurer Michał, pastor, reformator Mazur 106, 152, 158  
 Mewes Barbara, mieszcanka 106  
 — Wawrzyniec, burmistrz Starego Miasta Królewca 118, 122, 124, 126, 131, 142, 180, 182  
 z Modeny Wilhelm, legat papieski 151  
*Mortensen H.* 48  
 Mosewitzowie, rodzina 47  
 Motschnitzowie, rodzina 46  
 Mörlich Joachim, prezydent biskupstwa sambijskiego 187  
 Milde Dietrich, szlachcic 133  
 Mille Bartsch, szlachcic 133  
 Miltitz Henryk, Krzyżak, potem starosta Barcian i ochmistrz 90, 102, 103, 107, 165  
 Miltitzowie, rodzina 47  
 Mudchiederowie, rodzina 47  
*Mühlverstedt G. A.* 45—47, 49, 54, 94, 144  
 Müller E. F. 42—45, 66  
 Myhlenowie, rodzina 46  
*Naude W.* 65  
 Nauendorffowie, rodzina 46  
 Neblingenowie, rodzina 47  
 Nenningenowie, rodzina 47  
 Nickeritz Jan, szlachcic 146  
 Nickeritzowie, rodzina 46  
*Nicolavius A.* 127, 149, 156  
 Niebelschützowie, rodzina 47  
 Nipszyc Kasper, agent ks. Albrechta na dworze polskim 8  
 Nostitz Kasper, urz. dyk ksi. cy, nadburgrabia 9, 27, 33, 191  
*Novak H.* 44  
*Nowak Z.* 41  
 Oelsnitz Fryderyk, marszałek 144, 148, 161, 165, 190  
 — Jan, starosta Olsztynka 107  
 — Katarzyna, szlachcianka 144  
 — Krzysztof, starosta Pisz 58  
 — Qurin, szlachcic 144  
 — Sittich, szlachcic 144  
 Oelsnitzowie, rodzina 47  
*Olagię I.* 65  
 Osiander Andrzej, teolog 92, 187  
 Otting Anna, szlachcianka 144  
 Packmohr Andrzej, pułkownik ksi. cy 122  
 — M., szlachcic 122  
 Packmohrowie, rodzina 56  
 Pain Jan, starosta Wystruci, dowódca floty ks. Albrechta 107, 110, 111, 118  
 Panach. H. 7  
 Pannewitzowie, rodzina 47  
 Papée T. 99  
 Partein, szlachcic 85, 90  
 — Michał, szlachcic 133  
 Patyn Piotr, marszałek 164  
 Paweł III, papie 154  
 Pelc J. 64  
 Perbandt Albrecht, szlachcic 145  
 — Bastian, starosta Ragnety 145  
 — Brosius, szlachcic 81  
 — Wawrzyniec, s. dzia w Królewcu 122  
 Perbandowie (Perbandtowie), rodzina 56, 79  
*Perlbach M.* 44  
*Peplowska M.* 78  
 Perlein Michał, mieszczanin 142, 145  
 Petersohn J. 171, 188  
 Pfersfelderowie, rodzina 46  
 Pflug Kasper, ochmistrz 82, 164  
*Philippi R.* 44, 164  
 „Pilgerm”, szlachcic 102  
 Pilgramowie, rodzina 46  
 Plauen Henryk, wielki mistrz 77  
*Plehn H.* 10, 48, 49, 52, 54, 72, 104  
*Plitt G.* 152  
*Pociecha W.* 11, 81, 83, 99  
 Polentz Dorota, szlachcianka 155  
 — Jerzy, biskup sambijski 18, 46, 47, 89—92, 94, 101, 103, 105, 108, 112, 118, 120, 121, 124, 130, 131, 139, 144, 148, 152—156, 161, 164, 166, 170, 182, 186—188  
 — Teofil, szlachcic 155  
 Poliander Jan, teolog 105, 152, 156  
*Pollakówna M.* 29, 56  
*Porbska K.* 7  
 Portugal Krzysztof, szlachcic 91, 118, 124, 133  
*Poschmann B.* 82  
 Pregelowie, rodzina 46  
 Pröck Jan, szlachcic 81  
 — Marcin, szlachcic 118, 122, 124, 134  
 Prockowie, rodzina 56, 85, 90, 121  
 Queiss Erhardt, biskup pomezanski 18, 91, 94, 105, 122, 152—156  
 Queissowie, rodzina 46, 94  
 Quoosowie, rodzina 46  
 Querfurtowie, rodzina 46

- Rabensteiner Melchior, marszałek 164, 165  
*Rachel H.* 42  
 Radeheimowie, rodzina 46  
 Ramegkowie, rodzina 47  
 Raueneckowie, rodzina 46  
*Raumer F.* 5  
 Rautter Jan, szlachcic 118, 145, 148, 180, 182  
 — młodszy 145  
 — Jerzy, szlachcic 50  
 — Mikołaj, szlachcic 145  
 — Zygmunt, szlachcic 92  
 Rautterowie, rodzina 46, 90  
 Rechenberg Assman, starosta Szaków 145, 148, 193  
 — Ernst, starosta K trzyna, pó niej starosta Szaków 107, 145  
 — Melchior, starosta Działdowa 107  
 Rechenbergowie, rodzina 47  
 Reibnitzowie, rodzina 46  
 Reiman Absalon, starosta K trzyna 145  
 Reimann F., szlachcic 134  
 Reitein Mikołaj, szlachcic 133  
 Rentzlowie, rodzina 47  
 Reppichau Eck, starosta Neuhausen, Paś ka 107, 118, 133, 147, 148, 161  
 Reppichauowie, rodzina 47  
 Rettanowie, rodzina 47  
*Rhode P.* 40  
 Richau Mikołaj, burmistrz z Królewca 92, 131, 132  
 Richtenberg Henryk, wielki mistrz 80  
 Rijer G. J. 40  
 Rippe (Rippen, Ripp) Andrzej, starosta Kaymen 18, 89, 90, 121, 124, 130, 131, 145, 148, 161, 170  
 — Kunz, szlachcic 121  
 Rippenowie, rodzina 46, 47  
 Roder Krzysztof, szlachcic 81, 91  
 Roffowie, rodzina 46  
 Rosenhagenowie, rodzina 46  
*Rouselle M.*, 122  
 Roderowie, rodzina, 46  
 Rosler Marcin, burmistrz Knipawy 87, 89  
*Ró a ski St.* 20, 36  
*Rutkowski J.* 63  
*Rybarski R.* 45, 64, 65, 69, 70, 73  
*Saborowski E.* 41  
 Sack Grzegorz, szlachcic 134  
 Sackowie, rodzina 46  
*Sahm W.* 61  
*Samsonowicz H.* 42  
 Schaffstedt Krzysztof, starosta Tapiawy 193  
 Schaffstedtowie, rodzina 46  
 Schannewitzowie, rodzina 46  
 Schätzelowie, rodzina 46  
 Schellendorfowie, rodzina 47  
 Schenck von Gayern Dorota, szlachcianka 144  
 Schenck zu Tautenburg Krzysztof, radca ansbachski 49, 94, 104, 164  
 Schenckowie zu Tautenburg, rodzina 47  
 Schertwitz Jan, starosta Paś ka 103, 107  
 Schertwitzowie 46, 79, 85, 90  
 Schierstedt Mennicke, wójt Sambii, dyplomata 107  
 Schirding Kasper, szlachcic 91  
 Schirdingenowie, rodzina 47  
 Schlick Quirin, Krzy ak, potem starosta Ostródy 102, 107  
 Schlieben Dietrich, marszałek 83, 89, 90, 92, 103, 164, 170  
 — Jan starszy, szlachcic 145, 193  
 — młodszy, szlachcic, 145  
 — Wilhelm, szlachcic 118, 145, 148  
 Schliebenowie, rodzina 46, 47, 49, 50, 85, 90, 94  
 Schnell Jan, radca ksi cy 192  
 Schönaichowie, rodzina 46  
 Schönberg Dietrich, doradca wielkiego mistrza Albrechta 83, 85—87, 93, 108  
 — Krispin, mieszczanin królewiecki 92  
 Schonbergowie, rodzina 47  
 Schreck Konrad, dr, z s du dworskiego 83  
 Schreybe Henryk, dr, z s du dworskiego 82  
*Schulz W.* 20, 47  
*Schumacher B.* 6, 11, 34, 95, 96, 169, 177  
 Schürstab Hieronim, sekretarz ksi cy 119  
 Schwansfeldowie, rodzina 47  
*Schwarz G.* 11, 12, 104, 110, 112—114, 158, 162, 175, 177  
 Schwarzenberg Jan, prawnik, ochmistrz ks. Doroty 106, 107, 163, 164  
*Schweichler H.* 10, 20, 22, 26, 27, 31—33  
 Schwentinger Kasper, szlachcic 118  
*Schwinkowski W.* 11, 35, 62—64  
 Seelstrangowie, rodzina 46  
*Schling E.*, 10, 151, 152, 154, 157  
*Seidel P.* 160  
*Sello G.* 191  
*Seraphim A.* 103  
*Siebert I.* 151  
 Siegel Jan, szlachcic 146  
 Siegit Jan, szlachcic 122  
 Siegler Kasper, szlachcic 145  
 — Krzysztof, szlachcic 145  
 Soliman, sułtan turecki 111  
*Spangenberg H.* 12, 75, 76  
 Sparneckowie, rodzina 46

- Sparwein Henryk, 125, 134  
— Mikołaj 193
- Sparweinowie, rodzina 79
- Speratus Paweł, biskup  
pomezanski 94, 105,  
122, 152, 154, 156, 158,  
161, 186, 188
- Sperling Baltazar,  
szlachcic 133
- Spielberger Michał,  
kanclerz 165, 166
- Sportwitz Zygmunt,  
szlachcic 133
- Springer C. G. 117
- Srokowski St. 10, 15
- Stark G. 41
- Steinbach Jan, radca  
księcy 192
- Sternbergowie, rodzina 46
- Stolze W. 103
- Straeten Jos 6
- Straussowie, rodzina 46
- Streckfluss Joachim, mie-  
szczanin królewiecki  
118
- Sukertowa-Biedrawina E. 7
- Szwagrzyk J. 29
- Szydłowiecki Krzysztof,  
kanclerz 91
- Tackowie, rodzina 94
- Tanicke Dorota, szlach-  
cianka 145  
— Zygmunt, szlachcic 145
- Tanielowie, rodzina 47
- Tarło Gabriel, ochmistrz  
królowej polskiej 147
- Taubenecker, szlachcic 133
- Taubenheimowie, rodzina  
46, 94
- Tentzel, teolog 187
- Tesdorf W. 35
- Tettau Eberhard, szlachcic  
145  
— Jan, szlachcic 145
- Tettau W. J. A. 145
- Tettauowie, rodzina 46
- Thiele E. Th. 172
- Thielen P. G. 49
- Thyme Jan, szlachcic 91
- Tieffen Jan, wielki mistrz  
80
- Tippelskirch, prokurator  
krzyżacki 57
- Tippelskirchowie, rodzina  
47
- Toeppen M. 5, 10, 16—18,  
27—29, 31, 32, 40, 45,  
47, 52, 76, 77, 87, 90,  
93, 95—97, 108—110,  
112, 115, **116**, 118, 124,  
126, 134, 138, 148, 159,  
166, 177, 181, 184, 185,  
187, 189, 191, 194
- Tolk Małgorzata,  
szlachcianka 145
- Tomczak A. 20
- Tomicki Piotr, biskup  
krakowski 91
- Töpferowie, rodzina 47
- Töpfferin, szlachcianka 144
- Traut H. 123
- Trenk Otto, burgrabia  
D brówna 107
- Triller A. 62
- Trocksin Benigna, szlach-  
cianka 145
- Truchsess Fryderyk,  
szlachcic 182  
— Jobst, szlachcic 89, 170  
— Kunz, szlachcic, 81, 91,  
92  
— Wilhelm, szlachcic 118,  
**148**
- Truchsess von Wetzhausen,  
rodzina 46
- Truchsess von Wetzhausen  
Katarzyna, szlachcian-  
ka 120  
——Wilhelm 145, 148,  
161  
— zu Waldburg, rodzina  
47, 49, 94  
——Jan, hrabia 144, 148  
——Jan Jakub,  
ochmistrz 190—193
- Tschackert P. 10, 30, 105,  
122, 149, 153—156, 158,  
160, 188
- Tungen Mikołaj, biskup  
warmijski 80
- Utenhofenowie, rodzina 46
- Vasoldowie, rodzina 47,  
por. Fasolt
- Vetulani A. 9, 12, 95, 96,  
**99—101, 161, 174**
- Voigt J. 17, 46, 78, 90, 160,  
178
- Wagner P. 44
- Waiblingen Adrian,  
Krzyżak 102  
— Faustin, Krzyżak 102  
— Leo, Krzyżak, zarządca  
bursztynu 102, 103
- Waissel, szlachcic 79
- Wallenrodtowie, rodzina 46
- Watt Paweł, kanclerz 82
- Wächter H. 28
- Weber L. 15, 27, 49
- Weiher Jerzy, dowódca  
rajtarów **116, 123**
- Weise E. 77, 79, 103
- Weissel Albrecht, szlachcic  
134
- Weissenbockowie, rodzina  
46
- Werminghoff A. 76
- Werner Felix, szlachcic 146  
— Michał, starosta Pańska  
133, 146
- Wernicke E. 29, 41
- Wernsdorff Dietrich,  
szlachcic 51
- Wertheim, doradca wiel-  
kiego mistrza 83
- Werthern Dietrich,  
kanclerz 82
- Weydenhammer Wawrzy-  
niec, mieszczanin kró-  
lewiecki 132
- Weynek Dietrich, szlachcic  
92
- Wichert E. 77, 159
- Wieczwiski Jan, starosta  
Bratianu 101
- Wiesowie, rodzina 46
- Wiesemer Michał, bur-  
mistrz Lipnika **118**
- Wigand Jan, biskup pruski  
152, 187
- Wildehaynowie, rodzina 46
- Wilhelm, księski 81  
— margrabia branden-  
burski, późniejszy arcy-  
biskup Rygi **121, 154**
- Wilke E. 10, 46, 50—54, 60,  
61, 72, **103**



Wisling, teolog 187  
Witramowski, patrz  
    Wittramsdorff  
Wittramsdorff Andrzej,  
    szlachcic 118, 123, 124,  
    131, 180  
— Jerzy, dyplomata 107,  
    118, 120, 124, 131, 134,  
    145  
— Mikołaj, szlachcic 133  
Wobeser Paweł, pułkownik,  
    marszałek 191  
*Wojciechowski Z.* 88, 99,  
    106  
Wolff Steffen, mieszczanin  
    królewiecki 118  
Wollframsdorfowie,  
    rodzina 46  
*Wycza ski Andrzej*, 15, 31,  
    68  
Zedlitz Kasper, szlachcic  
    146  
— Krzysztof, starosta  
    Ełku 56, 57  
Zedlitzowie, rodzina 46  
Zins *H.* 103, 121  
*Zurkalowski E.* 40  
Zygmunt August,  
    król polski 37, 180, 183,  
    185, 186, 193  
— Stary, król polski 72,  
    78, 79, 84, 99, 106, 111,  
    117, 118, 159, 160, 185  
*abko-Potopowicz A.* 72

## INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

(Pominięto hasła: Królestwo Pruskie, Prusy, Prusy Księżęce, Polska)

- Afryka 6  
 Allenburg, miasto 30  
 Ameryka 62  
 Anglia 63, 65, 166  
 Ansbach, miasto i księstwo w Rzeszy 164, 167, 170  
 Antwerpia, miasto w Belgii 36  
 Austria 145, 166, 168
- Baiersdorf, miasto w Frankonii 170  
 Bałga, miasto i starostwo, 17, 18, 21, 23, 24, 26, 38, 46, 49, 50, 61, 120, 153, 155  
 Bałtyk, morze 65, 70  
 Barczany, miasto i starostwo, 18, 21, 23, 26, 27, 30, 38, 46, 145  
 Bartoszyce, miasto i starostwo 14, 17, 18, 21, 23, 24, 26, 27, 30, 38, 41, 45, 46, 49, 55, 79, 89, 121, 144—146, 175  
 Bayreuth, miasto i księstwo w Rzeszy 167, 170  
 Bawaria, księstwo w Rzeszy 167, 168  
 Bełt, cieżyna na Bałtyku 70  
 Biskupiec, miasto 30  
 Boliwia 62  
 Börnsteinhoff, komornictwo 39  
 Brandenburgia 85, 167, 168, 193  
 Bratysława, miasto w Słowacji 92
- Brugia, miasto w Belgii 35  
 Bubeinen, wieś koło Królewca 29  
 Buda, stolica Węgier 115  
 Burgundia 166  
 Burkensdorf, (Bürgersdorf) komornictwo 27, 38
- Caporn, komornictwo 27, 39  
 Continen, folwark stołowy, księcy 173  
 Crailsheim, miasto w księstwie Ansbach 170  
 Cremitten, komornictwo 55  
 Creutzburg, (Kreutzburg) komornictwo 17, 55  
 Cynty, miasto i starostwo 30, 41, 50, 55, 122  
 Czechy 62
- Dania 42, 65, 77, 110, 135, 142, 152  
 Dębrowno, miasto i starostwo 18, 22, 23, 26, 27, 30, 38, 41, 146, 175  
 Dejma, rzeka 66  
 Dinslacken, miasto w księstwie Cleve 62  
 Dolno, komornictwo 19  
 Domnau, folwark 55, 120  
 Domnovo, komornictwo 30  
 Dryfurt, komornictwo 30  
 Działdowo, miasto i starostwo 18, 22, 23, 26, 27, 30, 38, 44, 124, 145
- Eisenberg, komornictwo 50, 60
- Elbląg, miasto w Prusach Królewskich 49, 66, 69, 71  
 Elk, miasto i starostwo 18, 21, 23, 25, 30, 34, 38, 41, 48, 57, 58, 175  
 Europa 62, 63, 65, 72, 76, 78, 85, 115  
 — Zachodnia 65
- Francja 63, 65, 166  
 Frankonia, księstwo w Rzeszy 102, 130—133, 163, 167, 170, 171, 193  
 Freudenthal, wieś w starostwie pańskim 56  
 Frydland, miasto 24, 30, 79, 179
- Galiny, wieś w starostwie bartoszyckim 50  
 Gardeja, miasto 30, 156  
 Gdańsk, miasto w Prusach Królewskich 7, 8, 42—45, 63—66, 70, 71, 106, 193  
 Genslacken, wieś koło Królewca 29  
 Georgenburg, miasto i starostwo 21—23, 25—27, 38  
 Getynga, miasto w Niemczech 8, 149  
 Gierdawy, miasto i starostwo 18, 21, 23, 26, 30, 38, 55  
 Girmaw, komornictwo 55  
 Girsteinen, folwark w komornictwie Rudau 145

- Giżycko, miasto i starostwo 18, 21, 23, 25, 27, 28, 38, 48
- Goldap, miasto 30, 41
- Gostken, folwark w starostwie piskim 57, 58
- Górne Prusy, okręg w Prusach Księcych 16—18, 22—25, 46—48, 66, 107, 177
- Górowo Hawieckie, miasto 30
- Grobin, miasto i starostwo 30
- Grünenhoff (Grünhof), komornictwo 38, 87
- Hesja, księstwo w Rzeszy 15
- Kassel, księstwo w Rzeszy 168
- Hiszpania 63, 65, 118
- Hof, miasto w księstwie Bayreuth 170
- Holandia 65
- Holsztyn, księstwo w Rzeszy 110, 142
- Huntenau, komornictwo 55
- Iłhova, miasto koło Ołomuńca 156
- Itawa, miasto i starostwo 17, 18, 22, 23, 27, 30, 38, 121, 134, 146
- Itawka, miasto 30
- Inflanty 83, 121
- Kalthof, folwark stołowy księcy 173
- Kajmany (Caymen), komornictwo 18, 26, 27, 39, 55, 121
- Katryń, miasto i starostwo 18, 21, 23, 24, 30, 38, 41, 49, 50, 79, 105, 121, 134, 146, 192
- Kisielice, miasto 30
- Kitzingen, miasto w księstwie Ansbach 170
- Kłajpeda, miasto i starostwo 17, 18, 21, 22, 24, 30, 39—41, 43, 44, 66, 67, 73, 176
- Knauten, komornictwo 55
- Knipawa, jedno z trzech miast Królewca 30, 109, 127, 156
- Kolonia, miasto w Rzeszy 116
- Korona 8, 79, 99, 130, 147, 168, 179, 183, 196
- Kowno, miasto 42
- Kraków, stolica Polski 8, 121, 145, 149, 179, 180, 193
- Krzyżbork (Krzyżbork), miasto, komornictwo 30, 179
- Kulmbach, miasto w Bayreuth 170
- Kurlandia 70, 71
- Kwidzyn, miasto i starostwo 18, 22—24, 27, 29, 30, 38, 41, 68, 127, 129, 146, 153, 155—157
- Labelawka, komornictwo 55
- Labiawa, miasto i starostwo 18, 21, 22, 30, 38, 42, 44, 55, 59, 66, 67, 159, 160
- Landsberg, miejscowość nie ustalona 144
- Laptau, komornictwo 18, 19, 26
- Lauthen, miejscowość na Sambii 104
- Lauwkiske (Laukischken), komornictwo 55
- (Lessen), komornictwo 21
- Lidzbark, miasto 63
- Lipnik, jedno z trzech miast Królewca 30, 135
- Lippa, rzeka 62
- Lipsk, miasto w Rzeszy 120, 121
- Lisnowo, folwark 121
- Litwa 42, 58, 66, 136, 180, 183
- Litwa Pruska 48
- Lochstädt, miasto i komornictwo 21, 22, 27, 39
- Lubeka, miasto w Rzeszy 35, 44, 110, 111
- Łotwa 68
- Malbork, miasto w Prusach Królewskich 106
- Małopolska 15, 68
- Mantua, miasto we Włoszech 154
- Marchia 94
- Mazowsze 15, 44, 45, 53, 56, 58, 68
- Mazury 46, 47, 53, 56, 61, 106
- Medenau (Meydenaw), komornictwo 18, 55
- Meksyk 62
- Merseburg, miasto w Rzeszy 151
- Miłakowo, miasto i starostwo 17, 18, 20, 22—25, 27, 28, 30, 38, 47, 175
- Miłomłyn, miasto i starostwo 18, 22, 24, 25, 27, 30, 38, 47, 134, 146, 175, 187, 190
- Mińsk, miasto i księstwo Rzeszy 144, 152, 190
- Młynary, miasto 30, 41
- Mołdawia 85
- Morawy 116
- Morg, miasto i starostwo 17, 18, 22—24, 26, 27, 30, 38, 47, 144, 175, 177
- Moskwa 84, 85, 87
- Mrągów, miasto i starostwo 30, 41
- Nassau, miasto w Rzeszy 121, 190
- Natangia, okręg w Prusach Księcych 16—18, 21, 24, 55, 60, 103, 105, 177
- Naumburg, miasto w Rzeszy 116, 152
- Neuhausen, zamek i starostwo 18, 21, 22, 26, 27, 39, 121
- Neuhof, starostwo dziedziczne 18
- Niderlandy 62, 65, 166
- Nidzica, miasto i starostwo 17, 18, 22, 23—25, 30, 38, 45, 105, 144, 145

- Niemcy 46, 53, 62, 87, 91, 95, 125, 152, 193
- Niemen, rzeka 61, 66
- Nordenburg, komornictwo 21, 23, 26, 30, 38
- Norki (Heydecka) komornictwo 21
- Norymberga, miasto w Rzeszy 91, 92, 133
- Norwegia 110
- Nydow, komornictwo 55
- Olecko, miasto i starostwo 17, 18, 21, 23—25, 29, 30, 34, 38, 48
- Olsztyn, miasto w biskupstwie warmińskim 7, 8
- Olsztynek, miasto i starostwo 17, 18, 22, 23, 25, 27, 30, 31, 38, 144, 146, 175
- Ostróda, miasto i starostwo 17, 18, 22—24, 27, 30, 38, 146
- Orzysz, komornictwo 19
- Padwa, miasto we Włoszech 120
- Paśl k, miasto i starostwo 17, 18, 20, 22, 23—25, 27, 30, 38, 47, 121, 175
- Pasym, miasto 30, 41
- Pellen, komornictwo 50, 60
- Peru 62
- Peszt, miasto na Węgrzech 123
- Piława, miejscowość na Mierzei Wiślanej 43, 66
- Piotrków, miasto 136
- Pisz, miasto i starostwo 18, 21, 23—27, 38, 48, 57, 175
- Plassenburg, miasto we Frankonii 132
- Pobethen, komornictwo 55
- Pokarmin, miasto i starostwo 17, 18, 21, 23, 24, 26, 30, 38, 46, 50, 59, 60, 72, 95, 117, 122, 130, 131, 163, 164, 166, 174—176, 191
- Pomezania, kraina w Prusach Książczych 34, 48, 60
- Portugalia 63, 65
- Powunden, komornictwo 18, 55
- Poznań, miasto 8, 83, 193
- Prabuty, miasto i starostwo 18, 22—24, 27, 30, 38, 87, 129, 146, 156, 157
- Pregoła, rzeka 41, 61, 66, 156
- Pressburg (Bratysława) miasto 92, 121
- Prosna, wieś w starostwie Kętrzyńskim 50
- Pruska Hława, miasto 18, 21, 23, 24, 26—28, 38, 49, 55, 134, 145, 146
- Pruska Litwa 46
- Prusy Krzyżackie 8, 14, 83, 99, 170
- Królewskie 11, 15, 26, 28, 37, 68—70, 79, 80, 84, 100, 101, 104, 130, 147, 159, 165, 174, 179, 181, 196, 197
- Przeźmark, miasto i starostwo 18, 19, 22—25, 27—29, 38, 47, 57, 146, 156, 175
- Pupy, miejscowość 57, 61
- Quednow, komornictwo 55
- Ragneta, miasto i starostwo 17, 18, 21, 22, 38, 44, 160
- Ratyzbona, miasto w Rzeszy 116, 117, 133
- Ren, rzeka 62
- Rosja 63
- Rudau (Rudaw), komornictwo 55, 145
- Rybaki, miasto i starostwo 18, 19, 21, 22, 30, 38, 95, 123, 130, 131, 145, 156, 160, 163, 164, 174, 192
- Ryga, miasto 70, 71
- Ryn, miasto i starostwo 17—19, 21, 23, 38, 48, 57, 175
- Rzesza 81, 85, 95, 100, 110, 112, 115—121, 133, 167, 168
- Rzym, miasto 120, 121
- Saksonia 62, 63, 84, 85, 94, 114, 129, 154, 163, 167, 168, 193
- Sambia, okręg w Prusach Książczych 14, 16—18, 21, 22, 24, 45, 50, 55, 60, 61, 66, 87, 103, 105, 114, 121, 117
- Schönfliess, wieś koło Królewca 109
- Senegal, w Afryce 62
- Sopot, komornictwo 38, 57, 90, 158
- Sielkheim (Heydecka), komornictwo 23, 38
- Sofala, w Afryce 62
- Spira, miasto w Rzeszy 116
- Spittelhof, folwark stołowy książczy 173
- Stare Miasto Królewiec 30, 82, 86, 91, 109, 122, 131, 182
- Sund, cieśnina na Bałtyku 18, 69, 71, 73
- Susz, miasto i starostwo 18, 23, 38, 41
- Svendborg, miasto w Danii 111
- Straduny, miasto i starostwo 17, 57, 71, 145, 175
- Szaki, miasto i starostwo 18, 19, 21, 22, 38, 55, 72, 95, 130, 131, 145, 163, 164, 166, 174
- Szczecin, miasto 170
- Szczytno, starostwo 18, 22—25, 27, 30, 38, 48, 58, 146, 150
- Szestno, starostwo 18, 23—25, 38, 48, 122, 146, 175
- Szleswig, miasto i księstwo w Rzeszy 142
- Szymbark, starostwo 22, 23, 26, 27, 38, 121, 155, 156
- Szwecja 42, 110, 152

l sk 103, 116, 171  
 wi ta Siekierka, miasto,  
 komornictwo 30, 41, 85,  
 125

Tapiewo, starostwo 18, 21,  
 22, 25, 30, 38, 50, 55,  
 60, 66, 67, 95, 117, 121,  
 130, 131, 134, 146, 160,  
 161, 163, 164, 166, 174,  
 176—178, 192

Taplaki, komornictwo 19,  
 21, 22, 26, 27, 38, 55,  
 155

Tauroggen, starostwo 22

Thierenberg (Thyrenberg),  
 komornictwo 18, 55

Toru , miasto w Prusach  
 Królewskich 8, 87, 116

Trankwitzer, jezioro 127

Turcja 80, 111

Tybinga 195

Tyl a, miasto i starostwo  
 18, 21, 22, 24, 30, 38, 41,  
 44, 160

Tyrol 62

Uplik, wie w starostwie  
 Szestna 57

Waldau (Woldaw), komor-  
 nictwo 21, 22, 55

Wargen, komornictwo 55

Warmia 107

Warszawa, miasto 8

Welawa, miasto 24, 30, 79,  
 177

Wenefeld, wie koło Kró-  
 lewca 29

W gorzewo, miasto, staro-  
 stwo 18, 21, 23, 30, 34,  
 35, 38, 48, 57

Wielkopolska 15, 68

Wilno, miasto 193

Wirtembergia, ksi stwo  
 w Rzeszy 15, 168, 195

Wisła, rzeka 87

Wismar, miasto w Rzeszy  
 193

Wittenberga, miasto 117,  
 121, 153

Włochy 65, 167

Wohnsdorf, folwark 26,

Wołoszczyzna 111

Wonnenberg, wie koło  
 Królewca 29

Worja, komornictwo 55

Wrocław, miasto 8, 33, 92,  
 108, 115

Wunsiedel, miasto w ksi -  
 stwie Bayreuth 170

Wystru , miasto i staro-  
 stwo 18, 19, 21, 22, 24,  
 30, 34, 38, 41, 55, 73,  
 146, 155

Zalewo, komornictwo 17,  
 18, 21, 22, 27, 29, 30,  
 38, 129, 175

Zatoka Wi lana 156

## SPIS TRECI

Wst p.	5
1. Znaczenie podj tego tematu.	5
2. Stan bada .	5
3. Metoda	6
4. ródla r kopi mienne.	7
5. ródla drukowane.	9
6. Opracowania	10
7. Cel pracy.	12
Rozdział I: Obszar, rodowisko, rozwój gospodarczy i społeczny Prus Ksi cych w połowie XVI wieku.	14
1. Obszar, granice i rodowisko geograficzne.	14
2. Liczba ludno ci.	15
3. Podział administracyjny.	16
a) Okr gi.	16
b) Starostwa	17
c) Komornictwa i „amty sołtysie”.	19
d) Gminy wiejskie i miejskie.	19
4. Potencjał gospodarczy ksi cia i stanów w Prusach Ksi cych w połowie XVI wieku.	19
a) Podział własno ci ziemskiej. Zastawy.	20
b) Dochody ksi ce.	31
c) Pozycja społeczna i gospodarcza stanów.	40
5. Rozwój gospodarczy Prus Ksi cych w XVI w. jako czynnik dynamiczny rozwoju społecznego.	59
a) Uwagi wst pne.	60
b) • Warunki determinuj ce rozwój gospodarczy.	61
c) Handel zagraniczny jako czynnik okre laj cy stopie i tendencj rozwoju gospodarczego.	66
Rozdział II. Ksi e a stany w latach 1525—1541 na tle dziejów reprezentacji stanowej w Prusach.	75
1. Wst p: utworzenie si reprezentacji stanowej w Prusach	75
2. Reprezentacja stanowa w lennym pa stwie krzy ackim w latach 1466 do 1525.	78
a) Zakon a stany 1466—1498.	79
b) Stany za ostatnich wielkich mistrzów 1498—1525.	81
3. Ksi e a stany w latach 1525—1541:.....	93
a) Organizacja stanów.	94
b) Stosunki mi dzy władc a stanami w latach 1525—1541	98

Rozdział III. Sejm letni 1542 — dyskusja nad projektem <i>Regimentsnottel</i>	115
1. Sprawa turecka jako bezpo rednia przyczyna projektu wydania <i>Regimentsnottel</i> .	115
a) W okresie do sejmu czerwcowo-lipcowego 1542 r.	115
b) Na sejmie czerwcowo-lipcowym 1542 r.	119
2. Obrady małego wydziału na sejmie czerwcowo-lipcowym	<b>123</b>
a) Projekt <i>Regimentsnottel</i> .	123
b) Starania w Polsce o potwierdzenie <i>Regimentsnottel</i>	<b>131</b>
c) Sprawa <i>procuratorium</i> dla ksi ę t dopuszczonych do lenna pruskiego.	<b>132</b>
d) Sprawa pomocy na wojn ę tureck ą .	133
e) Utworzenie klasztoru panie skiego.	134
f) Sprawa monety, granicy litewskiej, szkoły partykularnej i s downictwa.	136
g) Zako czenie sejmu czerwcowo-lipcowego 1542 r.	136
Rozdział IV. Sejm listopadowy 1542 r., uchwalenie <i>Regimentsnottel</i>	138
1. Dalsza dyskusja, uchwalenie i opiecz towanie <i>Regimentsnottel</i>	138
2. Sprawa stara w Polsce o potwierdzenie <i>Regimentsnottel</i>	146
3. Sprawa podatku na obron ę przeciw Turkom.	<b>147</b>
4. Szkoła partykularna	148
Rozdział V. Analiza dokumentu <i>Regimentsnottel</i> .	<b>149</b>
1. Unormowanie urz ę du biskupiego.	<b>150</b>
2. Zaopatrzenie ksi ę ny i ksi ę niczki; opieka	159
3. Ustalenie rz ę du.	162
Art. 1. Rz ę d .	163
Art. 2. Namiestnicy, regencja	169
Art. 3. Pobyt stały w kraju ksi ę t dopuszczonych do lenna	171
Art. 4. Wynagrodzenie regentów, opłacenie kosztów podró y poselstw za granic	172
Art. 5. Zarz ę d dworem w Królewcu i dochodami pa ę stwa	172
Art. 6. Kolejno ść awansów.	174
Art. 7. Obowi ę zki nadradców jako regentów.	174
Art. 8. Obowi ę zki starostów.	175
Art. 9. PraWo zwoływania stanów przez 4 nadradców.	176
Art. 10. Obsadzenie zamków przygranicznych	176
Art. 11. Kasa i archiwum stanowe	<b>176</b>
Art. 12. Ostateczne ustalenie władzy regentów, ich piecz cie	178
Rozdział VI. Starania o zatwierdzenie w Polsce, realizacja i znaczenie <i>Regimentsnottel</i> .	<b>179</b>
1. Starania o zatwierdzenie <i>Regimentsnottel</i> w Polsce.	179
2. Realizacja <i>Regimentsnottel</i> .	<b>186</b>
a) Unormowanie urz ę du biskupiego.	186
b) Zaopatrzenie ksi ę ny i ksi ę niczki, opieka	188
c) Ustalenie rz ę du.	189
3. Znaczenie <i>Regimentsnottel</i> .	194
Wykaz skrótów.	<b>199</b>
Bibliografia	200
Zusammenfassung (Streszczenie).	211
Indeks osób	217
Indeks nazw geograficznych	225

Praca zgłoszona przez  
Karola Górskiego  
na posiedzeniu Wydziału Nauk Historycznych  
Towarzystwa Naukowego w Toruniu  
w dniu 26 X 1965 r.



ROCZNIKI TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU

Wykaz Roczników 1—59 zamieszczono w Rocznikach 55—63

- R. 63 z. 1 G ó r s k i K a r o l, Starostowie malborscy w latach 1457—1510. Pierwsze pół-wieczcie polskiego Malborka. Toru 1960, s. 206. . . . . zł
- R. 63 z. 2 K o l a n k o w s k i z., Zapomniany prawnik XVI wieku Jan Ł c z y s k i i jego „Kompedium s dów Króla Jęgomoci”. Toru 1960, s. 136 + 5 tabl. zł
- R. 64 z. 1 P i s k o r s k a H., Inwentarz akt i zbiorów archiwalnych Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Toru 1961, s. 48. . . . . zł
- R. 64 z. 2 C a c k o w s k i S., Gospodarstwo wiejskie w dobrach biskupstwa i kapituły chełmińskiej w XVII—XVIII w., cz. I. Gospodarstwo chłopskie. Toru 1961, s. VII + 280. . . . . zł
- R. 65 Z 1 G u m o w s k i M., Dzieje mennicy toruńskiej. Toru 1961, s. 188 + XX tab. zł
- R. 65 Z 2 S a l m o n o w i c z S., Krystian Bogumił Steiner (1746—1814), toruński prawnik i historyk. Studium z dziejów nauki prawa doby O wiecenia w Polsce. Toru 1962, s. 195. . . . . zł
- R. 66 Z 1 L e c h i c k a J., Józef Wybicki — ycie i twórczo . Toru 1962, s. 230+1 wkł. zł
- R. 66 Z 2 D a n i l c z u k B., Działalno SPD i PPS zaboru pruskiego w Poznaniem w latach 1891—1914. Toru 1962, s. 150. . . . . zł
- R. 67 z. 1 C a c k o w s k i S., Gospodarstwo wiejskie w dobrach biskupstwa i kapituły chełmińskiej w XVII—XVIII w., cz. II. Gospodarstwo folwarczne i stosunki rynkowe. Toru 1962, s. 245 + 1 mapka zł
- R. 67 z. 2 T o m c z a k A., Walenty Dembiński, kanclerz egzekucji (ok. 1504—1584). Toru 1963, s. 188 + 6 wkł. + mapa zł
- R. 68 z. 1 W r ó b l e w s k a E., Feliks Józef Zieliński (Izet-Bey) 1808—1878. Toru 1963, s. 153 + 2 wkł. . . . . zł
- R. 68 z. 2 C z a c h a r o w s k i A., Uposażenie i organizacja klasztoru norbertanek w Zukowie od XIII w. do połowy XV wieku. Toru 1963, s. 139 . . . . . zł
- R. 69 z. 1 N o w a k Z., Polityka północna Zygmunta Luksemburskiego do roku 1411. Toru 1964, s. 155. . . . . zł
- R. 69 z. 2 G u l d o n Z., Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XV w. Toru 1964, s. 165 + 2 mapy. zł
- R. 69 z. 3 T o m c z a k A., Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpiśsów (XV—XVIII w.). Toru 1964, s. 292 + 10 wkł. zł
- R. 70 z. 1 S o b o c i s k i Wł., Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego. Toru 1964, s. 327 + mapa. . . . . zł
- R. 70 z. 2 K i e l b i c k a A., Studia nad sołectwami w województwie krakowskim w XVI—XVIII w. Toru 1964, s. 168. . . . . zł
- R. 70 z. 3 J a n o s z - B i s k u p o w a I., Rola Torunia w Związku Pruskim i wojnie trzynastoletniej w latach 1440—1466. Toru 1956, s. 177. . . . . zł
- R. 71 z. 1 S t a s z e w s k i J., Stosunki Augusta II z Kuri Rzymską w l. 1704—1706. Toru 1965, s. 172. . . . . zł
- R. 71 z. 2 S a l m o n o w i c z S., Prawo karne o wieconego absolutyzmu. (Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.). Toru 1965, s. 293. . . . . zł
- R. 71 z. 3 K a l e m b k a S., Towarzystwo Demokratyczne Polskie w latach 1832—1846. Toru 1966, s. 274. . . . . zł
- R. 72 z. 1 M r o z e k S., Stosunki społeczne w rzymskich kopalniach złota w Dacji w II wieku naszej ery. Toru 1966, s. 128. . . . . zł